

19215

Biblioteka Pedagogiczna CEN
nr inw.: KG - 19215



BC KSK / 19215

WIĄCEK ST., WIWCZARUK A., KARPOWICZ A.

PRACA W KLASIE DRUGIEJ

SZKOŁY Powszechniej

PRZEWODNIK METODYCZNY
DLA NAUCZYCIELI SZKÓŁ Powszechnych



NAKŁAD
GEBETHNERA I WOLFFA
WARSZAWA

PRACA W KLASIE DRUGIEJ

WIĄCEK ST., WIWCZARUK A., KARPOWICZ A.

+

PRACA W KLASIE DRUGIEJ

SZKOŁY POWSZECHNEJ

PRZEWODNIK METODYCZNY
DLA NAUCZYCIELI SZKÓŁ POWSZECHNYCH



NAKŁAD
GEBETHNERA I WOLFFA
WARSZAWA



371.3:372.0

19215

SŁOWO WSTĘPNE

Chcemy się przedewszystkiem porozumieć z Szanownymi Czytelnikami co do celu naszej pracy. Książka, poświęcona klasie drugiej szkoły powszechnej, podobnie zresztą jak i przewodnik metodyczny do klasy pierwszej *jest próbą realizacji obowiązującego nas programu, próbą, opartą na zasadach koncentracji*. Książka, którą oddajemy do rąk Koleżanek i Kolegów, jest owocem całorocznej żmudnej pracy. Zdajemy sobie sprawę, że mogliśmy pewne rzeczy przeoczyć, że pewne sprawy można rozwiązać inaczej, dlatego też zwracamy się z prośbą do Czytelników o nadsyłanie nam, pod adresem Wydawnictwa, wszelkich uwag, zarówno w odniesieniu do układu książki, jak i jej strony dydaktycznej. Uwagi te będą dla nas niezwykle cennym materiałem, bo pochodzącym bezpośrednio z warsztatów pracy, i pozwolą na ewentualne poczynienie zmian, uzupełnień, bądź poprawek.

Chcemy też zwrócić uwagę, jak należy z Przewodnika naszego korzystać. Trzeba przedewszystkiem zapoznać się z całością, przeczytać całą książkę; to pozwoli Czytelnikowi uchwycić myśl przewodnią naszych rozważań, a następnie, kierując się nią, opracować własną organizację pracy, opartą na znajomości psychiki dziecka, środowiska, programu i zasad nauczania.

Dopiero po zaznajomieniu się z treścią całej książki można przystąpić do czytania bądź poszczególnych rozdziałów,

bądź też tylko pewnych rozważań bardziej szczegółowych na tematy dydaktyczne, o których informuje skorowidz rzeczowy. Pracą swoją chcemy się przyczynić do jak najlepszego wcielenia w życie treści nowych programów.

Czy udało nam się cel ten osiągnąć — orzekniecie Wy Koleżanki i Koledzy!

Autorzy.

W czerwcu 1934 r.

CZEŚĆ OGÓLNA

ROZDZIAŁ I

ORGANIZACJA PRACY DYDAKTYCZNEJ W KLASIE DRUGIEJ

Podstawowa forma organizacji pracy.

Pracę dydaktyczną w klasie I-ej organizujemy według zasad koncentracji. Jest to zgodne z duchem nowych programów naukowych; mówią o tem wyraźnie „Uwagi ogólne o organizacji pracy“, zamieszczone w numerze 8 Dz. U. M. W. R. i O. P. z roku 1933 na str. 328—330. Poza tem stosowanie zasad koncentracji w klasie I-ej jest zgodne z postulatami psychologicznymi, oraz z charakterem i układem materiału naukowego, jaki z dziećmi w klasie I-ej mamy opracować.

Jeżeli natomiast idzie o ustalenie wytycznych dla organizacji pracy w klasie II-ej, to przede wszystkim stwierdzić należy, że wyraźnych wskazówek w tej sprawie w programach naukowych, jako też w „Instrukcji“, programy te wprowadzającej, brak. Stąd też, przystępując do omówienia pracy w klasie II-ej, trzeba zastanowić się, jak sobie pracę w tej klasie zorganizujemy: czy na zasadach koncentracji, jak w klasie I-ej, czy też utrzymamy system przedmiotowy, łagodzony jedynie zasadami korelacji, jak to czynimy w klasach starszych.

Rozważania na ten temat przeprowadzimy w sposób następujący: a) przypomnimy sobie raz jeszcze, jakie są różnice pomiędzy zasadami koncentracji a zasadami korelacji; b) rozpatrzemy, jakie zmiany zaszły w ciągu jednego roku w psychice dziecka; c) rozpatrzemy również jakie, w po-

równaniu z klasą I-szą, zaszyły zmiany w układzie materiału naukowego dla II-ej klasy przeznaczonego. Dopiero wtedy będziemy mogli zdecydować się na zasady, na jakich organizację pracy dydaktycznej w klasie II-ej oprzemy.

Koncentracja a korelacja.

Istotę koncentracji można sprowadzić do następujących tez:

1. koncentracja nie usuwa systemu przedmiotowego, lecz łagodzi go w stopniu bardzo poważnym, czyniąc przez to organizację nauczania bardzo zbliżoną do systemu globalnego (bezprzedmiotowego);

2. różnego rodzaju zajęcia dzieci są powiązane wspólnością tematów, są grupowane dokoła ośrodków zainteresowań;

3. ośrodków zainteresowań dostarcza jeden z przedmiotów nauki szkolnej, który przez to nabiera znaczenia przedmiotu nadrzędnego, gdyż lekcje z innych przedmiotów są do tego przedmiotu dostosowywane.

Korelacja natomiast ogranicza się do wykorzystywania, w miarę możliwości, różnego rodzaju związków, pomiędzy poszczególnymi przedmiotami nauki szkolnej zachodzących: nie grupuje całokształtu nauczania dokoła ośrodków zainteresowań; nie przewiduje jednego przedmiotu nadrzędnego. Przez to korelacja łagodzi system przedmiotowy w stopniu znacznie mniejszym, aniżeli koncentracja; koncentracja natomiast znacznie więcej zbliża się do systemu globalnego.

Psychika dziecka.

Która z tych zasad jest racjonalniejsza ze względu na psychikę dziecka?

Jeśli idzie o klasę I-szą, to jasnym jest, że jedyną formą organizacji nauczania w świetle nowych programów, właś-

nie ze względu na psychikę dziecka, jest koncentracja, a to dlatego, że dziecko siedmioletnie ujmując otaczającą je rzeczywistość globalnie, nie jest zdolne do wyeliminowania z tej rzeczywistości poszczególnych elementów i segregowania ich według poszczególnych dziedzin wiedzy ludzkiej.

Stąd też konieczność opracowywania wraz z dziećmi otaczającej je rzeczywistości całościami, według występujących w tej rzeczywistości zjawisk życiowych, bezpośredniej obserwacji dziecka dostępnych.

W klasie II-ej dziecko jest o jeden rok starsze; psychologowie twierdzą, że w ósmym roku życia dziecko wstępuje w nową fazę rozwojową, w fazę późnego dzieciństwa, różniącą się od fazy poprzedniej. Lecz różnice te nie występują gwałtownie; dziecko nie wchodzi w nową fazę rozwojową pewnego dnia o wyznaczonej godzinie; proces ten dokonywa się stopniowo i śmiało rzec można, że cały ósmy rok życia to okres przejściowy pomiędzy fazą średniego, a fazą późnego dzieciństwa. Na tej podstawie skłonni jesteśmy twierdzić, że niema względów psychologicznych, któreby nas zmuszały do innego organizowania pracy dydaktycznej w klasie II-ej, aniżeli w klasie I-ej. Odwrotnie: sądzimy, że zasady koncentracji będą tutaj również jedyną racjonalną formą organizacji nauczania.

Materiał programowy.

To samo twierdzimy w odniesieniu do materiału naukowego, przepisanego dla klasy II-ej przez programy naukowe. Porównując ten materiał z materiałem naukowym, przepisany dla klasy I-ej, widzimy, że różnic w układzie materiału niema. Mamy tutaj w programie jęz. polskiego te same działy: mówienie, czytanie i pisanie, ćwiczenia językowe, tematy ćwiczeń; widzimy z powyższego, że autorzy programu uważali za wskazane oprzeć materiał programowy w klasie II-ej na tych samych przesłankach, na których oparli materiał dla klasy I-ej. Inny jest natomiast zakres

materiału naukowego, inny nietylko tam, gdzie mamy wyrobić w dziecku pewne sprawności (przedmioty techniczne), lecz również w dziale materiału rzeczowego. Lecz fakt, że materiał rzeczowy, przeznaczony dla klasy II-ej, nie został posegregowany według poszczególnych dziedzin wiedzy (historja, geografja, nauka o przyrodzie), lecz w dalszym ciągu występuje jako część składowa programu języka polskiego („Tematy ćwiczeń w mówieniu, czytaniu i pisaniu”), dowodzi, że materiał ten można i należy opracowywać nie według dziedzin wiedzy, systematycznie, lecz według występujących w rzeczywistości zjawisk życiowych, globalnie, epizodycznie.

Przytoczone tutaj określenia „systematycznie” i „epizodycznie” wymagają pewnego omówienia. Dziecko zdobywa w szkole wiadomości o rzeczach (z przyrodoznawstwa, geografji, historii) i opanowuje technikę wyrażania się (w mowie, czytaniu, pisaniu, śpiewie, rysunku, liczeniu i t. d.) Zdobywać wiadomości o rzeczach, np. z zakresu historii, systematycznie — to znaczy opracowywać tematy historyczne w pewnej planowo ułożonej kolejności, a więc opracowywać je chronologicznie, w kolejności czasowej. Dziecko 7 — 8-letnie nie jest zdolne do takiego opracowywania tematów historycznych; chętnie natomiast słucha opowiadania historycznego, które w związku z jakimś zjawiskiem życiowym, np. w związku z imieninami Marszałka Piłsudskiego, może wzbudzić jego zainteresowanie. Przy tej sposobności dziecko czegoś nauczyło się z zakresu historii, zdobyło wiadomości, lecz zdobyło je okolicznościowo. Opracowało jeden epizod, nadając się w danym czasie do opracowania; nazywamy to epizodycznem zdobywaniem wiadomości o rzeczach. Jest jasnem, że dzieci 7—8 letnie, a nawet 10-letnie, mogą wiadomości z historii, geografji, nauki o przyrodzie zdobywać tylko epizodycznie, nie mogą natomiast opracowywać materiału z tych przedmiotów systematycznie. Jeżeli natomiast idzie o opanowywa-

nie techniki wyrażania się, a więc czytania, pisania i t. d. — to tutaj praca dziecka musi być systematyczna, inaczej bowiem dziecko tej techniki nigdy nie opanuje.

Niemniej jednak trzeba stwierdzić, że będą różnice w organizowaniu nauczania w klasie II-ej w porównaniu z klasą I-szą.

Trzeba sobie uświadomić, że im starsza klasa, tem zwiększa się trudność w grupowaniu różnego rodzaju zajęć wokół tematów nadrzędnych. Jeśli weźmiemy pod uwagę, że dziecko otrzymuje w szkole wiadomości rzeczowe i wyrabia w sobie sprawności techniczne, że w klasie I-ej stanowczo przeważa nauka wyrażania się nad zdobywaniem wiadomości rzeczowych, lecz im klasa starsza, tem stosunek ten się zmienia na niekorzyść dziedziny sprawności i wkońcu w klasie siódmej dziecko przedewszystkiem zdobywa wiadomości, sprawności bowiem już ma wyrobione; że im wyżej w górę (od klasy I-ej do klasy VII-ej), tem wyraźniej występuje w każdym przedmiocie kurs tego przedmiotu i tem trudniej kurs ten pogodzić z układem tematów nadrzędnych — to stwierdzić trzeba, że już w klasie II-ej będziemy mogli stosować zasadę koncentracji w mniejszym zakresie, aniżeli w klasie I-ej. Coraz więcej będziemy się oddalali od metod globalnych, do których nauczanie, na zasadach koncentracji oparte, w klasie I-ej jest bardzo zbliżone, by poprzez pewne modyfikacje w klasie III-ej i IV-ej dojść w klasie V-ej do systemu przedmiotowego, łagodzonego jedynie zasadami korelacji.

Wnioski.

Z rozważań powyższych wynika, że organizację pracy dydaktycznej w klasie II-ej oprzemy na zasadach koncentracji. Zajęcia z różnych działów pracy (przedmiotów nauki szkolnej) zgrupujemy wokół odpowiednio dobranych tematów nadrzędnych, które uczynimy ośrodkami zainteresowań; tych dostarczy nam najbliższa rzeczywistość; zakres

zaś tych tematów podaje program języka polskiego w dziale „Tematy ćwiczeń w mówieniu, czytaniu i pisaniu”.

Język polski w klasie II-ej będzie przedmiotem nadrzędnym i ogniskowym; tematy lekcji z innych przedmiotów będą do tematów lekcji z języka polskiego dostosowywane, przyczem baczną zwrócimy uwagę, by kurs każdego przedmiotu został zachowany — mimo dostosowania zajęć z tego przedmiotu do układu tematów naukowych.

Celem zrealizowania powyższych wniosków trzeba przede wszystkim stworzyć układ tematów naczelnych, ośrodkowych, potem zaś zastanowić się, jak w związku z opracowaniem tych tematów materiały naukowe z poszczególnych przedmiotów będzie opracowany).

ROZDZIAŁ II

REALIZACJA ZASADY KONCENTRACJI W NAUCZANIU NA POZIOMIE KLASY II-ej

Podstawy planowania pracy.

W rozważaniach poprzednich ustaliliśmy, że w klasie II-ej zastosujemy organizację nauczania opartą na zasadzie koncentracji. By być w zgodzie z zainteresowaniami dzieci i ze wskazaniem programu, musimy ześrodkować nauczanie wokół zjawisk i zdarzeń, zachodzących w życiu otaczającym ucznia. Musimy zrobić przegląd najważniejszych zjawisk występujących w przyrodzie, prac rodziców i dzieci, oraz uroczystości i zdarzeń.

Na tej podstawie możemy ustalić nadrzędne ośrodki zainteresowań, nazwane przez nas cyklami ośrodków, te zaś możemy wypełnić ośrodkami szczegółowszemi.

*) Poruszone tutaj zagadnienia zostały szerzej omówione w części ogólnej naszego przewodnika na klasę I-szą.

Ośrodki te obejmują przeważnie 6 dni pracy i stąd nazwa: tygodniowy ośrodek pracy.

Zastrzegamy się jednak odrazu, że nie wszystkie ośrodki muszą mieć taki wymiar czasu, mogą być dłuższe lub krótsze, zależnie od środowiska i sytuacji.

Cykle i ośrodki a program.

Całą pracę w klasie II-ej organizujemy wokół 10-ciu cykli, a 34 ośrodków tygodniowych.

Cykle i ośrodki są niczem innym, jak tylko szczegółowszym rozwinięciem działu języka polskiego p. t. „Tematy ćwiczeń w mówieniu, pisaniu i czytaniu”. Od dokładnego przestudjowania tego działu zależy w dużym stopniu dobra organizacja pracy. Dział ten potraktowany jest w programie ramowo, wypełnić ramy konkretną treścią, dostosowaną do środowiska, ma nauczyciel. Dlatego też kwestja znajomości tego środowiska jest taka ważna.

Znajomość psychiki dziecka, znajomość zasad nauczania, znajomość programu i znajomość środowiska — to zasadnicze zagadnienia w organizowaniu dobrego nauczania. Nauczyciel, który będzie chciał dobrze rozwiązać powyższe zagadnienia, musi zwrócić baczną uwagę na lekturę odpowiednich prac, na dalsze samokształcenie się poprzez czytanie.

Musi pozatem gruntownie zaznajomić się z programami, gdyż bez dokładnego przyswojenia ich treści nie może być mowy o racjonalnem stosowaniu nowoczesnych zasad nauczania *).

*) Pewną pomocą będzie w tym wypadku „Biblioteka nauczyciela” pod redakcją B. Kubskiego p. t. „Jak realizować nowe programy”. Wyd. Gebethnera i Wolffa, artykuły Greba p. t. „Jak czytać nowe programy”, drukowane w „Pracy Szkolnej”, r. 1933 — 34 i artykuły na temat nowych programów, drukowane w różnych czasopismach, a przede wszystkim w „Oświacie i Wychowaniu” (1932, 1933, 1934).

Cykle i ośrodki pracy tygodniowej.

Czas		Cykl ośrodków	Ośrodki pracy tygodniowej	Kolejn. tygodni od pocz. r. szkol.
Miesiąc	Tyd.			
Sierpień	IV	I. Powitanie szkoły.	1. Co nam dały wakacje?	1
Wrze- sień	I	II. Rodzice nasi te- raz pracują w do- mu, w polu i w le- sie, a my im po- magamy.	2. Jak będzie w naszej klasie?	2
	II		1. Mój dom.	3
	III		2. Co nam daje ogród?	4
	IV		3. W polu.	5
Paź- dzier- nik	I	III. Jesienne święta.	4. Na pastwisku.	6
	II		5. Las się zmienia.	7
	III		6. Dary jesieni.	8
Listo- pad	IV	VI. Szykujemy się do zimy.	1. O pracy dla innych.	9
	I		2. Na cmentarzu. O za- służonych Polakach.	10
	II		3. Święto Niepodległoś- ci.	11
	III		1. W zagrodzie i w szko- le przed zimą.	12
Gru- dzień	IV	V. Idą święta.	2. Zapasy zimowe.	13
	I		3. Ptaki i zwierzęta przed zimą.	14
	II		1. Przed świętami w do- mu i szkole.	15
Sty- czeń	III	VI. Bo to teraz stra- szna zima...	2. " "	16
	I		1. Pomóżmy ptaszkom,	17
Luty	II	VI. Bo to teraz stra- szna zima...	2. Imieniny P. Prezy- denta	18
	III		3. Przyjemności zimy.	19
	IV		4. Nasza odzież.	20
	I		5. Nasze pożywienie.	21
	II		6. Rzemiosła.	22

Czas		Cykl ośrodków	Ośrodki pracy tygodniowej	Kolejn. tygodni od pocz. r. szkol.
Miesiąc	Tyd.			
Marzec	I	VII. W marcu.	1. Czy to zima, czy nie zima? (zdrowie).	23
	II		2. W mieście.	24
	III		3. Imieniny P. Marszałka	25
	IV		4. Objawy wiosny.	26
Kwie- cień	I	VIII. Jest już wiosna.	1. Przed świętami wiel- kanocnymi.	27
	II		2. Prace wiosenne w do- mu, w polu, w szkole.	28
	III		3. Przed świętem wiosny (3-ci maj).	29
Maj	I	IX. W maju jak w gaju!	1. Po drodze do szkoły.	30
	II		2. W ogrodzie.	31
	III		3. W lesie i na łące.	32
Czer- wiec	I	X. Po rocznej pracy.	1. Naszą roczną pracę.	33
	II		2. Dowidzenia szkoł!	34

Dobór cykli i ośrodków na wsi i w mieście.

W książce naszej staramy się dać możliwie wierną inter- pretację programu, dostosowaną do środowiska wiejskiego i małomiasteczkowego. Dobór ośrodków tygodniowych w mieście będzie inny, zasady jednak, któremi się należy kierować w ich doborze, pozostają takie same: 1) czas trwania ośrodka nie powinien zasadniczo przekraczać je- dnego tygodnia, 2) ośrodek pracy tygodniowej powinien być zawsze związany z najbliższym otoczeniem dziecka i być aktualnym, a jednocześnie zgodnym z tematami, zwią- zanymi z mówieniem, pisanem i czytaniem, podaniami w programie języka polskiego, 3) ośrodki tygodniowe tak winny być dobierane, by łączyły się w cykl ośrodków.

Jeden cykl obejmuje kilka ośrodków tygodniowych: najmniej dwa, najwięcej sześć. Tak, jak ośrodek tygodniowy w zakresie tygodnia, tak cykl w zakresie szerszym — stanowi pewną logiczną całość i czy to będzie cykl, obejmujący dwa tygodnie, czy nawet sześć, to w konstrukcji swej wszystkie one są do siebie podobne, bo każdy z nich rozpada się na ośrodki tygodniowe, do każdego z nich jest przydzielony odpowiedni materiał naukowy.

Dwupłaszczyźność w opracowywaniu poszczególnych cykli.

W pracy naszej nie znajdzie jednak Czytelnik jednakowego opracowania wszystkich cykli w całej rozciągłości; pewne zagadnienia omawiamy przy każdym cyklu, pewne zaś tylko przy poszczególnych, przy każdym jednak inne.

Układ treści książki naszej w swej części praktycznej ma dzięki temu jakby charakter dwupłaszczyźnowy. Przy wszystkich cyklach dajemy *ich charakterystykę i przydzielamy odpowiedni materiał naukowy do opracowania*. Te dwa działy uwzględniamy stale; niezależnie jednak od nich przy opracowywaniu niektórych cykli uwzględniamy jeszcze i inne zagadnienia i rozwijamy je mniej lub więcej szczegółowo, i tak: *w cyklu I-ym* uwzględniamy jeszcze charakterystykę poszczególnych ośrodków pracy tygodniowej, przydział materiału naukowego do poszczególnych ośrodków tygodniowych, szczegółowe rozwinięcie tygodniowego ośrodka pracy na jednostkiienne i lekcyjne i szczegółowe wskazówki metodyczne niemal do każdej lekcji;

w cyklu II-im: przydział materiału naukowego do poszczególnych ośrodków pracy tygodniowej i wskazówki metodyczne;

w cyklu III-im: przydział materiału naukowego do poszczególnych ośrodków pracy tygodniowej, rozwinięcia drugiego ośrodka pracy tygodniowej na jednostkiienne i lekcyjne i ogólne wskazówki metodyczne ze szczególnem uwzględnieniem drugiego tygodnia pracy.

Nie będziemy oczywiście przytaczać na tem miejscu spisu zagadnień, omówionych we wszystkich cyklach, znaleźć je można na wstępie każdego rozdziału w części praktycznej naszej książki i w spisie treści; dla ilustracji tej dwupłaszczyźnowości w traktowaniu poszczególnych cykli wystarczy spis zagadnień, omówionych w trzech pierwszych cyklach.

Chcemy teraz uzasadnić, dlaczego tak postępujemy. Charakterystyka cyklu, uwzględniana stale, wskaże nauczycielowi zasadnicze nastawienie całej pracy w danym okresie, zwróci mu uwagę na myśl przewodnią wszystkich poczynąń w dziedzinie nauczania; organizacja pracy, oparta na zasadach koncentracji, musi mieć pewien wyraźny kręgosłup, mocny kościec; celem owych charakterystyk jest pokazać ten kręgosłup nauczycielowi, wokół którego winien zorganizować nauczanie.

Materiał naukowy, jaki również przydzielamy do każdego cyklu, ma uchronić nauczyciela przed nierównomierną pracą i marnowaniem czasu. Cykl I-szy opracowujemy tak, jak nauczyciel musi sobie opracować wszystkie pozostałe, których my już tak szczegółowo nie rozwijamy, a nie robimy tego z dwóch względów: nie chcemy stwarzać gotowych szablonów do naśladowania i nie chcemy krępować twórczości nauczyciela w szczegółowym organizowaniu sobie pracy. Jeżeli cykl I-szy opracowaliśmy tak szczegółowo, to dlatego, by zwrócić uwagę Czytelnika *na metodę pracy* i pokazać Mu, jak wygląda nauczanie, oparte na zasadach koncentracji, ale nie poto, by żywcem te pierwsze dwa tygodnie z naszej książki mógł przenieść do swojej klasy.

Nauczanie, oparte na koncentracji, nie znosi rutyny i szablonu, nie znosi tem bardziej, że dział mówienia, na którym wspiera się cała praca, tematy do pogadanek i rozmów — czerpać należy z najbliższego środowiska dziecka, a przecież środowisko to będzie niemalże w każdej miejscowości odmienne, stąd też nawet i ośrodki tygodniowe będą praw-

dopodobnie inne, aniżeli te, które my podajemy, a jeżeliby ośrodki tygodniowe były nawet takie same, to przecież pogadanki i rozmowy i wszystkie inne zajęcia, z tym ośrodkiem związane, inny będą miały charakter na Polesiu, inny w górach, a jeszcze inny na Pomorzu, choć wszędzie będą związane ze środowiskiem wiejskim i np. z ośrodkiem tygodniowym p. t. „Przed świętami wielkanocnymi”. Ramy pozostaną jednakowe, ale treść, wypełniająca je, będzie odmienna. Jesteśmy więc przekonani, że praca nasza nie wprowadzi szablonu w życie szkolne. Takby się stać mogło tylko wtedy, gdyby z książki tej korzystał człowiek zupełnie bezmyślny. Obserwacje nasze skłaniają nas do wysnuć zupełnie przeciwnych wniosków: nauczycielstwo w pracy swej jest twórcze, szuka w literaturze nie gotowych wzorów do naśladowania, a dobrych wytycznych dla swej pracy i potwierdzenia, czy to, co robi i jak robi, jest zgodne zarówno z wymaganiami programu, jak i współczesnymi kierunkami dydaktycznymi.

*Twórczość nauczyciela *)*

Nowe programy nauczania kładą szczególny nacisk na twórczą postawę nauczyciela wobec pracy szkolnej. Zastanowimy się teraz, w czym się powinna przejawiać twórczość tego nauczyciela, który naszym przewodnikiem zechce się posługiwać i z niego korzystać.

Książka nasza nie daje nauczycielowi gotowych wzorów do naśladowania, jest tylko przykładem, jak należy przystępować do organizacji nauczania, opartego na zasadach koncentracji; nauczyciel, po zapoznaniu się z naszymi rozważaniami, powinien samodzielnie opracować sobie rozkład pracy dydaktycznej, opartej na ośrodkach tygodnio-

*) Z rozważaniami na ten temat spotka się Czytelnik również w pracy B. Kubskiego p. t. „Nowe programy a twórczość nauczyciela”. Wyd. Gebethnera i Wolffa, Warszawa, 1933 r.

wych i dostosowanej do środowiska, w jakim pracuje, i psychiki dziecka.

Przez swoją pracę nie chcemy nauczyciela wyręczać, chcemy tylko pomóc mu w pracy i uchronić go przed błędami, mającymi najczęściej swoje źródło w ogromnie nierównomiernym, co do ilości, przerabianiu materiału naukowego. Nauczyciel, porównując swoją dotychczasową pracę w klasie II-ej z organizacją pracy, przez nas proponowaną, stworzyć powinien sobie własny plan pracy. Plan tej pracy w klasie II-ej, podobnie jak i w klasie I-ej, obejmuje dwa stopnie. Stopień pierwszy obejmuje: zaprojektowanie cykli i ośrodków i ogólny przydział materiału nauk. do poszczególnych cykli; stopień drugi — to szczegółowe opracowanie poszczególnych tygodni na jednostkiienne i lekcyjne. Pracę związaną z pierwszym stopniem należy zaprojektować jeszcze przed rozpoczęciem się roku szkolnego, pracę zaś, odnoszącą się do drugiego stopnia, projektować należy na każdy następny tydzień w końcu tygodnia poprzedniego.

Właściwy dobór cykli i ośrodków tygodniowych uzależniony jest przede wszystkim od dobrej znajomości środowiska i psychiki dziecka: szczegółowe wypełnianie treścią poszczególnych tygodni, a więc dobra organizacja jednostek dziennych i lekcyjnych uzależniona będzie w pierwszym rzędzie od przygotowania metodycznego nauczyciela, od znajomości współczesnej dydaktyki.

Oto dziedziny, w których indywidualność nauczyciela i jego twórczy stosunek do realizacji programu nauczania przejawiać się powinny. W książce naszej znajdzie Czytelnik odpowiedź na pytanie, jak trzeba organizować pracę dydaktyczną, nie znajdzie natomiast gotowych szablonów do kopiowania na każdy tydzień i dzień. Wyjątek pod tym względem, jak już wspominaliśmy, stanowi cykl I-szy, który rozwijamy na jednostkiienne i lekcyjne, a robimy to w tym celu, by pokazać nauczycielowi na odcinku pracy dwuty-

godniowej wcielenie w życie zasady koncentracji i metodę pracy w organizowaniu nauczania w kl. II-ej.

Pomoce naukowe ze szczególnem uwzględnieniem podręczników.

Dobra organizacja nauczania, na koncentracji oparta, wymaga odpowiednich podręczników. Zilustrujemy to na konkretnym przykładzie. Mamy np. rozwinąć na jednostki dzienne i lekcyjne ośrodek pracy tygodniowej p. t. „Las się zmienia” (Cykl II-gi). W każdym tygodniu muszą wystąpić następujące działy pracy:

mówienie	}	J. polski — 7 godzin
pisanie		
czytanie		
rysunek — 2 godz.		
śpiew — 1 godz.		
zajęcia praktyczne — 3 godz.		
arytmetyka — 4 godz.		
ćwiczenia cielesne — 2 godz. *)		

Punktem wyjścia w pracy jest mówienie: pogadanki i rozmowy, oparte na materiale zdobytym na wycieczce, lub obserwacji okazów w klasie (pogadanki), bądź też na materiale znanym już dzieciom (rozmowy) **). W ścisłym związku z mówieniem, w myśl zasady koncentracji, pozostawać powinno pisanie i czytanie, które w klasie II-ej oprócz należy już na podręcznikach, ale takich, w których znajdziemy zarówno odpowiednie ćwiczenia piśmienne, jak i czytanki. Powstaje pytanie, czy istniejące dziś podręczniki dadzą się tak wykorzystać, czy znajdziemy w nich zawsze ma-

*) Wymiar godzin dla szkoły III-go stopnia o sześciu i więcej nauczycielach.

**) W programie jęz. polskiego dla kl. II-ej, w dziale — Mówienie — wyszczególniono na pierwszym miejscu: „Rozmowy nauczyciela z dziećmi”. Ponieważ w książce niniejszej spotka się Czytelnik z terminami: „pogadanki”, i „rozmowy”, wyjaśniamy w tym miejscu, że

terjał dostosowany do treści pogadanek i rozmów? Pod tym kątem badaliśmy podręczniki i doszliśmy do wniosku, że dla środowiska wiejskiego najlepszymi pod tym względem są następujące książki:

W dziale pisania: St. Baczyńska i A. Oderfeldówna — „*Patrzę i opisuję*” — książka do ćwiczeń ortograficznych i stylistycznych na klasę drugą szkół powszechnych, część pierwsza. Wydanie dziesiąte, dostosowane do nowych programów.

W dziale czytania: A. Mikulski — J. Saloni — „*W. Lipkach*” czytanki polskie dla klasy drugiej szkoły powszechnej i: B. Kubski, M. Kotarbiński, Ewa Zarembina. „*Czytanki I*” dla szkół wiejskich. Wyd. w r. 1934.

Książka Baczyńskiej i Oderfeldówny ułożona jest również cyklami, kolejność jednak cykli w tym podręczniku nie pokrywa się z kolejnością cykli w książce naszej i tem należy tłumaczyć sobie fakt, że podając w przydziale ma-

przez *pogadankę* rozumiemy taki typ rozmowy, w czasie której podajemy dzieciom pewne wiadomości rzeczowe; podkreślamy jednak, że nie możemy tego robić w formie jakichś wykładów, że to musi być również forma rozmowy, a więc: będą dzieci pytały nauczyciela o różne rzeczy, będą się wypowiadały, nauczyciel będzie pytał dzieci, będzie wspólne omawianie okazów bądź obrazków, będzie i opowiadanie nauczyciela. Widzimy więc, że pogadanka w takim ujęciu jest rozmową, ale taką, w której chcemy dzieciom przyswoić pewne wiadomości o jakiejś rzeczy czy zjawisku.

Jeżeli natomiast w czasie rozmowy o jakiejś rzeczy już znanej dzieciom nauczyciel będzie zwracał uwagę na samo wyrażanie się, na poprawność strony językowej, to taki typ lekcji mówienia w książce naszej nazywać będziemy *rozmową*. Należy podkreślić, że w praktyce szkolnej niemalże na każdej lekcji mówieniu poświęconej wystąpią zarówno elementy pogadanki jak i rozmowy, i tylko w zależności od tego, które z nich będą przeważały, powiemy, że raz mamy w klasie pogadankę (kiedy przeważa strona rzeczowa), raz rozmowę (przeważa strona językowa). O samorządnym i swobodnym wypowiadaniu się dzieci mówimy na innym miejscu.

terjału naukowego do poszczególnych cykli nr. ćwiczeń do opracowania, rozmijamy się z kolejnością, podaną przez St. Baczyńską i A. Oderfeldówną, a przez to samo kurs ortografii, przewidziany w tym podręczniku, również zmieniamy, podporządkowujemy go ośrodkom tygodniowym i układowi przez nas zaprojektowanemu. Książka ta nie jest więc całkowicie dostosowana do naszego przewodnika, można jednak z niej korzystać, jest ona bowiem, zdaniem naszym, najlepszą ze wszystkich dziś istniejących w tym dziale i jeżeli dzieci nie mogłyby jej nabyć, to przynajmniej nauczyciel winien ją mieć: znajdzie tam wiele ciekawych pomysłów, ożywiających pisanie i zmuszających ucznia do myślenia w trakcie wykonywania pracy.

Książka A. Mikulskiego i J. Saloniego p. t. „W Lipkach” da się wykorzystać przy naszej koncepcji pracy w klasie II-ej; naogół do każdego ośrodka tygodniowego znajdziemy w niej odpowiedni materiał czytaniowy.

Należy jednak pamiętać, że zarówno pisanie, jak i czytania nie możemy oprzeć wyłącznie tylko na podręcznikach wyżej podanych; w przydziale materiału naukowego do poszczególnych cykli i niektórych ośrodków tygodniowych znajdzie Czytelnik także tematy prac w dziale pisanie i czytania, których na książce oprzeć nie będzie można, a które ściśle związane są z ośrodkami tygodniowymi, podkreślają jakby zasadę koncentracji, a z drugiej strony uzupełniają pewne braki podręczników.

W arytmetyce opieramy się na podręczniku A. M. Rucieckiego i A. Zarzeckiego p. t. „Arytmetyka” — podręcznik dla uczniów szkoły powszechnej — klasa II-ga.

Poza podręcznikami, jako podstawowymi pomocami naukowymi w klasie II-ej, powinien nauczyciel mieć jeszcze: odpowiednie obrazki, pocztówki, różnego rodzaju napisy — hasła, rozsypanki, loteryjki, tabliczkę mno-

żenia, metry, miarki centymetrowe, wagę, gry liczbowe, „Płomyczek”, kilkanaście choćby książeczek w biblioteczkach kl. II-ej. Ważną też rolę przeznaczamy gazetce klasowej na tym poziomie, o czym szczegółowiej piszemy w części praktycznej.

Jeżeli nauczyciel będzie miał inne podręczniki, aniżeli te, które my uwzględniliśmy w naszej książce, wtedy powinien postąpić tak, jak my postępowaliśmy w doborze czytanek, tekstów do pisania, wierszyków, to znaczy: będzie musiał najpierw dokładnie zapoznać się z niemi i zorientować się, do którego cyklu jaka czytanka się nadaje, a następnie — w zakresie cyklu — do którego ośrodka tygodniowego. Postępować należy tak: przy pierwszym czytaniu książki, obok tytułu, zaznaczyć sobie cykl; po przeczytaniu całej książki wziąć tyle kartek papieru, ile jest cykli, i na każdej wypisać czytanki, odnoszące się do jednego cyklu. Następnie czytać tylko czytanki, związane np. z cyklem II-im i zaznaczać sobie, jaką czytankę z jakim ośrodkiem tygodniowym połączyć.

Podkreślamy, że przed rozpoczęciem się roku szkolnego nauczyciel powinien bezwzględnie tę pracę wykonać, tylko bowiem wówczas korzystanie z podręcznika będzie miało sens; należy przestrzec przed mechanicznym opracowywaniem stronicy za stronicą bez względu na to, czy tekst czytany łączy się z całokształtem pracy, czy nie. Taki sam stosunek, jak do książki do czytania, obowiązuje przy wykorzystywaniu wszystkich innych podręczników. W przydziale materiału naukowego do pierwszego cyklu uwzględniliśmy kilka książek do czytania właśnie dlatego, by zwrócić uwagę Czytelnika, że nie tylko w jednym podręczniku można znaleźć odpowiednie teksty do zaproponowanych przez nas ośrodków tygodniowych.

Nie można jednak ograniczać się tylko do książki do czytania, nie można szczególnie, jeżeli chodzi o wiersze. Najwięcej ciekawego i ładnego materiału znajdujemy

w „Płomyczku“, ale znajdziemy go również czasem i w starych książkach, dziś już nieużywanych. Książka, jako całość, może być nieodpowiednia, ale poszczególne teksty, wzięte osobno, doskonale mogą się nadawać do konstrukcji naszej pracy w szkole.

Tygodniowy rozkład zajęć.

Pozostaje jeszcze pytanie, czy w organizacji pracy, opartej na zasadach koncentracji, należy uwzględnić ruchomy podział godzin w zakresie jednego tygodnia, czy też t. zw. podział sztywny, polegający na tem, że np. w każdy wtorek mamy na pierwszej godzinie j. polski, na drugiej arytmetykę, a na trzeciej śpiew.

Stajemy na stanowisku pośrednim, najbardziej słusznym w naszym mniemaniu, a mianowicie: tygodniowy podział godzin w klasie II-ej, w której nauczanie opieramy na koncentracji, powinien być ruchomy, z tem wszakże zastrzeżeniem, że wymiar czasu, przewidziany dla każdego przedmiotu w ciągu jednego tygodnia, powinien być bezwzględnie utrzymany. Pewne odchylenia w tym kierunku każdorazowo uzasadniamy przy poszczególnych cyklach.

Na tem kończymy swoje rozważania ogólne w odniesieniu do klasy II-ej i zaznaczamy, że wszystkie zagadnienia, poruszone w części ogólnej tej książki, zostały szerzej omówione w książce naszej, poświęconej klasie I-ej. Wszystkie uwagi, wypowiedziane na temat realizacji zasady koncentracji w klasie I-ej, dadzą się zasadniczo utrzymać i w klasie II-ej. W części ogólnej, poświęconej klasie II-ej, ograniczyliśmy się tylko do podkreślenia tych zagadnień, które w klasie pierwszej jeszcze tak wyraźnie nie występują, bądź też tych, które muszą być punktem wyjścia wszelkich rozważań przy omawianiu organizacji pracy, opartej na zasadach koncentracji zarówno w odniesieniu do klasy I-ej, jak i II-ej.

CZĘŚĆ SZCZEGÓŁOWA

ROZDZIAŁ III

Cykl I-szy. POWITANIE SZKOŁY

Ośrodki pracy tygodniowej.

1. Co nam dały wakacje?
2. Jak będzie w naszej klasie?

1. Charakterystyka cyklu. 2. Ośrodki pracy tygodniowej. 3. Przydział materiału naukowego do całego cyklu i poszczególnych ośrodków pracy tygodniowej. 4. Rozwinięcie szczegółowe obu ośrodków na jednostkiienne i lekcyjne. 5. Wskazówki metodyczne.

1. Charakterystyka cyklu.

Już w części ogólnej podkreślaliśmy, że zasadniczą myślą przewodnią książki niniejszej jest taka organizacja pracy w klasie II-ej, która pozwoli nauczycielowi proces nauczania nawiązać do najbardziej aktualnych wydarzeń, prac i różnorodnych zjawisk, dostępnych dziecku ośmioletniemu i zachodzących w najbliższym jego środowisku.

Takiem pierwszym wydarzeniem, które w danej chwili najbardziej dziecko interesuje, w jego życiu emocjonalnym mocno się odbija i swoją treścią przedewszystkiem irracjonalną góruje ponad wszystkimi innymi, jest fakt zetknięcia się ucznia po przeszło dwumiesięcznej przerwie wakacyjnej ze szkołą i z nową klasą.

Odwołajmy się do swoich własnych przeżyć w tej dziedzinie i do zewnętrznych choćby tylko spostrzeżeń z praktyki nauczycielskiej, a zgodzimy się, że jest to taki moment w życiu dziecka, w którym serce rażniej jakoś bije,

współtowarzysze ławy szkolnej wydają się lepszymi, niema jeszcze żadnych swarów, towarzyszy wszystkiemu jakaś większa ciekawość i skupienie, a myśli dziecka wokół tego, jak było w wakacje i jak będzie w klasie nowej, przedewszystkiem się ogniskują.

Nie wolno nauczycielowi bagatelizować tego momentu radosnego witania szkoły przez dzieci — przeciwnie wprost — musi on do atmosfery tej sam się dostosować, atmosferę tę odpowiednimi zabiegami metodycznymi i swoją wewnętrzną postawą przez pewien czas w klasie podtrzymać i materiał naukowy, w danym okresie czasu przerabiany, do atmosfery tej przystosować.

Dostosowując nauczanie do tej atmosfery czynimy nie tylko zadość dobrze pojętemu interesowi dydaktycznemu, w równej mierze osiągamy i pewne walory wychowawcze, a sens ich tkwi przedewszystkiem w coraz ściślejszym zespaleniu jednostek w społeczność klasową i rozwijaniu przywiązania do szkoły. Dlatego też ogromnie ważną jest rzeczą, by nauczyciel nie tylko nie zbagatelizował tego nastroju świątecznego, w jakim dzieci zjawiają się po raz pierwszy u progu szkoły po wakacjach, ale odpowiednimi zabiegami nastrój ten spotęgował.

Jak to zrobić? Już wyżej nadmieniliśmy, że materiał naukowy, a przedewszystkiem: pogadanki i rozmowy, wiersze, czytanki, pisanie, rysunek, śpiew, zajęcia praktyczne, winien być tak dobierany, by z atmosferą tą harmonizował, z niej niejako wypływał.

Najważniejszym dniem jest dzień pierwszy, a w dniu tym godzina pierwsza. Dzieci witają szkołę, ale i szkoła powinna dzieci przywitać.

Różne mogą być formy tego powitania: przemówienie nauczyciela, odpowiednia dekoracja klasy czy korytarza okolicznościowymi obrazkami i pocztówkami, umieszczenie

odpowiednich napisów i wierszy, jakiś obrazek sceniczny, niespodzianki jakieś od szkoły dla dzieci *).

Oto są przyczyny, które skłoniły nas, że pierwszym cyklem, wokół którego zorganizować chcemy całą pracę dydaktyczną, jest „*Powitanie szkoły*“.

2. Ośrodki pracy tygodniowej.

Uważamy, że przez pierwsze dwa tygodnie pracy szkolnej można cykl ten uczynić ośrodkiem wszystkich poczynąń dydaktycznych i wychowawczych.

Cykl ten rozbijamy na dwa ośrodki pracy tygodniowej:

1. Co dały nam wakacje?
2. Jak będzie w naszej klasie?

Dwa miesiące nie widzieliśmy się z dziećmi. Nagromadziło się sporo prawdopodobnie kwestyj do omówienia. Dzieci chcą mówić o swoich wakacjach: o swoich zabawach i o swoich pracach, o chwilach radosnych, a często i smutnych. My też powinniśmy coś dzieciom powiedzieć o swoich wakacjach. Spotykamy się, jak dobrzy znajomi, i musimy sobie wzajemnie opowiedzieć o różnych zdarzeniach, musimy powiedzieć sobie o tem, *co nam dały wakacje*.

O tem wszystkim będziemy mówili w pierwszym tygodniu, a w związku z temi rozmowami będziemy rysować, śpiewać, pisać, nawet rachować, ale cała ta praca nasza musi mieć kręgosłup i związek.

Taki jest sens wszystkich ośrodków pracy tygodniowej.

Skończyło się z tem, ponad tydzień ośrodka tego przeciągać nie można, moglibyśmy dzieci znużyć, a to jest największy wróg pracy i radości **).

I wydaje nam się, że bardzo naturalnem teraz będzie po-

*) Bardzo ciekawie i podobnie potraktowała ten moment powitania H. Gnoińska w książce swej p. t. „Obchody uroczystości i inne fragmenty z życia szkolnego”. Wyd. Naszej Księgarni.

**) Pierwszy i drugi ośrodek pracy tygodniowej mają po siedem dni pracy w tym cyklu.

mówić o tem, *jak będzie w naszej klasie*, jak sobie to życie w naszej społeczności klasowej urządzimy w tym roku. Do kwestji tej będziemy wracali niejednokrotnie i w następnych tygodniach, sprawy jednak zasadnicze musimy omówić na początku pracy, u progu nowego roku szkolnego.

Jesteśmy przecież w nowej klasie, na innym miejscu, jakby w nowym mieszkaniu, koniecznie więc trzeba porozmawiać o tem, jak to nowe mieszkanie sobie urządzimy, by nam w niem było jak najprzyjemniej.

Dostaniemy nowe książki, nowe zeszyty, inne książeczki do czytania, dłużej się uczyć będziemy codziennie. O tem wszystkiem trzeba dzieciom powiedzieć, umówić się, jak z tem wszystkiem będziemy sobie radzić.

To tydzień projektów, tydzień porządkowy, tydzień różnych koncepcyj.

To jest też powitanie szkoły, pracujemy bowiem w tygodniu tym nad tem, jak to trzeba się urządzić, by nie tylko nam było przyjemnie, ale i szkole z nami.

I tutaj znów, podobnie jak i wokół pierwszego ośrodka pracy tygodniowej, grupujemy odpowiedni materiał naukowy, który w ciągu sześciu dni przepracować mamy. Pogadanki i rozmowy, śpiewy, rysunki, czytanki, zajęcia praktyczne, arytmetyka, pisanie — wszystko pozostaje w logicznym między sobą związku i wszystko podporządkowane ośrodkowi pracy w tym tygodniu.

Jeżeli teraz chcielibyśmy scharakteryzować materiał naukowy, jaki winien być, zdaniem naszym, w zakresie cyklu pierwszego przez przeciąg dwóch tygodni opracowany, to należy przede wszystkim zauważyć, że na plan pierwszy wysuwa się mówienie. Inaczej być nie może: charakter cyklu, jak i poszczególnych ośrodków pracy tygodniowej, w tym kierunku pracę szkolną nastawia. Na drugim planie jest rysunek, później idą zaraz zajęcia praktyczne, które szczególnie w drugim tygodniu wysuną się tuż po

mówieniu. I nic dziwnego, wszak to tydzień porządkowy, tydzień urządzania się w klasie. Pisanie, czytanie, szczególnie w pierwszym tygodniu, występują w bardzo małych rozmiarach: dzieci muszą się najpierw wypowiedzieć poprzez te formy, które są dla nich najłatwiejsze, a więc poprzez mówienie i rysunek.

Ale żeby to mówienie było również wartościowe, żeby się nie zamieniło w bezcelowe gadulstwo, w marnowanie czasu, nauczyciel musi się do tych lekcyj bardzo starannie przygotowywać.

Drugą bardzo istotną cechą materiału naukowego, przeznaczonego do opracowania w ciągu pierwszych dwóch tygodni, jest jego zakres. Przyznajemy szczerze, utarło się mniemanie, że pierwsze dwa, trzy tygodnie to właściwie nie nauka, to takie powolne wciąganie się do pracy zarówno ze strony dzieci, jak i nauczyciela.

Z poglądem tym zrywamy.

Od pierwszego dnia nie wolno nam zmarnować ani jednej godziny. Od pierwszego dnia praca musi być zorganizowana w pełnym wymiarze godzin, przewidzianym dla klasy II-ej.

Jest to zagadnienie ważne bardzo nie tylko ze stanowiska dydaktycznego, ma ono pierwszorzędne znaczenie i od strony wychowawczej. Dzieci doskonale wyczuwają, aczkolwiek niezawsze to sobie uświadamiają, czy jest praca, czy też są to tylko pozory pracy, markowanie wysiłku.

Dlatego też zdziwi się może Czytelnik, że taki wielki zakres materiału przydzielamy do cyklu pierwszego, że już pierwszego dnia dzieci powinny, według naszego projektu, wykonać pewne prace. Uważamy, że do pracy najłatwiej i najprędzej wciągnąć się można tylko poprzez rzetelną pracę od początku.

Mówiliśmy wyżej, że mówienie w tym cyklu wysuwa się na plan pierwszy. Twierdzenie to trzeba zaopatrzyć pewnym komentarzem.

Mówienie nadaje kierunek wszystkim innym pracom, od mówienia wychodzimy do innych zajęć i tylko w tem znaczeniu mówienie wysuwa się na plan pierwszy, ale to wcale nie znaczy, iż na mówienie poświęcamy tyle czasu, że inne działy pracy muszą być przez to upośledzone.

Jeżeli już mówimy o czasie, to chcemy zaznaczyć, że rozwijając na dalszych stronicach tygodniowe przydziały pracy na jednostkiienne i lekcyjne, staramy się być w zgodzie z wymiarem godzin, przeznaczonym na poszczególne przedmioty w klasie II-ej przez Ministerstwo W. R. i O. P., to znaczy, że przeznaczamy na: język polski — 7 g, arytmetykę — 4 , zajęcia praktyczne — 3 g, rysunek — 2 g, śpiew — 1 g, ćwiczenia cielesne — 2 g *).

Cały materiał, wokół cyklu pierwszego zgrupowany, może być przerobiony zarówno na wsi, jak i w mieście, z niewielkimi bardzo odchyleniami.

Pragniemy w tem miejscu raz jeszcze podkreślić, że pracę w klasie II-ej w pierwszych tygodniach można prawdopodobnie inaczej zorganizować, t. zn. innym może być zakres materiału, innem jego ugrupowanie. Podkreślamy to tak mocno dlatego, że nie chcielibyśmy, by ktokolwiek z nauczycieli niewolniczo trzymał się naszego projektu.

Wprawdzie staraliśmy się, by to, co podajemy w niniejszej książce, było jak najlepszem, ale to nie znaczy wcale, że nie można sobie inaczej rozplanować pracy.

Zdajemy sobie też sprawę, że zająć mogą w szkole w pierwszych tygodniach takie wydarzenia, które albo opóźnią czas, przeznaczony na przerobienie materiału, z cyklem pierwszym związanego, albo zmuszą nauczyciela do poważnych odchyień, czy to w zakresie jednostek lekcyjnych, czy nawet dziennych.

*) Dziennik Urzędowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Nr. 2 z 21 marca 1934 r. poz. 24 str. 108. Szkoły c sześciu nauczycielach. Warjant a.

Cały ten rozdział, jak zresztą i całą książkę, pragniemy przede wszystkim traktować jako *ilustrację postępowania nauczyciela w organizowaniu pracy w klasie II-ej*.

Wszystkie te etapy, o których mówiliśmy w części ogólnej, każdy nauczyciel w projektowaniu pracy musi przewidzieć i nasuwające się trudności musi rozwiązać, a czy je rozwiąże tak, jak my je rozwiązujemy przykładowo jedynie w tym rozdziale i w niektórych następnych, czy inaczej, czy takie sobie zaprojektuje cykle i ośrodki pracy tygodniowej, jak to jest w książce niniejszej, czy inne, to już kwestja drugorzędna, zależna od środowiska i pomyślności nauczyciela.

Uważamy, że najwięcej niedomagań, spowodowanych nadmierną stratą czasu, spotykamy w organizacji pracy w pierwszych tygodniach i dlatego cykl pierwszy, dla przykładu, rozwijamy nietylko na ośrodki tygodniowe, ale i na jednostkiienne i lekcyjne, z drugiej zaś strony robimy to dlatego, że uważamy pierwsze tygodnie za najtrudniejsze, ale i za najciekawsze.

Na zakończenie parę uwag o charakterze organizacyjnym.

Tydzień pracy i związany z nim ośrodek pracy tygodniowej w cyklu I-ym równa się w naszej książce siedmiu dniom pracy. Tak samo będzie w ostatnim cyklu.

Cykl pierwszy skończyć się powinien, według naszego projektu, 6 września, rok szkolny rozpoczyna się 20 sierpnia, mamy więc, po odliczeniu świąt, 1—15 dni roboczych. W naszym przewodniku metodycznym planujemy pracę na 13 dni pracy w szkole, czternasty dzień można przeznaczyć na całodzienną wycieczkę. Jeden dzień (piętnasty), jaki ewentualnie pozostanie, można poświęcić na wyrównanie materiału i różne uzupełnienia. Zdajemy sobie sprawę, że tempo pracy w różnych szkołach, szczególnie w pierwszych tygodniach nauki, może być wolniejsze od tego, jakie my szkicujemy, dlatego też pozostawiamy ja-

kies dwa dni czasu w cyklu pierwszym do dyspozycji nauczyciela na wykończenie tej pracy, którą my przeprowadzamy w ciągu dni trzynastu.

Cała uroczystość powitania szkoły powinna się odbyć już po nabożeństwie, które w większości szkół prawdopodobnie wchodzi do programu zajęć w pierwszym dniu nauki. Dlatego też w dniu tym przewidujemy tylko dwie lekcje. Przed nabożeństwem dzieci nie powinny wchodzić do klas, ani też na korytarz, a to z tego względu, by cała uroczystość witania się ze szkołą była pewną miłą niespodzianką.

*Przydział materiału naukowego do cyklu pierwszego.
(Powitanie szkoły).*

J ę z y k p o l s k i.

Mówienie:

Pogadanki, rozmowa i opowiadania nauczyciela na tematy:

1. Powitanie szkoły.
2. Nasze prace i zabawy wakacyjne (jak pracowaliśmy i w co bawiliśmy się w wakacje?)
3. Czego nauczyliśmy się podczas wakacji?
4. Jak będzie w naszej klasie?

Swobodne i samorządne wypowiedzianie się dzieci.

Wiersze nowe:

„Skończyło się lato“. Ottowa („Płomyczek“ Nr. 12 z r. 1919).

„Drobna kaszka“. („Płomyczek“ Nr. 42 z r. 1924/25).

„Dzwonek szkolny“. Kossuthówna. („Płomyczek“ z r. 1919 Nr. 2).

„Czerwona chusteczka“. („W Lipkach“).

„Do pracy“. Zarembina („Płomyczek“ z r. 1926 Nr. 2).

„Marsz szkolny“. L. Krzemieniecka („Płomyczek“ Nr. 1 z r. 1932/33).

„Niech żyje szkoła“. Ewa Szelburg („Płomyczek“ z r. 1931 Nr. 1).

Powtórzenie niektórych wierszyków zeszlórocznych.

Pisanie:

W związku z mówieniem próby zbiorowego układania i zapisywania odpowiednich tekstów na tablicy i w zeszytach, notatki w „Dzienniczku klasy II-iej“. Ćwiczenia nr. 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7 z książki A. Oderfeldówny i St. Baczyńskiej p. t. „Patrzę i opisuję“.

Na lekcjach pisania opanowujemy pisownię dwuznaków: sz, cz.

Czytanie:

Zapoznanie się z książką do czytania. Opracowanie czytanki p. t. „Sprzęty szkolne“ z książki J. Saloniego i A. Mikulskiego p. t. „W Lipkach“, lub wiersza: „Zegar i dzieci“ z książki B. Kubskiego, M. Kotarbińskiego i E. Zarembiny p. t. „Czytanka pierwsza“, lub czytanki: „Pierwszy dzień Kubusia w szkole“ z książki J. Żłobickiej p. t. „Czytania I“.

Rozsypanki wyrazowe w związku z wypowiedzianiem się dzieci.

Czytanie przez dzieci „Płomyczków“ i gazetki klasowej.
Czytanie przez nauczyciela.

Rysunek z wyobraźni i z pamięci; literarnictwo.

Ilustracje związane z mówieniem i pisanem. Podpisywanie obłożonych książek i zeszytów. Zdobienie zakładki do książki.

Ś p i e w.

Opracowanie melodj do wierszyków: „Drobna kaszka“ i „Ojciec Wirgiljusz“. Piosenki z I oddziału. Odpowiednie piosenki, które dzieci poznały w wakacje.

Zajęcia praktyczne.

a) Wstępne zajęcia rękodzielnicze. b) Zajęcia z zakresu kultury życia codziennego.

Sporządzanie tablic z ilustracjami wykonywanych przez dzieci prac w okresie wakacyjnym. Ustawianie na oknach doniczek z kwiatami; porządkowanie szafy; teczki na rysunki, okładanie zeszytów i książek. Zakładka do książki. Mycie się; czyszczenie paznokci.

Arytmetyka.

Powtórzenie materiału z pierwszego roku nauczania.

Dzielenie w znaczeniu podziału na części równe o danej wielkości w odniesieniu do wypadków, kiedy dzielna nie przekracza dwudziestu, a wynik dzielenia (liczba równych części) nie przekracza pięciu.

Ćwiczenia cielesne.

Zabawy wakacyjne. Zabawy zeszłoroczne. Nowe zabawy: „Drobna kaszka“, „Ojciec Wirgiljusz“.

Przydział materiału naukowego do pierwszego ośrodka pracy tygodniowej.

(Co nam dały wakacje?)

Język polski.

Mówienie:

Pogadanki, rozmowy, opowiadania nauczyciela i samorzutne i swobodne wypowiedzianie się dzieci na następujące tematy:

1. Uroczystość powitania szkoły.
2. Nasze prace i zabawy wakacyjne.
3. Czego nauczyliśmy się podczas wakacji?

Wiersze: „Czerwona chusteczka“ („W Lipkach“), „Drobna kaszka“ („Płomyczek“ z r. 1924/25 Nr. 42).

Pisanie:

W związku z mówieniem opracowanie krótkich notatek na tematy: „O dzisiejszem powitaniu“, „Jak pracowaliśmy w wakacje“? „O naszej książce“, „Czego nauczyliśmy się w wakacje?“ Zapisywanie tekstów na tablicy i w zeszytach. Podpisywanie ilustracji przez dzieci. Ćwiczenia nr. 1, 2 z książki Baczyńskiej i Oderfeldówny. Materiał ortograficzny: pisownia dwuznaków: sz, cz.

Czytanie:

Zapoznanie się dzieci z książką do czytania. Rozsypanka wyrazowa w związku z wypowiedzianiem się dzieci na temat nowej książki.

Rysunek z wyobraźni.

„Powitanie szkoły“, „Jak pracowaliśmy?“, „Jak się bawiliśmy w wakacje?“

Śpiew.

Piosenki zeszłoroczne. Opracowanie melodji do wierszyka „Drobna kaszka“. Odpowiednie piosenki, które dzieci poznały latem.

Zajęcia praktyczne.

Sporządzanie tablic z ilustracjami wykonywanych przez dzieci prac w okresie wakacyjnym; teczki na rysunki. Zajęcia z zakresu kultury życia codziennego: mycie się, czyszczenie paznokci.

Arytmetyka.

Powtórzenie materiału z pierwszego roku nauczania.

Ćwiczenia cielesne.

Zabawy zeszłoroczne. W co bawiliśmy się latem? Nowa zabawa „Drobna kaszka“ *).

*) Zabawa ta może być znana już dzieciom z I-ej klasy.

*Przydział materiału naukowego do drugiego ośrodka
pracy tygodniowej.*

(Jak będzie w naszej klasie?)

Język polski.

Mówienie:

Pogadanki i rozmowy na temat: Jak będzie w naszej klasie?:

- a) Jak ją przystroimy?
- b) Kto będzie czuwał nad porządkiem?
- c) Jak my będziemy się zachowywali?
- d) Jak my będziemy wyglądali?

Wiersze: „Marsz szkolny”. L. Krzemieniecka („Płomyczek” z r. 1932/33 Nr. 1).

„Do pracy” E. Zarembina („Płomyczek” Nr. 2 r. 1926).

Swobodne i samorzutne wypowiedzianie się dzieci.

Pisanie:

W związku z punktami: b, c, d krótka notatka na tablicy, dzieci przepisują tekst z tablicy do zeszytu i na zakładkach. Cztery ćwiczenia (4, 5, 6, 7) z książki St. Baczyńskiej i A. Oderfeldówny p. t. „Patrzę i opisuję” cz. I-sza, Wyd. X. Materiał ortograficzny: pisownia dwuznaków: sz, cz.

Czytanie:

Opracowanie czytanki p. t. „Sprzęty szkolne” z książki dla klasy II-ej A. Mikulskiego i J. Salonięgo, lub jednego z tekstów, wyszczególnionych w przydziale materiału naukowego do cyklu I-go w zależności od tego, który z wymienionych podręczników jest w szkole używany.

Rysunek.

Ilustracje do nowych zabaw. Podpisywanie rysunków i obłożonych książek i zeszytów. Ilustracje związane z pracą dzieci w szkole w drugim tygodniu.

Śpiew.

Piosenki zeszlóroczne. „Drobna kaszka” (utrwalanie melodji). Opracowanie melodji do zabawy „Ojciec Wirgiliusz”.

Zajęcia praktyczne.

Zakładamy na oknach doniczki z kwiatami, porządkujemy w szafie, okładamy książki i zeszyty. Zakładka do książki. Zajęcia praktyczne z zakresu kultury życia codziennego jak w tygodniu pierwszym.

Arytmetyka.

Powtórzenie materiału przerobionego w I-ej klasie.

Dzielenie w znaczeniu podziału na części równe danej wielkości w odniesieniu do tych wypadków, kiedy dzielna nie przekracza 20, a wynik dzielenia (liczba równych części) nie przekracza 5.

Ćwiczenia cielesne.

Gry i zabawy zeszlóroczne. Nowa zabawa ze śpiewem: „Ojciec Wirgiliusz”. Ćwiczenia porządkowe: ustawianie się w pary, marsz dwójkami ze śpiewem.

ROZWINIĘCIE PIERWSZEGO TYGODNIOWEGO
NA JEDNOSTKI

Ośrodek pracy tygodniowej:

Dzień pracy	Czas pracy	Przedmiot	Treść pracy
1	2	3	4
P i e r w s z y	1 g.	Język polski (mówienie)	Rozmowa z dziećmi na temat: „Jak witaliśmy się ze szkołą?”
	1/2 g.	Rysunek	„Jak witaliśmy się ze szkołą?” (ilustracja)

UWAGA: W pierwszym dniu pracy należy również przewidzieć czas (1/2 g.) na omówienie i załatwienie spraw organizacyjno - porządkowych: rozmieszczenie dzieci, ustalenie zakupu zeszytów, obsadek, stalówek i t. d.

PRZYDZIAŁU MATERJAŁU NAUKOWEGO
DZIENNE I LEKCYJNE.

„Co nam dały wakacje”

Przebieg pracy	Narzędzia pracy i pomoce nauk.	U w a g i
5	6	7
1. Pytamy dzieci, co im się najbardziej podobało z dzisiejszej uroczystości? 2. Prosimy, by uzasadniły, dlaczego im się coś podobało. 3. Wypowiadają się dzieci na temat całego przebiegu uroczystości. 4. Pytamy, jak moglibyśmy nazwać dzisiejszą uroczystość? 5. Nauczyciel powtarza dzieciom z pamięci te wyjątki, które im się najbardziej podobały. 6. Wychodzimy na korytarz i przyglądamy się okolicznościowym obrazkom, czytamy wiersze i różne napisy. 1. Zapowiadamy dzieciom, że teraz to, co im się najbardziej podobało, narysują sobie. 2. Rozdajemy, z pomocą dwojga dzieci: papier, ołówki, kredki. 3. Wykończono i podpisane rysunki dzieci zbieramy.	Papier rysunkowy, ołówki, kredki.	Jeżeli w szkole nie ma korytarza pkt. 6-ty przeprowadzamy w klasie

Dzień pracy	Czas pracy	Przedmiot	Treść pracy
1	2	3	4
D r u g i	¹ / ₂ g.	Język polski (mówienie)	Dzieci opowiadają o swoich pracach i zabawach wakacyjnych; w związku z opowiadaniem dzieci mówi nauczyciel wiersz p.t. „Czerwona chusteczka” (W lipkach, str. 129).
	¹ / ₂ g.	Śpiew	Piosenki śpiewane przez dzieci przy pracach i zabawach w czasie lata.
	1 g.	Język polski (pisanie)	Ustalamy z dziećmi tekst, jaki wpisujemy o dniu wczorajszym do zeszytu klasy II. („Dzienniczka klasy II-ej”).
	1 g.	Arytmetyka	Ćwiczenia i zadania w zakresie materiału przerobionego w I kl.

Przebieg pracy	Narzędzia pracy i pomoce nauk.	Uwagi
5	6	7
1. Nawiązujemy do wczorajszej uroczystości, do tych słów, w których mowa jest o tem, jak dzieciom było podczas wakacji. 2. Teraz dzieci opowiadają o swoich wakacjach: co robiły i jak się bawiły. Narazie wypowiadać się dzieci będą prawdopodobnie urywanemi zdaniami, jedno przez drugie. Po chwili uciszamy klasę i uspokajamy. 3. Dalszy ciąg pracy będzie polegał na tem, że dzieci, wezwane przez nauczyciela, zamiast mówić, będą inscenizowały, co kto robił w wakacje, a później, czy się czasem bawił i jak. Klasa cała odgaduje te czynności, uważa, kto najdokładniej zajęcia swoje będzie przedstawiał. 4. Zawieszamy na tablicy odpowiedni obrazek i omawiamy go. 5. W nawiązaniu do obrazka mówi nauczyciel wiersz „Czerwona chusteczka” (nie czyta, mówi). Wiersz trzeba tak powiedzieć, by dzieci prosiły o powtórzenie. Za trzecim razem powtarzamy tylko dwie pierwsze strofki; teraz dzieci powtarzają. 1. Ustalamy, że dzień wczorajszy jest ważnym dniem. Dlaczego? 2. Nawiązując do pracy zeszytowej, ustalamy z dziećmi, że o wszystkich takich ważnych w tym roku dniach będziemy pisać w specjalnym zeszycie kl. II. 3. Ustalamy tekst, jaki zapiszemy. 4. Nauczyciel zapisuje tekst na tablicy, dzieci przepisują do zeszytów: ilość zdań: 4—5. Dziecko, które najładniej pisze, wpisuje tekst do zeszytu klasy drugiej.	Zeszyty, obsadki, pióra, bibuła, zeszyt klasy II.	

Dzień pracy	Czas pracy	Przedmiot	Treść pracy
1	2	3	4
T	$\frac{1}{2}$ g.	Język polski (czytanie)	Układanie krótkich opowiadań z rozsypanki wyrazowej w związku z wczorajszym opowiadaniem dzieci o ich pracach wakacyjnych.
r	$\frac{1}{2}$ g.	Język polski (pisanie)	Dzieci przepisują teksty, ułożone na pierwszej lekcji na temat: „Jak nasi rodzice i my pracowaliśmy w wakacje”, a następnie ten sam temat ilustrują.
	$\frac{1}{2}$ g.	Rysunek (z wyobraźni)	
z	$\frac{1}{2}$ g.	Zajęcia praktyczne	Teczki na rysunki
e	$\frac{1}{2}$ g.	Język polski (mówienie)	Opanowanie pamięciowe wiersza p. t. „Czerwona chusteczka”.
c			
i	$\frac{1}{2}$ g.	Ćwiczenia cielesne	Bawimy się.

Przebieg pracy	Narzędzia pracy i pomoce nauk.	Uwagi
5	6	7
1. Zapowiedź pracy. 2. Rozdajemy dzieciom rozsypanki wyrazowe, treścią związane z pierwszą lekcją drugiego dnia. 3. Z pojedynczych wyrazów układają dzieci zdania, a następnie krótkie opowiadania. 4. Odczytywanie i sprawdzanie ułożonych tekstów. 5. Nadanie wspólnego tytułu wszystkim tekstom, ułożonym z rozsypanek. 1. Zapowiedź pracy. Temat pracy zapisujemy na tablicy. 2. Ułożone przez siebie teksty na pierwszej lekcji dzieci przepisują do zeszytów. 3. Rozdajemy przygotowane kartki papieru, ołówki i kredki. 4. Zwracamy uwagę szczególnie na te dzieci, które rysują zbyt szybko i niedbale. 5. Rysunków swoich dzieci nie podpisują, rysunki te zbieramy. 1. Rozdajemy dzieciom karton (jeden kawałek na dwoje dzieci). 2) Według wskazówek nauczyciela karton dzieci rozcinają na dwie części. 3. Każde dziecko przez złożenie kartonu na pół otrzymuje teczkę. 1. Kto pamięta początek wczorajszego wierszyka („Czerwona chusteczka”). 2. Powtarzają dzieci pojedynczo i chóralnie. 3. Nauczyciel mówi następne zwrotki. 4. Odczytują dzieci wiersz. 5. Powtarzają dzieci całość najpierw półgłosem chóralnie, później pojedynczo głośno. 6. Nauczyciel mówi cały wiersz. 7. Próbuje dzieci powtórzyć całość. 8. Wierszyki zesłoroczne. Zadanie pracy domowej z książki „Patrzę i Opisuję”, ćwic. nr. 1. 1. Po dzwonku klasa II-ga zostaje na boisku. 2. Umawiamy się, że jak tylko nauczyciel da sygnał gwizdkiem, wszystkie dzieci natychmiast przybiegną do niego. 3. Próba. 5. Ustawiają się dzieci w pary. 5. Umawiamy się, w co będziemy się bawić. 7. Bawimy się.	Zeszyty, obiadki, pióra, bibuła. Papier rysunkowy, ołówki, kredki, podkładki tekturowe pod rysunki. Karton, linja, ołówki, nożyczki.	Patrz wskazówki metodyczne. Rysunków swoich dzieci nie podpisują w tym wypadku. Patrz wskazówki metodyczne.

Dzień pracy	Czas pracy	Przedmiot	Treść pracy
1	2	3	4
C z w a r t y	2 g.	Język polski (mówienie, czytanie, pisanie)	Zapoznanie się pierwsze z książką do czytania.
	1 g.	Arytmetyka	Ćwiczenia i zadania w zakresie materiału przerobionego w I-ej klasie.

Przebieg pracy	Narzędzia pracy i pomoce nauk.	U w a g i
5	6	7
1. Dzieci po wejściu do klasy zastają leżące na ławkach nowe książki. 2. Początkowo oglądają je bez żadnych wskazówek ze strony nauczyciela (5—10 minut). 3. Kiedy już pierwsza ciekawość została zaspokojona, uciszamy klasę i przystępujemy do planowego poznawania się z książką. 4. Czytamy wszystko na karcie tytułowej; odpowiednie wyjaśnienia. 5. Otwieramy książeczki tam, gdzie jest spis treści; odpowiednie wyjaśnienia. 6. Szukamy w swoich książkach godła Państwa, portretu Prezydenta, portretu Marszałka. 7. Czytają dzieci niektóre czytanki i wiersze według swego uznania. 8. Opracowujemy razem z dziećmi notatkę. 9. Odczytujemy ułożony przez dzieci tekst i w miarę potrzeby poprawiamy. 10. Rozdajemy zeszyty klasowe. 11. Dzieci wpisują opracowany wspólnie tekst do zeszytów. 12. Jedno dziecko ten sam tekst przepisuje do „Zeszytu klasy II-ej”.	Godło Państwa, Portrety: Prezydenta i Marszałka. Zeszyty, obsadki, pióra, bibuła.	O różnych grach liczbowych, tak bardzo ożywiających lekcje arytmetyki, piszemy we wskazówkach metodycznych (patrz skrowidz rzeczowy).

Dzień pracy	Czas pracy	Przedmiot	Treść pracy
1	2	3	4
P	1 g.	Język polski (mówienie)	Pogadanka na temat: „Czego nauczyliśmy się w wakacje”
i	1 g.	Język polski (pisanie)	Ustalony na poprzedniej godzinie tekst częściowo dzieci przepisują, częściowo piszą z pamięci.
a			
t			
y	1 g.	Arytmetyka	Ćwiczenia i zadania w zakresie materiału naukowego, przerobionego w klasie I-szej.

Przebieg pracy	Narzędzia pracy i pomoce nauk.	Uwagi
5	6	7
1. Zapowiedź pracy. 2. Nauczyciel ustala kolejność omawianych kwestyj, a więc: a) obserwacje i spostrzeżenia o życiu roślin i zwierząt, b) prace, c) zabawy. 3. Najpierw dzieci wypowiadają się w odniesieniu do p. 2a, charakterystyczne odpowiedzi dzieci nauczyciel zapisuje na tablicy; to samo z punktami b i c. 4. Odczytujemy całość pojedynczo i chóralnie. 1. Połowę tekstu, a może i więcej, dzieci przepisują, drugą połowę potraktujemy jako pisanie z pamięci, postępując jak poniżej: a) przepisany tekst ścieramy, b) z pozostałych zdań tylko jedno pozostaje odkryte, pozostałe zakrywamy, c) odkryte zdanie dzieci czytają po cichu i głośno— chóralnie, d) liczymy wyrazy, e) zwracamy uwagę na wyrazy trudniejsze i podkreślamy je, f) dzieci powtarzają zdanie z pamięci z zamkniętymi oczyma, g) zakrywamy to zdanie, albo odwracamy tablicę, dzieci piszą z pamięci; podobnie postępujemy i ze zdaniami pozostałymi. 2. Sprawdzamy. 3. Krótka rozmowa z dziećmi na temat: „Jak wolą pisać: przepisywać, czy z pamięci i dlaczego?” Przebieg pracy podobny, jak na lekcji arytmetyki w czwartym dniu pracy. Zadanie i omówienie pracy domowej.	Zeszyty, obsadki, pióra, papier szary do zakrywania tekstu.	

Dzień pracy	Czas pracy	Przedmiot	Treść pracy
1	2	3	4
S z ó s t y	1/2 g.	Język polski (mówienie — wiersz)	Uczymy się nowego wierszyka p. t. „Drobna kaszka”.
	1/2 g.	Śpiew	Uczymy się melodii do wierszyka p. t. „Drobna kaszka”.
	1/2 g.	Rysunek (z wyobraźni)	„Jak bawiliśmy się latem?” (ilustracja)
	1/2 g.	Ćwiczenia cielesne	Zabawy zeszłoroczne i wakacyjne „Drobna kaszka” (ze śpiewem).
	1 g.	Zajęcia praktyczne	Przygotowujemy gazetkę klasową o naszych pracach wakacyjnych i pracach naszych rodziców.
	1 g.	Arytmetyka	Ćwiczenia i zadania w zakresie materiału przerobionego w I klasie.

Przebieg pracy	Narzędzia pracy i pomoce nauk.	Uwagi
5	6	7
1. Powtarzamy wiersz „Czerwona chusteczka.” 2. Zapowiedź dalszej pracy. 3. Wyjaśniamy, jaką to zabawę nazywamy „Drobną kaszką”. 4. Mówi nauczyciel wiersz. 5. Dalsze postępowanie, jak przy wierszyku poprzednim. 6. Odczytywanie wiersza. 7. Zapowiadamy, że wierszyk ten można i śpiewać. 8. Nauczyciel podaje melodię na skrzypcach i głosem całej jednej zwrotki (nie wystarczy zagrać na skrzypcach, trzeba i zaśpiewać); powtarzamy melodię 2-3 razy; dzieci, w miarę możliwości, powtarzają półgłosem. 9. Dokładnie możliwie najpierw opanowujemy połowę melodii, później drugą połowę. 10. Na zakończenie śpiewamy jakąś dobrze znaną piosenkę z roku zeszłego. 1. Zapowiedź pracy. 2. Temat pracy zapisuje nauczyciel na tablicy. 3. Dwoje dzieci rozdaje papier rysunkowy, druga dwójka ołówki i podkładki pod rysunki na ławkę. 4. Dzieci rysują. 5. Omawiamy, w którym miejscu należy rysunki podpisywać. 6. Podpisywanie rysunków. 1. Nauczyciel, przeglądając ilustracje dzieci z drugiego dnia pracy (jak rodzice nasi i my pracowaliśmy latem?) ustalił podpisy do tych ilustracji; podpisy te, w formie zdań, wypisujemy w pauzę na tablicy. 2. Zapowiedź i wyjaśnienie pracy. 3. Rozdajemy każdemu dziecku: 1 rysunek, pasek białego papieru tej samej długości, co papier rysunkowy. 4. Odpowiednie zdanie, według wyjaśnień, przepisują dzieci na pasku papieru. 6. Na jednej ze ścian umieści nauczyciel przecięte na pół arkusze kartonu, na których każde dziecko przybije szpileczkami swój (otrzymany) rysunek, a pod nim odpowiedni napis. Nad tem nauczyciel umieszcza duży napis (temat). Jak w poprzednich dniach. Praca domowa.	Jak przy poprzednich lekcjach rysunków Paski papieru, szpileczki, 2-3 młoteczki, 3 arkusze kartonu lub zwykłego szarego papieru	W związku z podpisywaniem rysunków patrz wskazówki i wyjaśnienia do programu rysunku w klasie II-ej Lekcja wymaga bardzo drobiazgowego przygotowania

Dzień pracy	Czas pracy	Przedmiot	Treść pracy
1	2	3	4
S	$\frac{1}{2}$ g.	Ćwiczenia cielesne	Poprzez zabawę przypominamy sobie słowa i melodię wierszyka „Drobna kaszka”. Uczymy się szybko zbierać i maszerować. Bawimy się jak w roku zeszłym.
i	1 g.	Zajęcia praktyczne	Czyścimy sobie paznokcie i myjemy ręce.
6			
d	$\frac{1}{2}$ g.	Rysunek	Co mi się najwięcej podobało w szkole w ubiegłym tygodniu?
m	1 g.	Język polski (mówienie)	Co robiliśmy w pierwszym tygodniu? Czy nie zmarnowaliśmy na próżno czasu?
y			

Przebieg pracy	Narzędzia pracy i pomoce nauk.	Uwagi
5	6	7
1. Ustawiamy się na boisku, jak do „Przepiórki” i śpiewamy piosenkę „Drobna kaszka”. 2. Po kilkakrotnym przepiewaniu wszystkie dzieci bawią się w „Drobną kaszkę” przez 8—10 minut. 3. Bawimy się w inne zabawy i gry, znane dzieciom z I-ej klasy. 4. Na 10 minut przed dzwonkiem zbieramy wszystkie dzieci na umówiony na poprzedniej lekcji sygnał i ustawiamy w dwójki. 5. Krótki marsz ze śpiewem.	Piłki	Melodia, jak „Uciekla mi przepióreczka w proso”.
1. Oglądanie rąk. 2. Ręce trzeba umyć. 3. Po zakończeniu tej czynności umawiamy się, jak będziemy myć ręce: dzieci biorą kubki, kawałki mydła, dwa, trzy ręczniki; ustawiamy się jak do „Przepiórki”; dzieci z jednego rzędu nabierają w kubki wody i polewają na ręce dzieci drugiego rzędu; kiedy już pierwszy rząd umył sobie ręce, następuje zmiana czynności. 4. Oglądamy ręce. 5. Stwierdzamy konieczność oczyszczenia paznokci. 6. Rozdajemy dzieciom przygotowane patyczki do czyszczenia paznokci. 7. Czyszczenie paznokci. 8. Mówi nauczyciel wierszyk (wyjątek) „o Fipciu brudasku”.	Patyczki, nożyki, kubki, dwa kubki z wodą, kawałki mydła, ręczniki.	Lekcję tę omawiamy we wskazówkach metodycznych do 1-go tygodnia pracy.
Jak na poprzednich lekcjach.		Pożądane są ilustracje.
1. Zapowiedź pracy. 2. Ustalenie planu pracy. 3. Zbieramy materiał, przepracowany w pierwszym tygodniu. Ustalamy, co już dobrze umiemy, a co jeszcze musimy sobie powtórzyć w przyszłym tygodniu. 5. Ustalamy, jakie prace w ubiegłym tygodniu najwięcej nam się podobały, dlaczego. 6. Nauczyciel omawia sprawy wychowawcze z ubiegłego tygodnia. 7. Na zakończenie pierwszego tygodnia pracy śpiewamy wesołe jakieś piosenki; może też nauczyciel opowiedzieć dzieciom jakąś bajkę, lub jakiś ciekawy fragment z książki, lub przeczytać wierszyk jakiś z „Płomyczka”.		Patrz wskazówki metodyczne do 1-go tygodnia pracy.
Zadanie pracy domowej ćwic. Nr. 2 z książki „Patrę i opisuję”.		

*Wskazówki metodyczne
do pierwszego tygodniowego przydziału materiału
naukowego.*

Pierwszy dzień pracy.

Lekcja pierwsza.

W związku z tą lekcją nauczyciel winien sobie uświadomić, że jeżeli chce, by zamierzony cel osiągnął, musi specjalną uwagę zwrócić na przygotowanie się do tej pierwszej lekcji. Właściwie wszyscy nauczyciele, w szkole danej pracujący, muszą się przygotować wspólnie, a przygotowanie to będzie polegało na:

1. opracowaniu z dziećmi choćby najkrótszego obrazka scenicznego;

2. odpowiednim udekorowaniu szkoły i klas (odpowiednie napisy, obrazki, wierszyki, bukieciki kwiatów na stolikach w poszczególnych klasach *).

W rozmieszczaniu tych napisów i obrazków trzeba pamiętać, by segregować je odpowiednio do rozwoju umysłowego dzieci, a więc obok klasy II-ej umieścimy inne obrazki i napisy, a obok V-ej czy VII-ej też inne.

Wszystko, co dziecko zobaczy, z czym się w szkole i klasie w pierwszym dniu zetknie, powinno mu być miłe. Po co to wszystko, jaki cel tego? Wytworzyć mamy nastrój sympatii dla szkoły, dobre samopoczucie się dzieci, rzucić im jasny i radosny promień na powitanie, zrobić miłą niespodziankę, a więc zapoczątkować pracę w nowym roku szkolnym pod hasłem serdecznej przyjaźni.

Rozmowa z dziećmi, w takiej atmosferze utrzymana, potoczy się gładko, rozwiąże dzieciom języki. Należy jednak uważać, by nie przejść na zwykłe gadulstwo. Myślimy, że jeżeli nauczyciel zechce wyczerpać wszystkie te

*) H. Gnoińska. Uroczystości, obchody i inne fragmenty z życia szkolnego.

punkty, na jakie w przebiegu pracy zwracamy uwagę, uniknie tego.

Lekcja składa się z dwóch części: w pierwszej wypowiadają się dzieci słowem, w drugiej — przez rysunek.

Drugi dzień pracy.

Lekcja pierwsza.

W związku z pierwszą godziną pracy w drugim dniu pobytu dziecka w szkole pragniemy podkreślić, że lekcja ta, podobnie jak i lekcje wczorajsze, będzie przeważnie na rozmowie z dziećmi oparta, nie trzeba więc nastawiać się na podawanie dzieciom wiadomości, a uwypuklić należy stronę językową, poprawność wyrażania się dzieci. Musimy jednak zachować tu dużą ostrożność i unikać przesady w zwracaniu dzieciom uwagi. Postawa taka obowiązuje na wszystkich lekcjach tego typu, w odniesieniu jednak do pierwszych dni pobytu dziecka w szkole należy ją specjalnie jeszcze podkreślić.

Zwrócić chcemy jeszcze uwagę na punkt 3-ci rubr. 5-tej lekcji: pantominizację: wypowiadanie się dzieci ruchem i mimiką. Zagadnienie pantominizacji jak i inscenizacji dotychczas jest w szkole zaniedbane, a jeżeli chodzi o inscenizację samodzielnych treści, przez dzieci podawanych, to powiedzieć można, że w praktyce szkolnej tej formy wyrażania się poprzez gest wogóle nie stosujemy. Czytelników, interesujących się tem zagadnieniem szerzej, odsyłamy do prac Zdzisława Kwiecińskiego i L. Komarnickiego *); w tem miejscu ograniczymy się do podkreślenia, że nie należy zaniedbywać inscenizacji **), jest to bowiem taka forma wyrażania się, która prowadzi do najgłębszego zro-

*) Zdzisław Kwieciński. Samorodny teatr w szkole. Rzecz o instynkcie dramatycznym u dzieci i młodzieży.

L. Komarnicki. Teatr szkolny.

**) Pantominizację uważamy za jedną z form inscenizacji.

zumienia treści wypowiedzianej, a dzięki temu, że towarzyszy jej zawsze działanie — ruch, ułatwia nauczycielowi wywołanie zainteresowania wtedy, kiedy już słowo samo interesować przestaje, pod względem zaś wychowawczym prowadzi do jak najściślejszego współdziałania i uspołecznienia grupy. Ze względu na interes samego dziecka dążyć musimy do tego, by wychować w niem jak najwszechstronniejsze formy wyrażania się, a więc nauczyć je wypowiadać się nie tylko w słowie i w piśmie, ale i w rysunku, śpiewie, geście, wyrażanie się jego uczynić możliwie pełnem.

Nie dojdziemy do tego tylko przez organizowanie przedstawień szkolnych, do których bierzemy zazwyczaj utwory już gotowe i w których najczęściej stale biorą udział jedne i te same dzieci, specjalnie jakoby do tego uzdolnione. Trzeba wyrażanie się poprzez inscenizację i pantomimizację uczynić jednym z punktów wszystkich tych lekcji, które do tego się nadają. Lekcja, którą w niniejszych wskazówkach omawiamy, nadaje się do uwzględnienia w niej tej formy wyrażania się.

Można też w podobnych lekcjach, jak ta, wprowadzić inscenizację. Kiedy już dzieci nabiorą większej wprawy w wypowiadaniu się, kiedy stać je będzie na względnie szybkie wyrażanie myśli swoich i uczuć w formie opowiadania i kiedy treść opowiadania osnuta będzie na zdarzeniu, interesującym całą klasę, wtedy nauczyciel winien pamiętać o wprowadzeniu inscenizacji. Na przykładzie tej lekcji, na marginesie której wypowiadamy niniejsze uwagi, możnaby również uwzględnić i inscenizację w następujący sposób *).

Jedno z dzieci opowiada np. tak o swoich pracach i zabawach wakacyjnych: „Rano zawsze mamusia budziła mnie

*) Przeważnie jednak z tak pojętą inscenizacją spotkamy się dopiero w kl. III-ej i IV-ej.

i mojego brata. Ogromnie nie chciało nam się wstawać, ale musieliśmy, bo słońce już wysoko świeciło i czas było pędzić krowy na pastwisko. Jak wstaliśmy, myliśmy się, ubieraliśmy się, jedliśmy śniadanie i pędziliśmy krowy. Braliśmy z sobą nożyk. Za krowami robiliśmy miotły, a jak nam się sprzykrzyło, bawiliśmy się, albo opowiadaliśmy sobie bajki”. Oczywiście jest to opowiadanie jedynie przykładowo podane dla zilustrowania, jak można wykorzystać je dla inscenizacji. Ustalamy teraz z dziećmi, jakie do tego możnaby narysować obrazki: 1. dzieci śpią, 2. przychodzi matka i budzi je, 3. dzieci wstają, myją się, ubierają, jedzą śniadanie, 4. pędzą krowy na pastwisko, 5. tutaj robią miotły, a później bawią się, albo opowiadają sobie bajki. Ustalamy, ile tu osób musi być. Wybrane dzieci wychodzą na środek sali i mają pokazać, odtworzyć treść tego opowiadania.

W takiej lekcji nie będziemy się starali oczywiście o doprowadzenie do inscenizacji doskonałej tego tekstu, nie pozwala nam na to zarówno czas, jak i sam tekst; nie zrażamy się więc, jeżeli pójdzie to nieudolnie i prymitywnie. Bądźmy jednak pewni, że przez częste stosowanie tej formy wyrażania się stopniowo dojdziemy do jej możliwej na tym poziomie doskonałości. Nie chodzi nam w tej pracy o przygotowanie przedstawień szkolnych, jej cel główny tkwi w wzbogacaniu form wyrażania się dziecka.

Poniżej podajemy również uwagi w związku z wprowadzeniem wierszyka p. t. „Czerwona chusteczka” („W Lipkach” str. 129).

Zawieszamy na tablicy obrazek związany z treścią wierszyka. Rozmawiamy z dziećmi o tem, jaką porę roku i jakie prace im przypomina? Treść obrazka związana będzie ze zwózką zboża, ściśle się więc łączy z całą tą pracą, poprzednio na lekcji tej wykonywaną; na pewno niejedno z dzieci, tak jak ta dziewczynka, siedziało na furze zboża, pomagało ojcu. Teraz nauczyciel zapowiada, że powie

dzieciom wierszyk o tym obrazku i o tej dziewczynce, która ma na imię Marysia. Wierszyk należy mówić z pamięci. Uważamy, że szczególnie na terenie młodszych klas wszystkie wierszyki, zarówno te, które dzieci będą później opanowywały pamięciowo, jak i te, które będą ilustracją, wstępem, lub uzupełnieniem pogadanek, rozmów i innych zajęć w tych klasach, a więc i w klasie II-ej, winien nauczyciel mówić z pamięci, a to dlatego, że wówczas: 1. może wyrazić treść wiersza z większą ekspresją, uwzględniając nie tylko głos, ale i mimikę i gestykulację; 2. wzrokiem panuje nad całą klasą; 3. większą uwagę zwrócić może na staranność i piękno wygłoszenia danego tekstu, a przez to daje dzieciom lepszy przykład poprawnej i ładnej wymowy; 4. w wypadku, jeżeli dzieci wierszyk opanowywać mają pamięciowo, ułatwia im, a szczególnie typom wzrokowo-ruchowym, wyuczenie się tekstu na pamięć; dzieci wtedy nie tylko słyszą głos, ale i widzą ruchy narządów mowy, a im więcej zmysłów zainteresowanych jest jakąś treścią, tem prędzej i łatwiej staje się ona naszą własnością, na większej bowiem niejako przestrzeni jesteśmy nią zaatakowani; 5. sam fakt, że nauczyciel mówi wiersz z pamięci, zachęcająco działa i na dzieci, pobudza je do przedsięwzięcia się danego tekstu.

Trzeba podkreślić, że w klasie II-ej nie możemy się ograniczyć tylko do mówienia dzieciom tych wierszyków, które dzieci mają opanowywać pamięciowo. Mamy bardzo wiele takich sytuacji, w których ładnie wypowiedziany przez nauczyciela wiersz będzie bardzo przyjemnym i pożytecznym urozmaicheniem pracy. W bardzo wielu pogadankach i rozmowach można i należy wplatać wiersze, które mogą być punktem wyjścia, zakończeniem, lub stanowić część środkową tego typu ćwiczeń w mówieniu. W tych wypadkach niekoniecznie muszą się dzieci uczyć wiersza na pamięć, wiersz w takich wypadkach jest częścią składową pogadanki lub rozmowy.

Przy omawianiu obrazków, jak i historyjek w obrazkach, może również wystąpić wiersz; najpierw dzieci wypowiadają się o treści obrazków swoimi słowami, na zakończenie zaś może nauczyciel o danych obrazkach opowiedzieć dzieciom słowami poety — artysty, uwypukli przez to bardziej piękno języka, a lekcja taka zakończy się wtedy zawsze w miłym nastroju, bez znudzenia i znużenia.

Często też wiersz wystąpić może w związku z zajęciami praktycznymi, a w szczególności z działem zajęć z zakresu kultury życia codziennego. W związku np. z myciem się, czesaniem, możemy powiedzieć dzieciom wierszyk (urywek) „O Fipciu brudasku”. Wierszyk w tych wypadkach najczęściej będzie punktem wyjścia do dalszej pracy, może być jednak i jej zakończeniem. Możemy też niekiedy wierszyk uczynić punktem wyjścia na lekcji rysunków; mówimy jakiś tekst na pamięć 2—3 razy, omawiamy jego treść, ustalamy obrazki, dzieci rysują; w tych wypadkach w wierszu musi wystąpić akcja bardziej wyraźna.

Trzeba też nadmienić, że niektóre wiersze możemy wprost opracowywać tak, jak się opracowuje różne czytanki; nie wszystkie wiersze, podane w książce do czytania, trzeba nauczyć dzieci na pamięć.

Wiersze, ładnie przez nauczyciela deklamowane, mają wszechstronne bardzo znaczenie: 1. są wzorem wyrazistego mówienia, 2. wzbogacają słownik dziecięcy, 3. pracę ogromnie urozmaicają i ożywiają, 4. oddziałują na rozwój życia uczuciowego dziecka, 5. wprowadzają do pracy pewien nastrój, przeciwstawiający się szarzyźnie i znużeniu.

Jak z powyższych rozważań wynika, wiersze w klasie II-ej zajmują, według naszych założeń, poważne bardzo miejsce w pracy szkolnej i nauczyciel, który będzie chciał w myśl naszych wskazówek postępować, musi sobie odrazu uświadomić, że te wiersze, jakie znajdzie w książce do czytania, nie wystarczą mu, musi je w bardzo wydatnym

stopniu uzupełnić z innych źródeł, przedewszystkiem z „Płomyczków“, z innych książek zatwierdzonych dla klasy II-ej, ze starych podręczników.

Jakie wiersze i w jakiej ilości dzieci powinny umieć napamięć w klasie drugiej? Bardzo trudno jest na to pytanie odpowiedzieć, a szczególnie na jego drugą część. Nauczyciel winien tak wiersz powiedzieć, by ze strony dzieci wyszła chęć wyuczenia się go, jako bardzo ładnego. Tylko wtedy, kiedy od dzieci wyjdzie taka inicjatywa, uczenie się napamięć będzie szło sprawnie i bez znużenia.

Jeżeli chodzi o to, jak dużo wierszy dzieci powinny umieć, to odpowiedzieć możemy ogólnie, że w związku z każdym cyklem po kilka: 2—3—4, w zależności od tego, jak długo dany cykl trwa i czy w związku z danym cyklem nie zachodzi potrzeba specjalnego uwzględnienia większej liczby wierszy w pracy szkolnej.

Początkowo powinny dzieci uczyć się wierszy tylko w klasie i pod kierunkiem nauczyciela; kiedy już przyzwyczaimy dzieci do racjonalnego uczenia się, możemy czynność tę przenosić niekiedy i na pracę domową.

Lekcja druga.

Na marginesie przebiegu pracy w czasie tej lekcji podkreślić pragniemy charakter tej notatki i rolę zeszytu klasy II-ej.

Notatka ma być krótka, obejmująca najwyżej 4—5 zdań. Podkreślić w niej należy: datę rozpoczęcia roku szkolnego, nastrój, wygląd szkoły i klasy II-ej, pracę w pierwszym dniu wykonaną.

Proponujemy notatkę tę przepisać do specjalnego zeszytu klasy II-ej. Cóż to ma być za zeszyt? Będziemy w nim zapisywać notatki o wszystkich ważniejszych wydarzeniach z życia tej klasy, będzie to jakby kronika klasy II-ej, która ma się przyczynić, według naszego założenia, do wzbudzenia wśród dzieci większego zaintereso-

wania życiem swojej klasy, zaostrezenia niejako wrażliwości na rzeczy ważne, z drugiej zaś strony kronika ta przyda nam się w ostatnich tygodniach nauki przy sumowaniu całorocznej pracy i ważniejszych wydarzeń.

Do pracy tej przyzwyczajamy dzieci już w klasie pierwszej w drugim półroczu, w tym więc roku odwołujemy się do wspomnień w tej dziedzinie z poprzedniego roku.

Początkowo nauczyciel musi pewne zdarzenia ważniejsze, o których trzeba w zeszycie tym notatkę zamieścić, podkreślać, przypominać dzieciom o tym zeszycie, później jednak na pewno już i same będą o tem pamiętać; oczywiście, nauczyciel też musi pamiętać.

Rzecz karygodną, ze względów wychowawczych, byłoby rozpocząć tę pracę, a później ją poniechać, albo też traktować bylejak.

Jeżeli pewne opowiadania — notatki będą się nadawać do ilustracji, to i w zeszycie klasy II-ej nie należy o nich zapominać.

Pisać i rysować w zeszycie tym powinny dzieci, które najładniej to robią; dobrze byłoby jednak, by każde dziecko coś w ciągu roku szkolnego mogło tam napisać lub narysować, wówczas byłby to naprawdę zeszyt całej klasy II-ej. Dziecko, które jakąś pracę w zeszycie tym wykonało, winno się pod nią podpisać.

Lekcja trzecia. (Arytmetyka: powtarzanie materiału zeszłorocznego).

Cały pierwszy tydzień przeznaczamy na utrwalanie materiału, opracowanego w klasie I-ej. Gdyby jednak nauczyciel uważał, że na pracę tę należy poświęcić więcej czasu, to powinien to zrobić, a wówczas ten materiał, jaki przewidujemy do opracowania w drugim tygodniu, automatycznie przesunie się o tydzień później.

Bardzo ważnym zagadnieniem dydaktycznym jest spra-

wa wszelkiego rodzaju powtórzeń, ćwiczeń utrwalających z tego przede wszystkim względu, że operujemy materiałem zasadniczo znanym już dzieciom i wobec tego trudniej o wiele jest wzbudzić wtedy zainteresowanie, bo niema trudności do pokonania. Z takiego stanu rzeczy wynikają następujące wnioski praktyczne:

1. nie powtarzać nigdy materiału w takiej kolejności i w takim układzie, w jakim go się opracowywało po raz pierwszy;

2. powtórzenia organizować należy po przerobieniu pewnej partii materiału, a nie po każdej lekcji;

3. ponieważ operujemy zasadniczo materiałem znanym, należy dążyć do możliwie wielu form pracy na jednej lekcji;

4. w powtarzaniu wszelkiego materiału główny nacisk położyć należy na zastosowanie w życiu praktycznym, a więc na umiejętność posługiwania się tym materiałem w możliwie konkretnych sytuacjach życiowych;

5. wszelkiego rodzaju zabawy i gry w tym wieku są szczególnie interesującymi dla dzieci, dlatego też i przy organizowaniu powtórzeń należy się zawsze zastanowić, czy gry nie mogą być jedną z form pracy.

Jeżeli teraz te ogólne uwagi spróbujemy uwzględnić w organizacji powtórzeń materiału arytmetycznego, opracowanego w roku zeszłym, to powiemy, że należy:

1. powtarzać odrazu wszystkie trzy działania w zakresie 20: dodawanie, odejmowanie i mnożenie, a nie każde z działań pojedynczo;

2. powtarzając równocześnie trzy działania, organizujemy powtórzenie po przerobieniu największej możliwie partii materiału, bo po całym kursie klasy I-ej.

3. na każdej lekcji arytmetyki w pierwszym tygodniu nauki szkolnej wystąpić powinny: przykłady, zadania

układane przez nauczyciela, zadania układane przez dzieci, loteryjki liczbowe *).

4. przykłady i zadania brać należy z najbliższego otoczenia dziecka, tak jednak je dobierać, by z całokształtem pracy w tym tygodniu tworzyły harmonijną całość; dane liczbowe w zadaniach i przykładach powinny zawsze odpowiadać rzeczywistości, złym więc będzie przykład tego rodzaju: chłopiec miał 20 zł. i t. d., bo to nie jest zgodne z życiem.

Trzeci dzień pracy.

Lekcja pierwsza nie wymaga wielu wyjaśnień, w konstrukcji swej jest łatwa do przeprowadzenia i jasna. Nauczyciel przygotowuje sobie trzy teksty o 3—4 zdaniach każdy: każdy tekst winien tworzyć pewną całość, wszystkie zaś winny być związane z wczorajszym wypowiedzianiem się dzieci na temat prac i zabaw wakacyjnych. Dla przykładu jedynie podajemy poniższe teksty.

1. Ojciec klepie kosę. Mama poszła w pole. Będą kość żyto.

2. Mama budzi Janka. Janek pędzi krowy. Na pastwisku dzieci opowiadają sobie bajki.

3. Kowal naprawia pług. Ojciec orze pod żyto. Stasiak poganiania konia.

W klasie mamy np. 45-ro dzieci, w jednej grupie będziemy więc mieć 15-ro. Dla każdej z tych grup przygotowujemy na rozsypankę jeden z 3-ch podanych tekstów w tylu egzemplarzach, ile jest dzieci w grupie. Dla skrócenia sobie pracy należy przepisywać teksty pod kalkę. Każde zdanie pisać należy w osobnym wierszu. Tekst roz-

*) O różnych grach liczbowych piszemy w następnych rozdziałach (patrz skorowidz rzeczowy).

cinamy najpierw na zdania, a zdania na wyrazy. Przygotowany dla każdego dziecka materiał wkładamy w kopertę*).

Chcemy też jeszcze zwrócić uwagę na punkt pierwszy rubryki 5, punkt, który występuje niemal przy każdej lekcji w pracy niniejszej, a i w praktyce szkolnej występować winien również.

Fałszywym jest, według naszego zdania, pogląd, że nie należy wtajemniczać dzieci w treść projektowanej pracy; zwolennicy tego poglądu twierdzą, że takie postępowanie wpłynęłoby mogło na obniżenie się zainteresowania daną lekcją. Stwierdzamy, że jest wręcz przeciwnie, że zainteresowanie jest mniejsze wtedy, jeżeli dziecko nie wie, do czego zmierza nauczyciel, jeżeli nieznany jest mu cel pracy. Tak jak człowiek dorosły tylko wtedy intensywnie pracuje i z zainteresowaniem, jeżeli rozumie cel swej pracy, tak samo jest i z dziećmi w szkole. Dlatego też należy w każdej pracy, w każdej lekcji, uwzględniać punkt-zapowiedź, przedstawienie tematu pracy, a niekiedy nawet i jej przebiegu; szczególnie w tych wypadkach, kiedy praca ucznia ma być pracą samodzielną, podanie klasie przebiegu pracy, planu, jest rzeczą nieodzowną. Takie postawienie sprawy uważamy za korzystne jeszcze i ze względu na samego nauczyciela, zobowiąże go ono do tego, że sam musi dobrze uświadomić sobie temat pracy; uchroni go to, a przynajmniej uchronić powinno, przed jednostajnością, tak niestety często spotykaną w organizacji pracy i w samym jej przebiegu.

Dzisiaj czytanie z książki, przepisywanie i rachunki (słupki na dodawanie np.) i jutro to samo i pojutrze, i w przyszłym tygodniu znów ta sama już nietylko kolejka, ale i tytuły prac. Myślimy, że uświadomienie sobie tego stanu

*) O rozsypankach wogóle i o rozsypance wyrazowej znajdzie czytelnik szczegółowe wyjaśnienia w pracy St. Wiacka i J. Ciepielewskiego p. t. „Czytanie w szkole powszechnej”. Wydawnictwo Gebethnera i Wolffa.

rzeczy, co musi mieć miejsce, jeżeli uwzględnimy wtajemniczanie uczniów w treść pracy zamierzonej na każdą lekcję, uchroni nauczyciela przed tą łatwizną i monotonią w życiu szkolnym.

W związku z *lekcją drugą* pragniemy wyjaśnić tylko, dlaczego rysunków swych dzieci w tym wypadku nie podpisują. Do rysunków tych powrócimy jeszcze w jednym z następujących dni pracy na zajęciach praktycznych; zamierzamy z nich stworzyć drugi numer gazetki klasowej (pierwszą przygotować ma nauczyciel na powitanie szkoły). Zależy nam na tem, by wtedy, kiedy dziecko będzie musiało wybrać odpowiedni napis do treści, przedstawionej na ilustracji, nie miało swego rysunku, bo wówczas nie miałoby właściwie żadnego trudu do pokonania w rozpoznaniu treści ilustracji; będzie natomiast inaczej, jeżeli dziecko X otrzyma rysunek dziecka Y. Przekonają się też same dzieci, jak to jest niedobrze mieć do czynienia z rysunkami źle i niedbale wykonanymi przy rozpoznawaniu, co one przedstawiają. Jeżeli już wszystkie rysunki podpiszemy, umieścimy je na ścianie, wykonamy jednym słowem wszystkie punkty, przewidziane w przebiegu pracy na lekcji zajęć praktycznych w 6-ym dniu, to dzięki temu, że rysunki nie będą podpisane, osiągniemy wśród dzieci większe zainteresowanie dla gazetki klasowej, a to dlatego, że każde dziecko będzie się starało znaleźć swój rysunek, a ponieważ nie będzie podpisany, musi wszystkim się przyglądać.

Dopiero wtedy, kiedy ten numer gazetki zamierzamy usunąć, możemy rysunki pozwolić dzieciom podpisać. Przy podobnych pracach radzilibyśmy niekiedy tak samo postępować.

Jeżeli chodzi o papier, na jakim dzieci mają rysować, to może to być zwykły szary, w lepszym trochę gatunku, aniżeli papier używany do pakowania. Rozmiary nie powinny być zbyt wielkie: program ustala, że winny być tej

wielkości, co kartki zeszytu; papier o mniejszych rozmiarach zmusza dzieci do staranniejszego rysowania. Jeżeli oczywiście na jednym papierze ma być narysowana jakaś historyjka w obrazkach, to musi on mieć rozmiary większe; w zasadzie jednak na mniejszych papierach rysunki ładniej wyglądają.

Nie należy też lekceważyć i strony ekonomicznej tego zagadnienia. W tej sprawie znajdzie czytelnik obowiązujące go wskazówki w uwagach do programu rysunku.

Czwarty dzień pracy.

Lekcja pierwsza, obejmująca czasem trwania dwie godziny szkolne, jest znowu tem ważnem wydarzeniem, o którym trzeba będzie zapisać coś w naszym klasowym zeszycie. Tekst notatki przygotować ma nauczyciel wspólnie z dziećmi.

W notatce, przewidzianej w tej lekcji, powinna być na wstępie mowa o treści pracy na tej lekcji i o tem, czy lekcja była przyjemna, o autorze i o treści książki (ogólnie); dzieci powinny przepisać treść tej notatki do zeszytów i do dzienniczka klasowego..

Pragniemy też podkreślić, że nauczyciel winien wytworzyć w klasie atmosferę zaciekawienia przed rozdaniem książek. Przygotowania do tej lekcji należy rozpocząć jeszcze w końcu ubiegłego roku szkolnego: należy zebrać w komis książki od tych dzieci, które przechodzą do klasy III-ej; klasy starsze mogą się zająć doprowadzeniem książek tych do jak najlepszego stanu, tak, by z chwilą rozpoczęcia się nowego roku szkolnego mieć książki dla klasy II-ej już przygotowane. Nauczyciel winien sam wyznaczyć cenę na każdą książkę i nie dopuścić do indywidualnej sprzedaży, która pod względem wychowawczym nic dobrego nie daje, przeciwnie — jest terenem, na którym jedno dziecko stara się wyzyskać drugie, często za namową starszych.

Piąty dzień pracy.

Lekcja pierwsza.

O jakież to nowe spostrzeżenia i obserwacje, poczynione przez dzieci w okresie wakacyjnym, chodzi? Mogły dzieci zapamiętać sobie np. o której to godzinie słońce zachodzi, albo: jeżeli po zachodzie słońca na trawie osiada rosa, to następny dzień będzie pogodny, albo: w jakim miesiącu podbierają pszczołarze miód od pszczół, albo: co się dzieje z roślinami, jeżeli przez dłuższy czas nie pada deszcz, albo: czy widziały dzieci młode zajączki, w jakim miesiącu i gdzie, albo: kto i gdzie widział młode kuropatwy: ile ich było, jak wyglądały i t. p., i t. p. O najbardziej charakterystycznych spostrzeżeniach i obserwacjach zapiszemy kilka zdań na tablicy. Podobnie postępujemy w odniesieniu do prac: mogły dzieci nauczyć się np. wiązać snopki żyta w czasie żniw, mogły się nauczyć zrywać wiśnie, czy truskawki, kopać kartofle, sprzątać w izbie, zbierać grzyby i t. p. Nie chodzi tu o to, z jakimi nowymi zupełnie dla siebie pracami dzieci poznały się, ile raczej o to, jakie prace potrafią teraz lepiej już wykonać, aniżeli wykonywały w wakacje ubiegłe, czy nawet przed wakacjami tegorocznymi. To samo dotyczy i zabaw.

Lekcja druga logicznie związana jest ściśle z lekcją pierwszą, aczkolwiek o co innego nam w niej chodzi. Przewidujemy na tej godzinie i pisanie z pamięci. O tem, co to jest pisanie z pamięci, znajdzie Czytelnik odpowiednie wyjaśnienie w Uwagach do programu języka polskiego. Zasadniczym celem pisania z pamięci jest opanowanie pisma ortograficznego poprzez ujmowanie zdania i wyrazów w niem następujących jako pewnych całości. Dzieci, przepisując jakiś tekst, przepisują najczęściej poszczególnymi sylabami, bądź literkami nawet; poprzez pisanie z pamięci przyzwyczajamy dzieci do wzrokowego i graficznego ujmowania odrazu całego kompleksu wyrazów bądź w początkach nauki — wyrazu (zależy od metody: zdaniowa, czy wyra-

zowa), co dla celów ortograficznych ma ogromne znaczenie. Dlatego też bardzo ważną rzeczą jest porządne opracowanie tego tekstu, który mają dzieci pisać z pamięci.

Kolejność postępowania jest następująca: odczytanie treści, opanowanie pamięciowe całości, policzenie wyrazów, zwrócenie uwagi na wyraz trudniejszy, ciche odczytanie tekstu, zakrycie tekstu, pisanie, sprawdzenie z tablicą. Tak postępujemy z każdym zdaniem.

W *lekcji trzeciej* występuje zadanie pracy domowej, dlatego też zatrzymamy się chwilę nad tem zagadnieniem.

Przy opracowywaniu każdej lekcji należy zastanowić się, czy przewidujemy pracę domową, czy nie. Jeżeli przewidujemy, to należy określić sobie dokładnie czas, ten moment w lekcji, w którym pracę tę zamierzamy dzieciom zadać: w środku lekcji, czy w końcu. Jeżeli w końcu, to nigdy nie po dzwonku i nie nagle.

Trzeba się zawsze upewnić, czy dzieci zrozumiały, co mają w domu zrobić, jeżeli nie zrozumiały, powtórzyć jeszcze raz. Nie zadawać dużo, lepiej mniej, a częściej. Zawsze należy sprawdzić, czy dzieci wykonały pracę domową i jak wykonały. Prace domowe dzieci w klasie II-iej będą przede wszystkim utrwalaniem wiadomości nabytych w szkole i z pracą szkolną będą w logicznym zawsze pozostawały związku, będą nierozdzieloną całością, a różnica będzie tylko ta, że jedne będą wykonywane w klasie, a drugie w domu.

S z ó s t y d z i e ń p r a c y.

Lekcje pierwsza (wiersz i śpiew), *druga* i *czwarta* nie wymagają specjalnych wskazówek, lekcję natomiast *trzecią*: zajęcia praktyczne, pragniemy bliżej nieco omówić ze względu na to, że wystąpić w niej winna samodzielna praca uczniów pod kierunkiem nauczyciela. Najpierw zapowiadamy, co będziemy na tej lekcji robić i wtajemniczamy dzieci w przebieg pracy; ustalamy też, jak się dzieci mają zachowywać. Wszystko to, w formie planu pracy, zapisu-

jemy na tablicy. Punktów tych musi być niewiele. Przewidujemy następujące:

1. rozmawiać można tylko półgłosem,
2. jeżeli znajdziesz już zdanie do swego obrazka, daj mi znać o tem przez podniesienie ręki;
3. kiedy już przepisziesz zdanie z tablicy, przyjdź z rysunkiem swoim i podpisem do mnie, powiem ci, co masz dalej z tem robić.

Umawiamy się z dziećmi, że jeżeliby czegoś nie wiedziały, o czemś zapomniały, to przedtem, zanim się zwrócą z pytaniem do nauczyciela, niech sobie przeczytają te wskazówki na tablicy, a może obejdzie się bez pytania. Po tych wszystkich wyjaśnieniach rozdajemy dzieciom materiały i zabieramy się do pracy.

Słyszysz się często, że dzieci, nawet w klasach starszych, ba, młodzież gimnazjalna i uniwersytecka, nie potrafi samodzielnie pracować, a nie potrafi dlatego, że nikt jej tego nie próbował uczyć, że w szkole ogólnokształcącej, zarówno powszechnej, jak i średniej, jesteśmy nastawieni na sam proces nauczania, na podawanie wiadomości, pomijamy natomiast kwestję samodzielnego uczenia się, samodzielnej pracy ucznia pod kierunkiem nauczyciela.

W pracy naszej dosyć częstymi będą lekcje, w których samodzielną pracę dziecka, w różnych formach się przedstawiająca, starać się będziemy jak najbardziej podkreślać. W tej właśnie lekcji występuje również to zagadnienie, a przejawia się ono w samodzielnym wykonywaniu pracy dokładnie bardzo omówionej; owe trzy uwagi mają wskazywać uczniowi, jakie ma być jego zachowanie się na tej lekcji i jakie są kolejne etapy tej pracy.

Jak już pisaliśmy we wskazówkach metodycznych do trzeciego dnia pracy, materiał ten, razem zebrany, dać ma drugi numer gazetki klasowej. Gdyby nauczyciel, niezależnie od podpisów — zdań pod każdym obrazkiem, mógł np. z klasą starszą dobrać jakieś wyjątki z wierszy, przynajmniej do niektórych obrazków i poza lekcjami już, z dziećmi starszemi, podpisy — zdania uzupełnił temi wy-

jątkami, gazetka klasowa zyskałaby ogromnie na wartości, a dzieci klas starszych czytałyby czy to „Płomyczki”, czy stare jakieś książki ze świadomością celu swej pracy.

Siódmy dzień pracy.

Lekcja druga. Zajęcia praktyczne. W przebiegu pracy (rubr. 5) przewidzieliśmy najgorsze warunki, a więc takie, gdzie niema w pobliżu ani wody bieżącej, ani stojącej, bo jeżeli oczywiście jest jakaś rzeczka, czy staw, to cała lekcja zmieni swój przebieg. Wzięliśmy pod uwagę najgorsze warunki zupełnie świadomie. Żeby lekcja się udała, musimy mieć: kubki (jeden na dwoje dzieci), patyczki do czyszczenia paznokci, kawałki mydła, ze dwa ręczniki. Kubki mogą dzieci w najgorszych warunkach przynieść z domu, patyczki od czyszczenia paznokci możemy zrobić w klasie starszej (kawałek patyczka zestrugać w kształcie dłótka); nożykami nie należy pozwalać dzieciom czyścić paznokci ze względu na dużą możliwość pokaleczenia sobie palców.

Jeżeli dzień będzie pogodny, możemy zarządzić rozebranie się dzieci do pasa i po pewnym wypoczynku zorganizować mycie gruntowniejsze; będzie to w związku z lekcją poprzednią — ćwiczeniami cielesnymi; (dzieci spoczęły się, zakurzyły, trzeba się porządnie obmyć).

Patyczki do czyszczenia paznokci zbieramy, żeby na każdą lekcję nie robić nowych.

Lekcja trzecia i ostatnia w tym tygodniu pracy, pracy zgrupowanej wokół pierwszego ośrodka tygodniowego, jest specjalnie ważna przede wszystkim ze względów wychowawczych.

Trzeba, żeby dziecko zobaczyło swój tygodniowy dorobek, żeby się przekonało, że nie zmarnowało czasu; przez takie postępowanie sprawimy, że w pojęciu dziecka szkoła zacznie się zarysowywać jako miejsce zorganizowanej pracy, a opinia taka w dzisiejszym społeczeństwie jest szkole bardzo potrzebna.

Sprawozdanie takie będzie miało swoje znaczenie i dla

nauczyciela, będzie dla niego samokontrolą o tyle dobrą, że częstą.

Jeżeli tydzień pracy pokrywa się z tygodniem kalendarzowym, to taka ostatnia lekcja winna przybrać charakter jakby świąteczny: opowiedzmy dzieciom na zakończenie jakąś bajkę, przeczytajmy im ładne opowiadanie, zaśpiewajmy coś wesołego, umówmy się na niedzielę na jakąś wspólną wycieczkę do lasu, czy na łąkę i t. p.

Rozróżniamy dwojakie zakończenie tygodnia: tygodnia pracy i tygodnia kalendarzowego. I o jednym i o drugim trzeba pamiętać. Zasadniczym punktem lekcji, kończącej tydzień pracy, jest podsumowanie wszystkich prac w tygodniu tym wykonanych: punkty: 1, 2, 3, 4 i 5 rubryki 5; zasadniczym zaś celem lekcji, kończącej tydzień kalendarzowy, a więc z reguły ostatniej lekcji w sobotę prowadzonej, jest omówienie spraw wychowawczych z ubiegłego tygodnia i wytworzenie tej radosnej atmosfery, o czym już wyżej była mowa.

Najczęściej tak będzie, że tygodnie te wzajemnie się pokrywają, a wówczas i o jednym i o drugim celu nie wolno zapominać. Wówczas jednak na pewno nie zdołamy wszystkiego wyczerpać w ciągu 45 minut i należy wtedy na lekcję taką poświęcić nieco więcej czasu. Kiedy weźmiemy 1 godzinę, a kiedy 1 i pół godziny, przed chwilą już porozumieliśmy się.

Podkreślamy raz jeszcze, że do lekcji tych przywiązujemy bardzo duże znaczenie.

W pierwszym tygodniu pracy nie jesteśmy w zgodzie z wymiarem czasu, przewidzianym na poszczególne przedmioty w kl. II-ej. Na język polski przewidujemy więcej godzin, aniżeli to normalnie być powinno, na inne zaś przedmioty mniej (np. na ćwicz. cielesne). Odstępstwa te, niewielkie zresztą, spowodowane zostały specjalnymi warunkami, związanymi z początkiem nowego roku szkolnego, kiedy to siłą rzeczy mówienie dominuje nad wszystkimi innymi formami wyrażania się.

ROZWINIĘCIE DRUGIEGO TYGODNIOWEGO
NA JEDNOSTKI
Ośrodek pracy tygodniowej:

Dzień pracy	Czas pracy	Przedmiot	Treść pracy
1	2	3	4
P i e r w s z y	1 g.	Język polski (mówienie)	Przystrajamy sami naszą klasę różnymi obrazkami.
		Zajęcia praktyczne	Ustawiamy kwiaty na oknach i w słoiku na stole.
	1 g.	Język polski (mówienie — wiersz)	Uczymy się wiersza o naszej szkole.

PRZYDZIAŁ MATERJAŁU NAUKOWEGO
DZIENNE I LEKCYJNE.
„Jak będzie w naszej klasie?”

Przebieg pracy	Narzędzia pracy i pomoce nauk.	U w a g i
5	6	7
1. Jak dziś wygląda nasza klasa i czy może tak wyglądać? 2. Rzucają dzieci projekty, jak, według nich, należałoby klasę II-gą przystroić. 3. Z wypowiedzeń dzieci nauczyciel zatrzymuje się nad następującymi: powiesimy obrazki, na oknach postawimy kwiaty, na stół będziemy przynosić kwiaty z ogródków. 4. Nauczyciel zawiesza na tablicy lub ścianie te obrazki, które pozostaną w klasie II-ej na stałe, omawia je z dziećmi. 5. Ustalamy, gdzie który zawiesimy. 6. Nauczyciel zawiesza obrazki. 1. Oglądamy te kwiaty doniczkowe, które nauczyciel przyniósł z domu na okna do klasy, ustalamy ich nazwy, nazwy te zapisujemy na tablicy. 2. Obcinamy suche liście, czyścimy doniczki, owijamy je w papier, ustawiamy na oknach. 3. Przyklejamy do doniczek kartki, na których są wypisane nazwy tych kwiatów. 4. Ustalamy, jak trzeba je pielęgnować. 5. Wybieramy dyżurnych do kwiatów. 6. Kierujemy rozmowę w ten sposób, by doprowadzić dzieci do stwierdzenia, że kwiatów jest mało; dzieci zgłaszają, że przyniosą więcej. 7. Z przyniesionych przez dzieci kwiatów ciętych nauczyciel robi bukiet na stół, wyjaśnia dzieciom, jak się robi taki bukiet, żeby on był ładny. 8. Ustalamy kolejność, w jakiej dzieci będą przynosiły kwiaty na stół. 9. Jak jest teraz w naszej klasie. 1. Nauczyciel w opowiadaniu swoim, albo pogadance przygotowuje klasę do zrozumienia wierszyka p. t. „Marsz szkolny”, wyjaśniając następujące wyrazy: orszak, gorliwie, wspólnymi siłami. 2. Rozdajemy dzieciom kartki z przepisany wierszem. 3. Ciche czytanie. 4. Nauczyciel mówi wiersz z pamięci. 5. Dwoje dzieci czyta wiersz głośno. 6. Uczymy się na pamięć pierwszych trzech wierszy, później następnych trzech, później sześciu odrazu. 7. Pracę kończymy powtórzeniem wierszyka „Czerwona chusteczka”. 8. Zadanie pracy domowej z książki St. Baczyńskiej i A. Oderfeldówny „Patrzę i opisuję, str. 6, nr. 5-6.	Obrazki, gwoździki, młoteczek. Bibuła do owijania doniczek, nożyczki, taśmka do zawiązywania bibuły na doniczece, słoik na kwiaty cięte, karteczki, na których zapiszemy nazwy kwiatów, klajster, lub guma arabska. Kartki z przepisany wierszem.	Patrz wskazówki metodyczne. Patrz uwagi metodyczne. Naukę tego wiersza dla urozmaicenia lekcji przeplatać należy śpiewem

Dzień pracy	Czas pracy	Przedmiot	Treść pracy
1	2	3	4
D r u g i	1 g.	J. polski (mówienie, pisanie)	Pogadanka na temat: „W naszej klasie musi być porządek”.
	1 g.	Arytmetyka	Wprowadzenie dzielenia w znaczeniu podziału na części równe o danej wielkości.
	1 g.	Śpiew — ćwiczenia cielesne — zajęcia z zakresu kultury życia codziennego.	Zabawa ze śpiewem „Ojciec Wirgiljusz”. Mycie się, czyszczenie paznokci, czyszczenie ubrań.

Przebieg pracy	Narzędzia pracy i pomoce nauk.	U w a g i
5	6	7
1. Zapowiadamy dzieciom, że na dzisiejszej lekcji pomówimy sobie o uchwaleniu praw, które nas wszystkich będą obowiązywać. 2. Wypowiadają się dzieci swobodnie o najważniejszych swoich obowiązkach. 3. Nauczyciel porządkuje odpowiedzi dzieci i ostateczne wnioski zapisuje na tablicy. 4. Dzieci przepisują tekst do zeszytów. 5. Zadanie i omówienie pracy domowej; ćwiczenie nr. 7.	Zeszyty, obsadki, bibuła	Patrz wskazówki metodyczne.
1. Nauczyciel zawiesza na tablicy przygotowane przez siebie arkusze do oznaczania obecności dzieci; arkuszy tych będzie tyle, ile jest rzędów ławek w szkole; wyjaśnienia nauczyciela. 2. Arkusze umieszczamy na ścianie w odpowiednim miejscu i na odpowiedniej wysokości. 3. Odczytujemy z arkuszy, ile dzieci siedzi w każdym rzędzie. 4. Wprowadzenie dzielenia w znaczeniu podziału na części równe o danej wielkości. 5. Zadania odpowiednie, w których dzielna nie przekracza 20, a wynik dzielenia — 5, na przykładach z najbliższego otoczenia dzieci zaczerpniętych. 6. Wprowadzenie znaku dzielenia (:).	Arkusze papieru ze spidem dzieci, liczmany (patyczki, kaszłany).	Patrz wskazówki metodyczne.
1. Zapowiedź. 2. Śpiewamy znane nam piosenki. 3. Uczymy się na pamięć jednej zwrotki piosenki p. t. „Ojciec Wirgiljusz”; tekst na tablicy. 4. Nauczyciel poznaje dzieci z melodią. 5. Wychodzimy na boisko, nauczyciel wyjaśnia zasady tej zabawy. 6. Bawimy się.		

Dzień pracy	Czas pracy	Przedmiot	Treść pracy
1	1	3	4
T	1 g.	Język polski (czytanie)	Opracowanie czytanki p. t. „Sprzęty szkolne” z książki p. t. „W Lipkach”.
r	$\frac{1}{2}$ g.	Zajęcia praktyczne } Pisanie	Robimy zakładkę do naszej książki.
z	$\frac{1}{2}$ g.		
e			
c	1 g.	Język polski (pisanie — czytanie)	Przepisując, ćwiczą się dzieci w różnieniu głosek i liter (ćwiczenie ortograficzne).
i			

Przebieg pracy	Narzędzia pracy i pomoce nauk.	Uwagi
5	6	7
1. Odwołujemy się do wczorajszej lekcji o tem, jak to ma być w naszej klasie. 2. Zapowiedź pracy. 3. Ciche czytanie. 4. Sprawdzamy, czy dzieci zrozumiwały treść czytanki, jeżeli nie — czyta nauczyciel głośno, a po jego czytaniu — omawianie treści. 5. Odczytujemy to, co mówią poszczególne sprzęty. 6. Czytanie z podziałem na role. 7. Próba inscenizacji. 8. Zadanie pracy domowej: dzielimy dzieci na grupy: tyle grup, ile sprzętów, każda grupa nauczy się swojej roli. 1. Zapowiedź pracy. 2. Rozdajemy dzieciom odpowiedniej wielkości kawałki brystolu w kształcie kwadratów na każdą ławkę jeden. 3. Wyjaśniamy dalszy przebieg pracy, plan ten zapisuje nauczyciel na tablicy. 4. Według zapisanego planu wykonują dzieci poszczególne czynności pod kierunkiem nauczyciela (rozcinają brystol na dwie, lub trzy części w zależności od tego, ile dzieci siedzi w jeunej ławce, nacinają końce w kształcie trójkąta, przepisują tekst z zeszytów, zapisany w drugim dniu pracy). 5. Ozdabiają dzieci wycinanką lub rysunkiem zakończenie trójkąta zakładki. 6. Na zakładkach, swoich, na odwrotnej stronie, dzieci się podpisują. 7. Zabieramy zakładki do sprawdzenia. 1. Pisz nauczyciel na tablicy jakiś łatwy wyraz, w którym jest tyle głosek co i liter. 2. Liczymy w wyrazie tym litery, wymawiamy poszczególne głoski i sprawdzamy, czy liczba głosek jest równa liczbie liter, podobnie postępujemy z wyrazem, w którym liczba liter nie pokrywa się z liczbą głosek. 3. To samo ćwiczenie przerabiamy w pamięci. 4. Polecamy wyjąć książki i zeszyty, wyjaśniamy jeszcze raz ćwiczenie Nr. 3 (str. 5). 5. Dzieci piszą, nauczyciel zwraca uwagę na dzieci słabsze. 6. Sprawdzamy wykonaną pracę razem z dziećmi w klasie. 7. Zadanie pracy domowej (ćw. Nr. 4 z tej samej książki).	Kartki brystolu o rozmiarach 20·12 cm. nożyczki, lub nożyki, paseczki papieru do mierzenia, linie, ołówki, Książki: „Patrząc i opisując”.	Patrz uwagi we wskazówkach metodycznych. Patrz uwagi we wskazówkach metodycznych. Jeżeli dzieci książki nie mają, może nauczyciel ćwiczenie to przepisać na tablicy, a dzieci, zamiast z książki, przepisują z tablicy.

Dzień pracy	Czas pracy	Przedmiot	Treść pracy
1	2	3	4
C z w a r t y	$\frac{1}{2}$ g.	Zajęcia praktyczne	Okładają dzieci swoje książki, podpisują je literami drukowanymi.
	$\frac{1}{2}$ g.	Rysunek (liter-nictwo)	
	1 g.	Arytmetyka	Ćwiczą się dzieci w dalszym ciągu w dzieleniu w znaczeniu podziału na równe części o danej wielkości.
	$\frac{3}{4}$ g. $\frac{1}{4}$ g.	Ćwiczenia cieleśne Zajęcia praktyczne	Marsz parami. Nowa zabawa „Ojciec Wirgiljusz”, stare zabawy. Zajęcia z zakresu kultury życia codziennego.
	1 g.	Rysunek (z wyobraźni)	Ilustracje do zabawy „Ojciec Wirgiljusz”.

Przebieg pracy	Narzędzia pracy i pomoce nauk.	U w a g i
5	6	7
1. Zapowiedź pracy. 2. Wyjaśnia nauczyciel, jak się książki okładają w papier. 3. Rozdajemy dzieciom przygotowany papier. 4. Okładają dzieci książki swoje do czytania. 5. Podpisują je literami drukowanymi.	Papier szary, <u>duży alfabet drukowany</u> .	Patrz uwagi we wskazówkach metodycznych.
1. Nauczyciel podaje dzieciom do rozwiązywania łatwe zadania na mnożenie i dzielenie w zakresie 20. 2. Zapisujemy na tablicy działanie jakieś na dzielenie (bez rozwiązania) i polecamy dzieciom ułożyć zadanie. 3. Zapisujemy na tablicy kilka przykładów na dzielenie, dzieci przepisują do zeszytów i rozwiązują. 4. Na zakończenie gramy w loteryjkę liczbową. 5. Zadanie pracy domowej.	Liczmany, zeszyty, loteryjka liczbowa.	Patrz uwagi we wskazówkach metodycznych.
1. Przypominamy sobie melodię piosenki „Ojciec Wirgiljusz”. 2. Wycho-dzimy parami na boisko. 3. Rozbiegają się dzieci i z powrotem ustawiają w pary na umówiony sygnał. 4. Bawimy się w „Ojca Wirgiljusza”. 5. Rozbiegają się dzieci, na sygnał stają w pary; bawią się w „Drobną kaszkę”. 6. Bawią się dzieci w dowolne zabawy według swego upodobania. 7. Czyścimy paznokcie i myjemy ręce. 8. Marsz parami do klasy.	Patyczki do czyszczenia paznokci, mydło, kubki, woda, ręczniki.	
1. Zapowiedź pracy. 2. Rozdajemy materiały. 3. Robią dzieci ilustrację do zabawy „Ojciec Wirgiljusz”. 4. Podpisują rysunki literami drukowanymi. 5. Wspólna korekta. 6. Wykończone rysunki (nie wszystkie, staranniejsze tylko) nauczyciel z pomocą dzieci umieszcza na jednej ze ścian; nad temi rysunkami umieszcza napis, zrobiony dużymi literami: „Ojciec Wirgiljusz”.	Papier rysunkowy, karton pod rysunkiem dzieci, szpilczki, młoteczek.	

Dzień pracy	Czas pracy	Przedmiot	Treść pracy
1	2	3	4
P	1 g.	Język polski (czytanie)	W dalszym ciągu opracowujemy czytanke p. t. „Sprzęty w szkole”.
i	1 g.	Arytmetyka	Opracowujemy dzielenie w znaczeniu podziału na części równe o danej wielkości.
a			
t			
y	1/2 1/4 1/4	Śpiew Ćwiczenia cielesne Zajęcia z zakresu kultury życia codziennego	Uczymy się tej piosenki, której jeszcze nie umiemy dobrze śpiewać. śpiewamy inne. Bawimy się ze śpiewem. Mycie się.

Przebieg pracy	Narzędzia pracy i pomoce nauk.	U w a g i
5	6	7
1. Odczytujemy czytanke pod tyt. „Sprzęty w szkole” według przydzielonych dzieciom ról. 2. Uczymy się śpiewać roli dzieci. 3. Próbujemy tekst czytanki inscenizować bez pomocy książek. 4. Omawiamy wykonanie poszczególnych ról przez dzieci. 5. Wiersz pod tyt. „Marsz szkolny” i czytanke „Sprzęty w szkole” łączymy w jedną logiczną całość.		Patrz uwagi we wskazówkach metodycznych.
1. Liczymy, po ile wyrazów jest w niektórych wierszach (wiersze wskaże nauczyciel) czytanki „Sprzęty w szkole”. 2. Rozwiązujemy kilka zadań na dzielenie. 3. Piszemy na tablicy przykłady na dzielenie, dzieci układają zadania. 4. Z tablicy lub z książki dzieci rozwiązują przykłady. 5. Zamieniają się dzieci zeszytami, sprawdzamy wykonaną pracę. 6. Zadanie i omówienie pracy domowej?	Liczmany, książka do czytania, książka rachunkowa, zeszyty rachunkowe.	
1. Jakich nowych piosenek nauczyliśmy się śpiewać w tym roku? (tytuły nauczyciel zapisuje na tablicy). 2. Której dobrze jeszcze nie umiemy? 3. Uczymy się śpiewać. 4. Pówtarzamy piosenki zeszłoroczne (jedną, dwie według uznania dzieci). 5. Wychodzimy na boisko parami. 6. Zabawa ze śpiewem „Ojciec Wirgiliusz”. 7. Inne zabawy. 8. Mycie rąk. 9. Powrót parami do klasy.		

Dzień pracy	Czas pracy	Przedmiot	Treść pracy	Przebieg pracy	Narzędzia pracy i pomoce nauk.	Uwagi
1	2	3	4	5	6	7
S z ó s t y	1 g.	Arytmetyka	Sporządzamy tabliczkę mnożenia w zakresie pierwszej i drugiej ćwiartki z ograniczeniem zakresu do 20. Ćwiczenia w dzieleniu pierwszego rodzaju w tym samym zakresie.	1. Rozdajemy dzieciom, zrobione przez klasy starsze, puste tabele mnożenia. 2. Polecamy wpisać w pierwszym szeregu od góry i w pierwszej kolumnie kolejno liczby: 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10. 3. Wyjaśniamy dzieciom na konkretnym przykładzie mnożenia np. 4. 4, w którym kwadraciku tabeli należy wpisać wynik mnożenia. 4. Wypełniamy pierwszą i drugą ćwiartkę tabeli mnożenia z ograniczeniem do 20. 5. Ćwiczymy się w dzieleniu w tym samym zakresie. 6. Zadanie i omówienie pracy domowej.	Tabelę mnożenia, przybory do pisania.	Patrz wskazówki metodyczne.
	1 g.	Język polski (mówienie)	Czego nauczyliśmy się w drugim tygodniu naszej pracy?	1. Zapowiedź pracy. 2. Chwila przypomnienia. 3. Swobodne wypowiedzi dzieci. 4. Ustalamy plan wypowiadania się i plan ten zapisujemy na tablicy (nauczyciel). 5. Wypowiadają się teraz dzieci według ustalonego planu. 6. Zastanawiamy się, jakie prace udały nam się najlepiej, co już dobrze umiemy, a co jeszcze musimy powtórzyć w przyszłym tygodniu. 7. Uwagi wychowawcze ze strony nauczyciela (frekwencja, spóźnianie się, zachowanie się w szkole, na drodze i t. p.). 8. Rozdajemy dzieciom papier rysunkowy i polecamy, by narysowały to (prace, zabawy, zdarzenia jakies), co im się w ubiegłym tygodniu najbardziej podobało. 9. Rysunki swoje podpisują literami drukowanymi i oddają nauczycielowi. 10. Na zakończenie tego dnia pracy i drugiego już tygodnia, nauczyciel odczytuje jakąś ciekawą powiastkę z drugiego „Płomyczka”, dzieci śpiewają; umawiamy się co do jutrzejszej wycieczki.	Papier rysunkowy, kredki, ołówki, linje, „Płomyczek” Nr 2.	Patrz wskazówki metodyczne.
	1/2 g.	Rysunek	Ilustracje związane z pracą w drugim tygodniu.			W tym tygodniu i na tej lekcji należałoby przeczytać lub opowiedzieć jakąś historyjkę na temat czystości np. „O Stasiu Brudasiu” („Płomyczek” 1924 r. Małgorzata Kownacka lub ciekawa historyjka o „Fipciu”. J. Porazińskiej.)
	1/2 g.	Śpiew	Radośnie kończymy drugi tydzień pracy w szkole.			
Siódmy	Wycieczka o charakterze rozrywkowo-sportowym.					

tablice mno

Tak się nam praca w tym tygodniu układa, że zmuszeni jesteśmy w paru wypadkach zastosować mniejszy przydział czasu na niektóre przedmioty, aniżeli nawet $\frac{1}{2}$ godziny. W rubryce 2 spotka niekiedy Czytelnik $\frac{1}{4}$ godz. tylko. Nietylko że się tem nie martwimy, ale uważamy stan taki za zupełnie normalny i zgodny z zasadniczymi wytycznymi niniejszej książki. Utrzymując w zasadzie podział na przedmioty, staramy się, by nie było między nimi całkowitej obojętności, przeciwnie, by się wzajemnie jak najczęściej i jak najściślej wspierały i by następowały po sobie w każdym dniu w uzasadnionym wewnętrznym porządku i w takim wymiarze czasu, jaki jest istotnie do wykonania pewnych prac potrzebny.

Jeżeli bawimy się na dworze i w czasie zabawy zabrudziliśmy sobie ręce, zakurzyliśmy się, to naturalną zupełnie rzeczą jest, że musimy obmyć je sobie, usunąć brud z paznokci. W systemie przedmiotowym czynności te wchodzi w zakres zajęć praktycznych.

Na tym przykładzie widzimy, że przedmioty dla dziecka nie istnieją, a przynajmniej starać się powinniśmy usilnie o to, by prace, wykonywane przez dzieci w szkole, logicznie były wzajemnie ze sobą powiązane; wtedy system przedmiotowy dla pracy dziecka nie będzie miał żadnego ujemnego znaczenia, a o dziecko przecież nam tylko chodzi. Fakt, że w tygodniu tym spotkamy się niekiedy z ćwiartkami, jest uzasadniony naturalnością pracy, tem, że w tym dniu właśnie pracy tej z zajęć praktycznych, czy z rysunków, czy ze śpiewu, mamy tylko na $\frac{1}{4}$ część lekcji, ale ta $\frac{1}{4}$ związana jest ściśle z jakąś poprzednią pracą z innego przedmiotu; dla dziecka jest to dalszy ciąg tej samej pracy, przedmiotów w tych wypadkach na pewno nie wyróżnia.

Lekcja pierwsza. Po lekcjach w ostatnim dniu pracy pierwszego tygodnia nauczyciel zdejmuję ze ściany w klasie II-ej wszystkie obrazki, wierszyki, napisy. Jeżeli szkoła ma korytarz, to tu dekoracje, związane z powitaniem szkoły, mogą i powinny nawet pozostać. Po przyjściu dzieci do szkoły pierwszego dnia w drugim tygodniu pracy rozpoczynamy rozmowę o tem, jak wygląda dziś nasza klasa. Przez zdjęcie wszystkich dekoracji stworzyliśmy sobie odpowiednie nastawienie dzieci, które na pewno jednogłośnie stwierdzą, że tak być nie może, że trzeba klasę czemś upiększyć, żeby było nam przyjemnie pracować. Czem i jak klasę ozdobić?

Już w pierwszym tygodniu nauczyciel powinien pamiętać o tem, by zwrócić się do dzieci z prośbą o wypożyczenie szkole kwiatów doniczkowych. Kwiaty te dzieci na pewno przyniosą. Trzeba, żeby szkoła miała własne kwiaty, przynajmniej z kilkanaście doniczek. Powinien też nauczyciel pomyśleć jeszcze przed początkiem roku szkolnego o tem, by przygotować sobie kilka obrazków do swej klasy; obrazki te nie będą miały charakteru pomocy naukowych, będą one dekoracją klasy drugiej. Jeżeli trudno będzie zdobyć obrazki, mogą w ostateczności być i pocztówki ładne i treścią dostosowane do poziomu klasy, a o te postarać się można nawet i w najgorszych warunkach.

Obrazków tych nie powinno być za dużo, nie należy w klasie urządzać jakiegś wystawy, o ilości ich zdecyduje wielkość klasy, ilość ścian, nadających się do dekorowania, pomysłowość i smak estetyczny nauczyciela. Jeżeli obrazki nie będą oprawione w ramki, należy im dać na ścianę odpowiednie tło z kartonu (ważny jest kolor kartonu); to samo odnosi się do pocztówek.

Sam przebieg lekcji nie nasuwa żadnych trudności i nie wymaga komentarzy metodycznych.

Chcielibyśmy natomiast zwrócić w tem miejscu uwagę nauczycielowi na konieczność dostosowania wyglądu klas do poziomu i rozwoju umysłowego dzieci. Wygląd pokoju, w którym pracujemy, ma duży wpływ na wydajność naszej pracy. Nie możemy pracować w miejscu, w którem zmęczone po pracy oczy spotykają obdrapane ściany, brud i wstrętne jakieś malowidła. Czasem przerywamy pracę, a wtedy miło nam jest, jeżeli wzrok nasz padnie na coś pięknego; to podtrzymuje w nas nastrój do pracy, powoduje dobre samopoczucie i do lepszych wyników prowadzi. To samo jest i w klasie, a wygląd jej zewnętrzny nie jest bez związku z wydajnością pracy dzieci, a nawet ich zachowaniem się w szkole.

W każdej klasie, zdaniem naszym, na stałe winno być parę ładnych obrazków i kwiaty doniczkowe na oknach; do tego dojdą: portrety Prezydenta i Marszałka i krzyż.

Pomijamy w tej chwili zupełnie zagadnienie umieszczania w klasie obrazów, będących pomocami naukowymi, zaznaczymy tylko ogólnie, że obrazy te nie powinny wisieć zbyt długo w klasie.

Jeszcze na jedną sprawę musimy zwrócić uwagę, a mianowicie: czy pory roku powinny znaleźć jakieś swoje odbicie i w wyglądzie klas, a w tym wypadku klasy II-ej? Oczywiście, że tak!

Według naszego zdania sprawa ta winna być rozwiązana w następujący sposób.

W związku z mówieniem będą nauczycielowi potrzebne pewne obrazki, wierszyki, przysłowia; do tego dojdą niekiedy charakterystyczne rysunki — ilustracje dzieci. Ponieważ cały dział mówienia winien być dostosowany do zmian zachodzących w przyrodzie, obrazki te i najróżnorodniejsze napisy również będą pozostawały w ścisłym związku z porami roku. Obrazki te, będące ilustracją lekcji typowych dla danej pory roku, powinny przez czas dłuższy w klasie pozostać, a umieszczać je należy jeden za drugim

w takiej kolejności, w jakiej się odbywały lekcje. W ten sposób postępując, osiągamy to, że dana pora roku znajduje swoje odbicie nie tylko w poszczególnych lekcjach, ale i w wyglądzie zewnętrznym klasy. W momencie najodpowiedniejszym, kiedy jedna z pór roku przechodzi w następną, winny być organizowane lekcje pożegnania się klasy ze znikającą porą roku. W czasie tych lekcji raz jeszcze czynimy ogólny rzut oka na jej najbardziej charakterystyczne przejawy, następnie cały materiał wspólnie z dziećmi ze ścian zdejmujemy i znów od początku wkraczamy w nową porę roku. Nie tylko oczywiście obrazki i różne napisy mogą jakąś porę roku charakteryzować, mogą to być również pewne okazy, jak np. liście jesienne, owoce i t. p.

Nie należy jednak dopuszczać do tego, by pewne żywe okazy, przez zbyt długie ich przetrzymywanie, marniały w klasie; byłoby np. rzeczą niedopomyślenia, by robić tak z kwiatami wiosennymi.

Zasada ogólna jest taka: te tylko okazy można w sposób powyżej scharakteryzowany wykorzystać, na których to się w niczem nie odbije ujemnie dla ich wegetacji; nie wolno nauczycielowi w takich wypadkach działać na szkodę przyrody. Przez lekcje tego typu osiągamy jeszcze i to, że dzieci utrwalały sobie obraz kolejności pracy, łatwiej im jest ogarnąć materiał, w danym okresie czasu opracowywany, pewne bowiem obrazki, okazy, wiersze, napisy przypominają im i materiał rzeczowy w związku z temi ilustracjami przerabiany.

Lekcje arytmetyki w tym tygodniu wymagają też pewnego omówienia. Punktem wyjścia przy wprowadzeniu dzielenia stać się powinno zagadnienie, treścią swoją związane z tygodniowym ośrodkiem pracy. W zagadnieniu tem wystąpi dzielenie w znaczeniu podziału na części równe, a ponieważ działanie to jest nieznanie dzieciom, a zagadnienie rozwiązać trzeba, stworzy się naturalna sytuacja do

zaznajomienia się z tem działaniem. Z chwilą jednak, kiedy dzieci rozumieją już istotę dzielenia, to proces samego utrwalania, opanowywanie techniczne, oprzeć można na materiale niekoniecznie związanym z treścią ośrodka tygodniowego; w tym momencie wystąpią w dużej mierze zwyczajne przykłady, bo wtedy głównym celem staje się strona techniczna, trzeba więc, by dzieci jak najwięcej liczyły i nic dziwnego, że w tym etapie pracy związek między lekcjami arytmetyki, a ośrodkiem tygodniowym będzie dosyć luźny. Z chwilą, kiedy strona techniczna będzie już w porządku, damy znów przewagę zadaniom po to, by uwzględnić samo już rozwiązywanie zadań proces rozwijania logicznego myślenia, by ćwiczyć dzieci w rozumowaniu. W tym etapie związek między lekcjami arytmetyki, a wszystkimi innymi pracami będzie bardzo wyraźny, a przejawia on się w treści zadań. W tym konkretnym wypadku (drugi tydzień pracy szkolnej) związek arytmetyki z tyg. ośrodkiem pracy wystąpi wyraźnie, jest to bowiem ten pierwszy etap: wprowadzenie dzielenia, a jak już wyżej pisaliśmy potrzeba poznania się z tem działaniem wystąpić powinna na tle zagadnień ściśle związanych z danym ośrodkiem pracy tygodniowej *).

Lekcja trzecia w pierwszym dniu pracy wymaga pewnego oświetlenia. Zanim przystąpimy do zapoznania dzieci z treścią wiersza, winniśmy w rozmowie wstępnej wyjaśnić dwa wyrazy: orszak, gorliwie — i jedno wyrażenie: wspólnymi siłami. Jak to zrobić? Rozmowa ta winna składać się z dwóch części: w pierwszej musimy wywołać pozytywne nastawienie dzieci do pracy, pewien entuzjazm z ich strony do jak najgorliwszego spełniania swych obowiązków. Nawiazujemy do pierwszych dwóch lekcji. Ubieramy klasę, chcemy, żeby nam było jak najprzyjemniej pracować. Czy tylko ładna klasa wystarczy, żeby

*) Szczegółowe omówienie istoty dwóch rodzajów dzielenia znajdzie Czytelnik w jednym z następnych rozdziałów.

nam było przyjemnie i wesoło? O co się jeszcze musimy postarać, wszyscy razem, wspólnymi siłami (podkreślamy kilkakrotnie to wyrażenie)? żeby się dobrze uczyć, nie przeszkadzać sobie, nie spóźniać się i t. d. W drugiej części rozmowy nauczyciel analizuje trzy zdania, poprzednio już na tablicy napisane, w których występują te wyrazy: gorliwie, orszak, wspólnymi siłami. Zatrzymujemy się dłużej nieco nad zdaniem z wyrazem — orszak, ponieważ w pierwszej części pogadanki prawdopodobnie trudno będzie w naturalny sposób wpleść go w jej treść, lepiej jest więc, zdaniem naszym, wprost powiedzieć dzieciom, że w tym wierszu, którego się dziś będziemy uczyć, jest właśnie taki wyraz, który musimy sobie dobrze wyjaśnić, aniżeli w sztuczny sposób wiązać go z pierwszą częścią rozmowy, która inne ma przeznaczenie (wywołanie pewnego nastroju), a tylko pośrednio dopomóc nam może do wyjaśnienia wyrazów i zwrotów; w rozmowach, poprzedzających opracowywanie wierszy, można wyjaśniać niezrozumiałe wyrazy, z tem wszakże zastrzeżeniem, że będzie to zrobione w naturalny sposób i konstrukcji rozmowy nie trzeba będzie specjalnie naciągać. Rozmowa cała nie może dłużej trwać, aniżeli 10 — 15 minut.

Tekst wiersza mogą przepisać dzieci z klas starszych (IV, V). Ponieważ niejednokrotnie będziemy musieli uzupełniać wiersze, w książce podane, wierszykami skądinąd wziętymi, najczęściej z „Płomyczków“, chcemy parę uwag poświęcić organizacji tej pracy.

W programie języka polskiego dla klasy IV-ej przewidziane jest przepisywanie, możemy więc, zamiast ciągle go przepisywania z książek, polecić dzieciom przepisać tekst wierszyka, który nam będzie potrzebny w klasie II-ej. Czwarta klasa robi to bardzo chętnie, bo będzie rozumiała, że to przepisywanie jest komuś potrzebne, przekonają się dzieci o celowości swej pracy. Kartki te podpisają;

każde dziecko z oddziału II będzie wiedziało, kto z IV-go oddziału jego wierszyk przepisywał, a dzieci z IV-ej klasy, z chwilą, gdy się dowiedzą, że to ich przepisywanie będą oglądały dzieci z II-ej klasy, będą się starały przepisywać jak najładniej.

W podobny sposób nauczyciel powinien postępować przy opracowywaniu wszelkiego rodzaju rozsypanek, które w klasie II-ej powinny dosyć często występować, jako uzupełnienie tekstów z książki i doskonały materiał do cichego czytania. To współdziałanie w pracy między poszczególnymi klasami ma duże znaczenie wychowawcze, przyczynia się do uspołecznienia klas, a z drugiej strony pozwala nauczycielowi na urozmaicanie pracy dydaktycznej choćby z tego prostego powodu, że sam np. nie byłby w stanie przepisać, jak w tym wypadku, wierszyka tego w 40 egzemplarzach i nie mógłby dać każdemu dziecku tekstu do ręki, a dzięki pomocy klasy starszej może to zrobić. A jeżeli dodamy, że i IV-ta klasa nic na tem nie straci, tylko zyskuje, bo widzi cel bliski swej pracy, to winno to nas jeszcze bardziej przekonać do tego rodzaju zabiegów dydaktyczno-wychowawczych.

Zachodzić może obawa, że jeżeli całą godzinę przeznaczamy na wiersz, to możemy dzieci znużyć, a wówczas przekreśla się cały sens pracy; cały dzień jesteśmy nastawieni na to, jak powinno być w naszej klasie, musimy wykrzesać przede wszystkim z siebie dużo zapалу dla tej sprawy i nie możemy dopuścić ani przez chwilę do nudy. Jeżeli chodzi o ostatnią lekcję, to musimy pamiętać, by: pogadanka była interesująca, a wiersz ładnie powiedziany, samo zaś uczenie się go napamięć możemy urozmaicać w klasie śpiewaniem piosenek. Nie wolno nam dzieci znudzić, możemy się wierszyka całego napamięć nie nauczyć, ale musimy mieć na lekcji radosną atmosferę, bo tylko w takiej można mówić i myśleć o przyszłości, a mowa taka będzie jednocześnie wyrazem pewnych przeżyć, emocyj, będzie z serca.

Przewidujemy też w dniu tym zadanie pracy domowej; o tem, jak należy zadawać pracę, już mieliśmy możliwość wypowiedzieć się choć w paru uwagach we wskazówkach metodycznych do pierwszego tygodnia, tu tylko chcemy jeszcze nadmienić, że powodzenie tych prac zależy też w ogromnym stopniu od tego, czy pracami temi interesuje się nauczyciel już po ich wykonaniu; dlatego też każdą pracę domową należy w jakiś sposób sprawdzić, zainteresować się, jak ją dzieci wykonały. Może powstać protest ze strony czytelnika: kiedyż to wszystko zrobić. Proponujemy takie rozwiązanie: jeżeli wszystkie dzieci mają coś napisać, to nie bierzemy do poprawienia wszystkich zeszytów, bierzemy tylko kilka dziś, innym razem znów weźmiemy kilka i t. d. Tem zbyt nie obciążymy, a wśród uczniów wytworzy się przeświadczenie, i słuszne, że nauczyciel interesuje się ich pracami domowymi, a przez to i ich stosunek do prac domowych zmieni się na plus.

Rzecz oczywista, że niektórych uczniów trzeba częściej kontrolować i bardziej się ich pracami interesować, w każdym bądź razie raz w miesiącu trzeba mieć zeszyt każdego ucznia; myślę o zeszytach domowych.

Drugi dzień pracy jest dniem o nastawieniu porządkowem, jest niejako dopełnieniem dnia pierwszego, który moglibyśmy scharakteryzować jako dzień nastrojowy, wprowadzający zmysły i serca dzieci w główny sens pracy tego tygodnia.

Lekcja pierwsza specjalnych trudności nauczycielowi nie nasunie. Musimy pamiętać tylko, by wypowiedzi dzieci skoncentrować na rzeczy najważniejsze, by nie rozpraszając uwagi na ilość, to zyska wtedy jakość omawianych spraw. Dochodzimy wkońcu do wniosku, że jeżeli chcemy, by w naszej klasie było porządnie, to musimy chwalić sobie i przestrzegać stale następujących „praw“.

1. Porządku pilnować będziemy wszyscy.
2. W pracy nie będziemy sobie przeszkadzać.
3. Do szkoły będziemy przychodzić zawsze w porę.
4. Będziemy czyści.

Tekst ten, czy podobny do tego, zapisuje nauczyciel na tablicy, dzieci przepisują do zeszytu. W związku z redakcją tego tekstu pragniemy podkreślić, że niekoniecznie musi on być taki, jaki my podajemy, nauczyciel sam się zorientuje, co należy podkreślić. Jakakolwiek byłaby treść owych jakby przyrzeczeń, to jednak co do formy ich musimy się porozumieć, pewne wskazania będą obowiązujące zawsze i stale. Forma tych przyrzeczeń musi być twierdząca, nie może zawierać negacji, a więc mówić i pisać należy:

„Do szkoły będziemy przychodzili zawsze w porę”, a nie:

„Nie będziemy się spóźniać i t. d.”.

Powiedzenie — „Nie będziemy się spóźniać”, nasuwa czytelnikowi, w tym wypadku dziecku, myśl o spóźnianiu się. Jest to postulat wybitnie wychowawczy, który brzmi: jak najmniej zakazów, zakazy należy zastąpić nakazami. Zakaz neguje tylko coś, kiedy nakaz wskazuje kierunek działania, nakaz jest bardziej przytem konkretny, wskazuje na stronę pozytywną zagadnienia i dlatego z punktu wychowawczego ma większe znaczenie w życiu szkoły i w życiu wogóle. Sądzymy, że do lepszych rezultatów wychowawczych dojdziemy zarówno w szkole, jak i poza szkołą, jeżeli będziemy stale podkreślać, jak powinno być, jak należy postępować w różnych sytuacjach życiowych i w pracy, aniżeli wtedy, jeżeli będziemy mówić dzieciom i społeczeństwu, jak nie należy postępować.

Nastawiać trzeba człowieka w życiu na *tak*, a nie na *nie*.

Lekcja druga składa się z dwóch części: w pierwszej poznajemy dzieci z tem, jak należy odnotowywać na arkuszach swoją obecność.

Poniżej podajemy wzory tych arkuszy; na jednym nie może być zapisanych więcej dzieci, jak 20-ro — z dwóch względów: programowego i życiowego: 1) jeszcze nie przekroczyliśmy oficjalnie w arytmetyce 20, numeracji słownej i piśmiennej w zakresie 100 jeszcze nie opracowaliśmy; 2) byłoby rzeczą bardzo niewygodną, ze stanowiska czysto życiowego, gdyby np. 60-ro dzieci na jednym arkuszu odnotowałyby swoją obecność; lepiej będzie, jeżeli najwyżej 20-ro dzieci będzie codziennie przy jednym arkuszu. Obecność dziecka w szkole, to coś pozytywnego i przyjemnego zarówno dla szkoły, jak i dla ucznia; opierając się na powyższych wywodach, na tem nastawieniu pracy na *tak*, umówimy się, że dziecko *obecność* będzie zaznaczało, a nie *nieobecność*; ponieważ obecność przyjemniej jest odnotować, to takie postawienie sprawy może i powinno spowodować podniesienie się frekwencji w klasie.

L. p.	Imię i nazwisko ucznia	Dni w m-cu sierpniu					Opuściłem dni
		21	22	23	24	i t. d.	
1	Staś Pieńkowski . . .	—	—		—		1
2	Kazia Milska . . .	0	0	0	0		—
—							
20							

Tablice do odnotowywania obecności uczynimy też punktem wyjścia do części drugiej tej lekcji, do wprowadzenia dzielenia w znaczeniu podziału na części równe o danej wielkości.

Po ile dzieci zapisanych jest na jednym arkuszu (tablicy), po ile was siedzi w jednym rzędzie, po ile w jednej ławce i t. p.? (Równe części danej wielkości).

Mówimy dalej dzieciom, że w klasie pierwszej siedzi po dwoje dzieci w ławce, w klasie trzeciej po troje,

w czwartej po troje; klasa II-go ma przez pięć dni po trzy lekcje dziennie, a w jednym dniu cztery, po ile lekcji mają inne klasy dziennie i t. p. Teraz dajemy odpowiednie zadania, np dajemy każdemu dziecku 10 jakichś liczmanów i polecamy rozłożyć na równe części po 5 w każdej; ile macie części t. p. Operujemy wciąż liczmanami w zakresie 20 najwyżej i tak, by liczba równych części nie przekroczyła 5. Po szeregu ćwiczeń pytamy dzieci, co robiliśmy z patyczkami, kasztanami, zapalkami, wyrazami, literkami. Sądźmy, że odpowiedź nie będzie dla dzieci trudna. Mówimy dzieciom, jak to można zapisać, zapisujemy. Teraz piszemy na tablicy taki przykład: $12 : 3 = 4$ i polecamy dzieciom ułożyć odpowiednie zadanie; piszemy teraz: $15 : 3 =$ i polecamy ułożyć zadanie i wyliczyć. Dzieci mogą się posługiwać w tym momencie liczmanami.

Materiał zadaniowy znajdzie nauczyciel w podręczniku dla klasy II-ej A. M. Rusieckiego i A. Zarzeckiego na str. 18.

Jako pracę domową możemy polecić przepisanie i rozwiązanie przykładów 2 i 3 z tegoż podręcznika na str. 19. Pracę domową należy dokładnie objaśnić; o zadawaniu prac domowych już mieliśmy możliwość mówić na innym miejscu.

Być może, że materiału, przewidzianego przez nas na tę lekcję, nauczyciel nie zdoła opracować w ciągu godziny i nie wyczerpie wszystkich punktów przewidzianych przez nas w rubryce „Przebieg pracy”, a wtedy oczywiście dalszy ciąg będzie przerabiał na następnych lekcjach. Spieszyć się nie należy i strzec się trzeba powierzchowności i werbalizmu.

Trzeci dzień pracy.

Lekcja pierwsza. W związku z tą lekcją chcemy zwrócić uwagę na to, jak należy sprawdzać, czy dzieci zrozumiały po cichem czytaniu treść czytanki. Nie należy ucie-

kać się do szczegółowego odpytywania, co mówią poszczególne sprzęty; na takie pytania dzieci po jednorazowym przeczytaniu nie odpowiedzą, zresztą niepotrzebne nam są takie odpowiedzi; postawimy tylko jedno pytanie: co się dzieje w tej czytance? Jeżeli dzieci odpowiedzą na to, że sprzęty szkolne rozmawiają, to odpowiedź taka będzie zupełnie wystarczająca. Teraz dopiero przejdziemy do odczytywania tego, co mówią poszczególne sprzęty, ale i teraz nie widzimy potrzeby odtwarzania przez dzieci własnymi słowami poszczególnych ról: jest to lekcja czytania i ono powinno być w jak najszerzej mierze uwzględnione. Do punktu 6-go w rubryce 5-ej podejść należy w ten sposób, że dzieci same wysuną kandydatów do poszczególnych ról; staramy się przytem wydobyć od nich uzasadnienie, dlaczego pewne kandydatury zgłaszają. W ten sposób systematycznie postępując, dojdziemy z czasem do tego, że dzieci zrozumieją, iż przy zgłaszaniu osób do spełniania pewnych funkcji nie można kierować się osobistymi sympatjami do danej jednostki, co przecież jest tak powszechnem i dodajmy — naturalnem zjawiskiem wśród dzieci, ale z czego powoli trzeba „wyrastać”.

Do tego, by czytanke inscenizować, nie potrzeba żadnych dekoracji i ubiorów, wszak wszystko dzieje się w klasie. Dzieci, odtwarzające poszczególne role, mogą się skryć za te sprzęty, które przedstawiają *); możemy też do pracy wciągnąć klasy starsze, mogą dzieci z tych klas na lekcjach rysunków narysować te sprzęty, a rysunki te przypniemy do ubranek dzieciom inscenizującym czytanke. Inscenizację na tej lekcji proponujemy ograniczyć do odczytywania przez dzieci ról.

W przygotowaniu się nauczyciela do lekcji *drugiej* mogą mu pomóc dzieci z klas starszych: na lekcji arytmetyki wycinają prostokąty z brystolu 20 cm . 12 cm i odpowiednie

*) Takie rozwiązanie podaje J. Saloni w swoim przewodniku metodycznym p. t. „Jak uczyć z czytanek „W Lipkach”, str. 26.

paski z szarego papieru tej samej długości; paskami temi będą się posługiwać dzieci klasy II-ej przy rozcinianiu kwadratu na prostokąty o wymiarach 20 . 6 lub 20 . 4. Kiedy nauczyciel wtajemniczy dzieci w cel lekcji, rozda materiały i narzędzia, podajemy dzieciom dalszy ciąg pracy w planie, który zapisuje na tablicy.

1. Rozetnij brystol na dwie równe części.
2. Wyjm zeszyt i przeczytaj nasze przyrzeczenia.
3. Przepisz starannie przyrzeczenia na brystolu.
4. Podpisz się wyraźnie w samym końcu.

Ponieważ dzieci klasy II-ej mogłyby sobie aż z 4-ma punktami nie poradzić, postępujemy w ten sposób, że do pracy wskazanej w poszczególnych punktach zabierają się wszystkie dzieci razem. Poszczególne czynności nauczyciel powinien dokładnie objaśnić.

Kiedy już dzieci skończą pracę, jeszcze raz wyjaśniamy, poco jest ta zakładka i jak trzeba się nią posługiwać.

Ponieważ z książką do czytania będą się dzieci często stykać, nauczyciel winien pamiętać, by jak najczęściej, w różnych okolicznościach, dzieci odczytywały treść przyrzeczeń na zakładce zapisanych; umiejętne podejście nauczyciela do sprawy spowoduje, że dzieci stale będą zestawiały i porównywały swoje zachowanie się w klasie, z tem, jak postanowiły się zachowywać.

Sądźmy, że i tą drogą, jako jedną z wielu, należy starać się poprawiać i doskonalić życie w klasie.

Czwarty dzień pracy.

Lekcja pierwsza. W tej lekcji również wystąpi współpraca którejs z klas starszych z nauczycielem w przygotowaniu materiałów dla kl. II, a mianowicie: na lekcji arytmetyki klasa np. IV-ta powinna przygotować papier do okładania książek, a przygotowanie to będzie polegało na tem, że dzieci klasy II-ej powinny otrzymać papier w ta-

kim stanie, by już bez żadnych odmierzań, nacięć, wycięć, mogły książki obłożyć.

Książkę już obłożoną każde dziecko podpisuje. Zwracamy uwagę, w którym miejscu należy pisać tytuł, w którym nazwisko autora, a w którym nazwisko właściciela książki. Wzory liter drukowanych wypisujemy na dużym arkuszu papieru i umieszczamy na tablicy. Ponieważ dosyć często wzory te będą nam potrzebne, możemy umieścić je na ścianie przed oczyma dzieci. Trzeba też zwrócić uwagę na różne wielkości liter w tytule (największe), w nazwisku autora (mniejsze) i w nazwisku dziecka (najmniejsze).

Lekcja druga jest dalszym ciągiem opracowywania pierwszego rodzaju dzielenia. Dzielenie przeplatamy mnożeniem. Operujemy zarówno przykładami, jak zadaniami; treść zadań winna być związana z ośrodkiem pracy tygodniowej. Przewidujemy też w końcowej części lekcji grę: loteryjkę liczbową w zakresie 20.

Loteryjki takie mogą zrobić klasy starsze, jako prezent dla klasy drugiej.

W czasie lekcji rozwiązujemy z dziećmi przykłady nr. 4, 5, podane na str. 18 cytowanego już podręcznika A. M. Rusieckiego i A. Zarzeckiego. Na pracę domową zadajemy przykłady nr. 7 i 8.

Piąty dzień pracy.

Lekcja pierwsza składa się z dwóch części: w *pierwszej* raz jeszcze czytamy całość, uczymy się śpiewać roli dzieci*), próbujemy inscenizować tekst bez pomocy książki (poprzednia praca domowa umożliwi nam dzisiaj), omawiamy wykonanie poszczególnych ról przez dzieci i ustalamy, kto jaką rolę najlepiej odtwarza. W części *drugiej* nawiązujemy do wiersza p. t. „Marsz szkolny”. Zwracamy uwagę na

*) Melodja podana jest w przewodniku metodycznym J. Saloniego p. t. Jak uczyć z czytanek W Lipkach.

pokrewieństwo treści obydwóch tekstów i zastanawiamy się, jak z tych dwóch utworów stworzyć jeden. Nie będzie to zbyt trudne: w pierwszej zwrotce wiersza mówi się o powrocie do szkoły; po pierwszej zwrotce nastąpi rozmowa sprzętów, po rozmowie sprzętów — trzecia — ostatnia zwrotka wiersza (drugiej zwrotki wogóle nie opracowujemy).

Zwracamy też uwagę, że i wiersz i czytankę napisała ta sama autorka — Lucyna Krzemieniecka.

Odtwarzamy na zakończenie lekcji te dwa utwory, scalone w jeden: wszystkie dzieci chóralnie mówią pierwszą zwrotkę, teraz następuje scena ze sprzętami i chóralnym śpiewem dzieci, potem znów chóralna deklamacja ostatniej zwrotki. Całość powinna wypaść ładnie i interesująco.

Na jednej z najbliższych lekcji możemy teraz na to „przedstawienie” zaprosić do klasy II-ej klasę trzecią lub czwartą (tę, która najwięcej pracowała w przygotowywaniu różnych pomocy naukowych dla klasy II-ej). Uważamy, że nauczyciel powinien pamiętać o tem, by takie wzajemne odwiedziny miały czasem miejsce w życiu szkolnem, jest to bardzo ważny czynnik zarówno ze stanowiska dydaktycznego, jak i wychowawczego, przyczynia się to do podniesienia wydajności pracy i uspołecznienia działalności szkolnej.

Szósty dzień pracy.

Lekcja pierwsza. Tabelę mnożenia zrobić należy z cienkiej tekturki, na tekturkę nakleić papier. Musimy pamiętać, że w miarę tego, jak będziemy opracowywali tabliczkę mnożenia, tabelki te będą dzieci uzupełniały, będziemy więc mieć z nimi do czynienia przez cały rok. Wypełniając pierwszą ćwiartkę tabeli mnożenia, powtarzamy jednocześnie materiał zeszłoroczny. Wielkość tabeli mnożenia powinna być taka jak rozmiary kartki z zeszytu rachunkowego, w tym bowiem zeszycie winny ją dzieci stale przechowywać.

Lekcja druga i trzecia tworzą pewną całość metodyczną.

Jedynie zakończenie samo ma nieco odmienny charakter: chcemy poprzez nie wytworzyć wśród dzieci nastrój zadowolenia, a nastrój ten wywołamy w sobie najpierw, a później wśród dzieci tylko wtedy, jeżeli będziemy mieć wewnętrzne przeświadczenie, że nie zmarnowaliśmy tygodnia, że znowu jesteśmy bogatsi o pewne wiadomości i sprawności i że wobec tego możemy się cieszyć.

Już na wstępie niniejszych wskazówek metodycznych do drugiego tygodnia pracy uzasadniliśmy podział niektórych godzin szkolnych na $\frac{1}{2}$, a nawet na $\frac{1}{4}$; w zakończeniu uwag do pierwszego tygodnia omawialiśmy charakter i cel lekcji kończących tydzień pracy, nie będziemy się więc w tem miejscu już powtarzali, przypominamy tylko, że do lekcji tego typu przywiązujemy duże b. znaczenie.

Należy jeszcze poświęcić parę zdań następującej sprawie: jakie odchylenia poczynić musi nauczyciel, pracujący w mieście, od tego materiału, jaki podajemy w niniejszym rozdziale. Zaznaczyliśmy na innem miejscu, że mieliśmy zasadniczo wieś na uwadze, uważamy jednak, że organizacja pracy, jak i przydział materiału naukowego w pierwszych dwóch tygodniach będą właściwie takie same na wsi, jak i w mieście. Różnice te wystąpią o wiele wyraźniej dopiero przy następnych ośrodkach, ale dwa cykle: „Powitanie szkoły” i „Dowidzenia szkoła”, a więc rozpoczynający i kończący rok szkolny, nie mogą być nawet zasadniczo różne dla wsi i dla miasta. Mogą być inne konkretne przykłady w poszczególnych już lekcjach w mieście i na wsi, inne czytanki, inne wiersze, inne pogadanki, ale konstrukcja pracy, jak i tematy poszczególnych nawet lekcji w pierwszych i ostatnich dwóch tygodniach będą wspólne, zarówno dla środowiska wiejskiego, jak i miejskiego.

Cykl II-gi. „RODZICE NASI TERAZ PRACUJĄ W DO-
MU, W POLU I W LESIE, A MY IM POMAGAMY“

1. Charakterystyka pracy szkolnej w tym cyklu. 2. Wymiar czasu na poszczególne działy pracy w II-im cyklu. 3. Przydział materiału naukowego do cyklu II-go i poszczególnych ośrodków pracy tygodniowej. 4. Wskazówki metodyczne związane z realizowaniem poszczególnych działów pracy.

Charakterystyka pracy szkolnej w tym cyklu.

Jeżeli tylko pobieżnie nawet rozejrzemy się po świecie w miesiącu wrześniu i pierwszej połowie października i spróbujemy z tego, co zobaczymy, wyciągnąć pewne wnioski dla pracy szkolnej w II-ej klasie w tym okresie, jeżeli zechcemy tak zorganizować nauczanie, by ono z tem, co dzieje się wokół szkoły, miało związek, to znajdziemy w tem wszystkim bezsporne uzasadnienie dla redakcji cyklu II-go. Jeżeli teraz rozejrzemy się w poszczególnych ośrodkach pracy tygodniowej, to również stwierdzimy, że obejmują one najważniejsze zjawiska, zachodzące w tym czasie w najbliższym środowisku; kolejność ośrodków staraliśmy się tak ułożyć, by istotnie w danym tygodniu pracy być w jak największej zgodzie z tem wszystkim, co się wokół dziecka i szkoły najwyraźniej zaznaczy, a więc z jednej strony z pracami rodziców dzieci, z drugiej zaś z pewnymi zmianami zachodzącymi w przyrodzie. Stosunek taki przy dobieraniu zarówno cyklów, jak i ośrodków pracy tygodniowej, utrzymujemy poprzez cały rok, rozszerzamy go tylko jeszcze na uroczystości. Tak więc: prace rodziców dzieci, zmiany zachodzące w przyrodzie i uroczystości — to trzy najważniejsze racje, z którymi liczymy się przy organizowaniu pracy w klasie II-ej. Ponad temi racjami stawiamy i uznajemy czwartą — dziecko, ale sądzimy, że

uwzględniając trzy pierwsze, nietylko że nie jesteśmy w kolizji z czwartą, ale wprost przeciwnie: bez pierwszych przekreślamy i ostatnią — interes dziecka.

Takie stanowisko nie koliduje oczywiście również z interesem materiału naukowego, jaki w klasie II-ej opracować z dziećmi mamy, przeciwnie, pozwoli ono nam materiał ten uczynić naprawdę własnością dziecka i uchroni nas przed werbalizmem.

Charakter pracy w tym okresie skłania nas do wysunięcia na czołowe miejsce wycieczek, na tle których oprzeć się winny pogadanki, rozmowy, opowiadania nauczyciela i samorzutne i swobodne wypowiedzianie się dzieci. Pewne wskazówki metodyczne w sprawie organizowania wycieczek podajemy na następnych stronicach. W tem miejscu podkreślamy tylko, że nauczyciel nie powinien liczyć na to, że dzieci widziały ogród, widziały las, widziały pracę w polu i wobec tego wycieczki w tych wypadkach są zbędne. Prawda, że dzieci wiejskie wszystko to na pewno widziały, ale też prawdą jest, że na wiele bardzo rzeczy i zjawisk nie zwróciły uwagi, *dlatego też wycieczka, jako zorganizowane oglądanie pewnych rzeczy i zjawisk w ich naturalnem środowisku*, w tych wypadkach jest konieczna.

W związku z ośrodkiem pracy tygodniowej — „W lesie“ wprowadzamy dzieci, po raz pierwszy w tym roku, w świat fantastyczny przede wszystkim poprzez dobór odpowiednich wierszy, które mogą być opanowywane przez dzieci pamięciowo, ale mogą też być tylko wstępem, ilustracją, bądź uzupełnieniem pogadanek i rozmów. Piszemy o tem na poprzednich stronicach.

Szósty ośrodek pracy tygodniowej „Dary jesieni“ ma podwójny charakter: jest z jednej strony syntezą całego cyklu, zakończeniem pracy, z drugiej zaś — wprowadza dzieci, jak i poprzednie ośrodki, w nowe dla nich zagadnienia: zetknąć się mają po raz pierwszy w klasie II-ej z miasteczkiem, którego pominąć nie można, jest to bowiem okres zbywania da-

rów jesieni i robienia pewnych zakupów związanych zarówno ze zbliżającymi się chłodami, jak i świętami jesieniami; miasteczko występuje tutaj zupełnie naturalnie, a jednocześnie jest pierwszym wyjściem poza najbliższe środowisko.

O tem, jak należy zorganizować to syntetyczne ujęcie pracy wykonanej w tym cyklu, znajdzie Czytelnik pewne uwagi na stronicach następnych. Mówiliśmy, że pogadanki, w większości wypadków na wycieczkach oparte, wysuwają się w ciągu całego cyklu na plan pierwszy; one też nadadzą charakter wszystkim innym działom pracy. Pisanie, czytanie, rysunek, śpiew, zajęcia praktyczne, częściowo arytmetyka i ćwiczenia cielesne pozostawać mają w ścisłym związku z rozmowami, mają spostrzeżenia poczynione na wycieczkach i wiadomości, zdobyte na pogadankach, utrzymywać, uzupełniać i od innej strony naświetlać.

Powstaje pytanie, czy wobec tego w tych innych działach pracy zrezygnować mamy całkowicie z systematycznego kursu przez takie podporządkowanie się mówieniu? Odpowiadamy na to tak: pewne działy pracy podporządkujemy pogadankom, nie możemy jednak zrezygnować z pewnej systematyczności w ich zakresie. Nie jest to sprawa trudna do rozwiązania na terenie klasy II-ej z tego względu, że tych działów jest stosunkowo bardzo niewiele, wchodzi tu w grę przede wszystkim: pisanie i arytmetyka. We wszystkich innych działach możemy przerabiać materiał epizodycznie; weźmy dla przykładu zajęcia praktyczne. Zarówno zajęcia z zakresu kultury życia codziennego, jak i wstępne zajęcia rękodzielnicze doskonale dadzą się dostosować do treści rozmów i nic nie tracą na tem, przeciwnie — zyskują — bo wykonywaniu prac z tego działu towarzyszyć będzie wtedy większe zrozumienie ze strony dzieci co do ich celowości, a zatem i większe zainteresowanie. Tak samo przy języku polskim: zarówno ważny bardzo dział ćwiczeń słownikowych, jak i czytanie połączyć można

z mówieniem, zresztą nie wolno nam inaczej postępować. To samo powiedzieć można o rysunku i śpiewie. W pisaniu występuje kurs ortografii, powstaje więc pytanie, jak połączyć pisanie z mówieniem i jednocześnie uwzględnić pewną systematyczność w przerabianiu materiału. Można to zrobić, boć przecież w każdym tekście niemal występują i takie wyrazy, których pisownię chcemy dzieciom w danym okresie czasu uświadomić. Z pomocą przychodzi nam tu jeszcze książka St. Baczyńskiej i A. Oderfeldówny p. t. „Patrzę i opisuję”, która również opracowana jest pewnymi cyklami i znajdujemy w niej odpowiedniki do układu cykli w naszej pracy; mamy więc tam cykl „W polu i w lesie” i możemy ćwiczenia, tam podane, doskonale połączyć z całością kształtem naszej pracy. Nie będziemy tylko mogli przerabiać ćwiczeń tych ściśle w takiej kolejności, w jakiej one w książce cytowanej występują, bo np. pierwszym ćwiczeniem w drugim cyklu będzie ćwiczenie Nr. 94, a ostatniem 68, ale wszystkie ćwiczenia, podane w przydziale materiału naukowego do poszczególnych ośrodków, związane są z pisownią o wymiennego na ó; w przydziale tych ćwiczeń kierowaliśmy się tem, by fabułą swoją związane były z danym ośrodkiem pracy tygodniowej i tem należy sobie tłumaczyć fakt, że pierwszym ćwiczeniem jest — 94, środkowym — 56, a ostatniem — 68. Jeżeli chodzi o arytmetykę, to tutaj jesteśmy bardziej skrepowani kursem systematycznym; o ile jest rzeczą obojętną, czy w związku z pisaniem najpierw opracujemy pisownię o wymiennego z ó, a później pisownię q i ę, czy też naodwrot, to w arytmetyce nie możemy poznać dzieci np. najpierw z metrem, a później z numeracją słowną i piśmienną w zakresie 100, przeciwnie — kolejność musi być odwrotna. To też w nauczaniu arytmetyki kurs systematyczny, podyktowany racjami tego przedmiotu, musimy bezwzględnie respektować, nie wolno nam czynić tu żadnych odstępstw, nie wolno przedstawiać kolejności pewnych działów. Związek z treścią rozmów wy-

stąpi najwyraźniej w zdaniach, w ich fabule. Wszystko jest jedno dla arytmetyki, czy utrwalając np. dodawanie w zakresie 100, materiał do zadań czerpać będziemy z pola czy z miasteczka, z domu, czy z lasu.

Ćwiczenia cielesne w pewnym stopniu dadzą się też po-
wiązać z mówieniem; w okresie np. zimowym związek ten
jest ścisły i bardzo naturalny, w pewnych jednak okresach
ta łączność zaciera się, np. w cyklu „Przygotowujemy się
do zimy” trudno jest znaleźć takie zabawy i gry, by związek
ten w wyraźny sposób zaznaczył się poprzez cały cykl
w sposób naturalny.

Wymiar czasu na poszczególne działy pracy w II-im cyklu.

Cykl II-gi jest jednym z najdłużej trwających, drugim
takim jest cykl zimowy — „Bo to teraz straszna zima”.
Trwa on 6 tygodni, trzydzieści sześć dni pracy szkolnej.
Przyjmujemy w książce niniejszej za podstawę projekto-
wania pracy szkołę o 6 lub 7 i więcej nauczycielach, a więc
taką, w której klasa II-ga bez religii ma 19 godzin pracy
tygodniowej*). W ciągu całego cyklu otrzymamy 114 godzin
z następującym przydziałem na poszczególne przedmioty:

język polski — 42 godz., arytmetyka — 24, rysunek —
12, zajęcia praktyczne — 18, śpiew — 6, i ćwiczenia cie-
lesne — 12. Taki jest wymiar godzin dla pracy ucznia
w szkole; do owych 114 godzin dodać musimy jeszcze pe-
wną liczbę godzin domowej pracy ucznia, która nie po-
winna w zasadzie przekraczać $\frac{1}{2}$ godziny dziennie, otrzy-
mamy więc jeszcze 21 godzin (włączamy i niedzielę), ra-
zem więc zakreślony do tego cyklu materiał naukowy
przerobić mamy w ciągu 135 godzin. Liczba ta może mieć
pewne tendencje do zwiększania się, nie może się jednak
zmniejszyć. Jeżeli chodzi o zwiększenie, to może być mo-

*) Dziennik Urzędowy Ministerstwa W. R. i O. P. z roku 1934
Nr. 2 poz. 24 str. 108.

wa tylko o dodaniu pewnej liczby godzin na pracę do-
mową, nie więcej jednak jak 5, a więc do 26, a razem
z pracą szkolną do 140 godzin.

Jaki materiał mamy w tym czasie przerobić, wskaże
Czytelnikowi „Przydział materiału naukowego do cyklu
II-go” i poszczególnych ośrodków, który poniżej poda-
jemy.

Przydział materiału naukowego do cyklu II-go.

J ę z y k p o l s k i .

Mówienie.

Pogadanki, rozmowy i opowiadania nauczyciela na na-
stępujące tematy:

- 1) Moi rodzice, moje rodzeństwo i moja rodzina.
- 2) Nasza zagroda.
- 3) Co robimy teraz w ogrodach?
- 4) Co mamy z ogrodów?
- 5) Co teraz ludzie robią w polu?
- 6) Przy orce.
- 7) Przy kopaniu kartofli.
- 8) Siewy jesienne.
- 9) Odlatują ptaszki.
- 10) Na pastwisku.
- 11) Zbieramy grzyby.
- 12) Przybrał nowe szatki nasz zielony las.
- 13) Co dała jesień naszym rodzicom?
- 14) Handel z miastem.
- 15) Co nam dała jesień w szkole? *).

*) Tematy podane w tym cyklu, podobnie jak i we wszystkich in-
nych, traktujemy jedynie przykładowo, orjentacyjnie; ilość tych te-
matów jak i ostateczna ich redakcja musi być dostosowana do warun-
ków lokalnych każdej szkoły.

Niewolnicze skopjowanie tematów przez nas podanych, bez liczenia
się z konkretnym środowiskiem, doprowadziłoby mogło do nieporozu-
mień i błędów w realizowaniu wskazań programowych.

Samorządne i swobodne wypowiedzianie się dzieci w związku z różnemi okolicznościami życia szkolnego i pozaszkolnego, oraz w związku z czytaniem utworami (książeczkami, wierszyki, „Płomyczki“, gazetka klasowa).

Wiersze:

- 1) „Spać Kasieńko“ („W Lipkach“).
- 2) „Moja Matusia“ (Ewa Szelburg-Zarembina — „Płomyczek“ Nr. 27 z r. 1924-25).
- 3) „Dobranoc“ (Ewa Szelburg-Zarembina — „Płomyczek“ Nr. 20 z roku 1924-25).
- 4) „Lis i kurka“ („W Lipkach“).
- 5) „Kiciuś“ (St. Kossuthówna — „Płomyczek“ Nr. 2 z roku 1925-26).
- 6) „Kotki“ (M. Czerkawska — „Płomyczek“ Nr. 5 z roku 1925-26).
- 7) „Ele-mele“ (Janina Porazińska — „Płomyczek“ Nr. 7 z r. 1925-26).
- 8) „Młocka“ („W Lipkach“).
- 9) „U dziadka“ (St. Baczyńska i A. Oderfeldówna — „Patrzę i opisuję“, str. 36).
- 10) „Idzie jesień“ (E. Zarembina — „Płomyczek“ z r. 1926 Nr. 10).
- 11) „Rzepa i rzodkiewki“ (St. Baczyńska — „Płomyczek“ Nr. 35 z roku 1924-25).
- 12) „Idźmy w pole“ (Czerkawska — „Płomyczek“ Nr. 6 z r. 1931).
- 13) „Ul“ („W Lipkach“).
- 14) „Burak i pietruszka“ (Janina Porazińska — „Płomyczek“ Nr. 11 z roku 1924-25).
- 15) „Dowidzenia“ („W Lipkach“).
- 16) „Orze, orze“ (z czeskiego. „Płomyczek“ Nr. 35 z r. 1930).
- 17) „Posmutniało pole“ (Krzepkowska — „Płomyczek“ Nr. 10 z r. 1929).

- 18) „Przyszedł do pasterek“ (J. P. — „Płomyczek“ Nr. 4 z r. 1925-26).
- 19) „Koziołek w bagnie“ (Janina Porazińska — „Płomyczek“ Nr. 4 z r. 1925-26).
- 20) „Przy ognisku“ („W Lipkach“).
- 21) „Gąsior i gąska“ (J. Porazińska — „Płomyczek“ Nr. 41 z roku 1925-26).
- 22) „Słonko poszło spać“ (J. Porazińska — „Płomyczek“ Nr. 43 z r. 1925-26).
- 23) „Na grzybach“ („W Lipkach“).
- 24) „W lesie“ („W Lipkach“).
- 25) „Krasnoludek“ (M. Jędrzejewiczowa — „Płomyczek“ Nr. 6 z roku 1924-25).
- 26) „Krasnoludki i grzyby“ (E. Zarembina — „Płomyczek“, Nr. 2 z r. 1926).
- 27) „Zabawa w lesie“ (Ewa Szelburg-Zarembina. — „Płomyczek“ Nr. 1 z r. 1924-25).
- 28) „W lesie“ (Kamińska. — „Płomyczek“ Nr. 8 z r. 1928).
- 29) „Krasnoludek“ — (Fabisiński. — „Płomyczek“ Nr. 14 z r. 1928).
- 30) „Pod grzybkami“ (St. Kossuthówna — „Płomyczek“ Nr. 10 z r. 1925-26).
- 31) „Z lasu“ („Płomyczek“ Nr. 5 z r. 1925-26).
- 32) „W dąbrowie“ (Zabawa jesienna — „Płomyczek“ Nr. 6 z r. 1925-26).
- 33) „Rozmowa Jasza z Kasią“ (J. Porazińska — „Płomyczek“ Nr. 12 z r. 1924-25).
- 34) „Janek i obwarzanek“ (Melitta — „Płomyczek“ Nr. 11 z r. 1924-25).
- 35) „Agata izbę zamyka“ („Płomyczek“ Nr. 2 z roku 1930-31).
- 36) „Praca“ (Wiszniewski — „Płomyczek“ Nr. 13 z r. 1928).
- 37) „Babie lato“ (L. Krzemieniecka — „Płomyczek“ Nr. 3 z r. 1932-33).

- 38) „Jabłuszko“ (L. Wiszniewski — „Płomyczek“ Nr. 2 z r. 1932-33).

Pisanie.

- 1) Wspólne układanie krótkich opowiadań w związku z pogadankami i rozmowami i wykorzystywanie tak przygotowanych tekstów jako materiału do przepisywania, pisanie z pamięci, a niekiedy i ze słuchu;
 - 2) pisanie z pamięci i ze słuchu odpowiednich wyrazów i zdań, oraz niektórych wierszyków z pisowni i z książki do czytania;
 - 3) przepisywanie niektórych wierszyków z pośród tych, które dzieci będą opanowywały pamięciowo, a których niema w książce do czytania;
 - 4) okolicznościowe i indywidualne przepisywanie różnych tekstów do gazetki klasowej;
 - 5) przepisywanie wspólnie ułożonych tekstów do „Dzienniczka klasy II-ej“;
 - 6) odpowiednie ćwiczenia z książki St. Baczyńskiej i A. Oderfeldówny p. t. „Patrzę i opisuję“: nr. nr. 94, 95, 96, 97, 98, 99, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 65, 66, 67, 68;
 - 7) słowniczki ortograficzne z ó wymieniającem się na o;
 - 8) próby samodzielnego układania i zapisywania zdań.
- W związku z pisanem poznajemy dzieci z pisownią najpospolitszych wyrazów z ó wymieniającem się na o.

Czytanie.

- 1) W cyklu II-im opracowujemy niektóre z następujących czytanek z książki A. Mikulskiego i J. Salonięgo p. t. „W Lipkach“:
„Obietnica“, „Pożar“, „Pogorzelisko“, „Morusek“, „Zakład“, „Jabłko“, „Marcinek“, „Za pługiem“, „Kopanie ziemniaków“, „Babie lato“, „O dzieciule, pstrym doktorze, co wyleczył sosnę w borze“, „Sarny“, „O pannach Dębia-

neczkach“, „O jaworowych ludziach“, „Garnuszu gotuj się“, „W miasteczku“;

- 2) czytanie „Płomyczków“;
- 3) czytanie gazetki klasowej;
- 4) czytanie książeczek z biblioteki szkolnej;
- 5) czytanie przez nauczyciela.

Rysunek.

Rysunek z wyobraźni.

Ilustrowanie, w związku z pogadankami i rozmowami, scen z życia dzieci w szkole, w domu, w polu, na pastwisku, w lesie; ilustrowanie niektórych wierszyków i czytanek; ilustrowanie scen, związanych z pracą rodziców w domu, w ogrodzie, w polu, w lesie. Podajemy dla ilustracji jedynie poniższe tematy:

„Pomagamy rodzicom w domu“ (na tle wierszyka p. t. „Agata izbę zamiata“), „Na wycieczce w ogrodzie“, „Wybieramy się do szkoły“, „Co ludzie robią teraz w ogrodach“?, „W polu orzą“, „Kopią kartofle“, „Za krowami“, „Zbieramy grzyby“, „Co widzieliśmy w lesie?“, „Przykrywamy kartofle w kopcach“ i t. p.

Rysunek z pamięci.

Dla ilustracji podajemy poniższe tematy: moja chata, buda dla psa, koryto do pojenia krów, śliwki, gruszka, jabłko, burak, marchew, słonecznik, grabki, łopata, gęś, kaczka, muchomor, borowik, koszyczek na grzyby, worek z kartoflami, motyka, jaskółka i t. p.

Ćwiczenia pomocnicze: w związku z rysunkiem z pamięci wycinanie i układanie różnych figur z papieru (układanki); podpisywanie rysunków wielkimi literami na podstawie znanych uczniom liter drukowanych (liternictwo).

W związku z rysunkami rozróżnianie i nazywanie trzech barw zasadniczych (czerwonej, niebieskiej, żółtej) i jednej pochodnej (zielonej); dalsze wyrabianie sprawności w posługiwaniu się ołówkiem i kredkami przez odtwarzanie

barwnych przedmiotów i ujmowanie ich kształtów zarówno na papierze, jak i na tablicy.

Śpiew.

Piosenki związane z treścią pogadanek, rozmów, wierszyków i czytanek, np. „Zajaczek”, „Ogródek” (śpiewnik dla dzieci. Słowa M. Konopnickiej, muzyka Z. Noskowskiego, zeszyt I-szy, Wyd. 3-cie), „Jesień”, „Pieśń jesien-
na”, „Wróbelki”, „Pastuszek” (Pieśni w szkole. Karpowiczowa i Kruszewska. Drugi rok nauki), „Lulaj siostrzyczko” (Mały śpiewnik dla dzieci H. Bojarskiej), lub inne, związane z poszczególnymi ośrodkami pracy.

Inscenizacja niektórych piosenek.

Zajęcia praktyczne.

a) Zajęcia z zakresu kultury życia codziennego (zawsze na tle naturalnej sytuacji, a w miarę możliwości i na tle odpowiednich wierszyków, czytanek, wycieczek). Czystość. Mycie twarzy, rąk, nóg, czyszczenie paznokci, czyszczenie zębów, płókanie jamy ustnej, gardła, czesanie się. Porządek. Przestrzeganie racjonalnego porządku w ławce szkolnej i torebce na książki, utrzymywanie w porządku tablicy szkolnej i umywalni, sprzątanie w domu.

Zachowanie się w domu, w szkole, na drodze, na ulicy, na wycieczce.

b) Wstępne zajęcia rękodzielnicze.

Poniższe tematy podajemy jedynie dla ilustracji.

Ulepimy naszą chatę, ulepimy naszą zagrodę, jabłko z owocami (wycinanka), warzywa: marchew, buraki, cebula (wycinanki i lepienie), zbieranie różnych nasion dla ptaszków na okres zimowy, torebki na nasiona dla ptaszków, grzybki z kasztanów, liczydełka z żółdzi, korale z jarzębiny, latawce z papieru, łódeczki z papieru, metr, centymetrowa miarka, gazetka klasowa, tablice ortograficzne, sporządzanie tablic z darami jesieni, wycinanie monet z tektury.

Materiały i narzędzia: patrz program zajęć praktycznych dla klasy II-ej.

Arytmetyka.

1) Ćwiczenia i zadania na utrwalenie mnożenia w I i II ćwiartce tabeli mnożenia (z ograniczeniem zakresu do 20). i dzielenia pierwszego rodzaju w odniesieniu do tych wypadków, kiedy dzielna nie przekracza 20, a wynik dzielenia (liczba równych części) nie przekracza 5.

2) Opracowanie słowne i piśmienne numeracji w zakresie do 100.

3) Zaznajomienie dzieci z metrem i centymetrem.

4) Ogólne zapoznanie z miesiącami.

5) Dodawania pełnych dziesiątek do liczby jednocyfrowej, lub 2-cyfrowej (i odwrotnie).

6) Zaznajomienie dzieci z najczęściej spotykanymi monetami.

Ćwiczenia cielesne*).

1) Zabawy ze śpiewem: np. „Ustawmy się” (str. 73), lub „Krasnoludki”.

2) Zabawy porządkowe: np. „Drogowskaz” (str. 118).

3) Zabawy na czworakach: np. „Koty” (str. 240).

4) Zabawy rzutne: np. „Podaj dalej” (str. 179).

5) Zabawy bieżne: np. „Cztery kąty” (str. 129), „Chiński mur” (str. 145).

6) Zabawy skoczne: np. „Skoki konika”.

7) Zabawy w wodzie (tam, gdzie warunki na to pozwalają).

W związku z zabawami: ćwiczenia orjentacyjno-porządkowe, ćwiczenia porządkowe, ćwiczenia kształtujące, koordynacyjne i stosowane, prawidłowe oddychanie.

*) Szczegółowy opis podanych zabaw znajdzie Czytelnik w książce Skierczyńskiego i Krawczykowskiego p. t. „Zabawy i gry ruchowe”, a wskazówki metodyczne o lekcjach ćwiczeń cielesnych w książce M. Krawczyka p. t. „Ćwiczenia cielesne w szkole powszechnej”.

*Przydział materiału naukowego
do poszczególnych ośrodków pracy tygodniowej cyklu
drugiego.*

*Pierwszy ośrodek pracy tygodniowej
„Mój dom“.*

Język polski.

Mówienie.

Pogadanki i rozmowy na następujące tematy:

Moi rodzice i moje rodzeństwo.

Moja rodzina.

Nasza zagroda (wycieczka).

Ubiegły tydzień pracy szkolnej.

Samorzutne i swobodne wypowiedzianie się dzieci
w związku z różnymi okolicznościami życia szkolnego i po-
zaszkolnego, oraz w związku z czytaniem utworami (ksią-
żeczki, wierszyki, „Płomyczki“, gazetka klasowa).

Wiersze:

„Moja Matusia“, „Spać Kasieńko“, „Dobranoc“, „Lis
i kurka“, „Kiciuś“, „Kotki“, „Ele — mele“, „Młocka“ i
„Agata izbę zamiata“.

Pisanie.

1) Wspólne układanie i zapisywanie krótkich opowia-
dań w związku z pogadankami: „Moja rodzina“ i „Nasza
zagroda“.

2) Przepisywanie wierszyków „Moja Matusia“ i „Ki-
ciuś“.

3) Pisanie z pamięci łatwych zdań i wyrazów, wyję-
tych bądź ze wspólnie ułożonych opowiadań w związku
z pogadankami i rozmowami, bądź z wierszyków.

4) Zapisanie notatki (tek) do „Dzienniczka klasy II-ej“.

5) Okolicznościowe i indywidualne przepisywanie tek-
stów do gazetki klasowej (np. wierszyków, których dzieci

nie będą się uczyły na pamięć, a które ze względu na swo-
ją wartość i związek ścisły z ośrodkiem pracy tygodnio-
wej zasługują, by dzieci je czytały np. „Dobranoc“, „Kot-
ki“, „Ele-mele“ i inne).

6) Ćwiczenia z książki St. Baczyńskiej i A. Oderfel-
dówny p. t. „Patrzę i opisuję“ nr. nr. 94, 95, 96, 97.

Czytanie.

1) Opracowanie jednej lub dwu z podanych czytanek:
„Obietnica“, „Pożar“, „Pogorzelisko“, „Zakład“.

2) Czytanie „Płomyczków“.

3) Czytanie przez nauczyciela.

4) Czytanie książeczek z biblioteki szkolnej (klasowej).

5) Czytanie gazetki klasowej, w której należy uwzględ-
nić: obrazki, wiersze, napisy mówiące o pracach domo-
wych rodziców, szczególnie matki, oraz o zabawach ro-
dzeństwa.

Rysunek.

Rysunek z wyobraźni. Tematy przykładowe:

Pomagamy rodzicom w domu (na tle wierszyka „Agata
izbę zamiata“), ilustracje do wierszyka „Lis i kurka“, „Ki-
ciuś“.

Rysunek z pamięci. Tematy przykładowe: moja chata,
buda dla psa, koryto do pojenia krów, gęś, kaczka, kotek,
mój pies.

Ćwiczenia pomocnicze: wycinanie (według szablonów)
i układanie różnych form z papieru (buda dla psa, moja
chata); podpisywanie rysunków (liternictwo).

Śpiew.

Piosenki związane z treścią wycieczek, pogadanek
i rozmów.

Inscenizacja jednej piosenki.

Zajęcia praktyczne.

a) Zajęcia z zakresu kultury życia codziennego: patrz
przydział materiału do całego cyklu (uwagi na temat rea-

lizacji zajęć z zakresu kultury życia codziennego podaje-
my na poprzednich stronicach w charakterystyce cyklu II).

b) Wstępne zajęcia rękodzielnicze. Tematy przykła-
dowe:

nasza chata, nasza zagroda, mój piesek, studnia.

Materiały i narzędzia: glina lub plastylina, patyczki, pa-
pier kolorowy, deseczki na podkładki, nożyczki, klejster.

A r y t m e t y k a.

Ćwiczenia i zadania na utrwalenie mnożenia w I i II
ćwiartce tabeli (z ograniczeniem zakresu do 20) i dzielenia
pierwszego rodzaju w odniesieniu do tych wypadków,
kiedy dzielna nie przekracza 20, a wynik dzielenia (licz-
ba równych części) nie przekracza 5.

W związku z powyższym, jako materiał utrwalający,
dzieci przerabiają odpowiednie ćwiczenia i zadania z książ-
ki dla kl. II. A. M. Rusieckiego i A. Zarzeckiego.

Ćwiczenia cielesne: gry i zabawy zeszłoroczne.

Materiał nowy: zapoznanie dzieci z zabawą p. t. „Ustaw-
my się” (zabawa ze śpiewem).

Drugi ośrodek pracy tygodniowej.

„Co nam daje ogród?”

J ę z y k p o l s k i.

Mówienie.

Pogadanki, rozmowy i opowiadania nauczyciela na na-
stępujące tematy:

- 1) Co robimy teraz w ogrodach?
- 2) Co mamy z ogrodu? (warzywa, owoce.)
- 3) Ubiegły tydzień pracy w szkole.

Samorzutne i swobodne wypowiadanie się dzieci w zwią-
zku z różnymi okolicznościami życia szkolnego i poza-
szkolnego, oraz w związku z czytaniem utworami (książecz-
ki, wierszyki, „Płomyczki”, gazetka klasowa).

Wiersze:

„U dziadka”, „Rzepa i rzodkiewki”, „Ul”, „Burak i pie-
truszką”, „Przyszedł do pasterek”, „Jabłuszko”.

Pisanie.

1) Wspólne układanie i zapisywanie krótkich opo-
wiałań w związku z pogadankami: „Co mamy z ogrodu:
owoce, warzywa”.

2) Przepisywanie wierszyków: „Burak i pietruszka”
i „Przyszedł do pasterek”.

3) Pisanie z pamięci i ze słuchu łatwych zdań i wyra-
zów, wyjętych bądź ze wspólnie ułożonych opowiadań
w związku z pogadankami i rozmowami, bądź z wier-
szyków.

4) Zapisanie notatki do „Dzienniczka klasy II-iej”.

5) Okolicznościowe i indywidualne przepisywanie tek-
stów do gazetki klasowej.

6) Ćwiczenia z „Patrzę i opisuję” nr. 98, 99, 51, 52.

Czytanie.

1) Opracowanie następujących czytanek: „Jabłka”,
„Marcinek”.

2) Czytanie „Płomyczków”.

3) Czytanie przez nauczyciela.

4) Czytanie książeczek z biblioteki.

5) Czytanie gazetki klasowej.

R y s u n e k.

Rysunek z wyobraźni. Tematy przykładowe.

„Co ludzie (nasi rodzice) teraz robią w ogrodzie?”, „Na
wycieczce w ogrodzie”.

Ilustracje do wierszyków: „Przyszedł do pasterek”,
„Burak i Pietruszka” i t. p.

Rysunek z pamięci. Tematy przykładowe.

Śliwki, gruszka, jabłko, burak, marchew, słonecznik, ul,
orzechy i t. p.

Ćwiczenia pomocnicze, jak w pierwszym ośrodku pracy tygodniowej ze zmianą tematów układanek: np. ul, piwnica.

Ś p i e w.

Opracowanie piosenki, związanej z treścią pogadanek; powtórzenie znanych piosenek.

Z a j ę c i a p r a k t y c z n e.

a) Zajęcia z zakresu kultury życia codziennego: jak w przydziale materiału do cyklu.

b) Wstępne zajęcia rękodzielnicze. Tematy przykładowe.

Jabłoń z owocami (wycinanka według szablonu), warzywa: marchew, buraki, cebula, pomidory (lepienie i wycinanie) i t. p.

Materiały i narzędzia: glina lub plastylina, papier kolorowy glansowany, deseczki na podkładki, szablony, nożyczki, kłajster.

A r y t m e t y k a.

1. Ćwiczenia i zadania na utrwalenie dzielenia pierwszego rodzaju w zakresie 20.

2. Opracowanie słowne i piśmienne numeracji w zakresie do 100.

W związku z przerabianym materiałem naukowym z arytmetyki, dzieci rozwiązują odpowiednie przykłady i zadania z podręcznika.

Ćwiczenia cielesne: zabawy i gry znane; nowa zabawa: „Koty” (str. 240; zabawa na czworakach)

Trzeci ośrodek pracy tygodniowej.

„W polu”.

J ę z y k p o l s k i.

Mówienie:

Pogadanki, rozmowy i opowiadania nauczyciela na następujące tematy:

1) Co teraz ludzie robią w polu? (przy orce, przy kopaniu kartofli, siewy jesienne).

2) Ubiegły tydzień pracy w szkole.

3) Samorządne i swobodne wypowiedzianie się dzieci w związku z różnymi okolicznościami życia szkolnego i pozaszkolnego, oraz w związku z czytaniem utworami (książeczki, wierszyki, „Płomyczki”, gazetka klasowa).

Wiersze:

„Babie lato”; „Idzie jesień”; „Orze, orze”; „Posmutniało pole”.

Pisanie.

1) Zapisywanie krótkich notatek w związku z niektórymi pogadankami, np.: przy orce, przy kopaniu kartofli, siewy jesienne i ewentualnie innymi w miarę potrzeby.

2) Pisanie z pamięci i ze słuchu jak w ośrodkach poprzednich.

3) Przepisywanie tekstów ułożonych z rozsypek wyrazowych, bądź zdaniowych.

4) Zapisywanie (w miarę potrzeby) notatek do „Dzienniczka klasy II-ej”.

5) Okolicznościowe i indywidualne przepisywanie tekstów do gazetki klasowej.

6) Ćwiczenia z „Patrę i opisuję” nr. nr. 53, 54, 55, 56.

7) Sporządzanie słowniczka ortograficznego.

Czytanie.

1) Opracowanie następujących czytanek: „Za pługiem”, „Kopanie ziemniaków”.

2) Czytanie „Płomyczków”.

3) Czytanie książeczek z biblioteki.

4) Czytanie gazetki klasowej.

5) Czytanie przez nauczyciela.

R y s u n e k.

Rysunek z wyobraźni. Tematy przykładowe: „W polu orzą”, „Kopią kartofle”, „Jedziemy z tatusem siał żyto” i t. p.

Rysunek z pamięci. Tematy przykładowe:
grabki, łopata, brona, motyka do kopania kartofli, worek z kartoflami i t. p.

Ćwiczenia pomocnicze jak w poprzednich ośrodkach ze zmianą tematów układanek.

Ś p i e w.

Powtórzenie znanych piosenek.

Opracowanie piosenki, związanej z treścią pogadanek.

Z a j ę c i a p r a k t y c z n e.

a) Zajęcia z zakresu kultury życia codziennego jak w ośrodkach poprzednich.

b) Wstępne zajęcia rękodzielnicze.

Zbieranie różnych nasion dla ptaszków na okres zimowy, torebki i woreczki na nasiona, metr, miarka centymetrowa.

Materiały i narzędzia: szary papier, gałganki, kłajster, igły, nici, nożyczki.

A r y t m e t y k a.

1) Ćwiczenia i zadania na utrwalanie materiału przerebionego w dwóch pierwszych ośrodkach.

2) Metr i centymetr; miarka centymetrowa.

3) Odpowiednie ćwiczenia i zadania z podręcznika.

Ć w i c z e n i a c i e l e s n e.

Zabawy i gry znane; nowa zabawa: „Skoki konika” (str. 226, zabawa skoczna).

*Czwarty ośrodek pracy tygodniowej.
„Na pastwisku”.*

J ę z y k p o l s k i.

Mówienie.

Pogadanki, rozmowy i opowiadania nauczyciela na następujące tematy:

1) Odlatują ptaszki;

2) Na pastwisku (pieczenie kartofli, o zwierzętach domowych i ptaszkach na pastwisku, rodzaje pastwisk).

3) Ubiegły tydzień pracy w szkole.

Samorządne i swobodne wypowiadanie się dzieci w związku z różnymi okolicznościami życia szkolnego i pozaszkolnego, oraz w związku z czytaniem utworami (książeczki, wierszyki, „Płomyczki”, gazetka klasowa).

Wiersze.

„Koziołek w bagnie”, „Przy ognisku”, „Gąsiorek i gąska”, „Słonko poszło spać”, „Idźmy w pole”.

Pisanie.

1) Zapisywanie krótkich notatek w związku z pogadankami i rozmowami.

2) Pisanie z pamięci i ze słuchu jak w ośrodkach poprzednich.

3) Próby samodzielnego układania i zapisywania zdań na tematy, związane z treścią pogadanek i rozmów.

4) Zapisywanie notatek do „Dzienniczka klasy II-iej”.

5) Okolicznościowe i indywidualne przepisywanie tekstów do gazetki.

6) Przepisywanie tekstów, ułożonych z rozsypanek wyrazowych, bądź zdaniowych.

7) Ćwiczenia z „Patrzę i opisuję” nr. nr. 57, 58, 59, 60.

8) Sporządzanie słowniczka ortograficznego na ó wymieniające się z o.

Czytanie.

1) Opracowanie czytanki: „Babie lato”.

2) Czytanie „Płomyczków”.

3) Czytanie książeczek z biblioteki.

4) Czytanie gazetki.

5) Czytanie przez nauczyciela.

R y s u n e k.

Rysunek z wyobraźni. Tematy przykładowe: „Piecze-

my kartofle na pastwisku", ilustracje do niektórych wierszyków.

Rysunek z pamięci. Tematy przykładowe.

Syczoryk, kołpak z sitowia, wiatraczek, wędka, koszycek na grzyby, baran, owca, drogowskaz i t. p.

Ćwiczenia pomocnicze jak w ośrodkach poprzednich.

Śpiew.

Opracowanie piosenki związanej z treścią pogadanek.

Powtórzenie znanych piosenek.

Zajęcia praktyczne.

a) Zajęcia z zakresu kultury życia codziennego jak w ośrodkach poprzednich.

b) Wstępne zajęcia rękodzielnicze. Tematy przykładowe.

Kołpak z sitowia, liczydełko z żółędzi, korale z jarzębiny, latawce z papieru, łódeczki z papieru, przygotowywanie gazetki klasowej o miesiącu wrześniu.

Materiały i narzędzia: sitowie, nici, żółędzie, owoce jarzębiny, papier, klej, nożyczki, szpileczki, karton.

Arytmetyka.

1) Ćwiczenia i zadania na utrwalenia materiału przerobionego w poprzednich ośrodkach, a w szczególności w ostatnim (trzecim).

2) Ogólne zapoznanie się z miesiącami.

Odpowiednie ćwiczenia i zadania z podręcznika.

Ćwiczenia cielesne. Zabawy i gry znane; nowa zabawa: „Podaj dalej”. (Zabawa rzutna, str. 179).

Piąty ośrodek pracy tygodniowej.

„Las się zmienia”.

Język polski.

Mówienie.

Pogadanki, rozmowy i opowiadania nauczyciela na następujące tematy:

1) Zbieramy grzyby (różne gatunki grzybów).

2) „Przybrał nowe szatki nasz zielony las” (wycieczka).

Samorzutne i swobodne wypowiedzianie się dzieci w związku z różnymi okolicznościami życia szkolnego i pozaszkolnego, oraz w związku z czytaniem utworami (książeczki, wierszyki, „Płomyczki”, gazetka klasowa).

3) Ubiegły tydzień pracy w szkole.

Wiersze.

„Na grzybach”, „W lesie”, „Krasnoludek”, „Zabawa w lesie”, „Pod grzybkiem”, „Z lasu”, „W dąbrowie”, „Krasnoludki i grzyby”.

Pisanie.

1) Krótka notatka o wycieczce do lasu.

2) Notatki w „Dzienniczku klasy II-ej”.

3) Przepisywanie wierszyków.

4) Pisanie z pamięci i ze słuchu łatwych wyjątków z wierszyków.

5) Samodzielne układanie i zapisywanie zdań, jako podpisów pod obrazkami przy historyjkach w obrazkach, związanych z treścią jednego z wierszyków.

6) Ćwiczenia z książki p. t. „Patrzę i opisuję” nr. nr. 61 i 62.

Czytanie.

1) Opracowanie następujących czytanek:

„O dzieciule pstrym doktorze, co wyleczył sosnę w borze”, „Sarny”, „O pannach Dębianeckich”, „O Jaworowych ludziach” (z podanych tu czytanek nauczyciel wybierze do opracowania najbardziej odpowiednią, pozostałe mogą dzieci tylko przeczytać).

2) Inne działy czytania realizujemy w miarę możliwości.

Rysunek.

Rysunek z wyobraźni. Tematy przykładowe.

„Zbieramy grzyby”, „Co widzieliśmy w lesie”, „Mamusia suszy grzyby” i t. p.

Rysunek z pamięci. Tematy przykładowe.
Muchomor, borowik, liść klonu, wiewiórka, szyszka
świerka i t. p.

Ćwiczenia pomocnicze jak w ośrodkach poprzednich.

Śpiew.

Opracowanie piosenki związanej z treścią rozmów.

Powtórzenie znanych piosenek.

Zajęcia praktyczne.

a) Zajęcia z zakresu kultury życia codziennego jak
w ośrodkach poprzednich.

b) Wstępne zajęcia rękodzielnicze.

Grzybki z kasztanów, lepienie różnych gatunków grzy-
bów z plastyliny lub gliny, zbieranie nasion dla ptaszków,
wycinanie schematów drzew leśnych według szabloni-
ków i t. p.

Materiały i narzędzia: kasztany, glina, plastylina, papier
kolorowy glansowany, szablony, nożyczki, szary papier
do naklejania wyciętych schematów drzew, klej.

Arytmetyka.

1) Ćwiczenia i zadania na utrwalanie materiału prze-
robionego w poprzednich ośrodkach.

2) Dodawania pełnych dziesiątek do liczby 1-cyfrowej,
lub 2-cyfrowej (i odwrotnie):

a) dodawanie pełnych dziesiątek do liczby jednocyfro-
wej (i odwrotnie).

b) dodawanie pełnymi dziesiątkami,

c) dodawanie pełnych dziesiątek do liczby dwucyfro-
wej (i odwrotnie).

Odpowiednie ćwiczenia i zadania z podręcznika.

Ćwiczenia cielesne.

Zabawy i gry znane; nowa zabawa: „Drogowskaz” (za-
bawa porządkowa, str. 118).

Szósty ośrodek pracy tygodniowej.

„Dary jesieni”.

Język polski.

Mówienie.

Pogadanki, rozmowy i opowiadania nauczyciela na na-
stępujące tematy:

„Co dała jesień naszym rodzicom?”.

„Handel z miasteczkiem i miastem”.

„Co nam dała jesień w szkole?”.

Samorzutne i swobodne wypowiadanie się dzieci
w związku z różnymi okolicznościami życia szkolnego i po-
zaszkolnego, oraz w związku z czytaniem utworami (ksią-
żeczki, wierszyki, „Płomyczki”, gazetka klasowa).

Wiersze.

„Rozmowa Jaśka z Kasią”, „Janek i obwarzanek”.

Pisanie.

1) Wspólne układanie i zapisywanie krótkich notatek
związanych z treścią pogadarek, rozmów i opowiadań.

2) Przepisywanie notatek do zeszytów i do „Dziennicz-
ka klasy II-ej”.

3) Okolicznościowe i indywidualne przepisywanie tek-
stów do gazetki.

4) Pisanie z pamięci i ze słuchu jak w ośrodkach po-
przednich.

5) Ćwiczenia z książki „Patrzę i opisuję” nr. 65, 66,
67, 68.

6) Słowniczki ortograficzne jak w tygodniach poprzed-
nich.

7) Próby jednostkowego układania i zapisywania zdań.

Czytanie.

1) Opracowanie następujących czytanek:

„Garnuszkę gotuj się”, „W miasteczku”.

2) Inne działy czytania jak w tygodniach poprzednich.
R y s u n e k.

Rysunek z wyobraźni. Tematy przykładowe.

„Przykrywamy kartofle w kopcach”, „Wycinamy kapustę w polu”, „Na jarmarku”, „Tatusz kupuje mi nowe buty” i t. p.

Rysunek z pamięci. Tematy przykładowe.

Warzywa: marchew, burak, cebula, kapusta; owoce: jabłko, gruszka, śliwki i t. p.

Ćwiczenia pomocnicze jak w ośrodkach poprzednich.

Ś p i e w.

Powtórzenie piosenek poznanych w czasie opracowywania drugiego cyklu.

Z a j ę c i a p r a k t y c z n e.

a) Zajęcia z zakresu kultury życia codziennego jak w ośrodkach poprzednich.

b) Wstępne zajęcia rękodzielnicze.

Lepienie z gliny, lub plastyliny owoców i warzyw, wycinanie z tekturki najpospolitszych monet.

A r y t m e t y k a.

1) Powtórzenie materiału, przerobionego w poprzednich ośrodkach.

2) Zaznajomienie dzieci z najczęściej spotykanymi monetami.

Odpowiednie ćwiczenia i zadania z podręcznika.

Ć w i c z e n i a c i e l e s n e.

Zabawy i gry znane; nowa zabawa „Chiński mur” (zabawa bieżna, str. 145).

Wskazówki metodyczne.

A teraz omówimy jeszcze pewne zagadnienia dydaktyczne związane z przerabianiem materiału naukowego w cyklu II-im.

W dziale „Mówienie” znajdzie Czytelnik w każdym ośrodku pracy tygodniowej temat „Ubiegły tydzień pracy w szkole”. Jak należy rozwiązywać w praktyce szkolnej taki temat, pisaliśmy już na stronicach poprzednich we wskazówkach metodycznych do pierwszego cyklu. W tym miejscu przypominamy tylko, że tego rodzaju przegląd pracy tygodniowej ma duże znaczenie i to zarówno dla ucznia, jak i dla nauczyciela.

W cyklu drugim wystąpią jeszcze i inne prace o charakterze syntetycznym bądź to w odniesieniu do miesiąca ubiegłego, bądź do całego cyklu; pracami temi są: opracowanie gazetki klasowej o miesiącu wrześniu w czwartym ośrodku pracy tygodniowej i cały szósty ośrodek: „Dary jesieni”. Ze względu na to, że do tego rodzaju pracy w szkole przywiązujemy duże znaczenie i dlatego, że prace takie naogół nie są uwzględniane w praktyce szkolnej, spróbujemy je omówić nieco szerzej.

Pierwszego każdego miesiąca nauczyciel drukowanymi, dużymi literami wypisuje nazwę miesiąca i napis ten umieszcza na kartonie kolorowym na ścianie przed oczyma dzieci, a pod tym napisem — przysłowia o danym miesiącu, lub charakterystyczne dla danego czasu wierszyki całe, bądź też tylko pewne wyjątki. Owe przysłowia i wierszyki nie powinny być umieszczane od razu wszystkie na początku miesiąca; powinny się one zjawić wtedy, kiedy w przyrodzie zachodzą zmiany, bądź zjawiska, o których w przysłowiu, czy w wierszyku jest mowa. Zilustrujemy to na konkretnym przykładzie miesiąca września. Pierwszego tego miesiąca dzieci, po przyjściu do klasy, winny zauważyć (jeżeli same nie zauważą, trzeba im zwrócić uwagę) wypisaną nazwę miesiąca, a pod tą nazwą przysłowie: „Chodzi wrzesień po rosie, szuka grzybów we wrzosie”.

Będzie to wyglądało tak:

W R Z E S I E Ń

D a t a

Chodzi wrzesień po rosie
szuka grzybów we wrzosie.

Przyszedł do pasterek święty Wawrzyniec
Przyniósł-ci im, przyniósł-ci im
Z tych orzechów wieniec.

Gdy żytko wschodzi, a deszcz przechodzi,
To się obrodzi.

Przyszedł do pasterek święty Mateuszek
Przyniósł-ci im, przyniósł-ci im
miodeczku garnuszek.

Przysłowie to (pierwsze) doskonale nadaje się do zilustrowania, trzeba więc pod napisem umieścić ilustrację, którą mogą zrobić nawet starsze klasy (V — VII), a jeżeli starszych klas nie ma, zrobi je sobie z łatwością nauczyciel. Po paru dniach (5 września) nauczyciel dodaje drugą karteczkę z napisem:

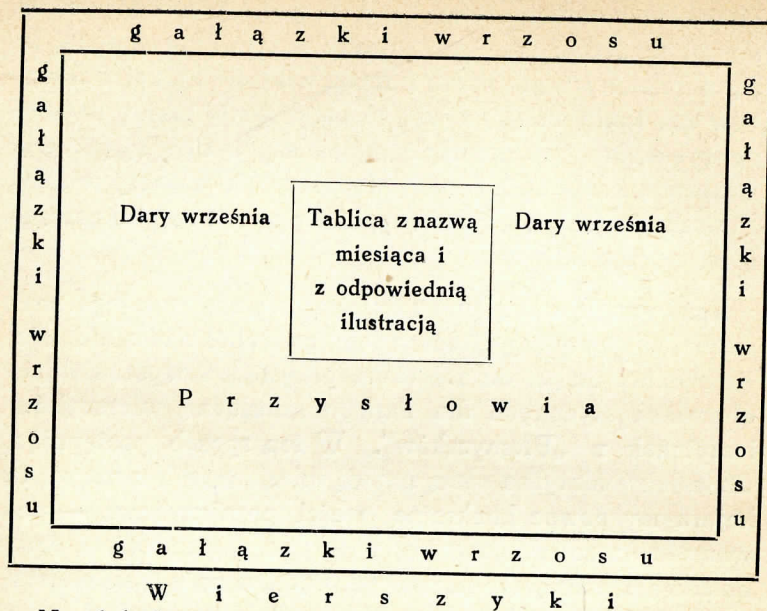
„Przyszedł do pasterek
święty ten Wawrzyniec,
Przyniósł-ci im, przyniósł-ci im
z tych orzechów wieniec.

(pierwsza zwrotka wierszyka J. P. p. t. „Przyszedł do pasterek”). Napis ten umieszczamy w tym dniu dlatego, że są to imieniny Wawrzyńca (może i w klasie któryś z chłopców ma takie imię), że jest to czas, kiedy mamy najwięcej orzechów. Trzeci napis umieścimy w drugiej połowie września, kiedy żyta zaczną wschodzić, a czwarty w końcu września (21), a więc wtedy, kiedy po raz ostatni pszczołarze miód podbierają.

Każdy napis omawiamy z dziećmi, wyjaśniamy jego znaczenie, wiążemy jego treść z tem, co wokół nas się dzieje, zachęcamy dzieci do zbierania przysłów i wyszukiwania charakterystycznych dla danego miesiąca wierszyków i czytanek z „Płomyczków”. W ten sposób postępując, utrwalamy nie tylko samą nazwę miesiąca, ale z nazwą tą kojarzymy pewne konkretne treści pozajęzykowe — pewne obserwacje i zjawiska; wtedy na pewno dzieci będą doskonale pamiętały nazwy miesiąca, a co najważniejsza, nazwy te będą kojarzyły z odpowiednią porą roku.

Kiedy zbliża się koniec września, zapowiadamy przy okazji, by dzieci przyniosły do szkoły okazy tych darów przyrody, które w tym miesiącu najokazalej wystąpiły, a więc: gałązki wrzosów, orzechów kilka, niektóre warzywa, owoce. W ostatnich dniach września przynosimy do klasy arkusz dykty, tektury lub kartonu i na godzinie zajęć praktycznych przygotowujemy właśnie ową gazetkę o wrześniu. Arkusz dykty (wymiar 80 × 50 cm) umieszczamy na ścianie, na środku umieszczamy nazwę miesiąca wraz z owymi przysłowiami, a po bokach rozmieszczamy dary września: u góry i u dołu wzdłuż całego arkusza gałązki wrzosów w kształcie wieńca, tak samo z boków, a po jednej i po drugiej stronie nazwy miesiąca — dary.

Gazetka taka powinna wyglądać tak: (str. 130).



W i e r s z y k i

Na dykcie, w tych miejscach, gdzie mają wisieć dary września, nauczyciel wbija szpileczki, na których dzieci same zawieszają różne okazy, a pod dyktą przypina się karton z odpowiedniami wierszykami.

Taka gazetka winna być w klasie 3 — 4 dni, do końca danego miesiąca. Ostatniego dnia po lekcjach nauczyciel z pomocą kilkorga dzieci wszystko zdejmuję, pewne okazy przechowuje, przechowuje też przysłówia.

Przydadzą nam się one na pożegnanie jesieni i na końcu roku szkolnego w ostatnich dwóch tygodniach przed wakacjami. Żeby już do tego tematu nie wracać przy innych cyklach, omówimy tutaj, jak należy kończyć porę roku w pracy szkolnej i jak należy zorganizować sobie pracę w ostatnim tygodniu cyklu drugiego („Dary jesieni”).

Jak należy postępować z każdym miesiącem, pisaliśmy już.

W pierwszej połowie ostatniego tygodnia listopada sporządzamy gazetkę o miesiącu listopadzie, w drugiej zaś

połowie tego tygodnia umieszczamy w klasie poprzednie obrazy trzech miesięcy: września, października i listopada; ponieważ listopad już mamy, dodajemy tylko wrzesień i październik, a nad nimi umieszczamy na ścianie duży napis: „J E S I Ę Ń”.

Pod poszczególnymi obrazami umieszczamy te same lub inne wierszyki (po 3 — 4), charakterystyczne dla danego miesiąca *), niektóre ciekawe rysunki dzieci, napisy, oznajmijające ile każdy z miesięcy ma dni (dużymi literami i cyframi tuż pod nazwą miesiąca). Chcemy koniecznie, by Czytelnicy wprowadzili w życie ten dział pracy, dlatego też podajemy poniżej jeszcze pewne wskazówki w tej sprawie, oraz charakterystyczniejsze przysłówia do trzech miesięcy jesiennych. Tak, jak gazetkę wrześniową przybraliśmy gałązkami wrzosa, tak październikową możemy przybrać włóknami lnu, czy konopi, a listopadową — kolorowymi liśćmi, których wtedy pełno wszędzie.

Przysłówia. — Październik.

„Na świętego Franciszka, chłop już w polu nic nie zyska”.

„Świętej Małgorzaty — znoś gruszki do chaty”.

„Na Edwarda jesień twarda”.

Listopad.

„Listopad — ostatni liść opadł”.

„Na wszystkich świętych od zrębu, utnij gałąź z dębu,
jeśli soku niema, będzie tęga zima”.

„W listopadzie białogłowy przędą kądziele,
a co niedzielę, brzęczy gdzieś wesele”.

Przysłówia te mogą być oczywiście zastąpione przysłowiami z danego regionu i nauczyciel winien zająć się ich zebraniem; ułatwią mu tę pracę same dzieci zarówno z klasy II-ej, jak i z klas starszych.

*) Ciekawy materiał o miesiącach znajdzie czytelnik w książeczce Ewy Zarembiny p. t. „Bracia miesiące”.

A teraz uwag parę o pracy w ostatnim tygodniu cyklu II-go.

Przewidujemy między innymi takie pogadanki: „Co dała jesień naszym rodzicom?“, „Co nam dała jesień w szkole?“.

Pogadankę: „Co dała jesień naszym rodzicom“ oprzemy na gazetce, poświęconej wrześniowi, pogadankę: „Co nam dała jesień w szkole“ potraktujemy jako uświadomienie sobie i skonkretyzowanie materiału naukowego, przerobionego w danym cyklu. W tym celu umieścimy na ścianie okazy prac wykonanych przez dzieci w danym czasie, a więc: coś z zajęć praktycznych, coś z rysunków, teksty piosenek wyuczonych, niektóre opowiadania dzieci, opracowane w tym okresie tabele tabliczki mnożenia, metr, miarkę centymetrową, rozwiesimy osobno kartki z „Dzienniczka klasy II-ej“.

Dzieci stwierdzają, że wszystko to jest im znane, że wszystko to one same robiły. Próbowaliśmy teraz ustalić, w jakim czasie poszczególne prace były wykonywane i w związku z czym, od czego to wszystko zaczynało się? Przeważnie od wycieczek. Ustalaliśmy, jakie wycieczki mieliśmy; gdzie i pociągaliśmy. Przypominamy sobie wierszyki, czytanki w tym okresie opracowywane, przypominamy sobie też, jakie to obrazki i inne pomoce naukowe przynosił nauczyciel do klasy. Osobno odczytuje nauczyciel „Dzienniczek“. Zapowiadamy, że od jutra rozpoczynamy nowe prace. Notatkę o tej lekcji zapisują dzieci do zeszytów i do „Dzienniczka“ swego. Podkreślamy raz jeszcze, że lekcja taka, według nas, nie powinna być powtórzeniem przerobionego materiału, ma to być jedynie uświadomienie sobie, czego nauczyliśmy się w tym czasie i wokół czego ta cała nasza praca była skupiona, oraz stwierdzenie, że czasu nie zmarnowaliśmy, że i nam w szkole jesień (nieskończona jeszcze) coś dała.

A teraz inne, mniej szczegółowe już uwagi na marginesie poszczególnych działów pracy.

W dziale: Mówienie — znajdzie Czytelnik w każdym ośrodku pracy tygodniowej temat: „Samorządne i swobodne wypowiadanie się dzieci w związku z różnymi okolicznościami życia szkolnego i pozaszkolnego, oraz w związku z czytaniem utworami“. Wyjaśniamy, że wypowiadania się takie mogą mieć miejsce nawet każdego dnia, tuż po przyjeździe dzieci do szkoły; jeżeli zaś chodzi o wypowiadanie się w związku z tem, co dzieci czytały, to owe swobodne i samorządne wypowiedzi powinny mieć miejsce najczęściej ostatniego dnia każdego tygodnia i przeważnie będą one składową częścią lekcji, poświęconej omówieniu pracy w ubiegłym tygodniu. Czas ich trwania trudno jest nam określić, zależeć to będzie od tego, co dzieci czytały i ile czytały. W każdym jednak tygodniu nauczyciel winien to poruszyć, by z jednej strony zachęcać dzieci do czytania, a z drugiej — zorientować się, czy jest jakiś pożytek z tego, co dzieci czytają. Gazetkę klasową winien nauczyciel zmieniać z początkiem każdego cyklu; w razie potrzeby może to robić częściej, np. w cyklu VI *) powinny być 4 numery gazetki. „Płomyczki“ mogą dzieci dostawać do czytania do domu, albo też mogą w tym celu zostawać po lekcjach na pół godziny w klasie; w tym ostatnim wypadku nie należy zostawiać nigdy wszystkich dzieci, a kilkoro tylko (5—7). Ogromne trudności nasuwa jeszcze dotychczas kwestia książeczek do czytania w klasie II-ej, niema odpowiedniej lektury w dostatecznej ilości dla tego okresu. Coś niecoś jednak jest, a to co jest, może nauczyciel przez odpowiednie zorganizowanie sobie pracy na języku polskim w klasach starszych sam stopniowo uzupełniać **).

Przerazić też może Czytelnika zbyt wielka ilość tematów wyszczególnionych w dziale pisania w każdym ośrodku pracy tygodniowej.

*) Patrz uwagi w tej sprawie: St. Wiącek i J. Ciepielewski. Czytanie w szkole powszechnej.

**) Patrz uwagi w tej sprawie: St. Wiącek i J. Ciepielewski. Czytanie w szkole powszechnej.

Wyjaśniamy więc, że nie wszystkie działy w każdym tygodniu muszą wystąpić, podajemy je, jako ilustrację tego, co można pisać w klasie II-ej w związku z danym ośrodkiem, ale to nie znaczy, że nauczyciel musi wszystkie te działy uwzględnić.

Ćwiczenia z pisowni powinny dzieci przeważnie pisać w domu *po uprzednim bardzo dokładnym objaśnieniu pracy*. To samo odnosi się do ćwiczeń i zadań z podręcznika arytmetycznego.

Wyrazy i zdania, które mają dzieci pisać z pamięci i ze słuchu, winny być zawsze treścią swoją związane z mówieniem i wycieczkami.

Okolicznościowe i indywidualne przepisywanie różnych tekstów do gazetki klasowej rozumieć należy w ten sposób, że nauczyciel, zamiast sam przepisywać jakiś wierszyk, zagadkę czy łamigłówkę, może polecić pracę tę wykonać dziecku po lekcjach.

Przepisywać podkreślone w poszczególnych ośrodkach wierszyki powinny wszystkie dzieci w klasie, są to bowiem według nas te wiersze, które mogą być opanowywane przez dzieci pamięciowo. Jeżeli oczywiście wierszyk jest w książce, nie potrzeba go przepisywać.

Stwierdzenie ortogr. Słowniki ortograficzne w klasie II-ej w ścisłym tego słowa znaczeniu nie istnieją jeszcze, niewielki byłby z nich pożytek, przytem obowiązuje nas tu bardzo rygorystycznie pojęta zasada niedopuszczania do błędów. W klasie II-ej wypisują dzieci na kartkach dużymi, drukowanymi literami wyrazy o trudniejszej pisowni, a więc, jak w cyklu drugim, wyrazy z ó wymieniającem się na o; każdy wyraz na osobnej kartce o ustalonych przez nauczyciela wymiarach; wybieramy np. pięć wyrazów; wtedy klasę dzielimy na pięć grup i każda grupa przepisuje (drukowanymi, dużymi literami) jeden wyraz; przepisują dzieci ołówkiem, później mogą pokolorować litery kredką.

Wybieramy teraz wyrazy najbardziej starannie przepi-

sane i umieszczamy je na kartonikach, na każdym jednak nie więcej jak pięć i zawieszamy na ścianie przed oczyma dzieci; oto jak sobie wyobrażamy słowniczek ortograficzny w klasie II-ej. Do słownika tego w czasie pisania staramy się odwoływać jak najczęściej, by stopniowo przyzwyczajać dzieci do samokontroli i posługiwania się w przyszłości prawdziwym słownikiem. Samodzielne układanie i zapisywanie zdań występować winno w drugim cyklu najczęściej jako podpisywanie tytułów do obrazków i historyjek w obrazkach, wspólnie poprzednio omówionych.

W odniesieniu do czytania wyjaśniamy, że podane w poszczególnych ośrodkach tematy nie muszą wystąpić wszystkie w każdym tygodniu, są to przykłady tematów możliwych w klasie II-ej w związku z danym ośrodkiem.

Nawet czytanki niekoniecznie muszą być wszystkie opracowane; odnosi to się szczególnie do tych ośrodków, w związku z którymi podajemy cztery — pięć czytanek; zrozumiałą jest rzeczą, że gdybyśmy chcieli opracowywać wszystkie, musielibyśmy inne działy pracy z języka polskiego w danym okresie zupełnie zlikwidować, czego nam przecież robić nie wolno. Nauczyciel będzie musiał wybrać sobie te, które zdaniem jego, najbardziej się do czytania nadają, a wybór ten będzie oczywiście uzależniony od tego, jaka czytanka i dla jakich celów jest mu w danym czasie potrzebna.

O czytaniu „Płomyczków” już pisaliśmy. Jeżeli chodzi o czytanie gazetki, to nie przewidujemy na to jakichś osobnych lekcji: czas przed lekcjami, po lekcjach, duża pauza — oto kiedy dzieci mogą przyglądać się temu i czytać to, co jest w gazetce. Jeżeli jednak wymieniamy czytanie gazetki, jako osobny punkt, to dlatego, by podkreślić jej znaczenie i zwrócić uwagę nauczycielowi, że nietylko z książki do czytania dziecko powinno czytać.

Przez czytanie nauczyciela nie rozumiemy takiego czy-

tania, które występuje niemal przy opracowywaniu każdej czytanki; czytanie nauczyciela — to czytanie ładnych urywków z „Płomyczków”, z innych książek, książeczek z biblioteki, czytanie baśni, legend. Występować ono winno najczęściej w sobotę, a dlaczego, pisaliśmy już we wskazówkach metodycznych do cyklu pierwszego.

Pomijamy zupełnie metodykę opracowywania czytanek ze względów chyba zrozumiałych, nie jest to naszym celem w niniejszej książce, a omówienie tej sprawy, choćby w niewielkim zakresie, ogromnie rozszerzyłoby ramy pracy. Odsyłamy Czytelnika do wydawnictw już istniejących na ten temat *). Pragniemy tylko podkreślić, że nauczyciel musi przemyśleć sobie dobrze zagadnienie organizacji cichego czytania, które w klasie II-ej odgrywać powinno bardzo ważną rolę.

W związku z rysunkami podkreślamy konieczność wprowadzenia ćwiczeń pomocniczych, które naogół są zupełnie zaniedbane.

Jeżeli chodzi o tak zwane układanki, to najlepiej nadaje się do tego kolorowy glansowany papier, a różne figury geometryczne (prostokąty, kwadraty, trójkąty) przygotować nam mogą klasy starsze na lekcjach arytmetyki, mogą też je wyciąć dzieci z kl. II-ej według szablonów.

Nie należy też zaniedbywać wspólnego omawiania rysunków dziecięcych (wspólna korekta); nadawać się do tego będzie przede wszystkim rysunek z pamięci.

Zajęcia praktyczne staramy się ściśle połączyć z treścią rozmów występujących w poszczególnych tygodniach.

*) O czytaniu w szkole powszechnej znajdzie czytelnik materiał w nast. pracach: G. L. Anderson — Ciche czytanie, Saloni J. — Jak uczyć czytać z książki „W Lipkach”, Linke — Nauczanie łączne i metodyka języka ojczystego, Wiacek i Ciepielewski — Czytanie w szkole powszechnej, Gnoińska H. — Czytanki w kl. II-ej, Praca szkolna r. 1925, Kubski B. — Czytanki treści moralnej, Praca szk. r. 1927.

Zwracamy uwagę na wykorzystanie wycieczek, jako naturalnej sytuacji do opracowania w związku z tem zachowania się dzieci (zajęcia z zakresu kultury życia codziennego).

Cały dział zajęć z zakresu kultury życia codziennego realizować należy w związku z konkretnymi sytuacjami zachodzącymi w klasie, bo tylko wtedy zajęcia te w świadomości dzieci staną się celowymi. Przy oglądaniu rąk zauważyliśmy, że ktoś nie umył ich sobie dzisiaj; niech to robi zaraz, choćby to było przed lekcją arytmetyki, czy śpiewu. A jeżeli zauważymy, że większość dzieci źle to robi, organizujemy specjalną lekcję mycia rąk, czy czesania *).

W związku z ćwiczeniami cielesnymi podkreślamy konieczność urządzenia przy szkole boiska.

Uwagi o organizacji lekcji ćwiczeń cielesnych znajdzie Czytelnik w uwagach metodycznych w cytowanej już przez nas pracy M. Krawczyka i książce naszej, poświęconej klasie pierwszej. Nadmienimy, że w okresie szarug jesiennych, dużych mrozów i roztopów wiosennych można i należy wprowadzić gry pokojowe, mające na celu pewne wyrobienie towarzyskie; gry te oddziałują dodatnio na ogólny rozwój dziecka.

Trzeba również wspomnieć o organizowaniu ćwiczeń śródlekcyjnych, których zasadniczym celem jest wprowadzenie do płuc dziecka większego zapasu świeżego powietrza i spowodowanie żywszego obiegu krwi; ćwiczenia śródlekcyjne powinny treścią swoją łączyć się z treścią danej lekcji (np. jak żabki skaczą — przy pogadance o żabach i t. p.), w przeciwnym bowiem razie spowodować mogą rozproszenie uwagi i zainteresowania.

*) O zajęciach praktycznych napisała pracę Dr. Wł. Hoszowska p. t. „Zajęcia praktyczne w szkole powszechnej”.

Cykl III-ci. „JESIENNE ŚWIĘTA“

1. Charakterystyka cyklu. 2. Charakterystyka materiału naukowego. 3. Przydział materiału naukowego do cyklu. 4. Przydział materiału naukowego do poszczególnych ośrodków pracy tygodniowej. 5. Rozwinięcie drugiego ośrodka pracy tygodniowej na jednostki dzienne i lekcyjne. 6. Ogólne wskazówki dydaktyczne ze szczególnym uwzględnieniem drugiego tygodnia pracy.

Charakterystyka cyklu.

Cykl trzeci charakterem swoim różni się zasadniczo od cyklów poprzednich. Jeżeli spróbujemy sobie zdać sprawę z tego, w czym tkwi istotny sens pracy w cyklach I. II i III-im, to stwierdzimy, że w cyklu I-ym dominują ponad wszystkim sprawy wychowawcze, w cyklu II-im wysuwają się na plan pierwszy zagadnienia poznawcze, w III-im — również nastawienie wychowawcze jest aż nadto wyraźne. I pod tym względem cykl I-szy jest zbliżony do III-go, ale tylko zbliżony, bo w obydwóch do spraw wychowawczych podchodzimy w innych płaszczyznach.

W cyklu pierwszym zależało nam ogromnie na tem, by rozpocząć pracę w klasie II-ej pod hasłem serdecznej przyjaźni, by jak najbardziej, na tle emocjonalnem, związać dzieci z klasą, a poprzez klasę — z całą szkołą. W cyklu trzecim próbujemy nawiązać do rzeczy i zjawisk znacznie szerszych — Polskę całą ogarniających.

Jest jednak i pewna łączność następcza między poszczególnymi cyklami. Oto w cyklu pierwszym zależało nam na tem, by szkołę, ściślej mówiąc — klasę, podkreślić, opleść ją niejako uczuciem przywiązania ze strony dzieci, uczynić ją czemś wspólnem. W cyklu II-im poprzez dom rodzinny dziecka wychodzimy do ogrodu, w pole, na pastwisko i do lasu. Pokazujemy dzieciom i uświadamiamy im

wysiłek ich ojców, matek, pracę szarą i codzienną, a jednocześnie skwapliwie chwytamy każdą okazję, by uczynić ich dusze wrażliwymi na piękno przyrody.

W cyklu trzecim idziemy jeszcze dalej, próbujemy nawiązać pierwsze nici między ośmioletnim obywatelem, a Polską. Widzimy z tego, że można w pewnym stopniu całą dotychczasową pracę, w klasie II-ej od początku roku prowadzoną, uważać za przygotowanie gruntu do lepszego zrozumienia tego, o czym w cyklu trzecim mówić będziemy.

Jeżeli teraz zastanowimy się nad konstrukcją cyklu trzeciego, spróbujemy uzasadnić sobie dobór i układ ośrodków pracy tygodniowej, to znów stwierdzimy, że dwa pierwsze ośrodki możemy uważać za przygotowawcze do lepszego zrozumienia i odczucia tego, o czym w trzecim mówić będziemy, a przede wszystkim do samej uroczystości.

Projektując taki układ ośrodków w tym cyklu, chcemy uwagę dzieci zwrócić w kierunku najbliższej i dostępnej dla nich przeszłości, a jednocześnie uświadomić im ten fakt, że nawet ci, co już fizycznie odeszli od nas, coś po sobie zostawili, że z ich wysiłków, z ich pracy my dziś korzystamy.

W pierwszym ośrodku, przy omawianiu szkoły naszej, w wielu bardzo wypadkach natrafimy na takie sytuacje, że Ci, co ją budowali, już nie żyją, ale szkoła po nich została, z której my teraz korzystamy; mówiąc o tem, jak dawno dzieci mieszkają w swojej wsi, spotkamy się też na pewno z takimi sytuacjami, że dzieci nie będą o tem wiedziały, ba, często rodzice ich na to nie umieliby odpowiedzieć; nauczyciel winien znać historję swojej miejscowości, powie dzieciom o tem, co było w tem miejscu, gdzie dziś stoją domy, i znów mamy okazję do skierowania uwagi dzieci w pożądanym dla nas kierunku: Ci, co zaczęli budować, już nie żyją, ale dzięki ich pracy istnieje nasza wieś. Uświadamiając dziecku, że tym, co już odeszli od

nas, zawsze coś zawdzięczamy, przygotowujemy je do głębszego odczucia Święta Zmarłych, a jednocześnie przyczyniamy się do wytwarzania, narazie tylko prawdopodobnie w podświadomości, szacunku dla pracy, a od tego już tylko maleńki krok do umiłowania pracy, jako największego dobra i istotnego sensu życia człowieka. Tak to pozornie drobne zdarzenia pozostają w ścisłej łączności z problemami zasadniczymi.

Łatwo oczywiście nawiązać do tego, że i żyjący dziś jeszcze ludzie przez swoją pracę zawsze nie tylko sobie, ale jeszcze i innym życie ułatwiają i współdziałają w gromadzeniu dobra ogólnego.

Trzeba koniecznie tak nastawić całą pracę w pierwszym i drugim tygodniu tego cyklu, by *motyw pracy dla innych występował jak najczęściej*, by nie pominąć w tym kierunku żadnej okazji.

W tygodniu drugim spotykamy jeszcze trudniejsze kwestie do wyjaśnienia: ofiara z własnego życia dla dobra drugich. Zacząć trzeba od tego, co może być najbardziej zrozumiałe; wypadek strażaka, policjanta, lekarza może być dobrą ilustracją tego, co znaczy spełnić dobrze swój obowiązek dla dobra drugich. Mogiła żołnierza na miejscowym cmentarzu będzie tą konkretną ilustracją poświęcenia się największego dla sprawy. Mogił takich wiele. Teraz możemy już omówić Grób Nieznanego Żołnierza.

I przejście mamy zupełnie naturalne, by pomówić teraz o Tym, który przewodził i przewodzi znanym i nieznanym szeregom. A jest ich wiele, bardzo wiele: i w najbliższym mieście są i tam dalej i jeszcze dalej i aż tam, gdzie Polska się kończy, na miedzy polskiej, na *granicy*; wszyscy Go znają i słuchają i nie tylko żołnierze!

Teraz pomówimy o granicy.

A dlaczego tak Go wszyscy kochają i słuchają?

I znów mamy naturalne przejście do dnia 11-go listopada. Dzień ten, to pamiątka wszystkich ludzi co Polskę zamieszkują, wszystkich wiosek i wszystkich miasteczek i miast, to takie święto, to Polski Narodzenie.

Któż to jeszcze pomagał Piłsudskiemu i współpracuje z Nim dziś w tej pracy dla dobra już nie tylko jednej wioski, ale dla dobra wszystkich dzieci i wszystkich ludzi dorosłych? Pan Prezydent Ignacy Mościcki. W klasie u nas wiszą portrety i Pana Prezydenta i Pana Marszałka. Ale jeszcze wisi jakiś znak: Orzeł Biały.

A tam, gdzie mieszka Pan Prezydent, to wisi taka chorągiew, jak w kościele, tylko że na niej jest Orzeł Biały — to się nazywa sztandar.

Szkoła ma swój sztandar. Straż też, ale tamten, to sztandar nas wszystkich: wszystkich dzieci, rodziców, braci, sióstr, wojska, policji — wszystkich.

A jak przyjdzie 11-ty listopad, to wywieszają wszędzie na domach, a na pewno na szkole, taką chorągiew: pół białą, pół czerwoną; my z takich kolorów robimy chorągiewki małe. Zapamiętajmy sobie, jakie to są barwy: biała i czerwona.

A teraz już możemy rozmawiać z dziećmi o tem, jak to my w drugiej klasie uczymy ten Dzień 11-go listopada? Grunt do takiej rozmowy już teraz powinien być przygotowany nie tylko pod względem rzeczowym, ale i uczuciowym. Jeżeli nauczyciel w pierwszych dwóch tygodniach nie przepracuje należycie tych wszystkich etapów przygotowawczych, które staraliśmy się powyżej w możliwie plastyczny sposób przedstawić, to rozmowa z dziećmi na temat „Jak uczymy Dzień 11-go listopada“, będzie nawskroś werbalną, powierzchowną i szkodliwą nawet z punktu widzenia wychowawczego. Nie sam Dzień 11-go listopada jest najważniejszy w szkole, a cała ta praca przygotowawcza do zrozumienia Święta Niepodległości.

Charakterystyka materiału naukowego.

Cykl trzeci jest, jeżeli tak można mówić w odniesieniu do klasy II-iej, cyklem wybitnie „historycznym” w przeciwieństwie do drugiego, w którym znów dominowały zagadnienia przyrodniczo-geograficzne. Materiał naukowy, jaki zakreślamy do przepracowania w tym cyklu, jest oczywiście jak najściślej dostosowany do tej przewodniej idei, o której już wyżej pisaliśmy, wspiera ją, uwypukla, niekiedy z innej strony, aniżeli w pogadance, czy rozmowie, naświetla.

Dlatego też nowy materiał z arytmetyki w cyklu tym damy bardzo łatwy, a wprowadzenie go odkładamy na drugą połowę trzeciego tygodnia, by w pierwszych nie stwarzać dziecku niepotrzebnych trudności i uwagi jego nie rozpraszać; w zakresie materiału znanego łatwiej nam będzie nawet i w arytmetyce wyszukać jakiś związek z tem wszystkim, co na innych godzinach robić w tym czasie będziemy.

W dziale pisania bierzemy duże litery; dlaczego, uzasadniać nie trzeba. W dziale mówienia, w dziedzinie ćwiczeń słownikowych, nauczyciel musi pamiętać, by wszystkie nadarzające się sytuacje wykorzystać dla wzbogacenia słownika dziecka o wyrazy i zwroty przede wszystkim stosunki czasowe obejmujące, bo cykl ten, jako w dużym stopniu historyczne nastawienie mający, najlepiej się do tego nadaje. Unikać jednak należy werbalizmu, nie trzeba być zbyt zachłannym na ilość tych nowych wyrazów i wyrażeń.

Jeżeli chodzi o rysunki, to musimy się przeważnie ograniczyć do rysunku z pamięci; o tematy dla rysunku z wyobraźni w zakresie tego cyklu jest dosyć trudno ze względu na jego duże przeszłościowe nastawienie. Moglibyśmy wprowadzić w związku z cmentarzem mieć sporo tematów, ale przestrzegamy Czytelnika przed takim „cmentarnem”

nastawieniem pracy. Jeżeli temat ten uwzględniamy, to przede wszystkim poto, by wykazać, że choć człowiek umiera, to praca jego pozostaje, a więc „nie wszystek” umiera.

non omnis morietur

Dlatego też w projekcie przydziału materiału naukowego, jaki podajemy na następnych stronicach, owe tematy „cmentarne” ograniczyliśmy do minimum.

To samo odnosi się i do zajęć praktycznych. W cyklu tym mówienie zajmuje nie tylko jakościowo, ale i ilościowo najwięcej czasu, dlatego też możliwą będzie rzeczą, jeżeli nauczyciel przeznaczy wyjątkowo w tym cyklu więcej czasu na to, że opowie sam coś dzieciom, albo wiersz im ładnie wypowie, albo z „Płomyczka” coś przeczyta, a to wszystko będzie miało związek z zasadniczą myślą przewodnią cyklu, a przez to będzie dla dziecka interesującym bardziej. Zobaczymy, że przy innych cyklach ograniczyć znów musimy mówienie na korzyść zajęć praktycznych, czy rysunku.

W zajęciach praktycznych z zakresu kultury życia codziennego specjalną uwagę zwrócić należy na porządne wieszanie palt i sznurowania butów. I jedna i druga czynność jest w tym czasie uzasadniona warunkami atmosferycznymi. Każda z tych czynności winna być tematem osobnej lekcji o charakterze wprowadzającym. Inne działy zajęć z zakresu kultury życia codziennego a później i te dwie nowe czynności traktujemy raczej okolicznościowo, zawsze w związku z konkretnymi wypadkami rażącego zaniedbania się któregoś ucznia, czy grupy uczniów. Codzienne przeglądanie: raz czystości, raz porządku na pewno zawsze dostarczy nauczycielowi naturalnego punktu wyjścia do tych czynności.

Język polski.

Mówienie:

Pogadanki, rozmowy i opowiadania nauczyciela na następujące tematy:

1. Jak dawno mieszkamy na wsi?
2. Jak dawno szkoła istnieje w naszej miejscowości?
3. Kto jest najstarszym w mojej rodzinie?
4. Kto jest najstarszym w naszej wsi?
5. Uczcijmy pamięć zmarłych:
zmarli członkowie mojej rodziny;
zmarli uczniowie naszej szkoły.
6. O grobach żołnierzy poległych w walkach o wolność Polski.
7. Grób Nieznanego Żołnierza.
8. Na granicy.
9. O Najślawniejszym Żołnierzu w Polsce — Marszałku Józefie Piłsudskim.
10. Pan Prezydent Rzeczypospolitej. Godło Państwa. Sztandar, barwy państwowe.
11. Jak uczcimy w klasie II-ej Święto Niepodległości?
12. Jak inne dzieci Dzień ten uczciły?

Samorzutne i swobodne wypowiedzianie się dzieci w związku z różnymi okolicznościami życia szkolnego i pozaszkolnego oraz w związku z czytaniem utworami (książeczki, wierszyki, „Płomyczki“, gazetka klasowa).

Wiersze.

1. „Dziadulo“ („W Lipkach“).
2. „List“ („W Lipkach“).
3. „Dla Polski“ (Benedykt Kubski, Mieczysław Kotarbiński, Ewa Zarembina — „Czytanka II“ — pierwsza zwrotka).
4. „Nasz znak“ (E. Zarembina — z książki H. Gnoiń-

skiej — „Obchody, uroczystości i inne fragmenty z życia szkolnego“, str. 28).

5. „Pieśń o ułanie“ (J. Porazińska — w książce „W Lipkach“).

6. „Pan Prezydent“ („W Lipkach“).

7. „Jedzie po błoniu“ (J. M. Chudek — „Płomyczek“ Nr. 13 z r. 1925/26).

8. „Ojczyzna“ (B. Kubski, M. Kotarbiński i E. Zarembina — „Czytanka I“).

9. „Jakiego wierszyka nauczył się Wojtuś?“ (Edmund Chodak. „Moja druga książeczka“).

10. „Czy znacie“ (E. Zarembina — „Płomyczek“ Nr. 10 r. 1928).

11. „W święto“ (A. Bogusławski — „Płomyczek“ Nr. 10 r. 1928).

12. „Pan Prezydent“ (E. Zarembina — „Płomyczek“ Nr. 33 r. 1932).

Pisanie.

1. Krótkie notatki, wspólnie układane i zapisywane w związku z następującymi pogadankami: „Jak dawno szkoła istnieje w naszej miejscowości?“ „O grobach żołnierzy poległych w walkach o wolność Polski“, „O najślawniejszym Żołnierzu w Polsce — Marszałku Józefie Piłsudskim“, „O Panu Prezydencie“, „Na granicy“, „Jak uczcimy w klasie II-ej Święto Niepodległości?“

2. Okolicznościowe i indywidualne przepisywanie tekstów do gazetki.

3. Pisanie z pamięci i ze słuchu wyrazów i zdań, związanych z treścią pogadanek.

4. Samodzielne układanie i zapisywanie zdań, jako podpisów pod obrazkami i historyjkami w obrazkach.

5. Przepisywanie tekstów, ułożonych z rozsypanek wyrazowych i zdaniowych, oraz niektórych wyjątków z książki do czytania.

6. Ćwiczenia z książki St. Baczyńskiej i A. Oderfeldówny p. t. „Patrzę i opisuję” Nr. 45, 46, 47, 48, 49, 50.

7. Słowniczki ortograficzne.

8. „Dzienniczek klasy II-ej”.

W związku z pisanem uświadamiamy sobie, kiedy piszemy wielkie litery; utrwalamy materiał ortograficzny, opracowany w poprzednim cyklu (ó/o).

Czytanie.

Opracowanie następujących czytanek:

1. „Wszyscy pojechali” („W Lipkach”).

2. „Hania na cmentarzu” („W Lipkach”).

3. Dzień 11-go listopada („W Lipkach”):

- a) „Tajemniczy pakunek”, b) „Poranek”, c) „Pan Prezydent”, d) „Pieśń o Polsce”, e) „Deklamacje”, f) „Pan z wąsami”, g) „Pieśń o ułanie”, h) „Tablica”.

Inne działania czytania jak w cyklu poprzednim.

R y s u n e k.

Rysunek z wyobraźni.

Ilustrowanie scen z życia i pracy dzieci w domu i w szkole w nawiązaniu do treści pogadanek, rozmów i opowiadań, wierszy i czytanek: z życia mojej rodziny, na cmentarzu przed Świętym zmarłych i w dniu Wszystkich Świętych, Święto Niepodległości.

Rysunek z pamięci.

Rysowanie przedmiotów i rzeczy, pozostających w związku z pogadankami i rozmowami, oraz wykonywanych na zajęciach praktycznych w związku ze świętami jesiennymi.

Rysunek pomocniczy — jak w cyklu poprzednim, dostosowany jednak do cyklu trzeciego i poszczególnych ośrodków pracy tygodniowej tego cyklu.

Ś p i e w.

Piosenki związane z treścią pogadanek i rozmów.

Hymn państwowy (jedna zwrotka). *Bore nas Polsko*

Z a j ę c i a p r a k t y c z n e.

a) Zajęcia z zakresu kultury życia codziennego.

Czystość: mycie rąk, twarzy, nóg, czesanie się, czyszczenie paznokci, czyszczenie zębów, płókanie jamy ustnej, gardła.

Porządek; przestrzeganie racjonalnego porządku w ławce szkolnej i torebce na książki; sznurowanie, zapinanie i czyszczenie bucików, wieszanie okrycia na właściwym miejscu, utrzymywanie w porządku tablicy szkolnej i umywalni.

Zachowanie się na drodze i ulicy w czasie marszu, korzystanie z urządzeń, zabezpieczających porządek i czystość, łatwe ćwiczenia w orjentacji i zaradności.

b) Wstępne ćwiczenia rękodzielnicze.

Wykonywanie przedmiotów użytkowych, związanych z pracą i życiem w szkole; ubieranie mogił; sprzątanie na boisku; przystrajanie klasy, gazetka klasowa.

Materiały i narzędzia: gałązki świerczyny, bibuła kolorowa (biała i czerwona), kłajster, szpileczki, nożyczki, młoteczki, sznureczki, cienki drucik.

A r y t m e t y k a.

1. Ćwiczenia i zadania na utrwalanie materiału przerebionego w poprzednim cyklu, a w szczególności w ostatnim i przedostatnim ośrodku pracy tygodniowej II-go cyklu.

2. Odejmovanie pełnych dziesiątek od liczby 2-cyfrowej, lub od setki.

Odpowiednie ćwiczenia i zadania z podręcznika.

Ć w i c z e n i a c i e l e s n e *).

Opracowanie następujących zabaw: „Król i jego dzieci” str. 124 (zabawa bieżna), „Rzucanka” str. 178 (zabawa rzutna), „Do chorągiewek” str. 116 (zabawa orientacyjno-porządkowa).

*) Opis podanych zabaw znajdzie Czytelnik w cytowanej już książce Skierczyńskiego i Krawczykowskiego.

*Przydział materiału naukowego do pierwszego ośrodka
pracy tygodniowej.*

„O pracy dla innych“.

Język polski.

Mówienie.

Pogadanki, rozmowy i opowiadania nauczyciela na następujące tematy:

1. Jak dawno szkoła istnieje w naszej miejscowości?
2. Jak dawno mieszkamy w naszej wsi?
3. Kto jest najstarszy w mojej rodzinie?
4. Kto jest najstarszy w naszej wsi?
5. Uczymy pamięć zmarłych: zmarłych członków mojej rodziny, zmarłych uczniów naszej szkoły.

Samorządne i swobodne wypowiedzianie się dzieci w związku z różnymi okolicznościami życia szkolnego i pozaszkolnego, oraz w związku z czytaniem utworami (książeczki, wierszyki „Płomyczki“, gazetka klasowa).

Wiersze: „Dziadulo“, „List“.

Pisanie:

1. Notatka w związku z pogadanką na temat: „Jak dawno szkoła istnieje w naszej miejscowości?“ Przepisanie notatki tej do „Dzienniczka klasy II-iej“.

2. Pisanie z pamięci i ze słuchu wyrazów, związanych z treścią gazetki klasowej.

3. Okolicznościowe i indywidualne przepisywanie tekstów do gazetki.

4. Samodzielne układanie i zapisywanie zdań, jako podpisów pod obrazkami, dostosowanymi do rozmowy na tem.: „Uczymy pamięć Zmarłych“.

5. Ćwiczenia z „Patrząc i opisując“ Nr. 45, 46.

Czytanie.

1. Opracowanie czytanek p. t. „Wszyscy pojechali“, „Hania na cmentarzu“.

2. Czytanie przez nauczyciela.

3. Czytanie gazetki, „Płomyczków“, książeczek z biblioteki.

Rysunek z wyobraźni.

Tematy przykładowe.

Jak się szkoła nasza budowała?

U nas w domu w niedzielę.

Ubieramy grób zmarłego kolegi szkolnego.

Rysunek z pamięci.

Tematy przykładowe.

Mój dom; ja, mój Tatus i mój Dziadek, gałązka świerczyny, wieniec na grób kolegi.

Śpiew.

Wyuczenie piosenki związanej z treścią pogadanek i rozmów.

Zajęcia praktyczne.

Zajęcia z zakresu kultury życia codziennego.

Czystość: wytwarzanie nawyków w zakresie niektórych czynności, najbardziej aktualnych w danym tygodniu, wyszczególnionych w przydziale materiału do cyklu II-go.

Porządek: okolicznościowe, w miarę potrzeby, wdrażanie w zakresie następujących czynności: przestrzeganie racjonalnego porządku w ławce szkolnej i torebce na książki, utrzymywanie w porządku tablicy szkolnej i umywalni; materiał nowy: wieszanie okrycia na właściwym miejscu.

Zachowanie się w domu, na drodze i na cmentarzu.

Wstępne zajęcia rękodzielnicze.

Wieniec na grób zmarłego kolegi (żołnierza), ubieranie grobu.

Arytmetyka.

Ćwiczenia i zadania na utrwalanie materiału przerobionego w poprzednich ośrodkach pracy tygodniowej; odpowiednie ćwiczenia z podręcznika.

Ćwiczenia cielesne: nowa zabawa: „Król i jego dzieci”.

Przydział materiału naukowego do drugiego ośrodka pracy tygodniowej.

„Na cmentarzu. O zasłużonych Polakach”.

Język polski.

Mówienie.

Pogadanki, rozmowy, opowiadania nauczyciela i dzieci na następujące tematy:

1. Jak było na cmentarzu w Dzień Wszystkich Świętych?
2. O grobach żołnierzy, poległych w walkach o wolność Polski.
3. Grób Nieznanego Żołnierza.
4. Na granicy.
5. O najsławniejszym żołnierzu w Polsce — Marszałku Józefie Piłsudskim.

Samorzutne i swobodne wypowiadanie się dzieci w związku z różnymi okolicznościami życia szkolnego i pozaszkolnego, oraz w związku z czytaniem utworami (książeczki, wierszyki, „Płomyczki” gazetka klasowa).

Wiersze.

„Pieśń o ułanie”, „Ojczyzna”, „Jedzie po błoni”, „Dla Polski”, „Jakiego wierszyka nauczył się Wojtuś”.

Pisanie.

1. Wspólne układanie i zapisywanie krótkich opowiadań w związku z następującymi pogadankami i rozmowami:

„Grób Nieznanego Żołnierza”, „Na granicy”, „O Najsławniejszym Żołnierzu Polski — Marszałku Józefie Piłsudskim”; przepisywanie opowiadań tych do „Dzienniczka klasy II-ej”.

Ćwiczenia z „Patrząc i opisując” Nr. 47, 48.

Czytanie.

1. Czytanie przez nauczyciela okolicznościowych tekstów, związanych z danym ośrodkiem pracy i poszczególnymi pogadankami i rozmowami.

2. Czytanie przez dzieci: „Płomyczków”, książeczek, gazetki.

Rysunek z pamięci: chorągiewka, czapka żołnierska, ostrogi, szabla, lanca.

Śpiew. Hymn państwowy (pierwsza zwrotka).

Zajęcia praktyczne.

Zajęcia z zakresu kultury życia codziennego.

Czystość — jak w poprzednim tygodniu; porządek — jak w ośrodku poprzednim, plus nowy materiał: sznurowanie i zapinanie bucików.

Zachowanie się na drodze i ulicy w czasie marszu, korzystanie z urządzeń, zabezpieczających porządek i czystość.

Wstępne zajęcia rękodzielnicze.

Chorągiewki, przygotowywanie gazetki klasowej, sprzątanie na boisku, dekoracja klasy.

Arytmetyka.

Ćwiczenia i zadania utrwalające materiał przerobiony w poprzednim cyklu; odpowiednie ćwiczenia z podręcznika.

Ćwiczenia cielesne: nowa zabawa „Rzucanka”.

Przydział materiału naukowego do trzeciego ośrodka pracy tygodniowej.

„Święto Niepodległości”.

Język polski.

Mówienie.

Pogadanki, rozmowy i opowiadania nauczyciela na następujące tematy:

1. O Panu Prezydencie.
2. Godło Państwa; sztandar, barwy państwowe.
3. Jak uczymy w klasie II-ej Święto Niepodległości?
4. Jak dzieci w Warszawie Dzień ten uczyły?

Samorządne i swobodne wypowiedzianie się dzieci w związku z różnymi okolicznościami życia szkolnego i pozaszkolnego, oraz w związku z czytaniem utworami (książeczek, wierszyki, „Płomyczki”, gazetka klasowa).

Wiersze.

„Czy znacie?“, „W święto“, „Pan Prezydent“, „Nasz znak“, wierszyki z poprzedniego tygodnia.

Pisanie.

1. Wspólne ułożenie i zapisanie notatki związanej z pogadanką na temat: „Jak uczymy w klasie II-ej Święto Niepodległości?“
2. Przepisanie ułożonego z rozsypanki zdaniowej opowiadania o Panu Prezydencie.
3. Pisanie z pamięci i ze słuchu wyrazów i zdań, wziętych z tekstu czytanki.
4. Układanie i samodzielne podpisywanie zdań, jako podpisów pod obrazkami, związanymi z pogadanką na temat: „Jak dzieci w Warszawie uczyły Dzień 11-go listopada?“
5. Ćwiczenia z „Patrzę i opisuję“ Nr. 49, 50.

Czytanie.

Opracowanie czytanki „Dzień 11-go listopada“.

Czytanie przez nauczyciela okolicznościowych tekstów.

Czytanie przez dzieci „Płomyczków“, książeczek, gazetki.

Rysunek z wyobraźni. Tematy przykładowe.

„Jak było u nas w szkole 11-go listopada?“, „Jak klasa II-ga uczyla Święto Niepodległości?“

Rysunek) z pamięci: lampjoniki chorągwie i t. p.

Śpiew: Hymn państwowy.

Zajęcia praktyczne.

Zajęcia z zakresu kultury życia codziennego — jak w ośrodku poprzednim; dekoracja klasy.

Wstępne zajęcia rękodzielnicze.

Ubieranie klasy, przygotowywanie gazetki.

Arytmetyka.

1. Powtórzenie materiału z II-go cyklu.
2. Zapoznanie dzieci z odejmowaniem pełnych dziesiątków od liczby dwucyfrowej lub od setki:
 - a) odejmowanie dziesiątkami,
 - b) odejmowanie od dowolnej dwucyfrowej, lub od setki pełnych dziesiątek.

Odpowiednie ćwiczenia i zadania z podręcznika.

Ćwiczenia cielesne; nowa zabawa „Do chorągiewek“.

Rozwinięcie na jednostkiienne i lekcyjne drugiego ośrodka pracy tygodniowej.

„Na cmentarzu. O zasłużonych Polakach“.

Pierwszy dzień pracy (trzy godziny).

- 1 lekcja. 1/2 godz. J. polski. Rozmowa z dziećmi na temat: „Jak było na cmentarzu w dzień Wszystkich Świętych?“

1/2 godz. Rozsypanka zdaniowa na temat: „Co druga klasa zrobiła dla uczczenia pamięci zmarłych (kolegów, żołnierzy, lub kogoś nieznanego, czyj grób był bez opieki).“

- 2 lekcja. 1 godz. Arytmetyka. Zadania i ćwiczenia w zakresie materiału przerobionego w cyklu II-gim (20 minut rozwiązujemy zadania, układane przez nauczyciela i przez dzieci, 15 minut

dzieci samodzielnie rozwiązują przykłady z podręcznika, resztę czasu poświęcamy na zadanie i omówienie pracy domowej).

- 3 lekcja. 1 godz. Ćwiczenia cielesne: zapoznanie z nową zabawą: „Rzucanka”.

Drugi dzień pracy (trzy godziny).

- 1 lekcja. 1 godz. J. polski. Pogadanka na temat: „Nasi żołnierze”, uzupełniona wierszykiem „Dla Polski” (weźmiemy tylko pierwszą zwrotkę); wierszyk ten opanowują dzieci pamięciowo.
- 2 lekcja. $\frac{1}{2}$ godz. Rysunek: szabla, czapka żołnierska.
 $\frac{1}{2}$ godz. Śpiew: pierwsza zwrotka hymnu państwowego.
- 3 lekcja. 1 godz. Zajęcia praktyczne. Przygotowanie gazetki klasowej w konstrukcji swej treści opartej na wierszyku „Dla Polski”. Omówienie i zadanie pracy domowej: ćwiczenia z „Patrzę i opisuję” Nr. 47.

Trzeci dzień (4 godziny).

- 1 lekcja. 1 godz. J. polski. Pogadanka o grobie Nieznanego Żołnierza, ilustrowana i uzupełniona wierszykiem „Ojczyzna” i czytaniem przez nauczyciela odpowiedniego tekstu związanego z życiem żołnierzy.
- 2 lekcja. 1 godz. J. polski. Pisanie. Wspólne ułożenie i przepisanie opowiadania związanego z pierwszą lekcją; opowiadanie to jedno dziecko przepisuje do „Dzienniczka” klasy II-ej.
- 3 lekcja. 1 godz. Arytmetyka. Rozwiązywanie zadań i przykładów w zakresie znanego już dzieciom materiału naukowego (20 minut zadania, 15 minut dzieci rozwiązują samodzielnie przykłady,

resztę czasu poświęcamy na omówienie i zadanie pracy domowej z podręcznika).

- 4 lekcja. 1 godz. Rysunek. Na tle wierszyka „Jedzie po błoniu” rysują dzieci lancę ułańską i inne przybory wojskowe; wspólna korekta rysunków.

Czwarty dzień pracy.

- 1 lekcja. 1 godz. J. polski. Pogadanka o granicy, uzupełniona czytaniem przez nauczyciela odpowiedniego tekstu (teksty te znajdzie nauczyciel w książkach dla klasy II-ej J. Żłobickiej i B. Kubskiego, M. Kotarbińskiego i Ewy Zarembiny) i wierszykiem „Pieśń o ułanie” (pierwsza i trzecia zwrotka); wierszyk mogą dzieci opanować pamięciowo.
- 2 lekcja. $\frac{1}{2}$ godz. Śpiew: pierwsza zwrotka hymnu państwowego.
 $\frac{1}{2}$ godz. Rysunek: chorągiewka.
- 3 lekcja. 1 godz. Arytmetyka: jak w poprzednich dniach; omówienie i zadanie pracy domowej.

Piąty dzień pracy.

- 1 lekcja. 1 godz. J. polski. Pogadanka o Najślawniejszym Żołnierzu w Polsce, Marszałku Józefie Piłsudskim, uzupełniona wierszykiem „Jakiego wierszyka nauczył się Wojtuś”.
- 2 lekcja. 1 godz. Zajęcia praktyczne: $\frac{3}{4}$ lekcji robimy z dziećmi chorągiewki, ubieramy klasę, $\frac{1}{4}$ — mycie rąk.
- 3 lekcja. 1 godz. Ćwiczenia cielesne: znane zabawy.

Szósty dzień pracy.

- 1 lekcja. 1 godz. J. polski. Rozmowy z dziećmi na temat treści gazetki klasowej, temu tygodniowi poświęconej; odpowiednia rozsypanka zdaniowa

jako materiał do czytania. Przegląd pracy wykonanej w ubiegłym tygodniu. Omówienie i zadanie pracy domowej: ćwic. Nr. 48 „Patrzę i opisuję”.

2 lekcja. 1 godz. *Arytmetyka*: jak w poprzednich dniach.

3 lekcja. 1 godz. *Zajęcia praktyczne*: $\frac{1}{2}$ — sprzątanie boiska; $\frac{1}{2}$ — zajęcia z zakresu kultury życia codziennego.

Wskazówki metodyczne.

Pisaliśmy już na poprzednich stronicach, że cały ten cykl ma wybitne zabarwienie historyczne; szczególnie w ciągu dwóch pierwszych tygodni o tem, co było dawniej w naszej miejscowości, mówić nam wypadnie, a pogadanki te i rozmowy różnemi pamiątkami należy ilustrować. Drugą bardzo wyraźną cechą pracy naszej w tym okresie winno być podkreślenie przy każdej okazji pracy dla innych, dla ogółu.

W cyklu tym, w większym stopniu, aniżeli w innych, wypadnie nam uzupełniać książkę do czytania, szczególnie w dwóch pierwszych tygodniach, a uzupełnienie to najlepiej będzie zorganizować w postaci gazetki klasowej.

Już pierwsza pogadanka („Jak dawno mieszkamy w naszej wsi”) do tego się doskonale nadaje. Nauczyciel może krótko i w łatwy sposób napisać historję wsi, czy miasteczka; tekst należy podać na kilku kartkach, jako szereg króciutkich rozdziałów. Gdyby można jeszcze opowiadanie zilustrować pewnemi fotografjami, bądź innemi obrazkami, byłoby bardzo dobrze. Pozwolimy sobie w tem miejscu na pewną dygresję. Uważamy, że każda szkoła powinna prowadzić nie tylko kronikę szkolną, ale i pewne zapiski o wszystkich miejscowościach, w skład jej obwodu wchodzących, i zapiski te uzupełniać pewnemi danymi statysty-

cznemi i fotografjami. Za kilkanaście lat możemy zdobyć tą drogą ciekawy materiał do tej pracy, jaką w związku ze zrozumieniem Święta Niepodległości na terenie młodszych klas, proponujemy zorganizować w cyklu niniejszym. Sądzimy, że pogadanka o tem, jak dawno szkoła istnieje w naszej miejscowości, nie nastręczy nauczycielowi już tylu trudności dlatego, że w każdej szkole mamy kronikę szkolną; podkreślamy tylko, że kronika ta powinna być uzupełniona również pewnemi ciekawemi fotografjami: wycieczki, zakończenie roku szkolnego, początek roku szkolnego — oto sytuacje w życiu szkoły, które i na kliszy warto jest utrwalić. Uzupełnieniem pogadanek w pierwszym tygodniu winna być gazetka klasowa naszej miejscowości i naszej szkole poświęcona, która będzie jednocześnie i uzupełnieniem materiału czytaniowego. Byłoby rzeczą bardzo pożądaną, by w gazetce tej znalazły się i ilustracje, związane z pracą publiczną, a więc takie obrazki, jak budowa drogi, budowa mostu, sadzenie drzewek przy drodze, budowa remizy strażackiej, budowa szkoły i t. p.

Wymaga też omówienia rozmowa z dziećmi o najstarszym człowieku w naszej wsi. Według naszego zdania należy lekcję tę tak zorganizować, by wziął w niej udział właśnie ten ktoś najstarszy. Nie będziemy oczywiście przy nim mówić dzieciom o nim, chodzi nam o to, by ten człowiek coś dzieciom powiedział sam o sobie, o naszej miejscowości, o jakimś starym zwyczaju dziś już zapomnianym. Oczywiście, nauczyciel musiałby wpierw uzgodnić z nim treść tego opowiadania. Cała sprawa jest trudna i delikatna, wymaga ze strony nauczyciela dużej subtelności i taktu, ale nie wydaje nam się niemożliwą do przeprowadzenia.

W końcu pierwszego tygodnia, cofając się wciąż w przeszłość, mówić nam wypadnie o zmarłych. Trzeba będzie zorganizować wycieczkę na cmentarz; do wycieczki tej, jak zresztą każdej innej, trzeba dzieci przygotować, trzeba

je uświadomić, poco na cmentarz idziemy. Pójdziemy poto, by uporządkować grób czy to zmarłego kolegi, czy może grób żołnierza, czy wogóle jakiś grób bez żadnej opieki pozostawiony. Nauczyciel przedtem sam musi to wszystko dobrze sprawdzić, by bez potrzeby nie błąkać się później z dziećmi po cmentarzu. Zwrócić trzeba dużą uwagę na zachowanie się dzieci w czasie tej wycieczki.

Wszystkie inne działy w tygodniu tym, jak zresztą i w innych, pozostają w ścisłym związku z mówieniem. W drugim tygodniu odrywamy się od historii naszej miejscowości i pracy, wykonywanej dla dobra publicznego miejscowego społeczeństwa, przenosimy się na teren szerszy znacznie — Polski całej, ale oderwanie to jest tylko oderwaniem się przestrzennem, bo zasadnicze motywy: momenty historyczne i praca dla innych pozostaną przewodniami w pracy tego tygodnia. Postaciami, wokół których pewne zjawiska historyczne występują, będą żołnierze, jako obrońcy, jako ci, którzy strzegą i pilnują nas wszystkich, byśmy w spokoju mogli pracować.

W każdej chyba rodzinie jest już dziś żołnierz, nie jest też obcą dzieciom praca, nie będziemy więc operować pojęciami oderwanymi. I w tym tygodniu również, podobnie jak w pierwszym, gazetka klasowa winna być bardzo starannie przez nauczyciela przygotowana. Treścią jej będzie życie wojska i praca. Marsz żołnierzy, defilada, ćwiczenia, żołnierz na urlopie, żołnierz na warcie, okręt, marynarz, obrazki z pogranicza: strażnica, słup graniczny; górnik, rybak z nad Bałtyku, maszynista na parowozie, policjant pilnujący porządku, listonosz, urzędnik, nauczyciel uczący dzieci, rolnik, rzemieślnik i t. p. i t. p. oto w skróceniu podana treść tej gazetki, która wyrażona być winna: w obrazkach, w wierszykach, podpisach, opowiadaniach, odpowiednio dobranych zagadkach, rebusach. Rozmieszczenie materiału winno być następujące: po bokach obrazki z życia wojska, w środku — praca; ga-

zetka winna być umieszczona dosyć nisko, by dzieci z łatwością mogły czytać. W związku z pogadanką o Największym Żołnierzu w Polsce gazetkę uzupełnimy obrazkami, wierszykami, ładnymi i łatwymi opowiadaniem, związanymi z życiem Marszałka Piłsudskiego.

Najwięcej trudności będzie miał nauczyciel z wyszukaniem odpowiedniego materiału, ilustrującego różne dziedziny pracy i życie nad granicą. Trzeba o tem pomyśleć już na początku roku szkolnego i skrzętnie zbierać wycinki różne, pocztówki, fotografie, wierszyki, a na pewno i tę trudność pokonamy. Do współpracy koniecznie trzeba wciągnąć dzieci ze strasznych klas.

Materiał z nad granicy też zdobyć możemy z łatwością: poprostu trzeba, by starsze klasy nawiązały korespondencję z dziećmi miast i miasteczek pogranicznych; w programie języka polskiego w klasie piątej przewiduje się taką korespondencję, trzeba tylko również wcześniej o tem pomyśleć. Do listów, pisanych przez kl. V-tą, można dołączyć również prymitywne liściki kl. II-ej.

W tygodniu tym nie przewidujemy zupełnie opracowywania żadnej czytanki z dwóch względów: raz dlatego, że niema odpowiedniej, a powtóre — nie mamy na czytanie z książki czasu. Nie znaczy to oczywiście, by dzieci nie czytały, przeciwnie wprost: sądzimy, że więcej przeczytają różnych tekstów w tym tygodniu, aniżeli w innych, tylko że nie z książki, a z gazetki. Nauczyciel musi sobie bardzo dokładnie pomyśleć, jak to czytanie ma zorganizować: jak zachęcać dzieci bardziej opieszale, jak omawiać to czytanie i kiedy mają dzieci czytać. Zaczniemy od ostatniego: przed lekcjami, po lekcjach, w czasie dużej pauzy i w czasie lekcji: kto np. przepisze zadaną pracę, czy rozwiąże przykłady z arytmetyki, czy skończy rysować, może wyjść z ławki i czytać. Można też zorganizować specjalną lekcję czytania gazetki klasowej (1/2 godzinna, czytanie grupami). Omawiać przeczytane teksty można okolicznościowo i in-

dywidualnie, a więc: w czasie pauzy z pojedynczymi dziećmi, czy z gromadką pewną, w czasie samego czytania przez dziecko jakiegoś tekstu, czy przyglądania się obrazkowi, przed lekcjami, po lekcjach. Niezależnie od tego indywidualnego i okolicznościowego omawiania przewidujemy na to czas na ostatniej lekcji w sobotę (ostatni dzień ośrodka).

W zorganizowaniu i urzędzeniu tej gazetki, tak samo zresztą jak i innych, pomagają nauczycielowi dzieci z kl. II-ej; nie należy też zapominać o pomocy dzieci z klas starszych. Klasy starsze przepiszą nauczycielowi różne teksty, na lekcji czytania przedtem je wyszukają ze starych „Płomyczków”, książek, gazet, a klasa II-ga może przygotowany materiał, pod kierunkiem nauczyciela, umieścić w gazetce. Najlepiej byłoby mieć specjalną tablicę z dyktami na ten cel przygotowaną, na której moglibyśmy szpileczkami obrazki i różne teksty przybijać; zamiast dyktu może być zrobiona tablica ze zwykłych, cienkich deseczek albo z tektury.

Treść rozmów ilustrujemy obrazkami i odpowiednimi wierszykami. Tylko niektórych, najwyżej jednego, dwu z nich, mogą się dzieci nauczyć napamięć, inne będą składową częścią pogadanki; wypowiedziane ładnie, urozmaicą pogadankę swoją wzniosłą treścią i piękną formą, przyczynią się do podtrzymania odpowiedniego nastroju, będą wzorem do naśladowania. O znaczeniu tak wykorzystywanych wierszyków pisaliśmy już na poprzednich stronicach. Obrazki, jako materiał pomocniczy w rozmowach, winny odpowiadać wymaganiom, jakie w tej dziedzinie wysuwa program, a więc przedstawiać jakąś akcję, nie mieć zbyt wielu szczegółów. Jeżeli szkoła prenumeruje „Ilustrację szkolną”, to obrazki odpowiednie będzie miała. Rozróżniamy tutaj te obrazki, które będą potrzebne nauczycielowi przy pogadance, od tych, które winny się znaleźć w gazetce.

Początek trzeciego tygodnia pracy wypełnimy opowiadaniem nauczyciela o Panu Prezydencie i Święcie Niepodległości, czytaniem z książki tekstu p. t. „11-go listopada” oraz pogadanką z dziećmi o tem, jak klasa II-ga dzień ten uczci. Sądzymy, że dwutygodniowa praca, zorganizowana w myśl wytycznych, wskazanych w charakterystyce tego cyklu, jak i we wskazówkach metodycznych, powinna w dostatecznym stopniu przygotować dzieci do rozmowy o tem, co to jest za święto i jak dzień ten klasa II-ga może uczcić.

W pogadance o Święcie Niepodległości podkreślimy, że były takie czasy w Polsce, a więc i w naszej miejscowości i w miejscowości sąsiedniej i w najbliższym miasteczku i w tem wielkiem mieście, Warszawie, gdzie dziś mieszka Pan Prezydent i Pan Marszałek J. Piłsudski, że obcy wszędzie ludzie rządili, którzy byli naszymi wrogami, którzy chcieli, żeby nam było jak najgorzej; ale nadszedł taki dzień, kiedy to Polacy zaczęli tych obcych wypędzać od siebie, a było to właśnie 11-go listopada; od tego dnia minęło już 16 lat. Należy dzieciom okres ten jakoś uzmysłowić, może więc nauczyciel powiedzieć o tem, jakim on wtedy był, co robił, ile miał lat; będą na pewno i takie wypadki, że nauczyciel był wtedy w tym samym wieku, co dzisiejsi jego uczniowie; takie zestawienie przyczyni się do lepszego zrozumienia odległości czasowej, a jednocześnie i ten pamiętny dzień przybliżymy do dziecka poprzez osobę nauczyciela. A przecież będzie bardzo wiele i takich wypadków, kiedy to nauczyciel będzie mógł o sobie powiedzieć, jako o uczestniku czynnym w akcji 11-go listopada 1918 roku. Będą i takie sytuacje, że i z miejscowości tej ludzie w walkach o Niepodległość Polski brali udział. Trzeba na to koniecznie zwrócić uwagę. A jeżeli we wsi tej, czy najbliższej okolicy są mogiły żołnierzy poległych w owych czasach, to wycieczkę do tego miejsca uczynić należy punktem wyjścia tej pogadanki. Postać Marszałka J. Piłsudskiego wystąpi w tej pogadance na

pierwszym planie; On Polaków do wypędzenia obcych organizował i w walkach tych był Wodzem. Jeżeli chcemy Postać Komendanta zbliżyć do dzieci, uczynić Go bardziej realnym w sercach i mózgach 8-letnich obywateli, to najłatwiej nam to przyjdzie wtedy, jeżeli podkreślimy, że i w naszej miejscowości mieszkają dziś tacy ludzie, którzy wspólnie z Panem Marszałkiem, jako Jego żołnierze, wroga wypędzali.

A teraz opowiemy dzieciom, w formie jak najbardziej popularnej, o tem, co zrobiła Polska przez te 16 lat niepodległości. Oprzemy się oczywiście na wyszukaniu tej pracy w najbliższym środowisku. Nowy most na rzece, droga, nowe szkoły, szpital w pobliskim miasteczku i t. p. oto na co trzeba zwrócić uwagę.

Teraz przejdziemy do następnej rozmowy o tem, jak klasa II-ga może uczcić ten dzień. W tym samym mniej więcej czasie będziemy opracowywali czytanekę z książki na analogiczny temat. Wysuną dzieci kwestję udekorowania klasy chorągiewkami, zawieszenia różnych okolicznościowych obrazków. Musimy jednak zmierzać do czego innego, do czegoś głębszego, trwalszego. Jeżeli dzieci same nie wpadną szybko na ten pomysł, to nie wysilajmy się, by różnemi naprowadzającemi pytaniami, drogą bardzo okólną, dojść wreszcie do tego, o co nam chodzi. Możemy poprostu sprawę postawić tak: musimy dzień ten uczcić przez wykonanie jakiejs pracy dla wszystkich, takiej, z której pozostanie pamiątka na dłuższy czas i dzięki której będzie nam wszystkim lepiej i przyjemniej. Posadźmy z dziećmi w ogródku szkolnym drzewko owocowe, albo krzew jakiś; jeżeli niema przy szkole na to miejsca, zapoczątkujmy sadzenie drzewek przy drodze; jeżeli nie możemy posadzić drzew owocowych, to posadźmy akację, czy kasztan. Jeżeliby rok rocznie każda z klas choćby tylko jedno drzewko posadziła, to za kilkanaście lat przecież zrobilibyśmy wiele dla podniesienia naszej miejscowo-

ści na wyższy poziom kultury. Można oczywiście i w inny sposób dzień ten uczcić: zebrać kamienie z ogródka szkolnego, ułożyć kawałek chodnika z drogi do szkoły i t. p. Podkreślamy jednak, że należy bezwzględnie dążyć do tego, by z okazji Święta Niepodległości klasa II-ga mogła też wykonać coś dla innych, coś, co może przetrwać dłużej. W projektowaniu tej pracy trzeba się liczyć z możliwościami kl. II-ej.

Nie może o tem myśleć tylko nauczyciel klasy II-ej, akcja w tym kierunku winna być zorganizowana przez całą szkołę, a w akcji tej pewien odcinek pracy klasie II-ej przypadnie w udziale. Dnia 12-go listopada wypadnie nam zająć się omówieniem przebiegu wczorajszej uroczystości; w tym samym czasie wciąż jeszcze czytamy z naszej książki o 11 listopada. W uroczystości tej winny wziąć udział wszystkie klasy, a udział ten nietylko we wspólnem nabożeństwie i w pochodzie przejawiać się winien; w każdej szkole organizuje się w tym dniu jakiś poranek, na program którego składają się przemówienia, inscenizacje, deklamacje, śpiewy. Należy pamiętać, że programu tego nie mogą wypełnić tylko klasy najstarsze: w występach tych winni brać udział przedstawiciele wszystkich klas, a więc i II-ej.

Trzeba też na zakończenie tego cyklu i trzeciego ośrodka pracy tygodniowej powiedzieć, jak to gdzie indziej dzieci ten dzień uczciły, o tem, jak to było tego dnia np. w Warszawie, Krakowie, Lwowie czy Wilnie i t. p. Wybrać należy jakiś większy ośrodek życia, by móc pokazać dzieciom coś nowego, by utrzymać zainteresowanie dla tych tematów. Fotografje z dzienników i innych czasopism, niekoniecznie z tegorocznej uroczystości, będą nauczycielowi przy tej rozmowie koniecznie potrzebne. W „Ilustracji Szkolnej” znajdziemy również odpowiednie materiały; znajdziemy je i w „Gazetce Szkolnej”, wydawanej staraniem Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Jak z powyższego widzimy, całe trzy tygodnie wypełniliśmy treścią związaną z dniem 11-go listopada, uroczystość tę uczyniliśmy ośrodkiem wszystkich naszych poczynąń zarówno wychowawczych, jak i dydaktycznych. Żeby do zagadnienia tego już nie wracać w innych analogicznych sytuacjach, zaznaczamy, że wszystkie uroczystości szkolne winny być tym naturalnym ośrodkiem, wokół którego nauczyciel powinien zorganizować sobie pracę, tylko bowiem wtedy uroczystość ta pozostawi dziecku pełne przeżycia, jeżeli będzie do niej przygotowane; sam proces nauczania zyska na świeżości, a przerabiany materiał, częściowo przynajmniej, będzie mógł być zaktualizowany. Dlatego też w książce niniejszej, w planowaniu cyklów i ośrodków pracy tygodniowej, wszystkie te uroczystości, które są wspólnymi dla całej Polski, zostały uwzględnione.

Nauczyciel, planując sobie pracę w konkretnej miejscowości, winien rozejrzeć się, czy względy lokalne nie składają go do tego, by uwzględnić jeszcze i uroczystości miejscowe.

Chcemy też zaznaczyć, że niezawsze w ciągu całego tygodnia święto jakieś będzie ośrodkiem pracy; czas ten może być skrócony; zależeć to będzie od tego, czy owo święto ma w sobie takie walory wychowawcze, że zasługuje na to, by przez dłuższy czas uczynić je tematem zainteresowań klasy.

To samo powiedzieć można o każdym innym ośrodku pracy, który niezawsze będzie równał się tygodniowi kalendarzowemu.

Aczkolwiek w książce niniejszej stale używamy terminu: „tygodniowy ośrodek pracy”, to jednak raz jeszcze na tym miejscu wyjaśniamy, że termin ten nie pokrywa się zawsze z tygodniem kalendarzowym.

ROZDZIAŁ VI

Cykl IV - ty. „SZYKUJEMY SIĘ DO ZIMY”

1. Charakterystyka cyklu.
2. Charakterystyka materiału naukowego.
3. Przydział materiału naukowego do cyklu IV-go.

Charakterystyka cyklu.

Cykl ten traktujemy, w przeciwieństwie do poprzednich, dosyć ogólnie z dwóch względów. Nie chcemy, zupełnie świadomie, zbytnio „ułatwiać” pracy nauczycielowi, uważamy bowiem, że wtedy książka nasza, miast przyczynić się do podniesienia wydajności pracy nauczyciela, mogłaby wydać wręcz odwrotne rezultaty.

Drugi wzgląd, dla którego rozdziału tego nie opracowujemy tak szczegółowo, jak poprzednie, tkwi w tem, że cykl IV-ty charakterem swoim bardzo nam przypomina cykl II-gi, wszystkie więc szczegółowe uwagi, podane na marginesie cyklu II-go, bądź to w charakterystyce, bądź też we wskazówkach metodycznych, będą obowiązującymi i przy cyklu IV-tym.

Cykl IV-ty, podobnie, jak i cykl II-gi, ma wyraźne barwienie zabarwienie przyrodniczo-geograficzne.

Istnieją jednak i pewne różnice. W cyklu II-im mieliśmy bardzo wyraźną przewagę zjawisk przyrodniczych nad geograficznymi; zjawiska geograficzne w tym czasie mniej się narzucały, tymczasem w cyklu IV-ym, aczkolwiek tematy przyrodnicze nie zanikają, to jednak zabarwienie geograficzne występuje o wiele wyraźniej (znaczna różnica w długości dnia i nocy, znaczne oziębienie, zmiana kierunku wiatru, inne opady atmosferyczne). Oczywiście, że tak, jak w cyklu II-gim, tak i w IV-ym nie może być mowy o specjalnych lekcjach przyrody, czy o geografii; na tym poziomie omawiamy pewne zjawiska, czy rzeczy, jako ca-

łości, globalnie, raz jednak dominującym będzie zagadnienie przyrodnicze, innym znów razem geograficzne.

Cykl IV-ty, podobnie, jak i II-gi, w konstrukcji swej nastawiony jest przede wszystkim na tematy realistyczne; w świat legendarny wprowadzamy dzieci w rozmowie o Świętym Mikołaju i tematem tym wkraczamy już w cykl V-ty, w okres przedświąteczny. Punktem wyjścia dla rozmowy tej winny być odwiedziny Świętego Mikołaja w klasie II-ej, połączone z ofiarowaniem klasie jakiegoś, choćby bardzo skromnego, podarunku, ofiarowanego jednak całej grupie — klasie, jako pewnej jednostce wyższego rzędu.

Cykl ten będzie też ostatnim w jesieni, ma on więc do pewnego stopnia charakter syntetyczny w stosunku do pierwszych trzech, a ta jego rola znalazła swój wyraz w pogadance na temat: „Pożegnanie jesieni” i w trzech poprzednich, zatytułowanych wspólnie: „U nas w domu przed zimą”. O tem, jak należy potraktować w pracy szkolnej to pożegnanie się z jesienią, pisaliśmy już przy cyklu II-im, kiedy omawialiśmy opracowywanie gazetki klasowej, poświęconej poszczególnym miesiącom w jesieni. W tem miejscu podkreślamy tylko konieczność zorganizowania tego rodzaju pracy. Przegląd tego, co nam dała jesień, dobrze będzie uzupełnić jakimś krótkim obrazkiem scenicznym, bądź tylko nawet kilkoma wierszykami odpowiedniej treści.

Będzie to druga w tym roku uroczystość o charakterze szkolnym (pierwsza „Powitanie szkoły”); uroczystości listopadowe miały zgoła odmienny charakter: jedna: religijno-zwyczajowy, druga — państwowy. Jeżeli już mówimy o uroczystościach, to dodamy, by w następnych rozdziałach do tego tematu już nie wracać, że jeszcze jeden typ uroczystości winien być przez nauczycieli w pracy szkolnej uwzględniany: mamy na myśli imieniny nauczycieli, które jeżeli nie na terenie całej szkoły, to przy-

najmniej na terenie poszczególnych klas winny być, ze względów przede wszystkim wychowawczych, uwzględnione w projektowaniu pracy *). Poniżej podajemy te uroczystości, które na terenie klasy II-ej winny znaleźć swoje odbicie, jako ośrodki, wokół których na pewien okres czasu, dłuższy lub krótszy, będzie zorganizowana praca zarówno dydaktyczna, jak i wychowawcza.

I. Uroczystości o charakterze państwowym.

1. Święto Niepodległości,
2. Imieniny Pana Prezydenta,
3. Imieniny Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego.
4. Rocznica Konstytucji 3-go Maja.

II. Uroczystości religijno - obyczajowe.

1. Dzień Wszystkich Świętych,
2. Święty Mikołaj,
3. Choinka. Boże Narodzenie,
4. Wielkanoc.

III. Uroczystości szkolne.

1. Powitanie szkoły,
2. Pożegnanie jesieni,
3. Imieniny nauczycieli i kierownika szkoły,
4. Powitanie wiosny,
5. Pożegnanie szkoły.

IV. Inne uroczystości.

Święto matki. Uroczystości lokalne.

Liczba tych uroczystości może być oczywiście powiększona w związku z różnemi miejscowemi zwyczajami, nie może być jednak zmniejszona.

*) Patrz artykuł: St. Wiącek. Imieniny w szkole, „Praca Szkolna” r. 1933.

Jeżeli teraz przejdziemy do charakterystyki materiału naukowego, to podkreślić musimy jego duży dosyć zakres; jest to okres bardzo wydajnej pracy, okres, w którym dzieci winny zdobyć cały szereg wiadomości ściśle rzeczowych, związanych z przygotowywaniem się do zimy ludzi, zwierząt i roślin, wzbogacić słownik dziecka o nazwy i wyrażenia logicznie z danym cyklem związane; na lekcjach czytania i pisania, zarówno wiadomości rzeczowe, jak i językowe, utrwalamy przez naświetlanie ich z innej strony; na lekcjach rymsunku, śpiewu, zajęć praktycznych dzieci wyrażają nabyte wiadomości w innych formach, przez co również utrwalają je sobie.

Związek między arytmetyką, a wszystkimi wyżej wymienionymi działami pracy w cyklu tym będzie dosyć luźny, dlatego, że poznajemy dzieci z nowym i dosyć dużym materiałem: kończymy opracowywanie tabliczki mnożenia w zakresie pierwszej i drugiej ćwiartki tabeli mnożenia, wprowadzamy dodawanie jednocyfr do dwucyfr i odwrotnie; odejmowanie jednocyfr. od dwucyfr. i od 100; wysunie się więc na plan pierwszy przy opracowywaniu tego materiału kwestja układu kolejności poszczególnych etapów pracy; przez złe pojętą troskę o powiązanie tego materiału z tematem tygodnia moglibyśmy wprowadzić wiele sztuczności, co by nam tylko utrudniło pracę nad arytmetyką. Jeżeli nie przerabiamy nowego materiału z arytmetyki, albo też jeżeli przerabiany materiał jest bardzo łatwy, to wtedy o to powiązanie arytmetyki z całokształtem pracy jest o wiele łatwiej, a skuteczniejsza się ono przede wszystkim poprzez treść zadań. W tych zaś cyklach, kiedy materiał mamy do przerobienia szerszy i kiedy nie na zadania, zmierzające do ćwiczenia dzieci w sprawności w zakresie przerobionego materiału i w logicznym myśleniu, a na samo przerabianie nowego materiału jesteśmy nastawieni i kiedy siłą rzeczy zadania występują w mniej-

szym zakresie, a te, które występują, muszą mieć na uwadze przede wszystkim samo nowe zjawisko arytmetyczne i przez to w zakresie fabuły swej są znacznie ograniczone, to związek arytmetyki z innymi działami pracy staje się w dalszych etapach luźny. Należy jednak pamiętać, że punktem wyjścia przy opracowywaniu nowego materiału z arytmetyki winno być zawsze zagadnienie arytmetyczne, ściśle związane z tematem danego ośrodka. Przykład ściślejszego powiązania treści zadań z arytmetyki z całokształtem pracy w klasie II-iej mieliśmy w cyklu trzecim, bo tam właśnie zakres nowego materiału był bardzo skromny, punkt ciężkości zwrócony był na utrwalanie materiału poprzednio przerobionego i zadania kształtujące dzieci w logicznym myśleniu, nie byliśmy skrupowani kolejnością, wynikającą z systematycznego kursu arytmetyki i dlatego łatwiej nam było treść zadań dostosować do tego, co dzieci robiły na innych godzinach.

Zdziwi się też może Czytelnik, dlaczego dopiero w IV-ym cyklu przerabiamy początkowe ćwiczenia z książki „Patrę i opisuję”. Nie mogliśmy znaleźć książki z ćwiczeniami, ułożonej według cykli i ośrodków; najwięcej do książki naszej jest zbliżona książka A. Oderfeldówny i St. Baczyńskiej. Dlatego też na niej opieramy się przy doborze ćwiczeń, ale nie możemy uwzględnić tej kolejności, jaką autorki uwzględniają, a staramy się dobierać ćwiczenia, treścią swoją związane z poszczególnymi cyklami, przekreślając jednocześnie ten kurs systematyczny, jaki sobie ułożyły autorki. Uważamy, że na poziomie klasy II-iej nie może być mowy o jakiegokolwiek teorii ortograficznej, wysnuwaniu „prawideł”, że to poznawanie się z pisownią musi mieć charakter wybitnie praktyczny, doświadczalny i dlatego też wydaje nam się, że opierając się nawet na „Patrę i opisuję”, możemy sobie stworzyć swój własny kurs systematyczny w zakresie materiału ortograficznego, kurs jednak treścią swoją ści-

śle związany z działem mówienia i wogóle z całokształtem pracy w klasie. W tym cyklu związek ten nie jest całkowicie ścisły z braku odpowiednich ćwiczeń i dlatego nauczyciel będzie musiał zwrócić dużą uwagę na inne jeszcze działy pisania. Sama pora roku: późna jesień, i związane z nią warunki atmosferyczne, oraz ćwiczenia, w cyklu tym do przerobienia wskazane, związane są ze sobą logicznie; związek ten tylko w ćwiczeniach 12, 13, 15 nie zaznacza się tak bezpośrednio, można jednak, przy pewnym omówieniu ze strony nauczyciela, związek ten podkreślić. Na zajęciach praktycznych, poczynając od rozmowy o Świętym Mikołaju, możemy już zacząć robić zabawki choinkowe, w ostatnich bowiem dwóch tygodniach przedświątecznych wszystkiego nie wykonamy.

Nigdy też dotychczas nie wspominaliśmy o opracowywaniu czytanek i w dalszych rozdziałach wspominać o tym również nie będziemy, jest to bowiem zbyt szczegółowe zagadnienie dydaktyczne, w zakres jednego tylko działu pracy z języka polskiego wchodzące. Wskażemy tu tylko, że Dr. J. Saloni, współautor książki do czytania „W Lipkach”, opracował przewodnik metodyczny p. t. „Jak uczyć z książki” — „W Lipkach”, z którego nauczyciel może korzystać, używając nawet innej książki do czytania, z jednym wszakże mocnym zastrzeżeniem: nie wolno kopiować tego, co autor pisze w odniesieniu do każdej czytanki. Sytuacja jest taka, że Dr. J. Saloni, opracowując swój przewodnik, miał na uwadze jedynie książkę swoją i poszczególne w niej czytanki, nie uwzględnił zaś i nie mógł uwzględnić całokształtu pracy w klasie II-ej ze wszystkich dziedzin; dlatego też przy każdej czytance podaje wszystkie możliwe sposoby jej wykorzystania, nauczyciel musi zaś wybrać tylko to, co z całokształtem pracy łączyć się będzie, pamiętając, żeby zbyt wielostronnem opracowywaniem czytanego tekstu dzieci nie znudzić.

Przydział materiału naukowego do cyklu IV-go.

„Szykujemy się do zimy” (3 tygodnie)

Język polski.

Mówienie.

Pogadanki, rozmowy, opowiadania nauczyciela i dzieci na następujące tematy:

- | | |
|--|----------------------|
| 1. Co się dzieje z roślinami? | } wycieczki. |
| 2. Co się dzieje z ptakami? | |
| 3. Co się dzieje ze zwierzętami? | |
| 4. Rodzice nasi gromadzą zapasy żywności na zimę. | } w domu przed zimą. |
| 5. Jak rodzice nasi przechowują zapasy żywności? | |
| 6. Rodzice zabezpieczają mieszkania ludzi i zwierząt przed zimnem. | |
| 7. W szkole też szykujemy się do zimy. | |
| 8. Pożegnanie jesieni. | |
| 9. O Świętym Mikołaju. | |

Samorzutne i swobodne wypowiadanie się dzieci w związku z różnymi okolicznościami życia szkolnego i pozaszkolnego, oraz w związku z czytaniem utworami (książeczeki, wierszyki, „Płomyczki”, gazetka klasowa).

Wiersze.

„Jesienią” (Anna Świerszczyńska „Płomyczek” Nr. 10 z r. 1932/33).

„W listopadzie” („W Lipkach”).

„Jesienny wicher” (Jan Marek „Płomyczek” Nr. 11 z r. 1932/33).

„Co wróbelki w „Płomyczku” wyczytały?” (Lublinianka „Płomyczek” Nr. 38 z roku 1924/25).

„Przebieranki” (Lucyna Krzemieniecka „Płomyczek” Nr. 10 z roku 1932/33).

„Leci sówka” („W Lipkach”).

„Pierwszy śnieg” (L. Krzemieniecka „Płomyczek” Nr. 15 z r. 1932(33).

„Grześ i jabłotka” („Płomyczek” Nr. 13 z roku 1932/33).
„Jeże” („W Lipkach”).

„Na podzimku” (L. Krzemieniecka „Płomyczek” Nr. 13 z r. 1932/33).

„Idzie zima” (J. Pisarczykówna „Płomyczek” Nr. 12 z r. 1932/33).

„Grudzień” (W. Dalewska „Płomyczek” Nr. 16 i 17 z r. 1924).

„Moja lalka gałgankowa” (Janina Porazińska „Płomyczek” Nr. 7 z roku 1924.)

„Święty Mikołaj” (A. Kwiecińska „Płomyczek” z r. 1928 Nr. 14.

Pisanie.

1. Krótkie opowiadania w związku z pogadankami.
2. Dzienniczek klasy II-ej.
3. Pisanie z pamięci i ze słuchu wyrazów i zdań, treści swoją związanych z mówieniem, a jednocześnie uwzględniających materiał ortograficzny, do cyklu tego przydzielony.

4. Przygotowanie tablic ortograficznych (słowniczki ortograficzne).

5. Przepisywanie niektórych wierszyków.

6. Przepisywanie tekstów, ułożonych z rozsypanek wyrazowych i zdaniowych, treścią swoją związanych z pogadankami i rozmowami.

7. Samodzielne układanie i zapisywanie zdań przez dzieci.

8. Ćwiczenia z książki St. Baczyńskiej i A. Oderfeldówny p. t. „Patrzę i opisuję” Nr. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18.

W związku z pisaniem utrwalamy materiał ortograficzny, przerobiony w poprzednich cyklach i przerabiamy nowy: pisownię dwuznaków: sz, cz, dż, dz.

Czytanie:

1. Opracowujemy z dziećmi następujące czytanki:
„Gospodarz i zając”, „Ocalona”, „Jak tańczyły obereczka kapusta i jejmość beczka”, „Młocka”, „Maszyny”, „Tosia pisze”, „Zagadki dzieci lipkowskich”.

2. Czytanie przez nauczyciela.

3. Czytanie przez dzieci „Płomyczków”, książeczek i gazetki klasowej.

Rysunek.

Rysunek z wyobraźni.

Rysunek ilustracyjny w związku z rozmowami, wierszykami, czytankami; ilustrowanie scen z życia dzieci w szkole i w domu; ilustrowanie scen z życia i pracy rodziców. Tematy przykładowe.

Obwiązywanie drzew i krzewów przed zimą. Opatrywanie uli. Jak jest teraz w polu? Grabimy liście. Przykrywamy kopce z kartoflami. Zbieramy mech. Młocka. Wiewiórka zbiera orzeszki. Szatkujemy kapustę. Opatrujemy okna w naszej klasie. Droga do szkoły w szarugę jesienną. Zwożą drzewo (węgiel) do szkoły (domu) na zimę.

Rysunek z pamięci. Zwierzęta, rośliny, rzeczy i przedmioty, występujące w pogadankach, rozmowach i opowiadaniach. Tematy przykładowe. Cepy, ul, grabie, szatkownica, wiewiórka, jeż, orzechy, beczka, główka kapusty, drzewo bez liści.

Ćwiczenia pomocnicze: układanki z papieru związane z rysunkiem z pamięci; podpisywanie rysunków.

Śpiew.

Piosenki, związane z treścią mówienia*).

*) Materiał znajdzie nauczyciel m. innymi w następujących podręcznikach:

- 1) Marja Karpowiczowa i Zofja Kruszewska „Pieśń w szkole”. Pierwszy rok nauczania.
- 2) L. Noskowski. Śpiewnik dla dzieci. Zeszyt 1-szy. Wyd. trzecie.

Zajęcia praktyczne.

a) Zajęcia z zakresu kultury życia codziennego.

Czystość: utrwalanie nawyków i dobrych przyzwyczajzeń w zakresie higieny osobistej i społecznej (w odniesieniu do klasy, domu, drogi ze szkoły do domu), w odniesieniu do czynności, wyszczególnionych w cyklach poprzednich.

Porządek: jak w cyklach poprzednich; zachowanie się jak w cyklach poprzednich.

b) Wstępne zajęcia rękodzielnicze. Tematy przykładowe.

Zbieranie mchu do okien, oklejanie okien w klasie, grabki, teczki na rysunki, okładanie książek i zeszytów, sporządzanie słowników ortograficznych, przygotowywanie gazetki klasowej, torebki na nasiona dla ptaków, pierwsze roboty choinkowe.

c) Zbieranie nasion dla ptaków.

A r y t m e t y k a.

1) Utrwalanie materiału poprzednio opracowanego.

2) Materiał nowy:

dobawanie liczby jednocyfrowej do dwucyfrowej i odwrotnie; odejmow. jednocyfr. od dwucyf. lub od setki; dalsze przypadki mnożenia w zakresie pierwszej i drugiej ćwiartki tabeli mnożenia; dzielenie w znaczeniu podziału na części równe o danej wielkości w tym samym zakresie.

- 3) W. Downar Zapolska. Zbiór pieśni. Zeszyt I, II, III, IV. Wydanie nowe.
- 4) Germanówna. Gry, zabawy i ćwiczenia w przedszkolu.
- 5) M. Karpowiczowa i L. Kruszeńska. „Pieśń w szkole”. Drugi rok nauczania.
- 6) H. Bojarska. Mały śpiewnik dla dzieci.
- 7) Mayzner. Śpiew w szkole powszechnej. (Biblioteka nauczyciela: „Jak realizować nowe programy“?).

Ćwiczenia cielesne.

Znane zabawy i gry.

Nowe zabawy: „Ruch uliczny” (zabawa porządkowa), „Brytany i jeleń” (zabawa na czworakach), „Zajaczek” (zabawa skoczna.)

ROZDZIAŁ VII

Cykl V-ty: „IDA ŚWIĘTA”.

(2 tygodnie).

1. Charakterystyka cyklu i materiału naukowego. 2. Przydział materiału naukowego na okres dwutygodniowy. 3. Szczegółowe rozwinięcie materiału naukowego na jednostki dzienne i lekcyjne z jednoczesnym uwzględnieniem wskazówek metodycznych.

Charakterystyka cyklu i materiału naukowego.

Idą święta. W chacie najbiedniejszego nawet te dwa wyrazy mają swoje odbicie nie tylko w różnego rodzaju przygotowaniach zewnętrznych, sięgają one do wnętrza człowieka i w swoisty sposób na niego oddziałują: czynią go lepszym jakby i podatniejszym do wzruszeń; życie uczuciowe człowieka staje się bogatsze w tym okresie. To przełożony wpływ tradycji sprawił: i czy chcemy, czy nie chcemy, nastrojowi temu ulegamy. Trzeba z tego wyciągnąć pewne wnioski w pracy szkolnej, na ten okres przypadającej.

Największą troską nauczyciela winno być w tym czasie nie tylko podtrzymywanie to nastawienie, z jakim dzieci do szkoły przychodzą, ale nastrój ten, przez właściwie zorganizowaną pracę w szkole spotęgować. Jeżeli nauczyciel dobrze to sobie uświadomi, to na pewno wszystkie inne trudności rozwiąże z łatwością.

Z tego założenia wychodząc, nie dajemy przez te dwa

tygodnie przedsięwzięte zbyt obszernego materiału rzeczowego do przerobienia, a z niektórych przedmiotów, jak np. z arytmetyki, ograniczamy się niemal całkowicie do utrwalania materiału przerobionego poprzednio; opracowanie nowego tematu: ogólne zapoznanie się z zegarem, będzie polegało na tem, że w związku ze zbliżającym się Nowym Rokiem, nauczymy dzieci rozpoznawać pełne godziny na zegarze.

Jeżeli nie dajemy w tym cyklu nowego materiału z arytmetyki, to i dlatego jeszcze, że cykl ten powinien być bardzo zwarty, to znaczy, że wszystkie działy pracy powinny być ze sobą jak najściślej związane, a już na innem miejscu uzasadniliśmy, że nowy materiał arytmetyczny nie sprzyja tej ściśłej łączności.

Charakter cyklu skłania nas do podania nauczycielowi dosyć dużego zapasu wierszy, związanych z Bożem Narodzeniem, wartościowych bardzo pod względem literackim i bogatych w treść uczuciową. Pisaliśmy już na innem miejscu o tem, jak można podawane przez nas wiersze wykorzystywać nie tylko jako teksty do pamięciowego opanowania, w tem miejscu przypominamy tylko o tem Czytelnikowi.

W cyklu tym spotka się nauczyciel również z przewagą zajęć praktycznych nad rysunkami, które oficjalnie występują w zmniejszonym wymiarze godzin w porównaniu z normalnym wymiarem.

Tak jest dlatego, że w organizacji pracy powinno być jak najwięcej naturalności i życiowego uzasadnienia. Ponieważ w tym okresie zajęcia praktyczne życiowo wysuwają się na plan pierwszy (w związku z robotami choinkowymi przede wszystkim), dlatego też oficjalnie im dajemy przewagę. Zdajemy sobie sprawę z pewnego niebezpieczeństwa takiego rozumowania; rozciągnięte na wszystkie cykle mogłoby doprowadzić do jednostronności; dlatego też odstępstwa takie od tygodniowego wymiaru godzin czynimy wyłącznie tylko tam, gdzie istotnie zachodzi tego potrzeba.

W okresie tych dwóch tygodni wymiar czasu na poszczególne przedmioty, w porównaniu z normalnym wymiarem, przedstawiać się będzie jak następuje:

Przewidujemy:		Powinno norm. być:
język polski	— 14 g.	14 g.
rysunek	— 2 g.	4 g.
śpiew	— 2½ g.	2 g.
zajęcia prakt.	— 7 g.	6 g.
arytmetyka	— 8 g.	8 g.
ćwiczenia cielesne	— 3½ g.	4 g.
Jedna godzina wspólna przy choince.		

Na rysunek przeznaczamy 2 godz. zamiast 4-ch, jeżeli jednak weźmiemy pod uwagę, że dzieci przy wykonywaniu ozdób choinkowych będą często musiały rysować (rysunek pomocniczy), to faktycznie nie można mówić o pokrzywdzeniu tego działu pracy. Na śpiew przeznaczamy pół godziny więcej, aniżeli normalnie powinno być; jeżeli jednak zwrócimy uwagę na to, że dzieci powinny nauczyć się w tym czasie kilku kolęd i piosenek w związku z przygotowywaniem choinki, to nadwyżka czasu (1/2 g.), przeznaczona na śpiew, da się usprawiedliwić potrzebami życiowymi. O tem, że na zajęcia praktyczne przeznaczamy więcej czasu (1 g.) i dlaczego to robimy, już pisaliśmy. Na ćwiczenia cielesne przeznaczamy o pół godziny mniej, aniżeli być powinno; okres przedsięwzięty (pierwsza połowa grudnia) ze swymi niezbyt sprzyjającymi warunkami atmosferycznymi, a z drugiej strony fakt, że inne zajęcia wysuwają się w tym czasie na plan pierwszy, uzasadniają to drobne odchylenie; w dobrych warunkach atmosferycznych (okres poświąteczny) należy wyrównać tę stratę.

Podkreślamy jednak raz jeszcze, że takie nawet niewielkie odchylenia od obowiązującego wymiaru czasu, przeznaczonego na poszczególne przedmioty, mogą mieć miejsce tylko w wyjątkowych wypadkach, których powinno być jak

najmniej w normalnej pracy szkolnej, a jeżeli już, ze względu na dobro pracy, w jakimś tygodniu odchylenia te będą musiały nastąpić, to należy bezwzględnie dążyć do tego, by w tygodniu następnym odchylenia te wyrównać. Zasadniczo jednak są one niedopuszczalne.

W cyklu tym obejmujemy dwutygodniowy okres czasu i w przeciwieństwie do wszystkich innych cyklów, w których każdy ośrodek równa się naogół sześciu dniom pracy, a więc tygodniowi, to w tym cyklu mamy właściwie tylko jeden ośrodek, czasem trwania obejmujący dwa tygodnie: „W domu i w szkole przed świętami”.

Praca szkolna w okresie przeświątecznym zawiera w sobie ogromnie dużo walorów wychowawczych, jest to cykl, charakterem swoim zbliżony najbardziej do trzeciego, z tą wszakże różnicą, że o ile w cyklu trzecim staraliśmy się jak najbardziej uwypuklić pracę i ofiarę dla innych, to w cyklu piątym doskonalenie się wewnętrzne, radość i harmonię jednostki, momenty moralno-religijne podkreślać będziemy.

Cykl trzeci miał nastawienie społeczno-obywatelskie, cykl piąty — przede wszystkim moralne, w cyklu trzecim dobro ogółu, w cyklu piątym dobro jednostki w znaczeniu dobra moralnego przewijać się będzie poprzez naszą pracę. Oczywiście, że nie będziemy na ten temat wygłaszać dzieciom żadnych pouczeń, żadnych „sensów moralnych” wysnuwać nie będziemy, niemniej jednak nauczyciel sam musi zdawać sobie sprawę z podobieństw i różnic między poszczególnymi okresami pracy, by nadawać im, dla niego tylko zrozumiały, a przez dzieci może w podświadomości wyczuwamy, kierunek, który będzie jakby hasłem w pracy, jakby tym głównym motywem w melodji, nadającym swoje zabarwienie całemu utworowi.

Praca szkolna, jeżeli ma być możliwie pełną, bogatą, musi mieć kilka takich motywów, które razem wzięte dadzą rzecz piękną i pożyteczną, pracę harmonijną.

Przydział materiału naukowego do cyklu V-go.

„Idą święta” (2 tygodnie).

Język polski.

Mówienie.

Pogadanki, rozmowy, opowiadania nauczyciela i dzieci na następujące tematy:

1. O drzewach iglastych: sośnie, świerku, jodle.
2. Jak w szkole przygotowujemy się do choinki?
3. Jak ludzie we wsi przygotowują się do świąt?
4. O zwyczajach świątecznych.

Samorządne i swobodne wypowiedzianie się dzieci w związku z różnymi okolicznościami życia szkolnego, domowego, oraz w związku z czytaniem utworami (książeczki, wierszyki, „Płomyczki”, gazetka klasowa).

Wiersze:

„Grudzień” („W Lipkach”)

„Kolęda” — L. Wiszniewski („Płomyczek” z r. 1928 Nr. 16 i 17.)

„Zapraszała Zula w goście...” (E. Sz. Zarembina)

„Lulajże, Jezuniu...” Czerkowska („Płomyczek” z r. 1928 Nr. 16/17)

„Choinka Jurka” Lublinianka („Płomyczek” Nr. 18 z r. 1925/26).

„W noc wigilijną” Krzemieniecka („Płomyczek” z r. 1928 Nr. 16/17)

„Kolędnicy” („W Lipkach”)

„Idą trzej królowie” („W Lipkach”)

„Krasnoludek na choince” Szuchowa („Płomyczek” z r. 1927 Nr. 19).

„Miała babuleńka” („W Lipkach”)

„Do choinki” Kwecińska („Płomyczek” z r. 1929 Nr. 15).

„Nowy Rok”. Ewa Zarembina (z książki J. Żłobickiej dla klasy II-ej p. t. „Czytania” I).

Pisanie.

1. Wspólne układanie i zapisywanie krótkich opowiadań w związku z pogadankami i rozmowami.
2. Przepisywanie wierszyków i innych tekstów traktowane jako przygotowanie materiału do świątecznej gazetki klasowej.
3. Pisanie z pamięci i ze słuchu wyrazów i niektórych zdań, wyjętych z opowiadań wspólnie ułożonych i zapisanych o drzewach iglastych i zwyczajach świątecznych.

Samodzielne układanie zdań w związku z historyjkami w obrazkach.

4. Dzienniczek klasy II-ej.
5. Ćwiczenia z książki A. Oderfeldówny i St. Baczyńskiej p. t. „Patrzę i opisuję” Nr. Nr. 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25.

W związku z pisanem uświadamiamy dzieciom pisownię głosek miękkich typu: *ś, cia*.

Czytanie.

1. Opracowanie następujących czytanek:
„O Szymkowej kacabajce wiatrem podszywanej”, „Pożłocista suknia”. „Jasełka”.
2. Czytanie przez nauczyciela okolicznościowych tekstów.
3. Czytanie przez dzieci „Płomyczków”, książeczek, gazetki klasowej.

R y s u n e k z wyobraźni.

Ilustracje do niektórych wierszyków np. „Krasnoludek na choince”.

R y s u n e k z pamięci.

Sylwetki drzew iglastych, drzewko choinkowe, gwiazda kolędników.

R y s u n e k pomocniczy w związku z zajęciami praktycznymi.

Ś p i e w.

Kolędy i inne piosenki, np. „Chonika w lesie” (Zbiór pieśni pod redakcją Z. Downar-Zapolskiej, zeszyt I, II, III, IV.)

Z a j ę c i a p r a k t y c z n e.

A. Zajęcia z zakresu kultury życia codziennego jak w cyklu IV-ym.

B. Wstępne zajęcia rękodzielnicze.

Przygotowywanie ozdób na choinkę. Tematy przykładowe:

łańcuch tęczyowy, wisiołek z kwiatów, wisiołek owalny, łańcuch rogaty, wisiołek trójkątny, łańcuch z kółek, gwiazdy kolorowe, łańcuch z prostokątów, łańcuch z gwiazdek, wisiołek z gwiazdek, rybka (podług szablonu*). Ozdoby bibułkowe.

Ubieranie choinki w klasie II-ej.

C. Zbieranie nasion dla ptaszków.

Materiały i narzędzia: papier kolorowy glansowany, bibuła kolorowa, słomka, szablony tekturowe, paciorki kolorowe, nici, nożyczki, klej.

A r y t m e t y k a.

Ćwiczenia i zadania na powtórzenie materiału przerobionego w cyklach drugim, trzecim i czwartym.

Sporządzenie tabliczki mnożenia w zakresie I i II ćwiartki tabeli mnożenia.

Ogólne zapoznanie się z zegarem; rzymskie znaki liczbowe do XII.

Ć w i c z e n i a c i e l e s n e.

Znane zabawy i gry.

Nowe zabawy: „Wiewiórka w dziupli” (zabawa bieżna), „Dalej w tany” (zabawa ze śpiewem);

*) Bogaty materiał do tych robót choinkowych znajdzie Czytelnik w książce B. Strasburgerówny p. t. „Wzory ozdób choinkowych” Tow. wyd. Bluszcz — Warszawa.

Gry pokojowe.

Szczegółowe rozwinięcie materiału naukowego w cyklu piątym na jednostkiienne i lekcyjne z jednoczesnem uwzględnieniem wskazówek metodycznych.

Budowa planu lekcyjnego na okres przedświąteczny.

Dzień I-szy:

- 1) Język polski — 1 g.
- 2) Rysunek — 1 g.
- 3) Arytmetyka — 1 g.

Dzień II-gi:

- 1) Język polski — 1 g.
- 2) Arytmetyka — 1 g.
- 3) Ćwiczenia cielesne $\frac{1}{2}$ g.
- Śpiew — $\frac{1}{2}$ g.

Dzień III-ci:

- 1) Język polski — 1 g.
- 2) Arytmetyka — 1 g.
- 3) Zajęcia praktyczne — 1 g.

Dzień IV-ty:

- 1) Język polski — 1 g.
- 2) Arytmetyka — 1 g.
- 3) Zajęcia praktyczne — 1 g.

Dzień V-ty:

- 1) Język polski — 1 g.
- 2) Język polski — $\frac{1}{2}$ g.
- Śpiew — $\frac{1}{2}$ g.
- 3) Zajęcia praktyczne — 1 g.
- 4) Ćwiczenia cielesne — 1 g.

Dzień VI-ty:

- 1) Język polski — 1 g.
- 2) Arytmetyka — 1 g.
- Śpiew — $\frac{1}{2}$ g.
- Ćwiczenia cielesne — $\frac{1}{2}$

Dzień VII-my:

- 1) Język polski — 1 g.
- 2) Arytmetyka — 1 g.
- 3) Śpiew — 1 g.

Dzień VIII-my:

- 1) Język polski — 1 g.
- 2) Język polski — $\frac{1}{2}$ g.
- Ćwiczenia cielesne — $\frac{1}{2}$ g.
- 3) Zajęcia praktyczne — 1 g.

Dzień IX-ty:

- 1) Język polski — 1 g.
- 2) Rysunek — 1 g.
- 3) Zajęcia praktyczne — 1 g.
- 4) Ćwiczenia cielesne — 1 g.

Dzień X-ty:

- 1) Język polski — 1 g.
- 2) Arytmetyka — 1 g.
- 3) Zajęcia praktyczne — 1 g.

Dzień XI-ty:

- 1) Język polski — 1 g.
- 2) Zajęcia praktyczne — 1 g.
- 3) Wspólnie z in. klasą — 1 g.

Dzień XII-ty:

- 1) Język polski — 1 g.
- 2) Arytmetyka — 1 g.
- 3) Język polski — 1 g.

Pierwszy dzień pracy.

Lekcja pierwsza.

Język polski.

Pogadanka o drzewach iglastych: sośnie, świerku, jodle. 1) Nauczyciel, z pomocą dyżurnych, rozdaje dzieciom przygotowane przez siebie gałązki drzew iglastych. 2) Obserwacja. 3) Wypowiadanie się dzieci według następującego planu: a) rozpoznawanie, z jakich drzew są poszczególne gałązki, b) stwierdzenie, że drzewa iglaste są przez cały rok zielone, c) na jakich gruntach rosną drzewa iglaste, d) kształt i układ korzeni, e) określanie drzew iglastych po igłach i kształcie, f) wartości zdrowotne lasów iglastych, g) znaczenie drzew iglastych w gospodarstwie domowym rodziców dzieci.

Uwaga! Lekcję tę, w sprzyjających warunkach atmosferycznych, należy poprzedzić wycieczką do lasu.

Lekcja druga.

Rysunek.

Sylwetki drzew iglastych i gałązek. 1) Nauczyciel na tablicy robi szkice świerka i sosny i zwraca uwagę na zasadniczy kształt jednego i drugiego drzewa i sposób, w jaki można je najłatwiej narysować — (świerk, jako trójkąt na linii pionowej, sosna, jako koło na linii pionowej). 2) Szkice, zrobione przez nauczyciela, ścieramy, lub tablicę przekreślamy, dzieci rysują to samo na kartkach; przedtem zwracamy uwagę na rozmieszczenie rysunków na kartce; po zrobieniu szkiców ołówkiem możemy pozwolić dzieciom pokolorować je kredką.

Rysunek drugi.

Gałązki świerka i sosny rysują dzieci odrazu kredkami; omawiamy przedtem, z konkretem w ręku (gałązkami),

długość igieł jednego i drugiego drzewa, ich szerokość, barwę, oraz w jaki sposób wyrastają z gałązki: pojedynczo, czy po kilka.

Lekcja trzecia.

A r y t m e t y k a.

Sporządzenie tabliczki mnożenia w zakresie pierwszej i drugiej ćwiartki tabeli mnożenia na przykładach, zaczerpniętych z ośrodka tygodniowego (materiału może dostarczyć temat, opracowany na I-ej godzinie). 1) Rozdajemy dzieciom cienkie tekturki z naklejonym kwadratem z białego papieru o rozmiarach 10 . 10 cm i porysowanym w małe kwadraciki: 1 cm . 1 cm. 2) Wyjaśniamy, co będziemy nazywali szeregiem, a co kolumną (szereg - - -, kolumna (| |)). 3) W pierwszym szeregu od góry polecamy wpisać liczby 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10; to samo polecenie powtarzamy w odniesieniu do pierwszej kolumny. 4) Wykonujemy wspólnie mnożenie: 2.2, 2.3, 4.5, 5.5 i wspólnie też ustalamy, w jakim miejscu tabeli mnożenia wpisemy wyniki, a więc np. wynik z mnożenia 4.5 wpisemy w tym kwadraciku, który znajduje się równocześnie w czwartym szeregu i w piątej kolumnie i t. d. 5) Piszemy teraz na tablicy szereg działań na mnożenie w zakresie I i II ćwiartki tabeli mnożenia, a dzieci mają wykonać je, wyniki zaś wpisać do tabeli mnożenia. 6) Zadanie pracy domowej: odpowiednie przykłady z podręcznika. 7) Na następnych lekcjach, lub w domu, kończą dzieci sporządzanie tabliczki mnożenia w zakresie pierwszych dwóch ćwiartek. Tabliczki te dzieci powinny przechowywać u siebie w zeszytach do arytmetyki i jak najczęściej z nich korzystać.

Drugi dzień pracy.

Lekcja pierwsza.

J ę z y k p o l s k i.

Opracowanie czytanki p. t. „O Szymkowej kacabajce, wiatrem podszywanej”.

- 1) Dzieci wyszukują czytanke według spisu treści.
- 2) Czytanie ciche całości. 3) Omawianie treści według następujących punktów: a) o kim mówi się w czytance (poparcie odpowiednim tekstem), b) kiedy się to dzieje (poparcie odpowiednim tekstem), c) jak można nazwać Szymka (ćwiczenia słownikowe); 4) Czytanie głośne przez nauczyciela. 5) Odczytują dzieci głośno odpowiedzi z czytanek na pytania, kolejno wypisywane przez nauczyciela na tablicy. 6) Do którego z chłopców w naszej klasie podobny jest Szymek?

Lekcja druga.

A r y t m e t y k a.

Ćwiczenia i zadania w zakresie pierwszych dwóch ćwiartek tabeli mnożenia i dzielenia. Zadanie i omówienie pracy domowej z podręcznika.

Lekcja trzecia.

1/2 godz. Ćwiczenia cielesne.

Zabawy i gry znane; nowa zabawa „Wiewiórka w dziupli”.

1/2 godz. Ś p i e w.

Pierwsza kolęda.

Trzeci dzień pracy.

Lekcja pierwsza.

J ę z y k p o l s k i.

Rozmowa z dziećmi na temat: „Drzewko choinkowe”.

1) Nauczyciel mówi na wstępie wierszyk Ewy Zarembiny:

„Zapraszała Zula mała
Choinieczkę w goście.
Ta jej na to:
— Teraz lato,
Zimą mnie zaprosicie!
Pójdę wszędzie po kolędzie,
Po lodowym moście”.

2) Dzieci samorzutnie wypowiadają się na temat wierszyka, stwierdzając, że oto teraz już czas na choinkę; rozmawiamy dalej o tem, jakie drzewka najczęściej bierze się na choinkę i jak wygląda takie drzewko — (szkic na tablicy). Teraz nauczyciel opowiada legendę p. t. „Pierwsza choinka na świecie^{*)}”. Opowiadanie winno być ładne i nastrojowe.

3) Po ewentualnych wypowiedziach ze strony klasy na temat opowiadania nauczyciela, rozdajemy dzieciom papier zielony w kształcie trójkąta, z którego przez złożenie na pół po linii od wierzchołka do podstawy otrzymujemy składankę, z której dzieci wycinają sylwetkę choinki. Lekcję tę można urozmaicić w ten sposób, że dzieci wycinają według szabloników sylwetki drzewka choinkowego i uczą się napamięć wierszyka wyżej przytoczonego

Lekcja druga.

A r y t m e t y k a.

1. W pierwszej części lekcji rozwiązujemy zadania, związane treścią z ośrodkiem tygodniowym, w drugiej organizujemy ćwiczenia na wprawę w liczeniu w postaci gry i wyjaśniamy, na czym ona będzie polegała.

2. Gra.

a) Rozdajemy dzieciom tabliczki z wypisanymi na nich liczbami dwu i jednocyfrowymi, a w pudełkach od zapalek karteczki z działaniami takimi, które po rozwiązaniu dadzą nam w wyniku jedną z liczb z tabliczki; takie same karteczki ma i nauczyciel. (Patrz str. 187).

b) Nauczyciel odczytuje ze swoich karteczek różne działania, np. $40 - 8 =$, dzieci szybko liczą i dają odpowiedź: 32; teraz wyszukują na swoich tabliczkach tę liczbę i nakładają na nią wyszukaną karteczkę z odpowied-

24		16	32
	35	9	
27		42	6

niem działaniem; jeśli chcemy grę uprościć, karteczki do przykrywania liczb mogą być czyste. W ten sposób postępujemy aż do tego momentu, kiedy np. pierwsza trójka dzieci całkowicie przykryje swoje tabliczki; ta trójka wygrała.

c) Teraz dzieci zamieniają między sobą tabliczki i karteczki z działaniami i gra zaczyna się od początku.

d) Praca domowa: odpowiednie ćwiczenie z podręcznika.

Uwaga! Niezawsze nauczyciel musi czytać działania; raz je odczytuje, raz pisze na tablicy, a dzieci same odczytują i rozwiązują; może też czytać któreś dziecko zamiast nauczyciela; ta różnorodność urozmaica i ożywia lekcję.

Loteryjka tak pomyślana może obejmować ćwiczenia w zakresie czterech działań i nadaje się do utrwalania przeobionego materiału^{*)}. Można ją z dużym powodzeniem wykorzystać w pracy w klasach łączonych.

Lekcja trzecia.

Z a j ę c i a p r a k t y c z n e.

„Wisiołek z kwiatów” — pierwsza ozdoba choinkowa.
1) Krótka rozmowa na temat ubierania choinki. 2) Na gałązce świerczyny nauczyciel wiesza 2 — 3 ozdoby (wisio-

* Można oczywiście i w inny sposób urozmaicić tego typu lekcje; piszemy o tem szerzej na innem miejscu (patrz skorowidz rzeczowy). Doskonale też nadają się do wykorzystania na lekcjach arytmetyki takie gry, jak: „Wesoła tabliczka mnożenia”, „Mycie lalek” i t. p.

rek z kwiatów) wykonane przez siebie; dzieci obserwują i wypowiadają się, z jakiego materiału są zrobione, z ilu i z jakich, co do wielkości i barwy, składają się motywów, jaka jest długość nitki. Na podstawie obserwacji dzieci powinny określić, jak się robi tę zabawkę, oraz jakie będą im potrzebne przy tej pracy narzędzia i jaki muszą mieć materiał.

Narzędzia: nożyczki, igły, po 3 szabloniki, miarkę centymetrową i ołówek — otrzymują od dyżurnych, materiał biorą same, wzorując się na wiszących modelach; mogą też tworzyć, w porozumieniu z nauczycielem, nowe zestawienia barwne. Nitki odmierzają miarką centymetrową; z papieru, pociętego przez nauczyciela na paski odpowiedniej szerokości, dzieci odcinają według szablonów potrzebne im części; w czasie tej czynności trzeba zwracać uwagę na oszczędne zużytkowanie materiału. 3) Dzieci robią ozdoby; staramy się jak najmniej mówić, w odpowiedzi na różne pytania odsyłamy dzieci do modelu, by mu się dobrze przyjrzały i same znalazły odpowiedź. 4. Wykonanymi ozdobami dzieci dekorują ściany klasy przy pomocy i według wskazówek nauczyciela.

Uwaga! Wisioriki wyglądają bardzo ładnie wtedy, kiedy są w odcieniach jednego koloru.

Czwarty dzień pracy.

Lekcja pierwsza.

Język polski. Pogadanka na temat: „Boże Narodzenie”.

1. Nauczyciel rozdaje dzieciom pocztówki o charakterze zimowym i świątecznym. 2. Dzieci przyglądają się. 3. Swobodne wypowiadanie się dzieci. 4. Dzieci wypowiadają się o swoich pocztówkach; zwracamy uwagę, że tak trzeba opowiadać, by inne dzieci, na podstawie tego opowiadania, dowiedziały się, co jest na pocztówce; to dzie-

cko, które skończyło, wiesza swoją kartę na tablicy, klasa stwierdza, czy opowiadanie było ścisłe, jeżeli nie, dzieci uzupełniają. Czasem też nauczyciel uzupełnia opowiadanie dziecka, a może to mieć miejsce wtedy, kiedy treść pocztówki jest trudna, albo też jeżeli nauczycielowi zależy na podkreśleniu pewnych rzeczy. 5. Kiedy wszystkie pocztówki znajdują się na tablicy, dzieci stwierdzają, że treść ich związana jest albo z zimą, albo ze świętami; teraz następuje podział kart na zimowe i świąteczne i przeniesienie ich do gazetki klasowej; osobno zimowych, osobno świątecznych.

Lekcja druga.

Arytmetyka. Ćwiczenia w utrwalaniu przerobionego materiału.

Po rozwiązaniu kilku zadań, związanych treścią z lekcją pierwszą, nauczyciel wypisuje na tablicy 4—5 kolumn liczb jedno i dwucyfrowych po 5—6 każdej, np.:

24	42	64	90
8	9	45	21
35	70	38	15
7	63	12	18

Każde dziecko przepisuje do zeszytu tylko jedną z tych kolumn według własnego uznania. Nauczyciel mówi np.: 66 — 10, dzieci opowiadają: 56, i szukają u siebie tej liczby; te, które ją mają, piszą przy niej wypowiedziane przez nauczyciela działanie, a więc: $56 = 66 - 10$. Można też postępować inaczej: nauczyciel wypowiada jakąś liczbę, np. 45, dzieci ją wyszukują, a następnie mówią, z czego mogła powstać, a więc $45 = 50 - 5$, lub: $45 = 20 + 25$, lub $45 = 5 \cdot 9$ i t. p. Odpowiedzi może być tyle, ile jest dzieci w klasie; każde dziecko zapisuje sobie swoją odpowiedź. Tego rodzaju ćwiczenia bardzo się dzieciom podobają, gdyż mają w sobie elementy pewnej gry; mają

one jeszcze i ten plus, że dzieci na lekcji bardzo dużo liczą i dzięki temu w szybkim tempie dochodzą do biegłości w pamięciowym wykonywaniu działań. Nie chcemy przez to powiedzieć, że należy zaniechać rozwiązywania zadań, chcemy tylko zwrócić uwagę, że i samo liczenie może być dla dzieci interesującym, jeżeli oczywiście będziemy się starali o urozmaicenie tych ćwiczeń.

Praca domowa: odpowiednie ćwiczenia i zadania z podręcznika.

Lekcja trzecia.

Zajęcia praktyczne. Zabawki choinkowe: łańcuch rogaty.

1. Obserwacja nowej ozdoby choinkowej. 2. Wypowiadanie się dzieci na temat materiału i narzędzi. 3. Wykonanie zabawki.

Najtrudniejszą rzeczą przy tej robocie będzie nakładanie poszczególnych części na siebie, toteż inną będzie i metoda pracy. Niezależnie od obserwacji ozdoby tej, jako pewnej całości, musimy przedstawić dzieciom poszczególne fazy jej powstawania, a więc pokazujemy dzieciom osobno: gwiazdkę czteroramienną wyciętą z glansowanego papieru, a obok dwa kwadraty, jeden większy, drugi mniejszy, każdy w innym kolorze, następnie: gwiazdkę z naklejonym na niej kwadratem większym, później: gwiazdkę z naklejonymi dwoma kwadratami, zawieszoną na nitce łańcucha. W czasie wykonywania tej ozdoby dzieci muszą mieć przed oczyma część wykonanego już łańcucha, oraz plan roboty w postaci wszystkich faz powstawania ozdoby od początku do końca. Każde dziecko robi dwie jednakowe gwiazdki jednostronne, które następnie łączy w jedną dwustronną, wklejając w jej środek grubą nitkę z kolorowej włóczki; wszystkie gwiazdki umocowane w ten sposób na długiej nitce w odstępach co 5 cm. stworzą łańcuch, który wieszamy na ścianie.

Materiał (sprawa kolorów) dobierają sobie dzieci same według swego upodobania przy pomocy nauczyciela, wzorując się jednak na zestawieniach barwnych wykonanego łańcucha. Materiał, w postaci kolorowych pasków z glansowanego papieru odpowiedniej szerokości, przygotować winien nauczyciel, mogą to również zrobić dzieci starsze pod kierunkiem nauczyciela.

Piąty dzień pracy.

Lekcja pierwsza.

Język polski.

Czytanie:

Na początku wskazujemy dzieciom cel lekcji, którym będzie dalsze opracowywanie gazetki klasowej.

1. Otrzymują dzieci karteczki z tekstami; treść każdego tekstu związana jest z jedną z pocztówek z gazetki klasowej (pocztówki te umieściliśmy w czwartym dniu pracy na lekcji pierwszej).

2. Dzieci odczytują teksty pocichu i umieszczają je pod odpowiednimi obrazkami.

3. Głośne odczytywanie tekstów i sprawdzanie, czy dzieci dobrze połączyły je z obrazkami. W czasie tego głośnego czytania dzieci stwierdzają, że niektóre teksty są już im znane, że są to wyjątki z czytanek i wierszyków, znajdują też wyjątek z wierszyka p. t. „Idą Trzej Królowie”, który jest w ich książce do czytania.

4. Odczytują dzieci jeszcze raz ten wiersz w całości z książki.

U w a g a! Z jednym obrazkiem może się łączyć kilka tekstów: 2 i 3. Wybrać teksty odpowiednie do pocztówek i przepisać je powinny dzieci z klas starszych na godzinach języka polskiego.

Długość tekstu: 4 — 6 zdań.

Lekcja druga.

Język polski. Pisanie z pamięci ($1\frac{1}{2}$ godz.).

1. Nauczyciel pisze na tablicy dwa — trzy zdania, treścią swoją związane z obecnymi pracami w szkole, takie jednakże, w którychby wystąpiły zmiękczenia typu „ś, cia”; zdania te, każde osobno, po uprzednim opracowaniu, piszą dzieci, jako ćwiczenie w pisaniu z pamięci.
2. Ćwiczenie domowe z języka polskiego: ćwiczenia nr. nr. 19 i 20.

Śpiew — kolędy ($1\frac{1}{2}$ godz.).

Lekcja trzecia.

Zajęcia praktyczne.

Ozdoby choinkowe: rybka na choinkę.

1. Obserwacja kilku rybek wykonanych przez nauczyciela.
2. Podział dzieci na grupy, po czworo w każdej.
3. Rozdanie dzieciom szabloników: każda grupa otrzymać powinna następujące szablony: całą rybkę, ogon i płetwy.
4. Rozdanie materiału: papieru glansowanego w trzech kolorach, kleju, nici.
5. Ustalenie podziału i planu pracy:
 - a) pierwsze dziecko: okleić rybkę (szablonik) kolorowym papierem najpierw z jednej strony i wyciąć według szablonu, później z drugiej to samo;
 - b) drugie dziecko: wyciąć podług szablonu dwa ogony rybki z innego koloru i ozdobić je, potem nakleić te ozdoby na ogon z jednej i drugiej strony;
 - c) trzecie dziecko: wyciąć podług szablonu cztery płetwy, ozdobić je, a potem przykleić do rybki z każdej strony po dwie;
 - d) czwarte dziecko: zrobić po dwie ozdoby na boki rybki i przykleić je.

Plan ten w uproszczonej formie nauczyciel zapisuje na tablicy, dokładnie go wyjaśnia, a później już stara się jak najmniej mówić, a przyucza dzieci do korzystania z tego planu.

Lekcja czwarta.

Ćwiczenia cielesne.

Zabawy znane: nowa zabawa: „Dalej w tany”.

Szósty dzień pracy.

Lekcja pierwsza.

Język polski. Syntetyczne ujęcie prac wykonywanych w tym tygodniu w rozmowie na temat: „Jak przygotowujemy się w klasie do świąt Bożego Narodzenia?”.

1. Zwracamy uwagę dzieci, jak teraz wygląda nasza klasa (gazetka, ozdoby, choinka, rysunki).
2. Jak jeszcze przygotowujemy się do świąt? Dzieci wypisują na tablicy tytuły wierszy, które mówią o świętach, tytuły piosenek i kolęd, czytanek, opowiadań, tekstów, które przeczytały z „Płomyczka”.
3. Wspólne opracowanie i przepisywanie do zeszytów i „Dzienniczka” krótkiej notatki na powyższy temat.

Lekcja druga.

Arytmetyka. Rozwiązywanie zadań, układanych przez nauczyciela i przez dzieci, związanych swoją treścią z całokształtem pracy szkolnej w tym tygodniu.

1. Nauczyciel ustala z dziećmi ceny materiałów używanych na zajęciach praktycznych i ceny te wypisuje na tablicy.
2. Posługując się cennikiem, rozwiązują dzieci zadania.
3. Praca domowa: odpowiednie ćwiczenia i zadania z podręcznika.

Lekcja trzecia.

Śpiew. $\frac{1}{2}$ godziny. 1. Powtórzenie znanych piosenek świątecznych i kolęd. 2. Wyuczenie słów i melodii nowej kolędy.

Ćwiczenia cielesne. $\frac{1}{2}$ godziny. Gdy pokojowe w klasie, lub zabawy na śniegu.

Siódmy dzień pracy.

Lekcja pierwsza.

Język polski. $\frac{1}{2}$ godz. Rozmowa na temat: „Jak ludzie w naszej wsi przygotowują się do świąt Bożego Narodzenia?”.

Pisanie. $\frac{1}{2}$ godz. Przepisywanie, połączone z pisaniem z pamięci, notatki o przygotowaniach świątecznych we wsi; tę samą notatkę mogą dzieci przepisać do swego „Dzienniczka”. Zadanie i omówienie pracy domowej: ćwiczenia z „Patrzę i opisuję” nr. nr. 21, 22.

Lekcja druga.

Arytmetyka. Ćwiczenia i zadania w zakresie przerobionego materiału o treści, związanej z zakupami przedświątecznymi w domu i w szkole; przykłady i gry.

Lekcja trzecia.

Śpiew. Powtarzanie starych i uczenie się nowych kolęd.

Ósmy dzień pracy.

Lekcja pierwsza.

Język polski. Rozmowa na temat: „Zwyczaj świąteczny”.

1. Z pośród wszystkich kart świątecznych (gazetka klasowa) wyodrębniają dzieci tylko te, które mówią o zwyczajach. 2. W czasie omawiania treści tych pocztówek nauczyciel zwraca uwagę na te zwyczaje, które zachowały się w danej okolicy. 3. Opracowanie wierszyka p. t. „Kolędnicy”, jako ilustrującego jeden z najbardziej rozpowszechnionych zwyczajów. 4. Opowiadanie nauczyciela o nieznanym w tej okolicy zwyczajach świątecznych.

Lekcja druga.

Język polski. $\frac{1}{2}$ godz. Pisanie. Wspólne opracowanie i przepisywanie do zeszytów i „Dzienniczka” krótkiego opowiadania o zwyczajach świątecznych, panujących w danej miejscowości. Dla urozmaicenia pracy dwa zdania z ułożonego tekstu piszą dzieci z pamięci.

Zadanie i omówienie pracy domowej: ćwiczenia nr. nr. 23 i 24.

Ćwiczenia cielesne. $\frac{1}{2}$ godz. Jak na poprzedniej lekcji.

Lekcja trzecia.

Zajęcia praktyczne. Ozdoby bibułkowe na choinkę.

1. Nauczyciel rozdaje dzieciom do obserwacji kilka ozdób choinkowych, wykonanych z bibułki kolorowej: gwiazdy, serduszka, aniołki, owoce i t. p. 2. Wypowiadają się dzieci na temat materiału, sposobu robienia i potrzebnych do tego narzędzi; ozdoby są b. proste do zrobienia i na podstawie obserwacji łatwo jest uchwycić sposób wykonania każdej, to też dzieci winny je zrobić same na podstawie tylko obserwacji; nauczyciel udziela informacji indywidualnie lub zbiorowo tylko w razach koniecznych.

Na stole leżą przygotowane przez nauczyciela różnej wielkości paczki pasków kolorowej bibułki z odpowied-

niemi napisami np. gwiazdki, serduszka i t. p. Dzieci same decydują, które jaką ozdobę będzie robiło i same biorą sobie materiał. Otrzymują też szabloniki, według których będą cięły bibułkę. Bibułkę muszą składać na kilka części, a każda część musi być tak długa i szeroka, jak szablonik. Następnie obrysowują szablon na złożonej bibułce i wycinają kształt danej ozdoby, później nacinają gęsto brzegi na 1 lub $\frac{1}{2}$ cm. głęboko, delikatnie rozkładają, a następnie nakładają jedną na drugą, sklejając je w środku. Środek sam nazewnątrz z jednej i drugiej strony zdobią złotymi gwiazdkami. Ozdoby te są efektowne dzięki swym strzępionym brzegom.

Dziewiąty dzień pracy.

Lekcja pierwsza.

Język polski.

Opracowanie czytanki p. t. „Pozłocista suknia”.

1) Przypominają dzieci treść czytanki p. t. „O Szymkowej kacabajce wiatrem podszywanej”. 2) Czytanie głośne przez nauczyciela tekstu p. t. „Pozłocista suknia”. 3) Ciche czytanie przez dzieci. 4) Omówienie treści i ustalenie ilości obrazków. 5) Wyszukiwanie i głośne odczytywanie przez dzieci zdań, wskazanych przez nauczyciela. 6) Nauczyciel zawiesza na tablicy trzy obrazki, związane z treścią czytanki (1. Mamusia łąta Szymkową kacabajkę. 2. Jagusia szyje pozłocistą suknię dla lalki. 3. Szymek robi srebrzyste sanie dla Jagusi). Do obrazków tych dzieci samodzielnie układają zdania i zapisują je do zeszytów. 7) Zajęcia domowe: pomyśleć, jaki upominek mogą dzieci zrobić i ofiarować na gwiazdkę swojemu młodszemu rodzeństwu.

Lekcja druga.

Rysunek.

Ilustracje do wierszyka „Grudzień”.

1) Krótka rozmowa na temat bieżącego miesiąca na tle wierszyka p. t. „Grudzień” lub — „Krasnoludek na choince”. 2) Nauczyciel mówi dzieciom wiersz „Krasnoludek na choince”. 3) Samorzutne wypowiedzi dzieci na temat wiersza. 4) Ustalamy wspólnie z klasą ilość obrazków i ich treść. 5) Rysunek. 6) Wspólna korekta, w wyniku której najlepsze rysunki idą do gazetki klasowej. 7) Zadanie pracy domowej: mają się dzieci nauczyć jednej lub dwu zwrotek wierszyka p. t. „Grudzień”, lub „Krasnoludek na choince”.

Lekcja trzecia.

Zajęcia praktyczne.

Ozdoby choinkowe: pawie oczko.

1) Zapowiedź pracy. 2) Obserwacja pawich oczek. 3) Wypowiadanie się dzieci co do: kolorów, wielkości, potrzebnego materiału i narzędzi. 4) Nauczyciel wypisuje na tablicy w trzech kolumnach zestawienia kolorów, z których może powstać pawie oczko, w każdej kolumnie po cztery kolory; w każdej kolumnie są inne zestawienia barwne. 5) Dzieci wybierają sobie jedno z zestawień, podchodzą do stolika, biorą sobie odpowiednie paski papieru, wracają na miejsca i, posługując się szablonikami, wycinają odpowiednie kółeczka, które następnie nakleja na siebie, odwołując się do zestawień kolorów, wypisanych w poszczególnych kolumnach.

Lekcja czwarta.

Ćwiczenia cielesne.

Gry i zabawy znane lub zabawy na śniegu.

Dziesiąty dzień pracy.

Lekcja pierwsza.

Język polski.

Rozmowa o Nowym Roku na tle czytania przez nauczyciela.

1) Nauczyciel pokrótce omawia z dziećmi treść przeczytanych w ostatnich dniach książeczek z biblioteki i powiastek z „Płomyczków”. 2) Czyta powiastkę Z. K. z „Płomyczka” (Nr. 18 z r. 1930) p. t. „Godzina dwunasta”. 3) Dzieci wypowiadają się na temat treści powiastki. 4) Nauczyciel czyta drugą powiastkę z tego samego „Płomyczka” p. t. „O nowym roczku, o Barbarce i cudownej fujarce”. 5) Dzieci opowiadają dalszy ciąg tej powiastki. 6) Nauczyciel mówi wiersz p. t. „W nowy rok”. 7) Na tle powyższych trzech tekstów nawiązujemy rozmowy na temat życzeń noworocznych (Dlaczego ludzie składają sobie w tym dniu życzenia, czego sobie życzą, kto komu składa życzenia?). 8) Praca domowa: ułożyć życzenia noworoczne dla swoich rodziców i napisać ćwiczenia nr. 25.

Lekcja druga.

Arytmetyka.

Zapoznanie dzieci z zegarem.

1) Wracamy jeszcze raz na chwilę do powiastki p. t. „Dwunasta godzina”, odczytujemy ją, a w czasie czytania zwracamy uwagę na tarczę zegarową, w szczególności zaś na cyfry i wskazówki. 2) Odczytywanie pełnych godzin. 3) Ustawianie wskazówek na tarczy zegarowej na pełne godziny według poleceń nauczyciela. 4) Dzieci rysują z pomocą cyrkla tarczę zegarową.

Lekcja trzecia.

Zajęcia praktyczne.

Ozdoby choinkowe: wisiorek trójkątny.

1) Obserwacja okazu. 2) Wypowiedzi ze strony dzieci. 3) Organizacja pracy. 4) Rozdanie materiału i narzędzi. 5) Wykonanie ozdoby na choinkę.

Punkt trzeci nastęrcza największej trudności. Dzieci pracują w grupach po troje, wykonać mają jeden wisiorek,

z trzech jednakowych części złożony, a więc każde dziecko musi wykonać jedną część. Materiał otrzymują wspólnie, muszą go umiejętnie wykorzystać, żeby wystarczył dla wszystkich. Posługują się trzema szablonami różnej wielkości, a wszystkie one są potrzebne każdemu dziecku. Muszą umieć korzystać z nich wszyscy, nie tracąc czasu na czekanie. Każde robi 2 jednostronne barwne trójkąty i połączyć je w dwustronny na wspólnej nitce, wklejonej w środek.

Szczególną uwagę w tej pracy trzeba zwrócić na oszczędne zużywanie papieru *).

Jedenasty dzień pracy.

Lekcja pierwsza.

Język polski.

Opracowanie czytanki p. t. „Jasełka”.

1) Poprzedniego dnia dzieci z klasy II-ej powinny być na próbie „Jasełek”, urządzanych przez starsze klasy. Lekcja dzisiejsze rozpocząć się powinna od omówienia kolejnych obrazów przygotowywanego w szkole przedstawienia. 2) Czytają dzieci pocichu tekst czytanki. 3) Czyta głośno nauczyciel. 4) Porównanie „Jasełek”, urządzanych przez starsze klasy naszej szkoły z treścią czytanki.

Lekcja druga.

Zajęcia praktyczne.

Ubieranie choinki klasowej.

1) Nauczyciel mówi wiersz p. t. „Choinka Jurka”. 2) Krótka rozmowa na temat wierszyka, wykonywanych przez dzieci zabawek i samego ubierania choinki. 3) Dzie-

*) Szczegółowy opis ozdoby wraz z rysunkiem znajdzie Czytelnik w cytowanej już przez nas książce Strassburgerówny.

ci, z pomocą nauczyciela, ubierają choinkę; podczas tej czynności mogą mówić wierszyki, śpiewać odpowiednie piosenki i kolędy.

Lekcja trzecia.

Klasa druga zaprasza do siebie klasę pierwszą (lub trzecią).

Dzieci wspólnie śpiewają przy choince znane im piosenki i kolędy, mówią wiersze, tworzą koło ze śpiewem, tańczą; w pewnym momencie nauczyciel mówi odpowiedni wierszyk, wszystkie dzieci próbują powtórzyć. (Wierszyk powinien być krótki).

Dwunasty dzień pracy.

Lekcja pierwsza.

Język polski.

Zebranie materiału przerobionego w okresie przedświątecznym na godzinach języka polskiego i innych przedmiotów.

Rozdanie świadectw (cenzurek).

Lekcja druga.

Arytmetyka.

Przykłady i zadania na powtórzenie przerobionego materiału w pierwszym półroczu.

Lekcja trzecia.

Język polski.

Opracowanie wierszy p. t. „Miała babuleńka”.

1) Nauczyciel pokazuje dzieciom obrazek, treścią swoją związany z wigilią. 2) Dzieci wypowiadają się na temat obrazka i przygotowań do wigilii i samej wigilii u nich

w domu. 3) Na tle radosnego nastroju nauczyciel mówi wierszyk p. t. „Miała babuleńka”. 4) Wypowiedzi dzieci na temat wiersza. 5) Wyszucie pewnych wniosków o charakterze wychowawczym (jeżeli chcemy, by radość nasza w wieczór wigilijny była pełniejsza, starajmy się, by wokół nas nie było smutku). 6) Z życzeniami „Wesołych świąt” rozstają się dzieci ze swoim wychowawcą, klasą i całą szkołą na okres świąteczny.

U w a g a! Jeżeli w szkole jest wspólna choinka, to oczywiście i klasa II-ga bierze w niej udział i pewną pracę, jej przydzieloną, przyczynia się do urządzenia wspólnej szkolnej choinki. Według naszego zdania, niezależnie od ogólnej „choinki” dla całej szkoły, w klasach młodszych, a w szczególności w I i II-ej, powinny dzieci mieć choinki klasowe; dotyczy to oczywiście szkół wyżej zorganizowanych.

Szczegółowe bardzo potraktowanie poszczególnych lekcji w dwóch przedświątecznych tygodniach, z równoczesnym uwzględnieniem i pewnych wskazówek metodycznych, zwalnia nas od dodatkowych rozważań na ten temat.

W ostatnim dniu przedświątecznym należy rozdać dzieciom świadectwa. Podkreślamy, że należy to zrobić w ostatnim dniu, w związku z lekcją języka polskiego (zebranie materiału przerobionego w okresie przedświątecznym).

Jeżeli będziemy w każdym tygodniu, na ostatniej godzinie, omawiali wykonaną pracę i ustosunkowanie się do niej klasy i poszczególnych dzieci, to sądzimy, że moment rozdawania świadectw nie powinien wywołać jakichś tragedii; poszczególne dzieci powinny być świadome tego, jaką może być ich cenzura.

Ostatniego dnia, po rozdaniu świadectw i po wszystkich lekcjach, najlepiej w godzinach popołudniowych, klasa II-ga powinna wziąć udział w ogólnej choince szkolnej.

ROZDZIAŁ VIII

Cykl VI. „BO TO TERAŻ STRASZNA ZIMA“

(6 tygodni).

1. Charakterystyka cyklu. 2. Charakterystyka materiału naukowego. 3. Przydział materiału naukowego do całego cyklu. 4. Przydział materiału naukowego do pierwszego ośrodka pracy tygodniowej. 5. Szczegółowe rozwinięcie pierwszego tygodnia na jednostki dzienne i lekcyjne. 6. Wskazówki metodyczne.

Charakterystyka cyklu.

Zastanowimy się przez chwilę nad tem, jaką myślą przewodnią wypełniona winna być praca w szkole w okresie tych sześciu tygodni zimowych, co jest tym kręgosłupem, kośćcem wszystkich naszych poczynąń, jaką dziedzinę wychowawczą poprzez nauczanie najbardziej podkreślamy.

Jeżeli Czytelnik z uwagą wczyta się w dobór pogadek, czytań, wierszy, to zgodzi się z nami, że ową myślą przewodnią są wzajemne stosunki między ludźmi; sturaliśmy się, by w cyklu tym możliwie wyraźnie wystąpiła idea współpracy w świecie ludzkim, sugerujemy dzieciom myśl, że człowiek człowiekowi jest potrzebny, że dziś już nie może być mowy o samowystarczalności jednostki. Najwyraźniej idea ta występuje w trzech ostatnich tygodniach, poświęconych pracy różnych rzemieślników, oraz innych zawodów. Organizując sobie pracę w myśl tych przesłańek, osiągamy jednocześnie i drugi bardzo ważny cel wychowawczy: rozbudzamy w świadomości dzieci kult dla pracy.

Może powstać pytanie, dlaczego w okresie zimowym tak zorganizowaną pracę przewidujemy? Z dwóch względów.

Po pierwsze dlatego, że w przyrodzie w tym czasie nie zachodzą tak ważne przemiany, jak w okresie jesiennym, czy wiosennym, przyroda nie narzuca nam takich tema-

tów na cały ten czas, któreby były wystarczającymi, możemy zwrócić większą uwagę na wzajemne stosunki między ludźmi, a po drugie dlatego, że gorsze warunki atmosferyczne dla egzystencji człowieka wytwarzają naturalną i bardzo sprzyjającą atmosferę dla uwypuklenia idei współżycia i współpracy między ludźmi, jako że wtedy, kiedy jest nam gorzej, czujemy większą potrzebę skupiania się w gromady.

Sądzymy, że jedną z wielu przyczyn ożywionej działalności różnych organizacji w okresie zimowym jest i ta właśnie, że w podświadomości naszej ta dążność do wzmożonego życia gromadnego wiąże się z takimi, a nie innymi warunkami atmosferycznymi. Wogóle wtedy, kiedy człowiekowi coś z zewnątrz zagraża, wtedy wyczuwa i rozumie lepiej potrzebę istnienia obok siebie człowieka drugiego. Jeżeli spróbujemy teraz zdać sobie sprawę z podobieństw i różnic, występujących między dotychczasowymi cyklami, a w szczególności uświadomić sobie stanowisko cyklu VI-go w stosunku do poprzednich, to zgodzimy się, że pod pewnym względem jest on bardzo podobny do trzeciego. Tak samo, jak w cyklu trzecim, tak i w VI idea pracy i kult dla pracy występują bardzo wyraźnie. Są jednak i różnice. W cyklu trzecim podkreślaliśmy ten fakt, że każdy człowiek poprzez swoją rzetelną pracę przyczynia się do ulepszania warunków egzystencji przyszłym pokoleniom, buduje każdy na swoim odcinku lepsze jutro Polski, było to więc spojrzenie w przyszłość poprzez pracę; w cyklu VI-ym wysuwamy problem pracy w płaszczyźnie życia dnia codziennego, podkreślamy konieczność współpracy i współżycia wśród ludzi w codziennym bytowaniu; mówiąc innymi słowami wykazujemy, że młynarz jest potrzebny szewcowi i odwrotnie, kowal stolarzowi, a stolarz kowalowi i t. p.

Taki jest główny motyw pracy w szkole według naszego projektu w cyklu szóstym. Obok niego występują jed-

nak w pewnych tygodniach i inne, jakby podrzędne w stosunku do tego głównego, a nietylko może podrzędne, ile bardziej związane bezpośrednio z warunkami atmosferycznymi. Do takich tygodni zaliczyć należy przede wszystkim tydzień pierwszy, w którym idea niesienia pomocy ptakom stanowi trzon całej pracy w tym tygodniu. Dlaczego taki ośrodek wybraliśmy? Dlatego przede wszystkim, że narzuca on się wprost, nie można go pominąć, przypomina o sobie na każdym kroku. Przyszły dzieci po świętach do szkoły, było im dobrze, miały może swoją choinkę, może jakieś inne przyjemności, a jakże z ptaszkami? W psychice dzieci znajdujemy bardzo podatny grunt na zasadzie prawa kontrastu do rozbudzenia zainteresowań dla takiego ośrodka pracy. Przy dokładniejszym zastanowieniu się spostrzeżemy jednak wyraźny związek między tym pierwszym tygodniem, a pozostałymi: tak jak człowiek potrzebny jest człowiekowi, tak samo człowiek może być również potrzebny jestestwom jeszcze bardziej słabym — ptaszkom, a nietylko może być potrzebny, ale winien przyjść im z pomocą.

Tydzień drugi, poświęcony osobie Pana Prezydenta w związku z Jego Imieninami, aczkolwiek pozornie okolicznościowo z całokształtem pracy w cyklu szóstym związany, to jednak dokładne zrozumienie sensu całej pracy w tym okresie, pozwoli nam związek z całością zauważyć, a związek ten uwidoczni nam się przede wszystkim w przedstawieniu dzieciom osoby Pana Prezydenta, jako najwyższego zwierzchnika i opiekuna wszystkich ludzi pracy. Drugi ośrodek pracy tygodniowej w tym cyklu „Imieniny Pana Prezydenta” będzie więc jakby wstępem, jakby tłem do pracy szkolnej, przewidzianej w następnych tygodniach.

Trzeci ośrodek pracy tygodniowej „Przyjemności zimy” związany jest ściśle bardzo i bezpośrednio z porą roku; tego tematu, podobnie, jak i pierwszego, nie możemy po-

minąć, narzuca nam się tak wyraźnie niemal na każdej pauzie, że trzeba nastawieniu dzieci uczynić zadość i wykorzystać je dla zorganizowanej pracy.

Pozostałe trzy ośrodki poświęcamy rzemiosłom i pracy różnych innych zawodów. O ile trzy pierwsze ośrodki pracy tygodniowej wystąpią w każdej miejscowości w takim naogół ujęciu, jak to jest w naszej pracy, to w odniesieniu do trzech pozostałych mogą i powinny nawet zachodzić dość znaczne odchylenia w zależności od tego, jakie rzemiosła w danej miejscowości są najbardziej rozpowszechnione.

Przykład konkretny: nie przewidzieliśmy w projekcie naszym zupełnie pracy zduna, jeżeli jednak ten zawód w jakiejś miejscowości jest rozpowszechniony, a stolarstwo np. mniej, to nauczyciel, zamiast mówić o pracy stolarza, powie o pracy zduna. Jednym słowem: naświetlenie pracy różnych rzemieślników zależeć będzie przede wszystkim od tego, jakie rzemiosła w danej miejscowości najsilniej są reprezentowane. Indywidualizacja taka jest konieczna i uzasadniona wymaganiami programu, który wyraźnie zaleca, by cały proces nauczania w tej klasie oparty był na tematach, czerpanych z najbliższego otoczenia dziecka.

Charakterystyka materiału naukowego.

A cóż powiedzieć można o materiale naukowym, jaki zamierzamy z dziećmi opracować w ciągu tych sześciu tygodni? Przede wszystkim to, że okres ten uważamy za bardzo podatny do intensywnej pracy zarówno ze względu na dość znaczne już zaawansowanie się dzieci w nauce, jak i sprzyjające warunki atmosferyczne, które powodują większą żywość umysłu w tym czasie, aniżeli podczas upałów, czy szarug jesiennych. W szczególności w cyklu tym w dziale arytmetyki nauczyciel znajdzie spory zakres nowego materiału naukowego do przerobienia i dlatego też

należy bardzo sumiennie rozłożyć go sobie w czasie w zakresie już poszczególnych dni tygodnia.

W cyklu tym, mimo to, że dajemy spory zakres materiału z arytmetyki, to jednak dosyć łatwo przyjdzie nam wszelkiego rodzaju ćwiczenia i zadania, będące zarówno punktem wyjścia w opracowywaniu jakiegoś zagadnienia, jak i utrwalaniem już opracowanego, powiązać z całością kształtem pracy, a przede wszystkim z treścią pogadanek i zajęć praktycznych.

Cykl ten jeszcze inaczej opracowujemy w książce naszej w porównaniu z innymi. W cyklu tym, poza charakterystyką i przydziałem materiału do całego cyklu, dajemy przydział materiału do pierwszego ośrodka pracy tygodniowej, materiał ten rozwijamy na jednostki dzienne i lekcyjne, następnie dajemy dosyć szczegółowe wskazówki metodyczne do pierwszego tygodnia i ogólniejsze już do pozostałych. Sądzymy, że takie rozmaite traktowanie poszczególnych cykli przyjemniejszym będzie nawet i dla Czytelnika, a co najważniejsze, nie stwarzamy szablonu: mówiąc o tym, jak należy pracę zorganizować, na co największy położyć nacisk w danym okresie czasu, nie dajemy jednak gotowych wzorów do naśladowania, któreby można żywcem skopjować w konkretnym jakimś środowisku.

W tym więc cyklu sam nauczyciel przydzieli do pozostałych pięciu tygodni odpowiedni materiał naukowy z pośród tego, jaki przewidujemy do przerobienia w całym cyklu.

Przydział materiału naukowego do cyklu VI.

„Bo teraz straszna zima“ (6 tygodni).

Język polski.

Mówienie.

Pogadanki, rozmowy, opowiadania nauczyciela i dzieci na następujące tematy:

1. O Świętach Bożego Narodzenia w domu i w szkole.
2. Urządzimy choinkę dla ptaszków.
3. Jak jeszcze możemy pomóc ptaszkom?
4. Kiedy ludzie składają sobie życzenia?
5. Jak uczcimy imieniny Pana Prezydenta?
6. O Panu Prezydencie.
7. O zimowych przyjemnościach (sporty i zabawy).
8. Historia naszej odzieży (bielizny, ubrania, obuwia: wycieczka do krawca i szewca).
9. We młynie (wycieczka).
10. Przy pieczeniu chleba.
11. W sklepie spożywczym (wycieczka).
12. Co robi kowal? (wycieczka).
13. O rzeczach z żelaza.
14. U stolarza (wycieczka).
15. Prace innych rzemieślników.

Samorzutne i swobodne wypowiadanie się dzieci w związku z różnymi okolicznościami życia szkolnego i pozaszkolnego, oraz w związku z przeczytanymi utworami (książeczki, wierszyki, „Płomyczki“, gazetka klasowa).

Wiersze:

1. Dla wróbelków, dla sikorek... („Płomyczek“ nr. 24 z r. 1929).
2. Dzieci i wróbelki („W Lipkach“).
3. Smutny śpiew. Leon Zatorski („Płomyczek“ nr. 23 z r. 1925-26).
4. Imieniny mamusi. St. Baczyńska. („Płomyczek“ nr. 19 z r. 1925-26).
5. Pan Prezydent.
6. Przyszła zima („Płomyczek“ nr. 20 z r. 1932-33).
7. Mróz („W Lipkach“).
8. Zima. S. Łosiówna („Płomyczek“ nr. 23 z roku 1925-26).
9. W zimie. M. Karasińska („Płomyczek“ nr. 23 z roku 1925-26).

10. Prószy śnieżek. E. K. („Płomyczek” nr. 24 z roku 1925-26).
11. Luty („Płomyczek” nr. 24 z r. 1925-26).
12. Na saneczkach („W Lipkach”).
13. Śniegowe bałwany. Adela Drozd-Starkłowa. („Płomyczek” nr. 23 z roku 1932-33).
14. Lepienie bałwanów („W Lipkach”).
15. Lutowe buty. E. Zarembina („Płomyczek” nr. 24 z r. 1924-25).
16. Zuchy. M. Ch. („Płomyczek” nr. 26 z r. 1925-26).
17. Popielec. M. Chełmońska. („Płomyczek” nr. 25 z r. 1925-26).
18. Krakowiacek. J. Porazińska („Płomyczek” nr. 23 z r. 1924-25).
19. Tatusiowe buty („W Lipkach”).
20. Niezgodne buciki. S. Kossuthówna („Płomyczek” nr. 22 z r. 1924-25).
21. Mazurek („W Lipkach”).
22. Stary wiatrak („Płomyczek” nr. 6 z roku 1932-33).
23. Wiatraczek („W Lipkach”).
24. Przygoda. M. A. Kasprzycka. („Płomyczek” nr. 25 z r. 1932-33).
25. Janek i obwarzanek. Melitta („Płomyczek” nr. 11 z r. 1924-25).
26. Kołodziej („W Lipkach”).
27. Zapusty („W Lipkach”).
28. Kowalczyk. L. W. („Płomyczek” nr. 3 z r. 1932-33).
29. Kłótnia miesięcy. Stefanja Ottowa („Płomyczek” nr. 24 z r. 1932—33).
30. Dylu, dylu... Stefanja Ottowa („Płomyczek” nr. 24 z r. 1930).

Pisanie.

1. Wspólne opracowywanie i zapisywanie krótkich opowiadań, związanych z treścią rozmów i opowiadań nauczyciela.

2. Pisanie z pamięci i ze słuchu zdań, związanych treścią z całokształtem pracy.

3. Samodzielne zapisywanie zdań.

4. Przepisywanie tekstów powstałych z rozsypanek wyrazowych i zdaniowych.

5. Przepisywanie tych wierszyków, które dzieci będą opanowywały pamięciowo, a których niema w książce do czytania.

6. Okolicznościowe i indywidualne przepisywanie wierszyków, przysłów i innych materiałów, związanych z opracowywaniem gazetki klasowej.

7. Dzienniczek klasy II-ej.

8. Ćwiczenia z pisowni p. t. „Patrzę i opisuję” nr. 84, 26, 27, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83.

W związku z pisanie przerabiamy następujący materiał ortograficzny: zmiękczenia typu *si, ci, ś, ń, ó*, wymienne z *o*.

Czytanie.

1. Opracowanie następujących czytanek:

„Ptaszek jak kwiatek”, „Imieniny Pana Prezydenta”, „Prządki”, „Zagadki pani”, „Sklep”, „Pacholinka”, „Fiągłasy”, „Zagadki dzieci lipkowskich Nr. 2”.

2. Czytanie przez nauczyciela.

3. Czytanie „Płomyczków” i książeczek z biblioteki.

4. Czytanie gazetki klasowej.

Rysunek.

Rysunek z wyobraźni.

Rysunek ilustracyjny, związany z treścią pogadanek, rozmów, wierszyków, wycieczek, czytanek. Tematy przykładowe.

„Jak to było u nas na choince?”, „Kołędniczy idą”, „Na-

sza wigilja", „Ubieramy choinkę dla ptaszków", „Dzieci w Warszawie składają życzenia imieninowe Panu Prezydentowi", „Imieniny mojej mamusi", „Ślizgamy się", „Le-pimy bałwana", „Bawimy się śnieżkami", „Zjeżdżamy na saneczkach", „Po drodze ze szkoły do domu", „Historja mojego ubrania" (na podstawie historyjki w obrazkach), „Na wycieczce we młynie", „Mamusia piecze chleb", „Kupuję (co?) w sklepie", „U kowala w kuźni" i t. p.

Rysunek z pamięci. Tematy przykładowe.

Gil, wróblek, sikorka, chorągiewki, sanki, łyżwy, nar-ty, bałwan ze śniegu, szyld krawca, szewca, szyld sklepo- wy, wiatrak, łopata do wsadzania chleba do pieca, lada sklepowa, waga, podkowa, nożyce, but, młotek, kowadło, miech kowalski, warsztat stolarski, strug, świderk i t. p.

Ćwiczenia pomocnicze: jak w cyklach poprzednich.

Ś p i e w.

Opracowanie odpowiednich piosenek np. „Zła zima", „Zmarzłak" ze śpiewnika M. Konopnickiej i Z. Noskow- skiego. Zeszyt I. Wydanie trzecie. „Pieśń mularza ze śpiewnika Z. Downar-Zapolskiej. „Przy pracy". „Tup, tup, tup" ze śpiewnika Bojarskiej i t. p.

Inscenizacja jednej piosenki.

Z a j ę c i a p r a k t y c z n e.

A. Zajęcia z zakresu kultury życia codziennego — jak w cyklach poprzednich ze szczególnem zwróceniem uwa- gi na ubieranie się (okręcanie nóg, zapinanie ubrania), czyszczenie obuwia, czyszczenie i wietrzenie ubrania, za- chowanie się na drodze; posypywanie żwirem, piaskiem lub popiołem ścieżek na podwórku szkolnem i podwórzu, w zagrodzie, mycie kubków do drugiego śniadania w szkole.

B. Wstępne zajęcia rękodzielnicze. Ubieranie choin- ki dla ptaszków, robienie i zawieszanie na drzewach, pod

oknami, na krzewach i płotach żerówek do sypania ziaren i okruszyn dla ptaszków, szycie ubrania dla lalek, me- belki dla lalek, sporządzanie tabliczek mnożenia, zawija- nie drugich śniadań, bułeczki, bochenki chleba, małe waż- ki, małe saneczki, podkowa z plastyliny i t. p.

C. Systematyczne karmienie ptaszków.

A r y t m e t y k a.

1. Ćwiczenia i zadania na utrwalenie materiału, prze- robionego w poprzednich cyklach.

2. Materiał nowy:

A. Wprowadzenie dzielenia w znaczeniu podziału na daną liczbę równych części w zakresie 1-ej i 2-ej ćwiartki tabeli mnożenia. Opracowanie dzielenia (w obu znacze- niach) w tym samym zakresie.

B. Zakończenie dodawania w zakresie do 100:

a) dodawanie liczb dwucyfrowych bez przekroczenia progu dziesiątkowego,

b) dodawanie liczby dwucyfrowych z przekroczeniem progu dziesiątkowego.

C. Zakończenie odejmowania w zakresie do 100:

a) odejmowanie liczby 2-cyfrowej od 2-cyfrowej bez przekroczenia progu dziesiątkowego.

b) odejmowanie dwucyfr. od dwucyfr. z przekroczeniem progu dziesiątkowego.

Ć w i c z e n i a c i e l e s n e.

Znane zabawy i gry.

Nowe zabawy: „Skoki wróbelka" (zabawa skoczna), „Policjant" (zabawa porządkowa).

Zabawy na śniegu i lodzie: Śnieżki, ślizgawka, sanecz- kowanie.

Gry pokojowe.

Przydział materiału naukowego do pierwszego ośrodka pracy tygodniowej.

„Pomóżmy ptaszkom“.

Język polski.

Mówienie:

Pogadanki, rozmowy i opowiadania na następujące tematy:

1. O Świętach Bożego Narodzenia w domu i w szkole.
2. Urządzimy choinkę dla ptaszków.
3. Jak jeszcze możemy pomóc ptaszkom?

Samorządne i swobodne wypowiadanie się dzieci w związku z różnymi okolicznościami życia szkolnego i pozaszkolnego, oraz w związku z czytaniem utworami (książeczki, wiersze, „Płomyczki“, gazetka klasowa).

Wiersze.

1. „Dzieci i wróbelki“, 2. „Smutny śpiew“, 3. „Mróz“, 4. „Zima“, 5. „Dla wróbelków, dla sikorek“.

Pisanie.

1. W związku z mówieniem wspólne układanie i przepisywanie opowiadań na następujące tematy: „Przy wspólnej szkolnej choince“, „Ptaszki też mają choinkę“.

2. Pisanie z pamięci odpowiednich tekstów.

3. Ćwiczenia z pisowni „Patrzę i opisuję“ nr. 84, 26, 27;

4. Przepisywanie tekstu, powstałego z rozsypanki zdaniowej na temat: „Jakie ptaszki przylatują do naszych żerówek?“.

5. Notatka do „Dzienniczka klasy II-ej na temat: „Opiekujemy się ptaszkami“.

6. Okolicznościowe i indywidualne przepisywanie wierszyków do gazetki.

Czytanie:

1. Opracowanie czytanki p. t. „Ptaszek, jak kwiatek“.
2. Czytanie przez nauczyciela.
3. Czytanie ciche i głośne przez dzieci „Płomyczków“, książeczek, gazetki klasowej.

Rysunek z wyobraźni. Tematy przykładowe do wyboru nauczyciela.

„Jak było u nas na choince?“, „Kolędnicy idą“, „Nasza wigilia“, „Ubieramy choinkę dla ptaszków“. Ilustracja do wierszyka „Mróz“.

Rysunek z pamięci. Tematy przykładowe do wyboru nauczyciela.

Gil, wróbel, sikorka, żerówka, kuropatwa, choinka dla ptaszków, dzięcioł.

Śpiew.

Opracowanie piosenki p. t. „Puk, puk, ptaszek w okieneczko“.

Utrwalanie piosenek dawniej wyuczonych.

Zajęcia praktyczne.

A. Zajęcia z zakresu kultury życia codziennego.

Czystość: codzienne sprawdzanie przez nauczyciela czystości rąk, szyi, uszu, głowy i okolicznościowe, w miarę potrzeby, czynności dzieci z tej dziedziny. Utrzymywanie w czystości tablicy i umywalni szkolnej.

Porządek: dwukrotne sprawdzanie porządku w ciągu tygodnia w ławkach i torebkach na książki; okolicznościowe pojedyncze i zbiorowe wykonywanie przez dzieci czynności z tej dziedziny; utrzymywanie porządku w szatni, ubieranie się zimą: okracanie nóg, porządne zapinanie się.

B. Wstępne zajęcia rękodzielnicze.

Ubieranie choinki dla ptaszków; robienie i zawieszanie na płocie, pod oknami, na drzewach i krzewach żerówek do sypania ziaren dla ptaszków.

C. Systematyczne dokarmianie ptaszków.

Arytmetyka.

1. Ćwiczenia i zadania na utrwalenie materiału przerobionego w poprzednich tygodniach.

2. Materiał nowy: Wprowadzenie dzielenia w znaczeniu podziału na daną liczbę różnych części w zakresie 1-ej i 2-ej ćwiartki tabeli mnożenia.

Ćwiczenia cielesne. Nowa zabawa: „Skoki wróbelka”.

Zabawy i gry na śniegu.

Szczegółowe rozwinięcie pierwszego ośrodka pracy tygodniowej na jednostkiienne i lekcyjne.

Pierwszy dzień pracy.

1 lekcja. 1 godz. Rozmowa na temat: „O świętach Bożego Narodzenia w szkole i w domu”.

2 lekcja. $\frac{1}{2}$ godz. Rysunek ilustracyjny, związany z treścią rozmowy.

$\frac{1}{2}$ godz. Śpiew: kolędy i piosenki śpiewane przy choince szkolnej.

3 lekcja. 1 godz. Przepisanie tekstu powstałego z rozsypanki zdaniowej na temat: „Jak to było przy wspólnej szkolnej choince?” Rozbieranie choinki. Zadanie i omówienie pracy domowej: ćwiczenie Nr. 84.

Drugi dzień pracy.

1 lekcja. Sprawdzanie porządku w ławkach i torebkach na książki (5—10 minut).

Rozmowa na temat: „Urządzimy choinkę dla ptaków”, ilustrowana wierszykiem p. t. „Smutny śpiew”.

2 lekcja. Arytmetyka. Zadania i ćwiczenia w zakresie przerobionego materiału w poprzednich cyklach, w szczególności zaś w piątym.

Zadanie i omówienie pracy domowej z arytmetyki w związku z pracą szkolną.

3 lekcja. Ćwiczenia cielesne: nowa zabawa „Skoki wróbelka”; zabawy na śniegu.

Trzeci dzień pracy.

1 lekcja. $\frac{1}{2}$ godz. Zajęcia z zakresu kultury życia codziennego: ubieranie się.

$\frac{1}{2}$ godz. Wstępne zajęcia rękodzielnicze: ubieranie choinki dla ptaszków. Wierszyk: „Dla wróbelków, dla sikorek”.

2 lekcja. $\frac{1}{2}$ godz. Rysunek: „Ptaszki też mają swoją choinkę”.

$\frac{1}{2}$ godz. Zapisanie notatki o choince dla ptaszków; przepisanie tekstu do „Dzienniczka kl. II”. Zadanie i omówienie pracy domowej z języka polskiego. Ćwiczenie Nr. 26.

3 lekcja. Arytmetyka. Wprowadzenie dzielenia w znaczeniu podziału na daną liczbę równych części w zakresie pierwszej i drugiej ćwiartki tabeli mnożenia.

Czwarty dzień pracy.

1 lekcja. Pogadanka na temat: „Jak jeszcze możemy pomóc ptaszkom”, połączona z uczeniem się wierszyka p. t. „Dzieci i wróbelki” i czytaniem odpowiedniego tekstu przez nauczyciela.

2 lekcja. Zajęcia praktyczne. Dzieci robią z kory sosnowej żerówkę na pokarm dla ptaków; wierszyk: „Dla wróbelków, dla sikorek”.

3 lekcja. Arytmetyka. Odpowiednie zadania i ćwiczenia na dzielenie w znaczeniu podziału na daną liczbę równych części.

Zadanie i omówienie pracy domowej z arytmetyki.

Piąty dzień pracy.

- 1 lekcja. Opracowanie czytanki p. t. „Ptaszek, jak kwiatek” połączone z omawianiem odpowiednich tekstów z gazetki klasowej i „Płomyczka”. Zadanie i omówienie pracy domowej w związku z czytanką.
- 2 lekcja. Zajęcia praktyczne: ubieranie się pod kierunkiem nauczyciela, zawieszanie żerówek z pokarmem dla ptaszków.
- 3 lekcja. $\frac{1}{2}$ godz. Rysunek: ilustracja do wierszyka „Mróz”.
 $\frac{1}{2}$ godz. Śpiew. Nowa piosenka p. t. „Puk, puk ptaszek do okienka”.
- 4 lekcja. Ćwiczenia cielesne. Zabawy na śniegu, połączone z obserwacją ptaszków, przylatujących do choinki i żerówek.

Szósty dzień pracy.

- 1 lekcja. Sprawdzanie porządku w ławkach i teczkach na książki (5—10 minut).
Arytmetyka. Ćwiczenia i zadania na dzielenie w znaczeniu podziału na daną liczbę równych części, oraz w zakresie poprzednio opracowanego materiału. Praca domowa z arytmetyki.
- 2 lekcja. Pisanie z pamięci lub przepisywanie tekstu z rozsypanki zdaniowej na temat: „Jakie ptaszki przylatują do naszych żerówek”, połączone z rysunkiem tych ptaszków (sikorka, bogatka i uboga, kowalik); $\frac{1}{2}$ godz. układanie i przepisywanie tekstu.
 $\frac{1}{2}$ godz. rysunek.
Praca domowa: ćwiczenie Nr. 27.
- 3 lekcja. Rozmowa z dziećmi o ubiegłym tygodniu. Zapisanie notatki do „Dzienniczka klasy II-ej na temat: „Jak my opiekujemy się ptaszkami?”

Wskazówki metodyczne.

Pierwszy dzień po ferjach świątecznych Bożego Narodzenia stanowi jednostkę metodyczną, ściśle zespoloną, poświęconą minionym świętom. Rozpoczynamy pracę od rozmowy o tem, jak to było u nas w szkole ostatniego dnia przed ferjami zimowymi i jak dzieci spędziły święta w domu. W rozmowie tej winniśmy się starać o odtworzenie tego nastroju i tych przeżyć, które towarzyszyły nam zarówno przy choince szkolnej, jak i w domu. Cel ten wtedy osiągniemy łatwiej, jeżeli będzie jakiś widomy znak z tamtych chwil, a znakiem takim powinna być choinka klasowa. Możemy raz jeszcze powiedzieć sobie wierszyki, któreśmy mówili przy choince, przypomnieć sobie, kto jakie zabawki robił; dzieci opowiedzą, które z nich miało choinkę w domu, jak była ubrana, czy byli goście w święta, czy chodzili kolednicy i t. p.

Lekcja druga jest dalszym ciągiem lekcji pierwszej; na pierwszej godzinie wyraz swoim przeżyciom dawały dzieci w mowie, na na godzinie drugiej przewidujemy wyrażanie tych samych przeżyć poprzez rysunek ilustracyjny i śpiew. Lekcja trzecia, czytaniu i pisaniu poświęcona, jest dalszym ciągiem tej samej pracy. W końcu lekcji przewidujemy rozbieranie choinki. Pracy tej winien towarzyszyć śpiew, treścią swoją związany ze świętami.

Niezależnie od choinki klasowej, która według naszego zdania w klasach 1-ej i 2-ej powinna być urządzona, w każdej szkole zapewne jest wspólna choinka szkolna. Jeżeli tak, to pracę w całej szkole w tym dniu winniśmy rozpocząć od wspólnego spotkania się i pożegnania z choinką szkolną. To pożegnanie może mieć rozmaite formy: dzieci śpiewają koledy, mówią wierszyki, może też być jakiś bardzo krótki obrazek sceniczny, przygotowany w czasie feryj z temi dziećmi, które mieszkają w pobliżu szkoły, a byłoby najlepiej, gdyby były i śpiewy i wiersze i obrazek sceniczny.

Drugi dzień pracy rozpoczynamy od sprawdzenia porządku w ławkach i torebkach na książki. Ten dział czynności włączony został w programie do zajęć z zakresu kultury życia codziennego. Czynność ta winna mieć miejsce przynajmniej dwa razy w tygodniu; specjalnych dni wyznaczać nie należy, a sprawę tak stawiać, by dzieci każdego dnia do tego były przygotowane. Odbywa się to wszystko w sposób bardzo prosty. Polecamy dzieciom wyjąć na wierzch torebki i teczki na książki, a sami przechodzimy między ławkami i sprawdzamy porządek w teczkach i torebkach i pod ławkami.

Jeżeli zauważymy, że większość dzieci nie przestrzega tego porządku należycie, zarządzamy wykonywanie tej czynności natychmiast, zwracając dzieciom uwagę, jak to zrobić należy. Jeżeli tylko pewne wyjątki nie stoją pod tym względem na poziomie, to ograniczamy się do pewnych uwag narazie, w chwili zaś, kiedy uczeń ten opuszcza szkołę po lekcjach, pomóżmy mu ułożyć książki w teczce jak należy. Najpierw oczywiście trzeba z całą klasą sprawę tę omówić, a omawianie to ilustrować wykonywaniem tej czynności przez wszystkie dzieci pod kierunkiem nauczyciela. Dopiero wtedy, kiedy nauczymy dzieci, jak powinno być w teczce, torebce i w ławce, możemy sprawdzać i kontrolować, jak to dzieci robią.

Rozmowę na temat: „Urządzimy choinkę dla ptaszków” rozpoczyna nauczyciel ładnie wypowiedzianym wierszykiem p. t. „Smutny śpiew”. Jeszcze w okresie jesiennym zaczęliśmy zbierać z dziećmi różne nasiona dla ptaszków, nie jest więc obcy dzieciom projekt zorganizowania pomocy ptaszkom, a po wypowiedzeniu tego wiersza na pewno w całej klasie odzew będzie zgodny i jednolity. Jeżeli już zapadnie decyzja urządzenia choinki ptaszkom, omówimy, jak ją ubierzemy. Trzeba drzewko choinkowe (to z klasy 2-iej) postawić w pobliżu szkoły, by dzieci mogły obserwować, jakie ptaszki przylatują i żywią się, a na drzewku za-

wiesić: skórki słoniny obsypane makiem, nasiona słonecznika (cały krążek), makówki, pudełeczka od zapalek z ziarnkami prosa, czy nawet jakichś chwastów. Wszystko to trzeba przygotować w klasie, samo zaś zawieszanie nie może długo trwać ze względu na niską temperaturę. Kiedy już wrócimy do klasy, zwrócimy dzieciom uwagę na konieczność czynienia obserwacji, jakim ptaszkom pomogliśmy, jakie do choinki przylatują. Za dwa, trzy, najwyżej cztery dni choinka będzie objedzona i wtedy powstanie naturalna sytuacja do pogadanki na temat: „Jak jeszcze możemy pomóc ptaszkom?” Wrócimy jeszcze do tego.

Nauczyciel winien pamiętać, że drugi i trzeci dzień pracy w tym pierwszym tygodniu poświęconym stanowią znowuż pewną zwartą jednostkę, choince dla ptaków poświęconą. W pogadance, przewidzianej w 2-im dniu, należy też omówić, jakim ptaszkom pomagamy; ptaszki te (sikorki, wróble, kowaliki) pokazujemy dzieciom na obrazkach, pocztówkach, rysunkach; materiał ten zostawiamy w klasie, pod obrazkami umieszczamy odpowiednie wierszyki, napisy, wyjątki z czytanek *). Będzie to gazetka tego tygodnia. Wogóle pamiętać należy, że na tle całej tej pracy w tym tygodniu musimy dzieciom podać pewne wiadomości rzeczowe o ptaszkach zimujących u nas, nauczyć je nieść pomoc tym stworzeniom, rozbudzić w duszach dziecięcych uczucie sympatii dla nich i rozwijać uczucia humanitarne niesienia pomocy słabszym.

Zasadniczą czynnością w trzecim dniu pracy jest ubieranie choinki, tak jak w drugim było przygotowanie dzieci do tej pracy. Na pierwszej zaraz lekcji wychodzimy na dwór. Jest zimno i rzeczą naturalną zupełnie będzie, je-

*) Bardzo ciekawy materiał rzeczowy znajdzie Czytelnik w artykułach, drukowanych w „Płomyczku”, a mianowicie: „Jak sikorka liszki znalazła” — A. Pawłowska, „Płomyczek” Nr. 24 z r. 1925/26. „Sikorka” — Z. Kańska, „Płomyczek” Nr. 24 z r. 1929. Sporo materiału znaleźć można również w podanych przez nas wierszykach.

zeli poświęcimy połowę lekcji na pewne pouczenia co do ubierania się zimą; możemy to zrobić w szatni. Będą to zajęcia z zakresu kultury życia codziennego; odrębny przedmiot w programie, w praktyce szkolnej zlewa się harmonijnie z całokształtem pracy, w pojęciu dzieci, jako osobny przedmiot, na pewno w tej sytuacji nie zarysuje się. I tak być powinno. Podział na przedmioty w klasie II-ej tylko dla nauczyciela winien istnieć, dla dzieci powinna być jedna praca z różnych stron naświetlana tylko, praca o charakterze jak najbardziej syntecznym. W trzecim dniu przewidujemy wpisanie notatki do „Dzienniczka klasy II-ej”, jako że dzień ten zaliczyć możemy do ważnych wydarzeń w życiu klasy.

Dla dokładniejszego zorientowania Czytelnika co do charakteru owych notatek, zapisywanych do „Dzienniczka”, podamy kilka konkretnych przykładów — ilustracyj z praktyki szkolnej *).

17 stycznia.

„Ten pierwszy dzień po świętach był bardzo przyjemny. Jeździliśmy długo na saneczkach, a po lekcjach pożegnaliśmy naszą szkolną choinkę. Paliły się na drzewku zimne ognie, sypały się gwiazdeczki. Otoczyliśmy wszyscy choinkę i śpiewaliśmy kolędy i piosenki. Odbędzie się króciutkie przedstawienie. Zabawki choinkowe nie chciały iść do pudełek. Łańcuch skarżył się na świeczkę, że mu spaliła jedno kółeczko. Pawie oczko chciało wrócić do klasy na półeczkę, pajac chciał zostać, bo grał z szyszeczką w zielone. Bardzo to było ładne”.

*) Przykłady te wzięte są z „Dzienniczka klasy II-ej” Szkoły Ćwiczeń przy Państwowym Seminarjum Nauczycielskim Męskim w Siennicy. (Rok szkolny 1933—34).

20 luty.

„Do naszej żerówki przylatują całymi gromadami wróble. Codzień zagląda sikorka uboga. Wyjada mak, słonecznikowe ziarenka, słoninkę i jagody. Była kiedyś i sikorka modra. Raz zajął kowalik, ale poleciał zaraz do żerówki Stasia. Pewnie u nas nie miał co jeść. Tam ma zawsze słoninę i konopie”.

I jeszcze jedną kartkę z „Dzienniczka” już z innym ośrodkiem związaną.

1 luty.

„Dziś kraj nasz cały
Hołd Ci składa
Od polskich pól
I polskich chat.
Więc i nam złożyć go wypada
Wołaniem: — Żyj nam
Tysiąc lat!”

Takie życzenie składała nasza szkoła Panu Prezydentowi. Potem śpiewaliśmy: „Jeszcze Polska nie zginęła”. Było poważnie. Potem na uroczystości w Seminarjum nasza Reginka i Jasiak mówili:

Gdybym była w gwiazdkę
Przez wróżkę zaklętą,
Chciałabym być gwiazdką
Pana Prezydenta.

Gdybym ja był wiatrem,
Co w drzewach szeleści,
Przynosiłbym Tobie
Same dobre wieści!

Lecz jestem dziewczynka,
Co wiele nie może.
Więc w darze serduszko
Dziś Ci swoje złożę.

A ja chcę Ci w darze
Oddać swoje siły.
Dar mój, choć niewielki,
Niech Ci będzie miły!

Sądzimy, że przytoczone kartki z „Dzienniczka” dobrze ilustrują ten oczywisty fakt, że nie mogą to być suche, ste-

reotypowe, nudne zapiski, robione tylko dlatego, żeby się stało zadość teorii i żeby „Dzienniczek” był. W notatkach tych, które przeważnie opowiadaniem będą, oddane musi być życie klasy II-ej, nastrój tej klasy w momentach, które za ważne uznajemy. Sposób zaś wyrażania myśli i uczuć winien być możliwie prosty, swobodny, niekiedy naiwny — bo dziecięcy, a będzie taki, jeżeli dzieci będą miały przeżycia, a wówczas i mówić będą miały o czym. Dziennik ten lepiej jest prowadzić na luźnych kartkach i kartki te trzymać w teczce, łatwiej nam będzie go później wykorzystać, a o tem wykorzystaniu go powiemy jeszcze przy omawianiu pracy w ostatnich dwóch tygodniach roku szkolnego.

W trzecim dniu pracy, na ostatniej lekcji wprowadzamy nowe zagadnienie z arytmetyki: dzielenie w znaczeniu podziału na daną liczbę równych części w zakresie pierwszej i drugiej ćwiartki tabeli mnożenia. Spróbujemy zanalizować istotę tego zagadnienia, oraz wykazać różnicę między temi dwoma rodzajami dzielenia.

Już sam fakt, że dzielenie w znaczeniu podziału na części równe o danej wielkości występuje w programie arytmetyki klasy II-ej znacznie wcześniej, równolegle z mnożeniem, a dzielenie w znaczeniu podziału na daną liczbę równych części zjawia się dopiero w końcu pierwszego cyklu działań, po przerobieniu pierwszych dwóch ćwiartek tabeli mnożenia, a w praktyce szkolnej wypadnie opracowywać to zagadnienie najprawdopodobniej dopiero w drugim półroczu, narzuca myśl, że dzielenie w znaczeniu podziału na części równe o danej wielkości jest łatwiejszem do zrozumienia dla dzieci. Istotnie tak jest. Dzielenie pierwszego rodzaju możemy wprowadzić nawet wtedy, kiedy jeszcze dzieci nie opanowały dobrze tabliczki mnożenia w tym zakresie, w jakim dzielenie wprowadzamy, bo dzielenie w znaczeniu podziału na części równe jest właściwie dodawaniem równych składników. Jeżeli chcemy sprawdzić, czy wynik dzielena pierw-

szego rodzaju jest dobry, to sprawdzamy przez dodawanie dzielnika, a nie tylko sprawdzamy wynik w ten sposób, ale poszukujemy tą drogą liczby równych części. Na konkretnym przykładzie zilustrujemy nasze rozważania. Mamy do rozwiązania takie zadanie: Janek zapłacił za zeszyt 27 groszy, za każdy płacił po 9 groszy. Ile zeszytów Janek kupił? W zadaniu tem mamy do czynienia z dzieleciem pierwszego rodzaju (podział na części równe o danej wielkości). Do rozwiązania przystąpimy w ten sposób, że cenę jednego zeszytu będziemy powtarzali przez dodanie dotąd, dokąd nie otrzymamy liczby 27, a wtedy policzymy, ile tych 9 (równych części) otrzymaliśmy. A więc:

$$27 \text{ gr.} = 9 \text{ gr.} + 9 \text{ gr.} + 9 \text{ gr.}$$

Liczymy, ile tych 9 mamy: trzy, i dopiero teraz możemy to zapisać i inaczej: $27 : 9 = 3$.

Jak z powyższego wynika, przy dzieleniu pierwszego rodzaju możemy poszukiwać liczby równych części poprzez znane już dobrze dzieciom dodawanie *).

Dopiero po opracowaniu tabliczki mnożenia w zakresie 1 i 2 ćwiartki wprowadzamy dzielenie drugiego rodzaju (dzielenie w znaczeniu podziału na daną liczbę równych części). Na tem samem zadaniu o Janku wyjaśnimy sobie istotę tego typu dzielenia. „Janek zapłacił za 3 zeszyty 27 gr. Ile kosztuje jeden zeszyt? Oto przykład zadania, w którym mamy dzielenie drugiego rodzaju. Widzimy, że mamy tu podaną liczbę ogólną 27, liczbę równych części 3, a dowiedzieć się mamy, jaka jest wartość tej jednej części. Poprzez dodawanie nie możemy sobie w tym wypadku nic pomóc, jedynie dobra znajomość tabliczki mnożenia pozwoli nam szybko zadanie rozwiązać przez postawienie pewnej hipotezy i natychmiastowe jej sprawdzenie. Zakładamy, że może jeden zeszyt kosztuje 7 gr. i natychmiast sprawdzamy to założenie przez mnożenie: $7 \cdot 3 = 21$, a więc nie 7 gr., a więcej. A może 8? Sprawdzamy i to założenie: $8 \cdot 3 = 24$. Jeszcze drożej kosztował je-

*) Można również oprzeć się na odejmowaniu.

den zeszyt, bo trzy kosztowały 27 gr., a nie 24. Może 10 gr. $10 \cdot 3 = 30$. Nie, bo zapłacono tylko 27, 10 groszy jest za dużo za jeden zeszyt, a 8 zamało, sprawdzimy, może 9 groszy kosztuje jeden zeszyt: $9 \cdot 3 = 27$. Zgadza się, a więc: $27 : 3 = 9$.

Z powyższego wynika, że dzielenie drugiego rodzaju tylko wtedy może być wprowadzone, jeżeli dzieci opanowały tabliczkę mnożenia w odpowiednim zakresie, kiedy natomiast dzielenie pierwszego rodzaju nie jest tak ściśle uzależnione od mnożenia. Rozróżnianie w zakresie 1 i 2-ej ćwiartki obydwóch przypadków dzielenia i wprowadzenia najpierw dzielenia w znaczeniu podziału na liczbę równych części o danej wielkości ma bardzo ważne znaczenie w praktyce szkolnej, pozwala nauczycielowi na większe urozmaicenie ćwiczeń i zadań, pozwala mu względnie wcześniej, bo już w związku z powtarzaniem materiału przerobionego w klasie I-ej, operować czterema działaniami; dzielenie pierwszego rodzaju, jako bliskie dodawaniu jednakowych składników, jest dla dzieci bardziej zrozumiałe, pomaga też uczniom w opanowaniu mnożenia, które jest przecież niczem innym, jak powtarzaniem (dodawaniem) jednakowych liczb.

Tak interpretują dzielenie pierwszego i drugiego rodzaju A. M. Rusiecki i A. Zarzecki w swoim podręczniku dla klasy II-ej. Podane przez nich ćwiczenia i zadania przy wprowadzeniu pierwszego i drugiego przypadku dzielenia potwierdzają nasze rozważania.

Rozróżnianie dzielenia w znaczeniu podziału na liczbę równych części o danej wielkości i dzielenia w znaczeniu podziału na daną liczbę równych części jest niczem innym, jak zastosowaniem w układzie materiału dobrze zrozumianej zasady stopniowania trudności w nauczaniu arytmetyki.

W czwartym dniu pracy przewidujemy na pierwszej lekcji rozmowę na temat: „Jak jeszcze możemy pomóc

ptakom?“, połączoną z uczeniem się napamięć wierszyka p. t. „Dzieci i wróbelki“. Lekcję tę możemy rozpocząć wierszykiem: analiza jego treści wprowadzi nas w istotny cel pogadanki, w której mamy wyjaśnić dzieciom, co to są żerówki, gdzie się je wiesza, a na podstawie obserwacji ptaszków, przylatujących do choinki, ptaki te poznawać. W końcu lekcji możemy wrócić do wierszyka; na samo uczenie się go napamięć nie należy poświęcać wiele czasu, lepiej będzie wrócić do niego przy nadarzającej się okazji jutro i pojutrze. Pisaliśmy już o uczeniu się wierszy w poprzednich rozdziałach. W tym tygodniu wszystkie dzieci w klasie winny nauczyć się dwóch wierszy: „Dzieci i wróbelki“ i „Dla wróbelków, dla sikorek“. Niezależnie od tego poszczególne dzieci mogą przyswoić sobie pamięciowo jeden z wierszyków z gazetki klasowej według swego upodobania.

Na lekcji drugiej robią dzieci żerówki z kory sosnowej. Wprawdzie trwalszemi byłyby żerówki z drzewa, ale ze względu na to, że nie mogłyby ich robić same dzieci, wprowadzamy korę sosnową, jako materiał miękki i taki, z którym dzieci dadzą sobie radę. Może być oczywiście i kora z innych drzew: brzozy, dębu, topoli, osiki. Robota jest bardzo prosta: odmierzamy długość 15 cm, szerokość 5 cm., otrzymamy płaszczyznę wklęsłą, do której z boków przybijamy (można krótkimi szpileczkami) zastawki z tektury, które następnie łączymy podwójną nitką, lub cienkim sznureczkiem, by można było żerówkę zawiesić, i robota skończona. W czasie tych zajęć może nauczyciel powiedzieć dzieciom wiersz p. t. „Dla wróbelków, dla sikorek“, który treścią swoją ściśle się łączy z pracą, wykonywaną przez dzieci na tej godzinie.

W piątym dniu pracy na tle czytanki „Ptaszek, jak kwiatek“ poznają dzieci dokładniej gila, ptaszka przylatującego do nas z północy, jako do kraju cieplejszego w porze zimowej. Uwagi metodyczne co do sposobu opracowy-

wania czytanek znajdzie nauczyciel w książce J. Salonięgo p. t. „Jak czytać z książki „W Lipkach” i w pracach ogólniejszych, zagadnieniu temu poświęconych”).

ROZDZIAŁ IX

Cykl VII-my. „W MARCU” (4 tygodnie).

1. Charakterystyka cyklu. 2. Charakterystyka materiału naukowego. 3. Przydział materiału naukowego do cyklu siódmego. 4. Wskazówki metodyczne.

Charakterystyka cyklu.

„W marcu, jak w garncu” — głosi przysłowie. Taki stan rzeczy w przyrodzie powoduje i pewne konsekwencje w organizacji pracy w klasie II-iej w tem znaczeniu, że w pracy tej nie zarysowuje się w tym czasie jakaś wyraźna myśl przewodnia, któraby konsekwentnie przewijała się w całym cyklu VII-ym. W okresie tym przewidujemy największe odchylenia od podanego przez nas materiału do opracowania, przewidujemy też, że i nauczyciel od nakreślonego sobie na miesiąc marzec materiału będzie zmuszony czynić znaczne odstępstwa, a odstępstwa te podyktowane będą zmianami zachodzącymi w przyrodzie.

Kończąca się zima, ze swojemi bardzo niekiedy złośliwemi objawami, a z drugiej strony zbliżająca się nieśmiało jakby wiosna, sprawiają, iż niewiadomo, czy zimę, czy wiosnę uczynić należy tym naturalnym ośrodkiem pracy szkolnej. Szczególnie wyraźnie taki dualizm występuje w pierwszej połowie marca.

*) Ciche czytanie w szkole w świetle badań psychologicznych G. L. Andersona. Nauczanie łączne i metodyka języka ojczystego. K. Linke (w tłumaczeniu J. Salonięgo). Czytanie w szkole powszechnej. St. Wiącek i J. Ciepielewski.

Dlatego też sądzimy, że praca szkolna w tym czasie w dwóch kierunkach zmierzać winna: skrzętnie bardzo zbierać należy wszelkie przejawy nadchodzącej wiosny, z drugiej zaś strony opracowywać taki matetriał, który w owej przełomowej chwili w przyrodzie najbardziej do opracowywania się nadaje. Tym głównym ośrodkiem, wokół którego zorganizujemy proces nauczania i uczenia się w pierwszej połowie marca, jest w książce naszej *zdrowie jednostki*. Ogromnie wahająca się temperatura w tym czasie, duże opady atmosferyczne, radykalne, a jednocześnie krótkotrwałe przejścia od mrozu do odwilży sprawiają, iż w tym właśnie czasie mamy najwięcej zachorowań w szkole i dlatego ochrona zdrowia, jako punkt wyjścia w pracy szkolnej, jest uzasadniona nie tylko względami dydaktycznymi, ale i czysto życiowymi.

Jeżeli teraz sięgniemy myślą wstecz do poprzednich rozdziałów i spróbujemy określić stanowisko cyklu VII-go w stosunku do innych, to zauważymy, że praca w pierwszych dwóch tygodniach marca stanowić będzie logiczne uzupełnienie cyklu VI-go. W cyklu poprzednim (VI-ym) oświeciliśmy *wzajemne stosunki między ludźmi* w płaszczyźnie dnia codziennego, w cyklu VII-ym zajmujemy się *jednostką, jej zdrowiem fizycznym*. Tak rozumiemy i tak uzasadniamy pracę w pierwszej połowie marca. Już wyżej nadmieniliśmy, że nauczyciel nie może w tym czasie tylko tym głównym ośrodkiem — *zdrowiem jednostki* — kierować się w organizowaniu sobie pracy, bo kapryśna pogoda marcowa narzucać mu będzie wprawdzie nie codziennie może, ale jednak będzie, tematy inne. Oto słońce złotemi, radosnemi promieniami przedarło się przez chmury i przez zapłakane okna rzuciło do klasy jasność radosną! Poweselały twarzyczki dziecięce, serca radośniej zabiły, a myśli za promieniami złotemi ku wiosnie zbliżającą się pobiegły.

Oto ktoś przyniósł do klasy nowinę: powrócił już sko-

wronek! Innym znów razem pierwszy kwiatek wśród leżących jeszcze wokół śniegów zainteresował dzieci.

Nauczyciel nie może przechodzić obojętnie wokół tego wszystkiego, przeciwnie: do obserwacji tych dzieci zachęcać winien i tak w klasie postępować, by znaleźć czas na omówienie spostrzeżeń dziecięcych. O tem, jak to należy robić, piszemy we wskazówkach metodycznych. Pracę w cyklu VII-ym zaczynamy od świata baśniowego, od opowiadania nauczyciela o tem, jak to krasnoludki wiosny szukały i co z tego później wynikło *). Radzimy postępowanie takie z dwóch względów: po pierwsze dlatego, że dziecko w klasie II-ej w świecie baśni i legend czuje się dobrze, a po drugie dlatego, że zbliżająca się wiosna, przedstawiana zwykle w wierszach i czytankach w postaci młodej i pięknej królewny, to przecież także świat baśni i wobec tego motyw krasnoludków nie będzie kolidował z całością kształtem pracy. W związku ze zdrowiem, jako tym realnym ośrodkiem pracy w pierwszej połowie marca, wprowadzamy, już po raz drugi od początku roku szkolnego, miasteczko i miasto, jako te ośrodki, w których opieka nad zdrowiem lepiej jest zorganizowana, aniżeli na wsi.

Jak z powyższego widzimy, w pierwszych dwóch tygodniach tego cyklu dwa jakby ośrodki decydują o organizacji pracy w klasie II-ej:

1) zdrowie jednostki,

 /a) świat baśni

2) zbliżająca się wiosna:

 \b) obserwacje i spostrzeżenia

W ośrodku drugim, występującym raczej okolicznościowo, w zależności od tego, co się dzieć będzie w przyrodzie, rozróżniamy jeszcze dwie dziedziny, dwa jakby podejścia: *świat baśni*, reprezentowany przez opowiadania i czytania nauczyciela, odpowiednią lekturę dziecięcą, wiersze, nie-

*) Materiał znajdzie nauczyciel w książce M. Konopnickiej p. t. „O krasnoludkach i sierotce Marysi”.

które czytanki, i *świat realny*: obserwacje i spostrzeżenia nad budzącym się w tym czasie życiem i wszystkimi innymi zmianami zachodzącymi w przyrodzie.

Stosunek między temi dwoma ośrodkami w zasadzie tak winien się układać, że ośrodek pierwszy (zdrowie), w początkach przeważający we wpływach na układ pracy, stopniowo usuwa się na plan dalszy, a jego miejsce zajmuje ośrodek drugi (zbliżająca się wiosna). W tygodniu trzecim występuje odrębny ośrodek: imieniny Marszałka Józefa Piłsudskiego. Z osobą Pana Marszałka, jako zgóry przewidzianym tematem, wokół którego przez pewien czas winna być zorganizowana cała praca szkolna, spotkały się już dzieci w klasie drugiej przy święcie Niepodległości, trzeba więc tak postępować, by tym razem do postaci Komendanta od innej podejść strony.

W związku ze świętem Niepodległości przedstawiliśmy dzieciom postać Pana Marszałka jako największego i najofiarniejszego pracownika dla innych ludzi, całej Polski, jako Tego, który swoją pracą, cierpieniem i walką przez całe życie Polskę budował i buduje; w tym tygodniu, poświęconym imieninom Pana Marszałka, winniśmy do zagadnienia podejść inaczej i osobę dostojnego solenizanta przedstawić dzieciom raczej od strony życia prywatnego i życia dnia codziennego. W formie szeregu obrazów z życia Marszałka w różnych okresach, a więc: z lat dziecińczych, z czasów wojny i czasów ostatnich. Trzeba dzieciom pokazać trochę fotografii, różnych wycinków z gazet, powiedzieć, ile Marszałek ma lat, gdzie mieszka, że ma swoją rodzinę, że codziennie spieszy, tak, jak i my, do pracy. Takie potraktowanie postaci Komendanta zbliży doń dzieci, a nauczycielowi pozwoli na bardziej obrazowe przedstawienie tematu. Należy też strzec się nadmiernego patosu i frazesów, bo życie Piłsudskiego jest tak bogate w czyny, że szumne słowa, któremi najczęściej pustkę w czynach osłonić chcemy, są zbędne. Słowa proste i szcze-

re w zupełności wystarczą. Marszałek wśród swojej rodziny (jako dziecko i jako ojciec), Marszałek wśród swoich żołnierzy i Marszałek wśród dzieci — oto jakie momenty, zdaniem naszym, w związku z 19.III należałoby specjalnie podkreślić.

Charakterystyka materiału naukowego.

Materiał naukowy, jaki podajemy do przerobienia w cyklu VII-ym w porównaniu z cyklem VI-ym jest nieco mniejszy, zarówno ze względu na niesprzyjające pracy warunki atmosferyczne w tym czasie, jak i na ową dwutorowość pracy, spowodowaną z jednej strony opracowywaniem materiału zamierzonego do przerobienia (zdrowie, miasto i miasteczko), a z drugiej — przenoszeniem się w zupełnie inną dziedzinę (zbliżająca się wiosna), uzależnionem od zachodzących zmian w przyrodzie. W dziale — mówienie — podajemy spory wykaz odpowiednich wierszy; o tem, w jaki sposób nauczyciel może i powinien je wykorzystywać, pisaliśmy już na poprzednich stronicach, tutaj dodamy tylko, że lektura tych wierszy podsunie na pewno nauczycielowi w wielu razach nawet ciekawsze ujęcie niektórych lekcji pod względem metodycznym. W związku z rozmowami, opowiadaniem nauczyciela i samorzutnem wypowiedzianiem się dzieci, wierszykami i czytaniem wprowadzamy odpowiednie ćwiczenia słownikowe, zmierzające z jednej strony do przyswojenia dzieciom wyrazów, wyrażań i nawet krótkich zwrotów na oznaczenie zachodzących zmian w przyrodzie, z drugiej zaś do wprowadzenia szeregu najpospolitszych wyrazów, związanych z ochroną zdrowia. Pamiętać należy, że nadmierna ilość nowych słów grozi werbalizmem; zasada: niewiele, a dobrze, ma tu szczególne zastosowanie. W dziale pisania coraz większą uwagę zwracamy na samodzielne formułowanie kilku zdań, krótkich bardzo samodzielnych opowiadań, zaznaczamy jednak, że są to raczej próby, że wspólne i pod

kierunkiem nauczyciela prowadzone ćwiczenia stylistyczne w ciągu całego roku stale będą na pierwszym miejscu.

Na lekcjach zajęć praktycznych w pierwszych dwóch tygodniach należy dać przewagę zajęciom z zakresu kultury życia codziennego, związanym z ochroną zdrowia.

W dziale arytmetyki podajemy spory zakres materiału nowego; podkreślamy, że ściśle skoncentrowanie tego materiału ze wszystkimi innymi pracami będzie dosyć trudne i nauczyciel winien się tu kierować raczej systematycznym kursem tego przedmiotu. Ponieważ materiał do przerobienia mamy dosyć duży, należy więc tak sobie pracę w tym dziale zorganizować, by dać maksimum ćwiczeń w zakresie mnożenia i dzielenia, mniejszy zaś położyć nacisk na rozwiązywanie zadań. Zagadnieniem do rozwiązania będzie w cyklu tym częściej sam przykład na mnożenie lub dzielenie, aniżeli zadanie z kilkoma działaniami. Nie znaczy to oczywiście, że zadania mamy w zupełności wyeliminować, będzie ich jednak w tym okresie mniej w porównaniu z innymi cyklami.

W takich wypadkach o wiele trudniej jest utrzymać zainteresowanie w pracy; fabuła bowiem, która jest nieodłączną częścią zadań na tym poziomie, a która to zainteresowanie podtrzymuje, odpada i dlatego też nauczyciel musi pamiętać, że jeżeli chce utrzymać zainteresowanie, winien ćwiczenia te możliwie urozmaicać. We wskazówkach metodycznych podajemy rozmaite przykłady tych ćwiczeń.

Na zakończenie raz jeszcze podkreślamy, że źle robiłby ten nauczyciel, który, zapatrzony w projektowany ośrodek pracy tygodniowej, nie chciałby widzieć tego wszystkiego, co się może dziać za progiem izby szkolnej; przeciwnie: dzieci do obserwacji zachęcać należy i na omówienie tych obserwacji i spostrzeżeń czas znaleźć trzeba.

Język polski.

Mówienie.

Pogadanki, rozmowy, opowiadania nauczyciela i dzieci na następujące tematy:

1. O tem, jak to krasnoludki wiosny szukały i co z tego wynikło?
2. Pierwsze objawy wiosny: pąki na drzewach, pierwsze kwiaty, pierwsze ptaki.
3. O najpospolitszych chorobach.
4. W szpitalu.
5. W mieście i w miasteczku.
6. O młodych latach Pana Marszałka Piłsudskiego.
7. Pan Marszałek wśród swoich żołnierzy.
8. Jak uczymy Imieniny J. Piłsudskiego w II-iej klasie?
9. Jakie już mamy kwiaty?
10. Jakie już mamy ptaki?
11. Rodzice nasi przygotowują się do prac wiosennych.
12. Jak urządzimy sobie swoje ogródki?

Samorzutne i swobodne wypowiadanie się dzieci w związku z różnemi okolicznościami życia szkolnego, domowego, oraz w związku z czytaniem utworami (książeczki, wierszyki, „Płomyczki”, gazetka klasowa).

Wiersze.

- „Pod kominem” („W Lipkach”).
„Przylaszczki” („W Lipkach”).
„Kłopoty marca” E. Zarembina („Płomyczek” Nr. 30 z r. 1924/25).
„Nie płacze deszczu” E. Zarembina („Płomyczek” Nr. 32 z r. 1924/25).
„Kapie woda” Kostrzewska („Płomyczek” Nr. 30 z r. 1927).

„Choroba lalki” E. Zarembina („Płomyczek” Nr. 24 z r. 1924/25).

„O słocie, o papraczce i o błota pełnej taczce” Marja Listowska („Płomyczek” Nr. 29 z roku 1932/33).

„Przyleciały szpaki” („Płomyczek” Nr. 27 z r. 1932/33).

„Już wiosenka blisko” („Płomyczek” Nr. 26 z r. 1932/33).

„Jak to z tranem było” H. Ożogowska („Płomyczek” Nr. 25 z r. 1932/33).

„W małym miasteczku na podwóreczku” L. Krzemieniecka („Płomyczek” Nr. 39 z r. 1932/33).

„Chociaż jestem mała” („W Lipkach”).

„Jak Kasia z Jasiem do Pana Marszałka list pisali?” (Z książki B. Kubskiego, M. Kotarbińskiego, Ewy Zarembiny p. t. „Czytanki” I).

„Dziś dzień Marszałka”. J. Porazińska. (Z książki J. Żłobickiej — Czytania I).

„Jak mały Jasio napisał do Marszałka”. („Płomyczek” Nr. 28 r. 1934).

„Cześć Marszałku!” M. Gadomska. („Płomyczek” Nr. 28 z r. 1932/33).

„Będę żołnierzem”. Tadeusz Tysza. („Płomyczek” Nr. 28 z r. 1932/33).

„Hej, wiozą ułani”. („Płomyczek” Nr. 28 z r. 1932/33).

„Oczekiwanie”. J. Cygańska-Kazielowska. („Płomyczek” Nr. 35 z r. 1925/26).

„Skowronek”. J. Porazińska. (Z książki do czytania J. Żłobickiej p. t. „Czytania I”).

„Idzie wiosna” — z książki B. Kubskiego, M. Kotarbińskiego i Ewy Zarembiny.

Pisanie.

1. Wspólne opracowywanie i zapisywanie krótkich opowiadań w związku z pogadankami i rozmowami na następujące tematy:

„Pierwsze objawy wiosny”, „O najpospolitszych chorobach”, „W szpitalu”, „Jakie już mamy kwiaty?”, „Jakie

już mamy ptaki", „Rodzice nasi przygotowują się do prac wiosennych”.

2. Samodzielne układania i zapisywanie krótkich (2, 4 zdaniowych) opowiadań w związku z następującymi pogadankami i rozmowami: „O tem, jak krasnoludki wiosny szukały?” (jako podpisywanie tytułów pod obrazkami), „Pan Marszałek wśród swoich żołnierzy” (na tle obrazka), „Jak urządzimy sobie swoje ogródki” (np. co zasieję na swojej grządce w ogródku szkolnym?).

3. Pisanie z pamięci i ze słuchu zdań związanych treścią z mówieniem; pisanie z pamięci łatwych i krótkich wierszyków.

4. Przepisywanie wierszyków, przysłów, zagadek, tekstów do gazetki klasowej.

5. Dzienniczek klasy II-ej.

6. Ćwiczenia z książki p. t. „Patrzę i opisuję” Nr. 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 44, 85, 86, 87, 88, 89.

W związku z pisaniem zwracamy główną uwagę na utrwalenie pojęcia zdania, wyrazu i sylaby, oraz ó wymienianego w o.

Czytanie.

1. Opracowanie następujących czytanek:

„Jak babcia Teofila na wiosnę czekała?”, „O Szymkowej kacabajce”, „Włosy Fredzi”, „Choroba Marysi”, „W miasteczku”, „Śpiewający murarz”, „Burza”, „Żołnierze”, „Do kukułki”.

2. Czytanie przez nauczyciela odpowiednich tekstów, związanych z treścią pogadanek i rozmów.

3. Czytanie przez dzieci „Płomyczków”, książeczek i gazetki.

Rysunek z wyobraźni. Tematy przykładowe.

1. Ilustracje w związku z rozmowami i opowiadaniem nauczyciela na następujące tematy:

„O tem, jak krasnoludki wiosny szukały”, „Przyjechał

do nas pan doktor” (do szkoły, lub do domu), „Pan Marszałek wśród swoich żołnierzy”, „Jak było w dniu imienin Pana Marszałka w naszej szkole?”, „Zbieramy pierwsze kwiaty”, „Witaj boćku”, „Bocian buduje gniazdo”, „Jak będzie w moim ogródku?” i t. p. *).

2. Ilustracje wierszyków i czytanek.

Rysunek z pamięci. Tematy przykładowe.

Kwiat leszczyny, boćki, szpaki, okulary, termometr, szklanka z lekarstwem, dom w mieście, chorągiewka, skowronek, kwiaty wiosenne: sasanka, przylaszczka, zawilec, bukiecik z kwiatami wiosennymi, pług, brona, łopata, wóz i t. p.

Ćwiczenia pomocnicze: jak w cyklach poprzednich.

Śpiew.

Opracowanie odpowiednich nowych piosenek.

Zajęcia praktyczne.

A. Zajęcia z zakresu kultury życia codziennego — jak w cyklach poprzednich, ze szczególnem uwzględnieniem higieny osobistej, ubierania się, mierzenia temperatury, zachowania się w stosunku do chorego, czyszczenie i przewietrzanie ubrań, czyszczenie nóg.

B. Wstępne zajęcia rękodzielnicze.

Ubrania dla krasnoludków, termometr (z gliny, lub plastyliny), okulary, chorągiewki, ubieranie klasy, gazetka klasowa w związku z imieninami Józefa Piłsudskiego; okładanie książek i zeszytów, porządki wiosenne w klasie; na piaskownicach projektujemy urządzenie swojego ogródka; to samo, po uprzednim omówieniu, robimy w odniesieniu do ogródka szkolnego według planu, narysowanego przez nauczyciela na tablicy; lepienie ptaków: bocian, skowronek, szpak; tarcze zegarowe.

*) Wszystkie tu podane tematy traktować należy tylko jako materjał ilustracyjny naszych rozważań.

Narzędzia i materiały: igły, nożyki, nożyczki, miarki centymetrowe, deseczki na piasek i glinę (piaskownice); gałganki, glina lub plastylina, szary papier, piasek, tektura cienka.

A r y t m e t y k a.

1. Ćwiczenia i zadania na utrwalenie materiału przerebionego w poprzednich cyklach.

2. Nowy materiał:

mnożenie w zakresie trzeciej ćwiartki tabeli mnożenia; dzielenie w zakresie trzech ćwiartek tabeli; zegar (c. d.).

Ćwiczenia cielesne.

Znane zabawy i gry. Nowe zabawy: „Przeprowadzka” (bieg), „Powódź” (porządkowa), „Pocztą” (porządkowa), „Murarz” (bieg).

Gry pokojowe.

Wskazówki metodyczne.

Omawianie obserwacji i spostrzeżeń, poczynionych przez dzieci. Umawiamy się, że o tem wszystkim, co dzieci zauważą poza szkołą i w drodze ze szkoły do domu i z domu do szkoły, będziemy codziennie rozmawiali zaraz na pierwszej lekcji; umawiamy się też, że każde dziecko, które coś zauważy, zaraz po przyjściu do szkoły weźmie sobie karteczkę papieru, zapisze to, co zauważyło, i wrzuci kartki do specjalnej skrzynki pocztowej, wiszącej w klasie. Nauczyciel, po przyjściu do klasy, otwiera skrzynkę, wyjmując z niej kartki i wobec całej klasy odczytuje treść spostrzeżeń wraz z nazwiskiem dziecka, które spostrzeżenia te poczyniło. Wywiązuje się krótka rozmowa, w czasie której stwierdzamy, czy poczynione obserwacje są nowe, czy też już w poprzednich dniach inne dzieci to samo zauważyły. Jeżeli obserwacje są nowe, zatrzymujemy się nad nimi dłużej, a niekiedy ustalamy tekst jaki o tych obserwacjach zapiszemy w „Dzienniczku klasy II-ej”.

Podkreślamy, że te codzienne dygresje należy przewidzieć i wprowadzić je od tej chwili, w której przyroda budzić się pocnie do życia; mogą one mieć miejsce nawet i w lutym, a mogą wystąpić dopiero w połowie marca. Będą to najczęściej samorzutne i swobodne wypowiedzania się, a nie pogadanki, mogą bowiem dzieci przyjść z takimi obserwacjami, których nauczyciel zupełnie nie przewidział. Rozmowy te mają dwojaki cel w naszym mniemaniu: 1) pozwalają dzieciom na wypowiedzenie się o poczynionych spostrzeżeniach, 2) nauczyciel tą drogą zbiera sobie tematy do pogadanek.

W pierwszych trzech tygodniach marca będą prawdopodobnie przeważać te codzienne rozmowy (nie mogą być jednak wyłącznymi), w tygodniu ostatnim przewidujemy systematyczny kurs pogadanek dla omówienia tego materiału, jaki zdobyliśmy poprzez samorzutne i swobodne wypowiedzania się dzieci. *Od zasady tej mogą i powinny być odstępstwa w tych wypadkach, kiedy przesunięcie pogadanki na ostatni tydzień marca mogłoby spowodować już jej nieaktualność.*

Niezawsze też dzieci wszystko zauważą; owe codzienne obserwacje, czuwanie nad tem, jakie zmiany zachodzą w przyrodzie, obowiązuje w pierwszym rzędzie nauczyciela.

Po takim samorzutnym i swobodnym wypowiedzaniu się klasy, które czasem będzie trwało 15 minut, czasem mniej, jednego dnia będzie miało miejsce, drugiego nie, przechodzimy do pracy, na dany dzień przewidzianej.

Ćwiczenia słownikowe.

Przy prowadzeniu ćwiczeń słownikowych w klasie II-ej nauczyciel winien uświadomić sobie dobrze przedewszystkiem ten fakt, że jeżeli one istotnie zmierzać mają do wzbogacenia słownika dziecięcego, to oprócz je należy na *spostrzeżeniach i przeżyciach dzieci*. Spostrzeżeń i przeżyć dostarczamy dzieciom przez obserwację pewnych konkre-

tów i zjawisk w ich naturalnem środowisku, bądź też w szkole, innemi słowy rzecz ujmując, powiemy, że ćwiczenia słownikowe w klasie II-ej winny być prowadzone w oparciu o wycieczki, oglądanie okazów, ilustracji, rysunków, opowiadanie nauczyciela. Należy pamiętać, że wycieczki są najlepszym punktem wyjścia przy ćwiczeniach słownikowych.

Druga bardzo ważna sprawa, o której przy ćwiczeniach słownikowych w klasie II-ej pamiętać należy, to stosunek ćwiczeń słownikowych do innych działów pracy; nie wyobrażamy sobie na tym poziomie jakichś specjalnych lekcji, ćwiczeniom słownikowym poświęconych. Ćwiczenia słownikowe powinny być zawsze nieodłączną częścią innej pracy, a najczęściej wystąpią przy rozmowach, wierszach, czytankach i pogadankach, mogą też wystąpić w rysunkach, w zajęciach praktycznych, w śpiewie, arytmetyce i ćwiczeniach cielesnych. Termin — ćwiczenia słownikowe, pojmować można dwojako: szerzej i wężej. W szerszem pojęciu ćwiczeniami słownikowymi będą wszystkie te sytuacje, w których dziecko przyswaja sobie nowe wyrazy, wyrażenia i całe zwroty; o ćwiczeniach słownikowych w węższem rozumieniu, powszechnie przyjętem, mówimy w odniesieniu do takich sytuacji, w których wzbogacanie słownika dziecięcego było funkcją przez nas zgóry zamierzoną, było czynnością przewidzianą w organizacji lekcji, czy też całego dnia pracy szkolnej.

W uwagach do programu języka polskiego w klasie II-ej czytamy: „ćwiczenia słownikowe mają w dalszym ciągu charakter przygodny” w tej klasie, to znaczy, że program nie przewiduje jakiegoś systematycznego kursu ćwiczeń słownikowych, podyktowanego racjami językowymi. Przez przygodny charakter ćwiczeń słownikowych w klasie II-ej rozumieć należy ten oczywisty fakt, że uzależnione są one ściśle od całokształtu ćwiczeń w mówieniu, a przede wszystkim od rozmów i pogaderek. Tematy rozmów i pogada-

nek, oraz wycieczki, będące punktem wyjścia wszystkich innych prac w tej klasie, wskażą też nauczycielowi i zakres ćwiczeń słownikowych.

Nie należy jednak uwagi programu o przygodnym charakterze ćwiczeń słownikowych rozumieć w ten sposób, że wystąpić one mogą bez uprzedniego przygotowania się nauczyciela, bez świadomych zamierzeń z naszej strony.

Mówiliśmy już, że jeżeli chcemy, by nowe słowa stały się trwałą własnością dziecka, to procesowi przyswajania wyrazów towarzyszyć musi pewne przeżycie; ujmując rzecz inaczej, powiemy, że każdemu wyrazowi towarzyszyć powinna jakaś treść pozajęzykowa; im ta treść pozajęzykowa będzie pełniejsza, tem i wyraz nowy, treść tę ujmujący, stanie się trwalszym nabytkiem dziecka.

Z powyższego rozumowania wynika jeszcze i ten wniosek, że nie możemy naraz podawać dziecku zbyt wielu wyrazów, przeciwnie wprost: im będzie ich na jedną dawkę mniej, tem lepiej. Niewiele, a często, to druga ogólna dyrektywa przy ćwiczeniach słownikowych *).

Zajęcia praktyczne.

Potraktowanie zajęć z zakresu kultury życia codziennego może być dwojake: albo wychodzimy od specjalnie przygotowanej gazetki, ochronie zdrowia poświęconej, albo też na gazetce takiej kończymy; w każdym bądź razie taka gazetka — wystawa, na którą złożą się: obrazy, różne napisy w formie pouczeń, ostrzeżeń, haseł, wierszyków, być powinna; jeżeli wcześniej o tem pomyślimy, odpowiedni materiał, w najgorszych nawet warunkach pracując, zdobędziemy. Napisy różne przygotować powinny klasy starsze. W programie wstępnych zajęć rękodzielniczych pro-

*) Szersze omówienie zagadnienia ćwiczeń słownikowych na terenie szkoły powszechnej znajdzie Czytelnik w pracy Bilińskiego p. t. „Ćwiczenia słownikowe”.

ponujemy, w związku z przygotowywaniem się do prac wiosennych, projektowanie na piaskownicach urządzenia sobie przez dzieci własnych ogródków domowych. Parę uwag o wykonaniu tej pracy.

Piaskownice zrobić mogą klasy starsze, piasek zdobyć jest bardzo łatwo. Piaskownice jednakowych rozmiarów, wypełnione piaskiem, rozdajemy przynajmniej na każdą ławkę jedną i zapowiadamy, że mają dzieci zaprojektować urządzenie ogródka kwiatowego. Najlepsze projekty przerysowuje sobie nauczyciel na papierze; innym razem owe najlepsze plany rysuje na tablicy i poleca, by dzieci wybrały sobie jeden z nich i przeniosły go na piaskownicę. Sądzymy, że zajęcia takie mogą mieć pewien wpływ i na urządzenie przez dzieci ogródka w domu. Powinna też klasa druga mieć swój ogródek kwiatowy w szkole; projektowanie urządzenia tego ogródka należy też rozpocząć od zajęć na piaskownicy. Gdyby ani jeden z projektów dziecięcych nie nadawał się do przyjęcia, wtedy nauczyciel powinien naszkicować na tablicy plan sytuacyjny kwiatowego ogródka szkolnego, omówić go z dziećmi, a następnie polecić przenieść go na piaskownicę. Wogóle w okresie wiosennym na piaskownicach możemy z dziećmi wykonywać bardzo rozmaite i ciekawe prace i warto jest się o nie postarać.

A r y t m e t y k a.

Poniżej podajemy szereg ćwiczeń z arytmetyki, które z niewielkimi modyfikacjami można stosować nie tylko w zakresie mnożenia i dzielenia, ale i na dodawanie i odejmowanie.

- 1) Przykłady do wyliczenia np. $7 \cdot 6 =$, $45 : 9 =$
- 2) Wiadomy jest iloczyn i jeden z czynników np. $45 = 5 \cdot ?$

3) Rozkładanie liczby na czynniki, np.

$$36 = \begin{cases} 6 \cdot 6 \\ 4 \cdot 9 \\ 3 \cdot 12 \\ 18 \cdot 2 \end{cases}$$

4) Rozkładanie liczby na składniki.

5) Rozmaite gry.

a) Umawiamy się, że nauczyciel powie jakąś liczbę, a wskazane przez niego dziecko ma powiedzieć liczbę dwa, lub trzy razy większą; jeżeli nie wiedziało — przegrywa.

b) Nauczyciel mówi liczbę (byleby nie pierwszą), a wskazane przez niego dziecko ma powiedzieć dwa czynniki, z których ona może powstać; jeżeli nie będzie wiedziało — przegrywa.

c) Rozdajemy dzieciom tabliczki z szeregiem liczb, np. 36, 25, 21, 35, 42, 45; na tabliczkach mogą być różne liczby; rozdajemy teraz dzieciom pudełeczka z kartkami na mnożenie, np. $6 \cdot 6 =$, $7 \cdot 6 =$ i t. p.; gra polega na tym, że z pudełka z kartkami należy wyjąć tylko takie przykłady, które w iloczynie dadzą jedną z liczb, wypisanych na tabliczce; kartki te należy ułożyć na ławce w takiej kolejności, w jakiej są zapisane liczby na tabliczce; kto pierwszy to wykona i bez błędów, ten wygrywa.

d) Na tarczy, podzielonej promieniami, piszemy wzdłuż obwodu przykłady, w których, zamiast wyników, są wycięte okienka. Pod nią jest przymocowana druga tarcza ruchoma, na której są wypisane brakujące wyniki. Dzieci przez przesuwanie tarczy ruchomej umieszczają żądany wynik w odpowiednim miejscu.

e) Zabawa „Bum”.

Rozpoczynamy kolejne liczenie od jednego w górę lub odwrotnie, umawiając się, że liczby podzielnej przez jakiś dzielnik, np. 2, 3, 4, 5 i t. p. nie wolno wypowiedzieć, a zamiast niej mówimy: „bum”. Przykład: Umawiamy się,

że nie będziemy wymawiać liczby podzielnej przez 3, dzieci mówią w kolejności, jedno za drugim: 1, 2, bum (bo 3 dzieli się przez 3), 4, 5, bum, 7, 8, bum i t. d.

f) Narastanie liczby.

Nauczyciel podaje jednemu z dzieci 2 składniki. Dziecko liczy, mówi głośno wynik i, dobrawszy do tego wyniku następny składnik, każe innemu dziecku rachować dalej. Tak można dojść do setki. Następnie można prowadzić ćwiczenia w kierunku odwrotnym. Przez odejmowanie otrzymujemy liczby malejące aż do 0 *).

Poprzestaniemy na tych przykładach. Nauczyciel, któremu będzie zależało na tem, by lekcje arytmetyki były żywymi, a jednocześnie by dzieci jak najwięcej liczyły, na pewno obmyśli sobie daleko więcej tych ćwiczeń, które pozwolą mu osiągnąć sprawność i biegłość w liczeniu do 100 w zakresie czterech działań.

Dopiero wtedy, kiedy dzieci biegle liczą np. w zakresie trzeciej ćwiartki tabeli mnożenia i dzielenia, możemy w większym stopniu uwzględnić rozwiązywanie zadań w tym samym zakresie. Rozwiązywanie zadań w nadmiernej ilości wtedy, kiedy jeszcze dzieci źle liczą w jakimś zakresie, jest, zdaniem naszym, bezcelowe, jest marnowaniem czasu; to tak samo, jakby komuś kazać pisać list wtedy, kiedy on jeszcze nie potrafi pisać wyrazów. W praktyce szkolnej często zapominamy o tem, uciekamy się do zadań, bo one są bardziej interesujące dla dzieci, dzięki swej niekiedy aż literackiej fabule, ale to wtedy nie są lekcje arytmetyki, arytmetyka staje się skromnym dodatkiem. Do zadań tych uciekamy się i dlatego, że nie lubimy samych ćwiczeń i dzieci ich nie lubią tylko dlatego, że się stale jedne i te same powtarzają. Spróbujmy jednak wprowadzić trochę różnorodności, a stosunek się zmieni.

*) Niektóre z powyższych ćwiczeń zostały zebrane przez nas na wakacyjnej konferencji programowej dla naucz. szkół powsz. w Ostrogu n. H., w czerwcu 1934 r.

O wzajemnym do siebie stosunku zadań i przykładów w związku z opracowywaniem nowego tematu z arytmetyki pisaliśmy już w jednym z poprzednich rozdziałów *).

ROZDZIAŁ X

Cykl VIII-my. „JEST JUŻ WIOSNA“ (3 tygodnie)

1. Charakterystyka cyklu i materiału naukowego.
2. Przydział materiału naukowego do cyklu VIII-go.
3. Wskazówki metodyczne.

Charakterystyka cyklu i materiału naukowego.

Tak, jak w poprzednich rozdziałach, tak i w tym, rozważania nasze zaczniemy od zdania sobie sprawy z zasadniczego nastawienia pracy szkolnej w tym okresie. Już sam tytuł cyklu „Jest już wiosna“ sugeruje nam zasadniczy kierunek wszystkich naszych poczynań; trzeba nam szukać wokół siebie przejawów i zjawisk, stwierdzających, że istotnie jest już wiosna, mieć szeroko otwarte oczy na budzącą się do życia przyrodę, być niejako naocznym świadkiem zmartwychwstania ziemi do nowych trudów i nowego życia.

Już w cyklu poprzednim takie nastawienie nie było nam obce, ale nie było ono nastawieniem jedynym, natomiast w cyklu VIII-ym wyłącznie w tym kierunku pracę w klasie II-ej mamy nastawić. Jeżeli zgodzimy się z powyższymi wywodami, to zgodzić się też musimy i na pewne wnioski z nich wypływające, a mianowicie: *obserwacja tego, co się dzieje w przyrodzie w tym czasie stać się winna podstawową czynnością całokształtu pracy*. Obserwacje te mogą występować jako samorzutne obserwacje dzieci (po drodze ze szkoły do domu, z domu do szkoły i w domu), obserwacje pod kierunkiem nauczyciela (wycieczki) i ob-

*) Patrz skorowidz rzeczowy.

serwacje kwiatów, roślin i ptaków w klasie — oto trzy zasadnicze formy, poprzez które wciąż stwierdzamy, że wiosna jest istotnie.

Powstałej do życia przyrodzie poczyna towarzyszyć praca rolnika, a praca jego, której pominąć nie możemy w naszych obserwacjach, jest właśnie tylko potwierdzeniem istnienia nowej pory roku.

W kwietniu też zazwyczaj wypadają święta wielkanocne i pozornie mogłoby się wydawać, że zrobić one mogą nam wyłom w tym zasadniczym nastawieniu. Tak jednak nie jest. Wszakże święta wielkanocne, to święta Zmartwychwstania Pańskiego, to symbol nowego, lepszego życia. Nastrój, jaki święta wielkanocne wywołują, doskonale harmonizuje z całą naszą pracą, nastawioną na obserwację budzącego się życia i pracę tę niejako pogłębia i podobnie jak przed świętami Bożego Narodzenia — dużo wnosi radości do izby szkolnej, bo radośniej jest wtedy i w sercach ludzkich.

— *Cieszymy się i dobrze patrzymy na świat szeroko otwartymi oczyma* — oto zawołanie w całej pracy w tym cyklu.

Jeżeli teraz spróbujemy cykl VIII-my zestawzić z dotychczasowymi, to wypadnie nam stwierdzić, że poza swoimi odrębnymi cechami, przedstawionymi już wyżej, ma on pewną łączność z cyklami poprzednimi, a najwyraźniej związek ten zarysowuje się z cyklem drugim. To pokrewieństwo przejawia się: w metodach pracy i zakresie obserwacji i spostrzeżeń.

I w cyklu II-gim i w cyklu VIII-ym bez obserwacji, w różnych formach się przejawiających, niepodobna pomyśleć sobie pracy.

Tak samo również, jak w cyklu II-im, tak i w VIII-ym zagroda, ogród, pole, las będą temi ośrodkami, do których skierujemy ciekawe oczy działwy, z których będziemy

czepać nowe wiadomości, zakres więc obserwacji i w cyklu jesiennym i w cyklu wiosennym jest taki sam.

Ale na tem kończą się już podobieństwa, a zaczynają się różnice, z pośród których jedna wysuwa się na czoło: treść spostrzeżeń. W cyklu jesiennym — bogate dary jesieni, stateczność i powaga, pewien kult dla spracowanej ziemi — oto co nas uderzało; w cyklu wiosennym — wszystkiego tego zaledwie początek. Jeżeli jesień można porównać do matrony statecznej, z dumą spoglądającej na liczne i dorodne potomstwo, to wiosnę w kwietniu trzeba porównać do tej dziewczyny z rozwianym włosiem z obrazu Z. Stryeńskiej, która, płynąc jakby przez pola, łąki i lasy, kwiaty do życia budzi, w sercach ludzkich radość nieci i uśmiech na ustach wywołuje.

Przechodząc do charakterystyki materiału naukowego, powiemy ogólnie, że zakres jego jest dosyć obszerny, nauczyciel musi bardzo ekonomicznie obchodzić się z czasem.

W dziedzinie rozmów musimy zwrócić uwagę na następujące tematy: wschód i zachód słońca w kwietniu w porównaniu z miesiącami zimowymi (grudzień), a w związku z tem: długość dnia i nocy. Wprowadzany w tym samym czasie zegar ułatwi nam tego rodzaju obliczenia, sam zaś temat arytmetyczny stanie się w świadomości uczniów tematem celowym. Wycieczki w pole, do ogrodu i do lasu dostarczą nam materiału do poznania dzieci z najpospolitszymi roślinami i kwiatami wiosennymi, a tak samo i z kilkoma ptakami.

W dziedzinie pisania coraz większą uwagę zwracamy na samodzielne układanie zdań i krótkich, 2 — 3 zdaniowych opowiadań. Z materiału ortograficznego, głównie na podstawie ćwiczeń z książki „Patrę i opisuję”, uświadamiamy dzieciom, co to jest wyraz i sylaba, wprowadzamy też pisownię *rz* wymiennego z *r* i najpospolitszych wyrazów z *rz* niewymiennem.

Tematy przykładowe, podane w rysunkach i zajęciach

praktycznych, są tematami przykładowymi, do wyboru nauczyciela, i niewszystkie muszą być uwzględnione.

Wogóle pamiętać trzeba, że niewolnicze trzymanie się materiału, przydzielanego do poszczególnych cykli, może spowodować grube nieporozumienie. Nie kopjować książki, a z jej pomocą organizować sobie nauczanie, dostosowane do lokalnych warunków — to właściwa i jedyna postawa przy posługiwaniu się naszą pracą.

Przydział materiału naukowego do cyklu VIII-go.

Język polski.

Mówienie.

Pogadanki, rozmowy, opowiadania nauczyciela i dzieci na następujące tematy:

1. Porządki wiosenne w domu i w zagrodzie.
2. Porządki wiosenne w naszej klasie i w naszym ogródku szkolnym.
3. O wielkanocnych zwyczajach.
4. Rodzice nasi pracują już w polu.
5. Jakże już ptaszki powróciły?
6. O kwiatach wiosennych.
7. Trzeci Maj — święto wiosny.

Samorzutne i swobodne wypowiadanie się dzieci w związku z różnymi okolicznościami życia szkolnego i pozaszkolnego, oraz w związku z czytaniem utworami (książeczki, wierszyki, „Płomyczki”, gazetka klasowa).

Wiersze:

„Przed palmową niedzielą”. Ewa Zarembina („Płomyczek” z r. 1929 nr. 29).

„Już wiosna”. Zofja Roguska („Płomyczek” nr. 7 z r. 1918).

„Kwiecień plecień”. Ewa Zarembina („Płomyczek” nr. 35 z r. 1924-25).

„A w tym naszym ogródeczku” („Płomyczek” nr. 1 z roku 1932-33).

„Hej, nasiała ziela babcia Domicela” („W Lipkach”).

„Wianuszek”. M. Chełmońska („Płomyczek” nr. 35 z roku 1925-26).

„Rozmowa”. Marja Przyborowska („Płomyczek” nr. 36 z r. 1925-26).

„Strach” („W Lipkach”).

„Na wycieczkę dzieci, bo to dziś Maj 3-ci” („W Lipkach”).

„W Trzeci Maja”. Ewa Zarembina („Płomyczek” nr. 34 z r. 1929).

Pisanie.

Tematy do ćwiczeń piśmiennych, jak w cyklach poprzednich.

Ćwiczenia z pisowni „Patrę i opisuję” nr. nr. 90, 91, 92, 93, 104, 105, 106, 107, 108, 109, 111. — W związku z pisanem utrwalanie pisowni rz wymiennego z r.

Teksty do ćwiczeń w pisaniu ze słuchu nr. 22, 23 (Patrę i opisuję”).

Czytanie.

Opracowanie następujących czytanek:

„Robota”, „Wielkanocne baranki”, „Zagadki dzieci lipkowskich III”. „Fikuś pomaga”.

Czytanie przez nauczyciela okolicznościowych tekstów.

Czytanie przez dzieci „Płomyczków”, książeczek, gazetki klasowej.

Rysunek z wyobraźni. Tematy przykładowe.

Mamusia bieli mieszkanie, tatuś idzie w pole orać, wozimy nawóz na pole, robimy zagonki w ogródku szkolnym, ubieramy w klasie święcone, idziemy na wycieczkę; ilustracje do niektórych wierszyków.

Rysunek z pamięci. Tematy przykładowe.

Pług, brona, grabie, łopata, wóz, pisanka, wielkanocny baranek, stolik ze święconem w naszej klasie, pliszka, czaj-

ka, kwiaty wiosenne: fiołek, zawilec, bratek, niezapominajka; palmy wielkanocne.

Ś p i e w.

Piosenki, związane z treścią pogadanek i rozmów.
Nadto pierwsza zwrotka pieśni „Boże coś Polskę”.

Z a j ę c i a p r a k t y c z n e.

A. Zajęcia z zakresu kultury życia codziennego — jak w cyklach poprzednich, ze szczególnem zwróceniem uwagi na porządkę w klasie i w domu, zachowanie się przy stole, w czasie wycieczki, w lesie, na wycieczce, w czasie pochodu.

B. Wstępne zajęcia rękodzielnicze.

Pisanki (wycinanki), kraszanki, bukieciki z kwiatów, palmy wielkanocne, chorągiewki na uroczystość 3-go Maja.

A r y t m e t y k a.

Ćwiczenia i zadania w zakresie przerobionego materiału.

Nowy materiał: dokładniejsze zapoznanie się z zegarem.

Mnożenie i dzielenie w czwartej ćwiartce tabeli.

Ć w i c z e n i a c i e l e s n e.

Znane zabawy i gry. Nowe zabawy: „Serso” (rzut), „Skoki żab” — (skok). „Podchodzenie indyjskie” (czworaki).

Wskazówki metodyczne.

Poniższe rozważania poświęcamy dwóm zagadnieniom: wycieczkom w klasie II-iej i ćwiczeniom ortograficznym. Czynimy to dlatego w niniejszym rozdziale, ponieważ w cyklu tym obydwie te zagadnienia w praktyce szkolnej, jak to wynika z przydziału materiału naukowego, zarysowują się dość wyraźnie.

Jeżeli chodzi o wycieczki, to odrazu zaznaczymy, że mó-

wić będziemy tylko o wycieczkach, związanych z pogadankami, pomijamy natomiast wycieczki, przewidziane w programie ćwiczeń cielesnych.

Rozróżniamy dwa zasadnicze typy wycieczek, związanych z pogadankami: wycieczki wewnętrzne i wycieczki zewnętrzne. Przez wycieczki wewnętrzne rozumiemy ten typ wycieczek poza izbę szkolną, które zazwyczaj trwają krótko, a zakres czynionych wtedy obserwacji i spostrzeżeń dotyczy najbliższego otoczenia szkoły; wycieczki wewnętrzne są jednym tylko z punktów lekcji i porównaćby je można z obserwacją okazów czy obrazka w szkole. Na konkretnym przykładzie charakter ich wystąpi bardziej wyraźnie. Jeżeli mamy np. pogadankę o psie, to w pewnym momencie lekcji wyprowadzamy dzieci na najbliższe podwórko i dzieci obserwują to zwierzę w jego naturalnem środowisku, podpatrują te cechy, których nie mogli zauważyć na obrazku. Taki właśnie typ wycieczek nazywamy wycieczkami wewnętrznymi. Wycieczki takie: 1) stanowią jeden z punktów godziny szkolnej, 2) są krótkotrwałe, 3) odnoszą się do rzeczy i zjawisk z najbliższego otoczenia szkoły, 4) nie wymagają, poza przestrzeganiem porządku i karności, specjalnej organizacji. Tego rodzaju wycieczki, będące składową częścią godziny szkolnej, mogą występować w różnych momentach lekcji, najczęściej będą jednak stanowiły jej część środkową. Nie znaczy to, że wszystkie wycieczki, mające na celu poznanie najbliższego sąsiedztwa szkoły, powinny być tylko wycieczkami wewnętrznymi, śródlekcyjnymi; będą oczywiście miały miejsce i wycieczki dłużej trwające, np. do kwitnącego sadu, do zagrody, ale ten pierwszy typ wycieczek, wewnętrznym przez nas nazwany, będzie o wiele częstszym.

Wycieczki zewnętrzne różnią się przedewszystkiem od wewnętrznych czasem trwania; wycieczki zewnętrzne trwają zazwyczaj godzinę, a niekiedy i dłużej. Już choćby

tylko z tego względu są o wiele trudniejsze do zorganizowania. Zakresem swoich obserwacji obejmują najczęściej środowiska dalej nieco od szkoły położone, jak np. las, łąkę, pole, staw. O ile wycieczka śródlękcyjna ma za zadanie potwierdzić pewne wiadomości dzieci, bądź je uzupełnić, to wycieczka zewnętrzna powinna dostarczyć dzieciom nowych spostrzeżeń, dotychczas im nieznanych.

Wycieczki zewnętrzne, jak to już zaznaczyliśmy, wymagają ze strony nauczyciela bardzo starannego przygotowania i dobrej organizacji.

Trzeba więc przedewszystkiem samemu dobrze sobie uświadomić cel wycieczki, to znaczy wiedzieć, czego mamy dzieci na wycieczce nauczyć.

Nie można iść sobie do lasu, czy na łąkę i nie wiedzieć, poco się tam idzie, a liczyć, że przecież zawsze czegoś nowego dzieci się nauczą, coś zobaczą. Wycieczka taka nie jest wycieczką, jest sobie zwykłym spacerem. Z powyższego wynika, że najpierw sam nauczyciel powinien dobrze zbadać teren wycieczki, przekonać się, czy może dzieciom pokazać to, co mu jest w danym momencie pracy potrzebne.

Do wycieczki takiej należy również przygotować dzieci, a przygotowanie to będzie polegało na: 1) uświadomieniu dzieciom celu wycieczki, 2) omówieniu zachowania się po drodze i w czasie samej wycieczki, 3) omówieniu zbierania okazów. Szczególnie ważną rzeczą jest uświadomienie dzieciom celu wycieczki; będzie to mogło mieć miejsce tylko wtedy, jeśli sam nauczyciel będzie dobrze cel ten sobie uświadamiał.

Nie należy celu tego zakreślać sobie zbyt szeroko, nie można więc, idąc na wycieczkę do ogrodu, obserwować pracy ogrodnika, ptaków, które już powróciły, i kwitnących drzew, trzeba zakres czynionych spostrzeżeń ograniczyć tylko do jednego z przytoczonych trzech tematów. Dzieci zwrócą uwagę, przynajmniej niektóre, na różne zja-

wiska, ale świadoma i zamierzona obserwacja dotyczyć powinna tylko jednego z nich.

Po przyjeździe na miejsce trzeba zostawić klasie chwilę czasu na wypoczynek i na rozejrzenie się w terenie, na zaspokojenie pierwszej ciekawości. Samo badanie rzeczy, zwierzęcia, rośliny, kwiatu, czy zjawiska nie powinno trwać długo. Pamiętajmy, że uwaga dzieci w tym wieku nie jest długotrwała, że łatwo ją rozproszyc, a bodźców w tym kierunku na wycieczce jest bardzo wiele. Szczegółowe omawianie wyników poczynionych obserwacji przenieść należy do klasy, na wycieczce zaś zwrócić uwagę tylko na rzeczy najistotniejsze. Należy unikać tego rodzaju uwag ze strony nauczyciela, jak: „Dzieci, uważajcie”, „cichoch!” „Nie kręć się”, „Chodź tu”. Uwagi te tylko dezorganizują pracę. Daleko prędzej możemy dzieci skupić, jeżeli powiemy im jakiś okolicznościowy i nieznanym im jeszcze wierszyk, każemy im zaśpiewać odpowiednią piosenkę, wreszcie możemy przerwać na chwilę lekcję, pozwolić dzieciom pobiegać, pohałasować, a za chwilę znów je zbierzemy do dalszego kontynuowania pracy.

Specjalną też należy zwrócić uwagę na zbieranie okazów, z pomocą których w klasie już będziemy szczegółowiej omawiali poczynione spostrzeżenia. Zasada ogólna byłaby taka: *pamiętać trzeba o ochronie przyrody.*

Poza wycieczkami wyżej omówionymi, wycieczkami o charakterze naukowym, powinny mieć miejsce jeszcze i wycieczki — majówki, wycieczki rozrywkowe, przyjemnościowe. Lepiej jednak wycieczek tych nie organizować w dni powszednie, w dni nauki szkolnej. W cyklu VIII-ym przewidujemy przygotowanie dzieci do takiej wycieczki, która powinna się odbyć w dniu Trzecim Maja, jeżeli oczywiście warunki atmosferyczne będą sprzyjające. Dzień 3-go Maja w klasach I i II-ej potraktować należy przedewszystkiem jako święto powitania wiosny. Bardzo jest trudno w klasie II-ej mówić dzieciom o konstytucji i o jej

twórcach, są to dla nich rzeczy jeszcze niezrozumiałe, obce zupełnie ich przeżyciom i tak oddalone w czasie. Szkoła, jako całość, do uroczystości tej będzie czyniła przygotowania, weźmie w nich udział i klasa II-ga: robi chora-giewki, udekoruje niemi klasę; w dniu trzecim Maja zobaczy pochód, sama w nim weźmie udział — ale na tem koniec. Święto Trzeciego Maja, jako święto narodowe, jest radosnem; postaramy się, żeby ten radosny nastrój udzielił się i klasie II-ej, niech ten nastrój w tym dniu będzie wyjątkowo miłym. Po skończonym obchodzie pójdźmy z dziećmi do lasu, zorganizujmy im zabawy, zawody, przygotujmy jakieś niespodzianki, może jakiś krótki obrazek sceniczny z powitaniem wiosny związany. W wycieczce takiej może oczywiście wziąć udział cała szkoła wraz z gronem nauczycielskiem.

Nie zamierzamy na tem miejscu wyczerpująco i wszechstronnie traktować metodyki ćwiczeń ortograficznych, chcemy tylko zwrócić uwagę nauczycielowi na rzeczy najistotniejsze.

Niepodobna na poziomie klasy II-ej mówić o specjalnych ćwiczeniach ortograficznych, można mówić tylko o pisaniu wogóle, poprzez które i do pewnej poprawności w zakresie najprostszyc zjawisk ortograficznych dochodzimy. Cokolwiek dzieci piszą w II-ej klasie, to jest to jednocześnie i ćwiczeniem ortograficznym i ćwiczeniem stylistycznym i ćwiczeniem w kształtnem pisaniu. Pod tym też kątem ułożona jest i książka St. Baczyńskiej i A. Oderfeldówny p. t. „Patrzę i opisuję”.

Rzecz nauczyciela będzie tylko pamiętać o tem i tak zorganizować piśmienny dział pracy, by wszystkim trzem celom stało się zadość.

Ponieważ w klasie II-ej samodzielne pisanie dla celów stylistycznych występuje w niewielkich jeszcze rozmiarach, a zasadniczo „Układanie opowiadań odbywa się na podstawie pracy zbiorowej całej klasy w ten sposób, że

poszczególne dzieci dostarczają materiału rzeczowego i językowego, z którego drogą wyboru układa się całość” *), to główny nacisk w samem już pisaniu położyć należy na stronę ortograficzną i kształt pisma.

Czytamy w Uwagach do programu języka polskiego w klasie II-ej, że „Materiał ortograficzny winien być oparty wyłącznie praktycznie”. Rozumieć to należy w ten sposób, że nie można uczyć dzieci pisać ortograficznie metodą dedukcyjną, to znaczy w oparciu o reguły.

Dziecko powinno umieć napisać poprawnie — wóz — nie dlatego, że wie, iż tam, gdzie ó wymienia się w o, tam piszemy ó, a dlatego, że zawsze widziało wyraz — wóz poprawnie napisany i samo pisownię tego wyrazu zmechanizowało sobie i utrwaliło przy współudziale zmysłów; wzroku, słuchu, oraz skojarzeń mięśniowo-ruchowych i mięśniowo-wymawianiowych. Jeżeli dzieci po wielu ćwiczeniach same poczynią pewne spostrzeżenia o charakterze ortograficznym, to dobrze, nie zaszkodzi im to, ale nie wolno nigdy od tego zaczynać. Zasada taka obowiązuje i na poziomie starszych klas, ale w najmłodszych musi być specjalnie respektowana. Postępowanie takie wymaga ze strony nauczyciela przestrzegania pewnych zasad.

Pierwszą i najważniejszą z nich, to zasada niedopuszczania do błędów. W teorii znana jest ona wszystkim, w praktyce jednak niezawsze bywa przestrzegana przede wszystkim może dlatego, że zajęcia piśmienne nie są prowadzone systematycznie, a przytem niekiedy jednostajnie. W przydziałach materiału naukowego do poszczególnych cykli staraliśmy się w dziale pisania uwzględnić rozmaite ćwiczenia piśmienne właśnie dlatego, żeby zwrócić uwagę, że nietylko przepisywanie powinno być stosowane. Ważną też jest bardzo sprawa systematyczności w pisaniu. Można by tu wysunąć taką zasadę: mało, ale często. Jeżeli dziecku w klasie II-ej polecimy przepisać dwie stro-

*) Uwagi do programu języka polskiego w klasie II-ej.

nice naraz, to możemy być pewni, że w przepisywaniu pełno będzie błędów. Lepiej jest, jeżeli dziecko pisze codziennie, ale w niewielkich dawkach, po kilka wierszy.

Staraliśmy się też w naszej pracy tak zorganizować dział pisania, by łączył on się z całokształtem pracy szkolnej, w danym okresie wykonywanej. Jest to ważna rzecz ze względu na owo zainteresowanie, które wtedy będzie większe, aniżeli w tym wypadku, jeżeliby między pisanem, a innymi działami pracy związku tego nie było. Wiąże to się jeszcze i z inną sprawą — celowości pracy. Trzeba tak postępować w nauczaniu, by dziecko już od najmłodszych klas rozumiało sens swojej roboty, by nie tylko nauczyciel, ale i uczeń wiedział, poco pewne rzeczy czyta, poco pisze, poco rysuje. Ta celowość pracy w odniesieniu do pisania wyraźniej wystąpi wtedy oczywiście, jeżeli pisanie logicznie związane będzie z całokształtem nauczania.

Treść tego, co dzieci mają pisać, musi być dla nich nie tylko interesująca, ale i zrozumiała. Mówi nam o tem i program: „Teksty do przepisywania powinny być dla ucznia zrozumiałe i dostępne zarówno co do treści, jak co do języka, w przeciwnym bowiem razie uczeń bezmyślnie odpisuje poszczególne litery i zjawisko ortograficzne nie wiąże się z całością wyrazu” *).

Uczniowie nasi nie potrafią przepisywać, przepisują rzeczywiście nawet teksty łatwe literami, bądź grupami liter, nawet nie sylabami, a już bardzo rzadko wyrazami. Ten stan rzeczy tłumaczyć należy sobie tem, że uczniowie za mało mają ćwiczeń w pisaniu z pamięci.

Niedoceniamy tego rodzaju ćwiczeń, zapominając, że „pisanie z pamięci wdraża dzieci w dalszym ciągu do ujmowania większych całości, podobnie, jak czytanie ci-che“ **).

*) Program języka polskiego. Uwagi do całości programu.

**) Program języka polskiego. Uwagi do programu klasy II-ej.

Stosunek pisania z pamięci do przepisywania w klasie II-ej reguluje program w następującej uwadze: „Pisanie z pamięci powinno przeważać w klasie I i II-ej nad przepisywaniem” *).

Celom ortograficznym służy również pisanie ze słuchu, które występować powinno o wiele rzadziej od pisania z pamięci.

Przewiduje również program przygotowywanie słowników ortograficznych; jak należy ten rodzaj ćwiczeń organizować w praktyce na poziomie klasy II-ej, pisaliśmy już w jednym z poprzednich rozdziałów.

Z powyższego widzimy, że w klasie II-ej występują dwa zasadnicze typy ćwiczeń ortograficznych: pisanie z pamięci i przepisywanie. Słowniczkę ortograficzną uważamy za pewnego rodzaju ćwiczenie pomocnicze. W zakresie jednak zarówno pisania z pamięci, jak i przepisywania należy pracę jak najbardziej urozmaicać, pisać często, a za każdym razem niewiele, stale zwracać uwagę na stronę estetyczną. To jednak nie wystarcza.

Przechodzimy do drugiej, bardzo ważnej sprawy: pracami piśmiennymi dzieci nauczyciel musi się stale interesować, a zainteresowanie to przejawiać się powinno w jak najczęstszym i systematycznym przeglądaniu i sprawdzaniu tych prac, zarówno klasowych, jak i domowych. Rozróżniamy przeglądanie i sprawdzanie. Wszelkiego rodzaju przepisywania klasowe nauczyciel przegląda, teksty pisane z pamięci nauczyciel sprawdza, domowe prace piśmienne zawsze przegląda i częściowo sprawdza. To częściowe sprawdzanie polega na tem, że codziennie nauczyciel bierze sobie do domu kilka zeszytów (5—8), przegląda je od początku, a ostatnie ćwiczenie lub jedno z poprzedzających sprawdza.

O tem, jak należy sprawdzać i omawiać prace piśmienne

*) Program języka polskiego. Uwagi do całości programu.

dzieci w klasach młodszych, znajdzie Czytelnik wskazówki w uwagach do programu.

Nie dopuszczać do błędów i jak najwięcej interesować się tem, co dzieci piszą i jak piszą — to zasady, od których nam nie wolno odstąpić.

Jak należy postępować, by obydwom zasadom uczynić zadość, pisaliśmy wyżej.

O ćwiczeniach stylistycznych piszemy w następnym rozdziale.

ROZDZIAŁ XI

Cykl IX-ty. „W MAJU, JAK W GAJU”

1. Charakterystyka cyklu i materiału naukowego.
2. Przydział materiału naukowego do cyklu IX-go.
3. Wskazówki metodyczne.

Charakterystyka cyklu i materiału naukowego.

Już sam tytuł cyklu mówi nam o zasadniczym nastawieniu pracy w tym najpiękniejszym z miesięcy i nastroju, jaki pracy naszej winien towarzyszyć w tym okresie. Nastrój ten doskonale oddała w przepięknym czterowierszu Ewa Zarembina:

A miesiącek Maj
To jest Boży graj.
Na fujarce gra od ucha,
Aż sam Pan Bóg w niebie słucha:
— Grajże Maju, graj! *).

Charakteryzując cykl poprzedni, powiedzieliśmy, że zasadniczą treść pracy możnaby ująć w następujących słowach: — *Cieszymy się i obserwujemy* budzącą się do życia przyrodę szeroko otwartymi oczyma; w odniesieniu do cy-

*) Ewa Zarembina, Bracia miesiące.

klu IX-go powiemy trochę inaczej: — *Patrzmy i odczuwamy, obserwujemy i podziwiamy piękno rozświeconej, umajonej i rozśpiewanej przyrody.* Czarem wiosny starajmy się opromienić dusze młodociane, oczarować muzyką majową i rozjaśnić blaskami słońca.

Trzeba pamiętać, że cele estetyczne w pracy dydaktycznej i wychowawczej powinny być również należycie respektowane i że w tym cyklu wystąpić one powinny najwyraźniej. Wszystko, cokolwiek widzimy wokół siebie w tym czasie, jest pięknem, bo młodem; to piękno działa na nas wszystkich bez względu na warstwy społeczne i środowiska i każdy z nas w swoisty sposób na nie reaguje. Ulegają jego przemożnemu urokowi i dzieci, a praca szkolna, dobrze zorganizowana, podtrzymywać i pogłębiać te odczucia powinna; musimy z przyrodą współdziałać.

Z powyższego stanu rzeczy nauczyciel z łatwością ten oczywisty wniosek wysnuć powinien, że jeżeli chce to współdziałanie jak najbardziej podkreślić, to nie w klasie, a jak najwięcej w bezpośrednim towarzystwie przyrody obcować powinien. Gdyby można było całą pracę na świeżem powietrzu w tym czasie zorganizować, byłoby najlepiej.

Z różnych względów uczynić tego jeszcze nie możemy, musimy jednak pamiętać, że wszelkiego rodzaju wycieczki największe nasilenie powinny mieć w maju.

Cykl IX-ty jest do pewnego stopnia podobny do cyklu VIII-go, a to podobieństwo występuje przedewszystkiem w nastawieniu pracy na obserwację. W cyklu IX-tym kontynuujemy pracę rozpoczętą w cyklu VIII-ym, szeroko otwarte oczy mieć musimy i tam i tu.

Tylko, że radość, śmiech z cyklu VIII-go na podziw i odczucie piękna w cyklu IX-ym przemienić chcemy. W cyklu VIII-ym więcej śmiechu, a w cyklu IX-tym może więcej skupienia być powinno.

Nie wywołamy tego przez nadmierną ilość słów ze strony nauczyciela; miast mówić, pokażmy dzieciom lepiej to piękno, wokół nas wszechwładnie królujące. „W maju, jak w gaju”, bo: radośnie, bo śpiewnie, słonecznie i barwnie! Oto zawołanie majowej pracy w szkole. Na zakończenie krótka uwaga, ale zasadnicza w tej kwestji, jak zresztą zawsze: nauczyciel. Czy stać go jeszcze na poddanie się przemożnemu urokowi wiosny? Jego samopoczucie, jego nastrój w tym czasie albo współdziałać będzie wraz z przyrodą nad kształtowaniem się poczucia estetyki w duszach dziecięcych, albo też sparaliżuje wszystko.

Przechodząc do charakterystyki materiału naukowego, zaznaczyć przedewszystkiem należy, że jest to ostatni cykl, w którym przewidujemy opracowywanie nowego materiału naukowego. Program klasy II-ej trzeba skończyć w maju, dwa tygodnie czerwca poświęcić należy na przegląd całorocznej pracy. O tem, jak to można zrobić, piszemy w następnym rozdziale.

W dziale pogadanek i rozmów raz jeszcze jesteśmy w zagrodzie, by zobaczyć, co się w niej dzieje na wiosnę; jesteśmy też na drodze z domu do szkoły, badamy nowe zupełnie dla nas życie w wodzie, które w tym czasie jest właśnie najbogatsze i najlepsze są ku badaniu temu warunki atmosferyczne. Idąc po drodze do szkoły zatrzymujemy się przez pewien czas na boisku, tak dobrze nam znanem, a jednocześnie i nieznanem: poznamy je dokładniej, opowiemy dzieciom jego historję. Idziemy też jeszcze raz do ogrodu i lasu. Na łąkę idziemy po raz pierwszy; jesienią nie było poco chodzić, nie pozwalały na to i warunki atmosferyczne. Teraz jednak łąki pominąć nie możemy; tyle tam kwiatów! Wprowadzamy też dzieci w świat baśni poprzez legendy o ptakach i kwiatach, które nauczyciel barwnie i nastrojowo opowiedzieć dzieciom powinien. Kiedyż o tem mówić, jak nie w maju!

Wprowadzamy też okolicznościową pogadankę o świę-

cie matki, która doskonale harmonizuje z tym skupionym i uwielbiającym piękno nastrojem. Matki nasze przecież są najpiękniejsze, najlepsze, najmilejsze.

Wierszyków podajemy sporo, przydadzą się nam na wycieczkach i w klasie. Sporo też mamy pisania w tym okresie. W cyklu tym uwzględniamy, w większym stopniu aniżeli w poprzednich, samodzielne układanie krótkich opowiadań; we wszystkich poprzednich cyklach sygnalizowaliśmy stale przedewszystkiem samodzielne układanie i zapisywanie zdań *).

Z dziedziny ortografji, jako materiał nowy, podajemy piśmienną spółgłosek słabych przed bezdźwięcznymi i pisownię nosówek *ą, ę*.

Na pierwszy rzut oka może się wydawać, że przeładowujemy pisanie materiałem ortograficznym. Tak jednak nie jest. Przecież w ciągu całego roku szkolnego dzieci pisały wyrazy i zdania, w których te zjawiska ortograficzne występowały, dzieci w podświadomości są doskonale przygotowane do wysnucia pewnych świadomych wniosków; postępowanie nasze w tym wypadku jest, uważamy, dobrą ilustracją metody wyświetlającej w nauczaniu, która właśnie domaga się przedewszystkiem długiego i stałego gromadzenia materiału w podświadomości dziecka, by później, często bez jakiegokolwiek pomocy nauczyciela, pewne rzeczy samo sobie mogło uświadomić **).

W dziedzinie zajęć praktycznych wyprowadzamy dzieci również na świeże powietrze i w słońce: na boisko, podwórko, do ogródka szkolnego. Przestrzeganie czystości i porządku, pewne sugestje w kierunku podniesienia kul-

*) Wprowadzając program jęz. pol. w kl. II nie przewiduje samodzielnego układania krótkich opowiadań, uważamy jednak, że w końcu roku szkolnego można temat ten, tytułem próby, wprowadzić. Pozwoli on nam, między innemi zorientować się, jak dzieci przygotowane są w tej dziedzinie do pracy w kl. III-ej.

**) Dr. J. Jeleńska. Metodyka pierwszych lat nauczania.

turalnego i upiększenia własnego domu dziecka poprzez pielęgnowanie szkolnego ogródka kwiatowego — staramy się uczynić zasadniczą kwestją zajęć praktycznych w tym czasie.

Materiału do przerobienia mamy spory zakres; może on być mniejszy, jeżeli nauczyciel w poprzednich cyklach przerobił więcej, aniżeli podawaliśmy; to, co jednak w cyklu tym podajemy, jest możliwe do opracowania. Trzeba tylko dobrze sobie pracę zorganizować w poszczególnych tygodniach.

Przydział materiału naukowego do cyklu IX-go.

J ę z y k p o l s k i.

Mówienie.

Pogadanki, rozmowy, opowiadania nauczyciela i dzieci na następujące tematy:

1. Rankiem w zagrodzie.
2. W przydrożnej sadzawce.
3. Nasze boisko.
4. Jakie ptaszki mieszkają w naszym ogrodzie?
5. Drzewa już kwitną.
6. Legenda o słowiku.
7. O leśnych kwiatkach.
8. Co mamy z łąki?
9. Wieczór majowy.
10. Święto matki.

Samorzutne i swobodne wypowiedzianie się dzieci w związku z różnemi okolicznościami życia szkolnego, domowego, oraz w związku z czytaniem utworami (książeczki, wierszyki, „Płomyczki“, gazetka klasowa).

Wiersze.

„Gąsiorek i gąska“. J. Porazińska („Płomyczek“ nr. 41 z r. 1925-26).

„Gąsiareczka“ („W Lipkach“).

„Uśmiechy wiosny“. J. Jahołkowska. („Płomyczek“ nr. 43 z r. 1924-25).

„Szumi rokicina“ („W Lipkach“).

„Słonko“ („W Lipkach“).

„Dorotka“ („W Lipkach“).

„Imieniny Zochny“. St. Kossuthówna („Płomyczek“ nr. 37 z r. 1925-26).

„Idzie, idzie żółw“ („W Lipkach“).

„Na zielonej łące“ („Płomyczek“ nr. 42-43 z r. 1932-33).

„W maju“, L. Krzemieniecka („Płomyczek“ nr. 37 z roku 1932-33).

„Powinszowania dla matki“. M. Listowska („Płomyczek“ nr. 40-41 z r. 1932-33).

„Prośba Joasi“. Zarembina („Płomyczek“ z r. 1929).

„Zielone Świątki“. J. Kwiecińska („Płomyczek“ z roku 1927 nr. 41).

Pisanie.

1. Wspólne układanie i przepisywanie krótkich notatek — opowiadań w związku z pogadankami i rozmowami.

2. Przepisywanie wierszyków.

3. Indywidualne i okolicznościowe przepisywanie różnych tekstów: wierszyków, zagadek, przysłów do gazetki klasowej.

4. Dzienniczek klasy II-ej.

5. Samodzielne i indywidualne układanie krótkich opowiadań (2 — 3 zdaniowych) na podstawie konkretnych i wspomnień.

7. Ćwiczenia z książki p. t. „Patrzę i opisuję“ nr. nr. 63, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 112, 113, 100, 101, 102, 103.

W związku z pisanem praktyczne zaznajomienie dzieci z pisownią *ę* i *q*, oraz spółgłosek słabych: *b* i *w* na końcu wyrazów, lub przed bezdźwięcznymi; utrwalanie pisowni *ó* wymienionego z *o*.

Czytanie.

1. Opracowanie następujących czytanek:
„Żaba”, „W maju”, „W lipkowskim dworze”.
2. Czytanie przez nauczyciela.
3. Czytanie przez dzieci „Płomyczków”, książeczek z biblioteki, gazetki klasowej.

Rysunek.

Rysunek z wyobraźni. Tematy przykładowe.

„Rano wybieramy się wszyscy do pracy”. „Ilustracje do opowiadania nauczyciela o historii naszego boiska”, „Wycieczka II-ej klasy do ogrodu”, „Na łące”, „Na wycieczce w lesie”, „Wieczorem w maju”, „Laurka z życzeniami dla mamusi”; ilustracje do wierszyków.

Rysunek z pamięci. Tematy przykładowe.

Młode kurczątko, kaczuśka, gaska, żaba, kwitnąca jabłoń, gniazdko ptasie, dzwonki leśne, storczyki, kwiaty ogrodowe, mój zagonek w ogródku.

Śpiew. Powtórzenie poznanych piosenek wiosennych.

Nowe piosenki, związane z wycieczkami i treścią pogadanek i rozmów.

Zajęcia praktyczne.

Zajęcia z zakresu kultury życia codziennego: jak w cyklach poprzednich, ze szczególnym zwróceniem uwagi na utrzymywanie porządku przed szkołą, na boisku i przed domami dzieci.

Wstępne zajęcia rękodzielnicze.

Hodowla kwiatów, pielienie, tępienie szkodników w ogrodach.

Arytmetyka.

Powtarzanie i utrwalanie materiału przerobionego w cyklu VIII-ym.

Nowy materiał: łatwiejsze przypadki mnożenia liczby

2-cyfrowej przez 1-cyfrową. Zapoznanie z tuzinem, mendlem, kopą.

Ćwiczenia cielesne.

Znane zabawy i gry.

Nowe zabawy. „Rzucanie woreczków” (rzut), „Natarcie” (bieg), „Czaty” (porządek).

Dłuższa wycieczka dla celów wychowania fizycznego.

Wskazówki metodyczne.

Zajmiemy się obecnie zagadnieniem ćwiczeń stylistycznych w klasie drugiej. Wprawdzie i w poprzednich rozdziałach tu i ówdzie wypowiadaliśmy pewne uwagi na ten temat, jednak uwagi te miały charakter bardziej fragmentaryczny.

W rozdziale niniejszym zagadnienie to potraktujemy bardziej syntetycznie; skłaniają nas do tego dwa względy: 1) w przydziale materiału naukowego do tego cyklu uwzględniamy, w formie próby, samodzielne i indywidualne ćwiczenia stylistyczne, 2) w końcu roku szkolnego nauczyciel powinien zestawić, czy rezultaty, do jakich doszedł poprzez całoroczną pracę, odpowiadają temu poziomowi, na jakim powinna być klasa druga w dziedzinie opanowania strony stylistycznej języka.

Jeżeli w różnych rozdziałach omawiamy osobno pewne zagadnienia dydaktyczne z języka polskiego, to nie chcemy bynajmniej przez to powiedzieć, że w praktyce szkolnej te działy pracy, w których zagadnienia te dominują ponad innymi, miałyby się wyodrębnić w samoistne działy, nie związane z całokształtem pracy. Dążymy do syntezy w organizacji nauczania w klasie II-ej, niemniej jednak na wszystkich odcinkach tej pracy nauczyciel musi mieć opracowany pewien plan postępowania, a plan ten musi uwzględniać zasadę stopniowania trudności w nauczaniu, czyli musi być oparty na pewnym systematycznym

kursie. Istota dobrej organizacji pracy dydaktycznej w klasie II-ej polega na tem, by nie systematyka w poszczególnych przedmiotach i działach pracy wysuwała się na plan pierwszy, kosztem zainteresowań dzieci, ale by nauczanie, oparte na zainteresowaniu (naturalnych ośrodkach pracy), mogło jednak uczynić zadość i koniecznej systematyce.

Systematyka ta w pewnych działach występuje bardziej wyraźnie (np. w arytmetyce), w innych nie jest tak rzucającą się w oczy (np. ćwiczenia słownikowe), we wszystkich jednak działach pracy w pewien sposób zarysowuje się już nie w samym materiale, podanym przez program do opracowania, to w wymaganiach, jakim ma być samo wykonanie — (np. wstępne zajęcia rękodzielnicze w programie zajęć praktycznych).

Po tych kilku uwagach wstępnych, a koniecznych jednak dla zrozumienia naszego stanowiska w odniesieniu do ćwiczeń stylistycznych, wracamy do zagadnienia właściwego.

Musimy sobie uświadomić ostateczny cel ćwiczeń stylistycznych w klasie II-ej, do czego, po rocznej pracy, mamy dojść, z jakim przygotowaniem w tej dziedzinie mogą uczniowie przechodzić do klasy trzeciej. Uważamy, że uczeń w końcu drugiego roku nauczania powinien umieć samodzielnie i indywidualnie ułożyć i zapisać krótkie opowiadanie, składające się z dwóch do czterech zdań: jeżeli chodzi o stronę ortograficzną, to zapisując je, może się uciec do pomocy słowniczka ortograficznego, czy też nauczyciela *). Tak, zdaniem naszym, powinien być wynik nauczania w klasie II-ej w dziedzinie ćwiczeń stylistycznych. Jakimi teraz drogami mamy dojść do tego?

Należy przede wszystkim uświadomić sobie, że dwoma jakgdyby łożyskami, dwoma torami do celu tego zmierzamy: poprzez zbiorowe opracowywanie opowiadań przez ca-

łą klasę z pomocą i pod kierunkiem nauczyciela, rozmowy, samorzutne i swobodne wypowiadanie się dzieci i poprzez pewne indywidualne ćwiczenia.

Zarówno w jednym, jak i w drugim rodzaju ćwiczeń obowiązuje oczywiście zasada samodzielności ucznia w pracy, w drugim jednak wypadku wystąpi ona, wprowadzie na mniejszych odcinkach, ale wyraźniej. W odniesieniu właśnie do tych indywidualnych ćwiczeń o charakterze przede wszystkim stylistycznym, chcemy ustalić pewne ustępowanie pod względem trudności. Nie znaczy to oczywiście, że nauczyciel powinien np. na początku roku szkolnego stosować pewne ćwiczenia, podane przez nas na samym początku, a na końcu tylko te, które umieszczamy w końcu wykazu ćwiczeń możliwych do stosowania w klasie II-ej.

Stosunek wzajemny do siebie poszczególnych ćwiczeń powinien być analogiczny do działów nauczania języka polskiego w poszczególnych klasach. Wiemy, że w klasie II-ej działy te są uszeregowane w następującej kolejności: mówienie, pisanie, czytanie, tak jest i w klasach III i IV, a od klasy V-ej: czytanie, mówienie, pisanie, to znaczy, że w klasach młodszych zaleca nam program przede wszystkim mówienie czynić punktem wyjścia wszystkich innych poczyną w dziedzinie języka polskiego, ale to nie znaczy przecież, że w klasie II-ej ma być np. przez 3 miesiące najpierw samo mówienie, później pisanie, później czytanie. To samo z uszeregowaniem przez nas kolejności tych ćwiczeń. Ćwiczenia, które podajemy na pierwszym miejscu, powinny być przeważającym typem ćwiczeń w początkowym okresie nauczania w klasie II-ej, ale nie wyłącznym; tak samo w końcu roku szkolnego obok ćwiczeń, podanych na końcu, z powodzeniem możemy dawać dzieciom i ćwiczenia poprzednie, tylko, że ostatnie będą uprzywilejowane co do ilości. Należy jednak zdawać sobie sprawę z tego, że o ile w końcu roku możemy nie

*) O słowniczkach ortograficznych w kl. II-ej pisaliśmy już w jednym z początkowych rozdziałów. (Patrz skorowidz rzeczowy).

krępować się zupełnie w wyborze ćwiczeń przedostatnich, to na początku roku szkolnego nie możemy przecież polecać dzieciom opracowywać ćwiczeń ostatnich; mówiąc inaczej: w końcu roku szkolnego mamy całkowitą swobodę w doborze rodzajów ćwiczeń stylistycznych, przewidzianych przez nas dla klasy II-ej, na początku — nie; swoboda ta w tym wypadku odnosić się może tylko do ćwiczeń bardzo niedalekich pod względem stopnia trudności od poprzedzających.

A teraz podamy szereg tych ćwiczeń, nie roszcząc sobie żadnych pretensyj do wyczerpania wszystkich możliwych rodzajów.

1. Uzupełnianie zdań wyrazami:

- a) uzupełnianie jednego zdania jednym wyrazem z pośród kilku wyrazów;
- b) uzupełnianie jednego zdania kilkoma wyrazami z pośród kilku wyrazów;
- c) uzupełnianie każdego z dwóch zdań, logicznie ze sobą związanych, jednym wyrazem z pośród kilku wyrazów;
- d) uzupełnianie dwóch zdań kilkoma wyrazami z pośród kilku podanych wyrazów;
- e) uzupełnianie każdego z trzech zdań, logicznie ze sobą związanych, jednym wyrazem z pośród kilku podanych wyrazów;
- f) uzupełnianie trzech zdań kilkoma wyrazami z pośród kilku.

2. Samodzielne i indywidualne układanie zdania z kilku wyrazów — uszeregowanie podanych wyrazów w szyku zdaniowym (rozsypanka wyrazowa).

3. Samodzielne i indywidualne układanie zdań (2—3) z rozsypanki wyrazowej.

4. Odpowiedzi na pytania (niektóre rodzaje pytań).
5. Podpisywanie obrazków.
6. Wyszukiwanie z tekstu odpowiedzi na pytania.

7. Układanie całości logicznej (krótkiego opowiadania) z całych zdań (rozsypanka zdaniowa).

8. Rozsypanka wierszowa *).

9. Wyszukiwanie zdań z różnych tekstów na jeden temat.

10) Podpisywanie kilku obrazków (historyjki w obrazach).

11. Samodzielne układanie krótkich opowiadań na podstawie konkretnych.

12. Samodzielne układanie krótkich opowiadań na tematy o charakterze odtwórczym **).

Podkreślamy, że zasada niedopuszczania do błędów, o której pisaliśmy w rozdziale poprzednim w związku ze wskazówkami metodycznymi na temat ćwiczeń ortograficznych, obowiązuje w całej rozciągłości i przy ćwiczeniach stylistycznych, dlatego też trzeba:

1. przyzwyczajać dzieci do odwoływania się w wypadkach wątpliwych do tabliczek ortograficznych i pomocy nauczyciela;

2. wyrazy i zdania, jako materiał, z którego dzieci mają tworzyć zdania, bądź opowiadania, muszą być dzieciom doskonale znane i wiązać się z treścią rozmów, już uprzednio przeprowadzonych.

Trzeba też raz jeszcze podkreślić, że z ćwiczeniami stylistycznymi, w szerokim tego słowa znaczeniu, mamy do czynienia we wszystkich działach pracy języka polskiego, a właściwie we wszystkich działach wogóle, a więc nie tylko na godzinach, językowi polskiemu poświęconych, ale i na arytmetyce i śpiewie i rysunkach i t. p., bo wszędzie musimy zwracać uwagę na poprawność wyrażania się. Mu-

*) O rozsypankach wyrazowych, zdaniowych i wierszowych patrz: St. Wiacek i J. Ciepielewski. Czytanie w szkole powszechnej.

**) Szersze omówienie podanych ćwiczeń znajdzie Czytelnik w pracy St. Wiacka p. t. Prace piśmienne dzieci w szkole powszechnej. Wydawnictwo Gebethnera i Wolffa. Warszawa — 1934.

si jednak być przewidziany czas w całości kształcie pracy szkolnej na pewne uporządkowanie tego wszystkiego. To uporządkowanie zjawisk stylistycznych odbywać się musi według pewnej kolejności, pewnego planu, uwzględniającego zasadę stopniowania trudności, a więc pewien kurs systematyczny.

ROZDZIAŁ XII

Cykl X-ty. „PO ROCZNEJ PRACY”

1. Charakterystyka pracy szkolnej w ostatnich dwóch tygodniach.
2. Różne formy organizacji pracy w tym czasie.
3. Przydział materiału naukowego do opracowania.
4. Szczegółowe omówienie pracy według jednej z koncepcji na jednostki dzienne i lekcyjne.

Charakterystyka pracy szkolnej w ostatnich dwóch tygodniach.

Nauczyciel, planując sobie pracę na cały rok szkolny, winien pamiętać, że zasadniczy kurs materiału naukowego, przewidziany w programie klasy II-ej, należy skończyć w maju; na miesiąc czerwiec nie można odkładać wykańczania programu, ostatnie dwa tygodnie należy przeznaczyć na pracę o zupełnie innym charakterze.

Miło jest zawsze człowiekowi spojrzeć na wykonaną przez siebie pracę, zobaczyć ją już po skończeniu, przekonać się, że czasu się nie zmarnowało. W pracy szkolnej powinien być przewidziany również czas na takie spojrzenie wstecz, spojrzenie, któreby stwierdziło, że rok ubiegły był ciekawy i pracowity. Tak, jak w ciągu całego roku szkolnego uzasadnionymi były tygodniowe rozmowy na temat prac, wykonanych w ubiegłym tygodniu, tak samo i w końcu roku szkolnego, w jego ostatnich dwóch tygodniach, należy zorganizować jakby przegląd dokonanej pracy. Nie można tego nazwać powtórzeniem przerobio-

nego materiału, będzie to raczej przegląd. W świadomości dziecka przesunąć się winny raz jeszcze, w postaci barwnych obrazów, etapy całorocznej pracy. Jakież cele związane są z takim ujęciem zajęć szkolnych w tym czasie?

Musimy wytworzyć w świadomości dzieci przekonanie, że roku nie zmarnowały, że wielki szmat pracy mają za sobą, że wielu nowych rzeczy się nauczyły. Będzie to miało bardzo duże znaczenie przede wszystkim ze względów wychowawczych, przyczyni się do większego związania ucznia ze szkołą, jako instytucją, w której serca i umysły wzbogacają się poprzez dobrze zorganizowaną pracę dydaktyczną i wychowawczą. Nie ulega też wątpliwości, że przywiązanie dziecka do szkoły pośrednio poważnie wpłynie i na bardziej pozytywne ustosunkowanie się domu do szkoły. Taki przegląd dokonanej pracy ma również duże znaczenie i pod względem dydaktycznym; wiele rzeczy dzieci sobie odtworzą, do wielu tematów jeszcze raz wrócą, a przez to samo pewne wiadomości bardziej sobie utrwala.

Trzeba pokazać klasie drugiej, od czego zaczynała pracę, a na czym ją kończy, wówczas całoroczny dorobek wystąpi bardziej konkretnie. Dokonywujący się pod tym względem postęp z lekcji na lekcję, z dnia na dzień, nie był dla dzieci widoczny, występował bowiem w nieuchwytnych wymiarach dla dziecka; jeżeli natomiast porównają początkowe stadium pracy z końcowym, to różnice będą aż nadto wyraźne.

Zrobić to można najlepiej w ten sposób, że klasa II-ga wybierze się kilka razy w goście do klasy I-ej; klasa I-sza pokaże wtedy, czego się nauczyła w ciągu roku, a klasa II będzie mogła porównać to z tem, co ona umie; z tem, z czem klasa I-sza opuszcza szkołę, z tem klasa II-ga rozpoczynała pracę. Dlatego też w czasie tych odwiedzin klasa I-sza powinna też mieć i zupełnie normalne lekcje, w czasie których wystąpi i czytanie i pisanie i rachowanie:

powinny też dzieci z klasy drugiej zobaczyć rysunki, ekspozycje wykonane na zajęciach praktycznych, usłyszeć piosenki.

Klasa I-sza powinna się również wybrać do klasy II-ej po to znów, by zobaczyć, jaka to ją czeka praca w roku przyszłym.

Nietylko jednak do uświadomienia dzieciom ich dorobku, osiągniętego w klasie II-ej, zmierzać powinniśmy poprzez proponowany przez nas przegląd całorocznej pracy. Podając charakterystykę poszczególnych cykli, staraliśmy się wskazać zasadniczy motyw pracy, z cyklem danym związany, naświetlić ideę przewodnią tej pracy. Chcemy, by w przeglądzie całorocznych wysiłków motywy te zebrać w pewną całość, zwrócić na nie uwagę dzieci bynajmniej nie w formie jakichś morałów; może to się odbyć nawet bez nazywania, bez słów, niema żadnej potrzeby dążyć do tego, by dzieci zapamiętywały sobie nazwy jakieś, terminy. Nie o słowa chodzi, a o treść, o pewne przeżycia, o oddziaływanie raczej na podświadomość dziecka, a oddziaływanie to oprzeć należy na obrazach, uszeregowanych jeden obok drugiego, a tak pomyślanych, by każdy z nich streszczał w sobie niejako sens wychowawczy pracy dydaktycznej w danym cyklu. Uprzytomnijmy sobie te zasadnicze motywy w poszczególnych okresach pracy.

Cykl I-szy. Nawiązanie serdecznej przyjaźni między szkołą i dzieckiem.

Cykl II-gi. Kult dla ziemi-żywicielki i jej darów.

Cykl III-ci. Każdy człowiek poprzez swoją pracę buduje lepsze jutro Polski.

Cykl IV-ty. Ziemia i ludzie przygotowują się do odpoczynku po zbożnej pracy.

Cykl V-ty. Przeżycia moralno-religijne.

Cykl VI-ty. Ludzie są sobie wzajemnie potrzebni.

Cykl VII-my. Wartość zdrowia.

Cykl VIII-my. Patrzmy i cieszymy się, nowe życie powstaje!

Cykl IX-ty. Kult dla piękna przyrody.

Cykl X-ty. Zadowolenie z włożonych wysiłków i dokonanej pracy.

Obrazy te stać się mają wewnętrzną własnością dziecka, zawarty w nich jest dorobek wychowawczy całorocznego nauczania. Każdy z nich przypomni mu najważniejsze prace, przezeń wykonywane, będzie symbolem tych prac.

Wszystko to, co dotychczas powiedzieliśmy o roli tego przeglądu całorocznych wysiłków, nie wyczerpuje całkowicie jego przeznaczenia, to dopiero jakby jedna płaszczyzna pracy.

Ale jest jeszcze i druga, związana bezpośrednio z drugim ośrodkiem pracy tygodniowej, w cyklu tym przewidzianym: „Dowidzenia szkoła”. O tem „Dowidzenia” też trzeba pomyśleć i to bynajmniej nie w drugim tygodniu, a zaraz na początku, w pierwszym. Wysunąć należy do rozwiązania konkretny projekt: na zakończenie roku szkolnego zorganizujemy wystawę naszych prac, musimy sami zobaczyć, cośmy zrobili, musimy też pracę naszą pokazać rodzicom. Nie trzeba będzie wielu naprowadzać, by dzieci w grubszych zarysach plan tej uroczystości naszkicowały, wszak składać on się będzie z dwóch zasadniczych części: wystawy prac i pewnych czynności dzieci, a więc będą dzieci śpiewały, będą mówiły wiersze, pokażą pewne zabawy. Organizując zakończenie roku, ten ostatni moment, to „Dowidzenia szkoła”, dokonamy tego przeglądu pracy, wybierzemy z niej to wszystko, co rodzicom i ewentualnie innym klasom pokażemy i nauczymy się też na pewno jeszcze i czegoś nowego: wierszyków i piosenek okolicznościowych, coś nowego i aktualnego przeczytamy, narysujemy, a wszystko to będzie niczem innym, jak

organizowaniem zakończenia roku szkolnego, opracowywaniem pewnego projektu.

Ażeby zakończenie roku szkolnego można było zorganizować w myśl powyższych wytycznych, należy o tem pomyśleć już na początku roku i wszystkie prace dzieci przechowywać, a przynajmniej po kilka, by w końcu roku można było odtworzyć całokształt pracy.

Należy też zaznaczyć, że w cyklu ostatnim, podobnie jak i w I-ym, trudno będzie nauczycielowi zachować ścisły wymiar godzin, przewidziany dla poszczególnych przedmiotów w okresie tygodniowym, odstępstwa będą i być muszą, sądzymy jednak, że w okresie dwóch tygodni różnice, między wymiarem przewidzianym przez M. W. R. i O. P. a faktycznym stanem rzeczy, będą minimalne.

Uprzywilejowanemi będą w tym czasie zajęcia praktyczne w związku z przygotowaniem wystawy.

Przewidujemy, że na przegląd pracy, związanej z jednym cyklem, poświęcić należy jeden dzień, całą więc wystawę urządzilibyśmy przez dziewięć dni; ostatnie dni poświęcimy wykończeniu części artystycznej zakończenia roku szkolnego: wierszy, piosenek, pokazów, gier i zabaw, i pewnym projektom w odniesieniu do zbliżających się wakacyj, wycieczkom.

Taki powinien być, zdaniem naszym, cykl ostatni w swej organizacji i realizacji. Czy można inaczej pomyśleć sobie na te dwa tygodnie pracę w szkole? Oczywiście, że można! Projekt nasz jest prawdopodobnie jednym z wielu innych możliwych i dobrych. Jakakolwiek będzie jednak organizacja, to pamiętać trzeba, że *poczucie zadowolenia z całorocznej pracy i obrazowe przedstawienie dzieciom zasadniczych motywów pracy w poszczególnych cyklach wystąpić powinno.*

Na tle tego przeglądu znajdzie też nauczyciel niejednokrotnie sposobność do pomówienia o tem, czy wszystkie dzieci w klasie II-ej sprostają zadaniu, czy wykonały to,

co trzeba było wykonać i czy wobec tego mogą liczyć na promocję do klasy III-ej.

Nie zamierzamy w tem miejscu zagadnieniu temu poświęcać więcej miejsca, jest to bowiem zagadnienie specjalne, wiążące się z zasadniczą sprawą oceny pracy ucznia, zwracamy jednak uwagę, że ostatnie dwa tygodnie pracy, pomyślanej według powyższych wskazówek, dadzą nauczycielowi sposobność, sposobność przytem naturalną, zahaczyć i o nie. Jest to przecież sprawa bardzo aktualna w tym czasie.

Jeszcze parę uwag na temat samego zakończenia roku szkolnego.

Według nas, uroczystość powinna się składać z dwóch części: z zakończenia roku szkolnego w poszczególnych klasach i z zakończenia roku szkolnego w szkole. Zakończenie roku szkolnego w klasie II-ej, a tak samo i w innych, powinno mieć też dwa momenty: pierwszy — to z udziałem rodziców, z oglądaniem wystawy, śpiewami, wierszykami, a drugi — to sam na sam nauczyciela-wychowawcy z klasą; w tym ostatnim momencie powinno być jak najmniej słów, są nawet niepożądane, wystarczy szczerze popatrzeć sobie w oczy. Kto wie, czy wszyscy zobaczymy się na przyszły rok i jak tam będzie po wakacjach, wiemy natomiast, jak to było i wiemy teraz lepiej o wiele, aniżeli w każdym innym momencie życia szkolnego, że było nam dobrze i żal się czegoś rozstawać nawet na tak niedługi przecież czas. Nie żegnamy się więc, mówimy sobie tylko „Dowidzenia!”

Rozmaite formy organizacji pracy w ostatnich dwóch tygodniach roku szkolnego.

Ta forma organizacji pracy, jaką rozwijamy w naszym podręczniku na następnych stronicach, nie jest oczywiście jedyną formą.

Przegląd całorocznej pracy w naszej książce opieramy

na cyklach, ale równie dobrze oprzeć ją można na charakterystyce miesięcy. Wówczas punktem wyjścia stanie się obrazek, przedstawiający najistotniejsze cechy danego miesiąca wraz z odpowiednim przysłowiem, czy wierszykiem, do tego miesiąca dostosowanym; mogą być oczywiście i przysłowie i wierszyk razem. Przysłowia nauczyciel z łatwością może sobie zebrać. Odpowiednie wiersze można znaleźć w książeczce Ewy Szelburg p. t. „Bracia miesiące”.

Rozpoczynając przegląd całorocznej pracy w oparciu na miesiącach, rozpoczynamy od omówienia, ewentualnie powtórzenia wierszyka, następnie przypominamy sobie inne wiersze, z danym miesiącem związane, czytanki (odszukujemy je i odcytujemy niektóre), wybieramy odpowiednie rysunki, eksponaty, wykonane na zajęciach praktycznych w danym miesiącu, śpiewamy piosenki, przypominamy sobie zabawy; w związku z powyższymi czynnościami liczymy w zakresie przerobionego materiału w ciągu całego roku.

Można też przegląd całorocznej pracy oprzeć na gazetce klasowej, poświęconej poszczególnym porom roku; o gazetce tej pisaliśmy w jednym z poprzednich rozdziałów. W tym ostatnim cyklu gazetki te raz jeszcze pokazujemy dzieciom; w związku z treścią gazetki, poświęconej np. jesieni, przypominają sobie dzieci, jakie prace w tym okresie wykonywały; prace te segregują bądź według miesięcy, bądź według cykli. Trzeba pamiętać, że bez względu na to, na czym oprzemy przegląd całorocznej pracy, przez te ostatnie dwa tygodnie przygotowujemy się do zakończenia roku szkolnego, opracowujemy wystawę dla Rodziców i innych klas (1-ej lub 3-ej); dzięki takiemu stanowisku cała ta praca w świadomości dzieci stanie się celową i nie będzie powtarzaniem czegoś już znanego, a tworzeniem z rzeczy znanych nowej całości.

Podajemy trzy różne formy organizacji pracy w tych dwóch tygodniach:

1. Przegląd pracy oparty na cyklach.
2. " " " " miesiącach.
3. " " " " porach roku.

Różnice między temi formami występują właściwie tylko na samym początku, punkt wyjścia jest inny, w dalszej pracy różnice te stopniowo się zacierają i inaczej być nie może, skoro we wszystkich wypadkach do jednego celu zmierzamy: poprzez zorganizowanie wystawy i przygotowanie zakończenia roku szkolnego mamy uświadomić dzieciom ich roczny wysiłek, wytworzyć przeświadczenie, że czasu nie zmarnowały, i uwypuklić zasadniczą myśl przewodnią tej pracy w poszczególnych cyklach.

Przydział materiału naukowego do cyklu X-go.

Właściwie trudno jest w rozdziale niniejszym mówić o przydziale materiału naukowego w takim rozumieniu, jak w cyklach poprzednich; nowy materiał, poza pewnymi czytankami, wierszykami, piosenkami, może rysunkami — nie występuje. Dlatego też trudno jest określić, jaki materiał wysunie się do powtórzenia, bo przecież nie ulega wątpliwości, że przegląd tego materiału będzie jednocześnie i jego powtórzeniem. Uważamy nawet za rzecz niebezpieczną dokładniej ten materiał określać; podając ogólne zasady, na jakich praca ta winna być oparta, dajemy nauczycielowi swobodę w szczegółowym wypełnianiu podanych przez nas ram. O tem, jakie należy opracować w tym czasie czytanki, wskaże nauczycielowi spis treści w podręczniku „W Lipkach”; jakie nowe wierszyki trzeba opracować, zdecyduje Czytelnik sam, opierając się na znajomości środowiska, w jakim pracuje i zainteresowaniach dzieci.

Zwracamy tylko uwagę, że możnaby wykorzystać wierszyki, umieszczone w „Płomyczku”: p. t. „Pożegnanie szkoły” M. Chełmońska („Płom.” z r. 1927 Nr. 43),

„Przed wakacjami” E. Zarembina („Płom.” z r. 1930 Nr. 41), „Jaki to dzień” E. Z. („Płom.” z 1930 r. Nr. 42), „Marsz na zakończenie roku szkolnego”, napisany przez H. O. i „Pożegnanie” H. Ożogowskiej („Płom.” z 1933/34 r. Nr. 40/41).

W dziale pisania można w tym czasie wykorzystać do ćwiczeń stylistycznych obrazki, podane na końcu książki St. Baczyńskiej i A. Oderfeldówny p. t. „Patrząc i opisując”, a obejmujące treścią swoją najważniejsze zdarzenia z życia dzieci w szkole i poza szkołą, oraz ludzi dorosłych w ciągu całego roku. Spotykamy tam następujące działy:

1. Przygody z życia dzieci (14 obrazków).
2. Praca dorosłych (9 obrazków).
3. Dzień 11-go listopada (2 obrazki).

Pogadanki, rozmowy, opowiadania nauczyciela i dzieci, stanowiące w tym cyklu, podobnie jak i w poprzednich, najczęściej punkt wyjścia w pracy, związane będą z opracowywaniem projektu zakończenia roku szkolnego.

Rysunki — tak samo. Zajęcia praktyczne w tym okresie — to prawie że wyłącznie przygotowywanie wystawy.

Na lekcjach arytmetyki rozwiązujemy zadania i przykłady, treścią związane z całokształtem pracy w zakresie całego kursu klasy II-ej. Należy też w tym czasie wszystkie dzieci zmierzyć i zważyć; dane te dzieci zapisują sobie na specjalnej tablicy w tym celu przygotowanej. Gdy przyjdą po wakacjach do szkoły, trzeba zrobić to samo, będziemy mieć materiał ciekawy i dla dzieci, ciekawy i dla nas i wiele bardzo mówiący o rozwoju fizycznym dziecka.

Ważyc i mierzyć powinny się dzieci same, pod kierunkiem nauczyciela.

Na lekcjach ćwiczeń cielesnych należy przygotować z dziećmi jakieś dwie zabawy z pośród wszystkich zna-

nych, jako zabawy pokazowe na zakończenie roku szkolnego w klasie II-ej.

Szczegółowe omówienie pracy w ostatnich dwóch tygodniach, opartej na przeglądzie całorocznej pracy według kolejności cykli.

Omawiamy z dziećmi projekt zakończenia roku szkolnego w myśl wytycznych, wyżej już omówionych. Nauczyciel przynosi do klasy i zawiesza na tablicy, lub ścianie 9 obrazków; treść każdego obrazka związana jest z jednym z cykli. Wywiązuje się rozmowa na temat treści obrazków, która winna doprowadzić do stwierdzenia, że obrazki te można uszeregować w pewnej kolejności, a kolejność ta winna odpowiadać kolejności cykli. Każdemu z obrazków nadajemy tytuł, numerujemy je; tytuły wpisują dzieci do zeszytów. O tem, jaką winna być treść poszczególnych obrazków, pisaliśmy na początku niniejszego rozdziału. Kiedy już obrazki uporządkowaliśmy i podpisaliśmy, zostawiamy obrazek pierwszy, a wszystkie inne zdejmujemy, albo przenosimy na inną ścianę. Określamy też, jak długi był ten pierwszy okres pracy szkolnej. Jeżeliby dzieci nie mogły ustalić tego czasu, może im powiedzieć nauczyciel. Teraz uwagę dzieci skierowujemy na przypomnienie sobie, czego to uczyliśmy się w klasie w okresie witania się ze szkołą, a więc: jakie mieliśmy w tym czasie wycieczki, jakie umiemy wierszyki, jakie czytaliśmy czytanki; wierszyki dzieci przypominają, czytanki wyszukują w swoich książkach, posługując się spisem treści.

To przypominanie sobie tego, co robiliśmy w związku z opracowywaniem poszczególnych cykli, możemy dzieciom znacznie ułatwić, a jednocześnie urozmaicić w ten sposób, że obok obrazka głównego, przedstawiającego myśl przewodnią całej pracy szkolnej, związanej z tym, czy innym cyklem, umieścimy po obydwóch stronach odpowiednie

pocztówki, treścią swoją związane z poszczególnymi ośrodkami tygodniowymi: w zasadzie tyle powinno być pocztówek, ile było w danym cyklu tygodniowych ośrodków pracy. Ponieważ każdy tydzień stanowił dosyć zwartą całość, łatwo będzie wyszukać odpowiednie pocztówki, bądź przygotować obrazki. Może być oczywiście i kilka pocztówek, związanych z jednym ośrodkiem tygodniowym, należy wtedy jednak w jakiś sposób przedstawić, że tworzą one pewną logiczną jednostkę.

Powinny to być już znane dzieciom materiały, bo w tej chwili nie będziemy omawiać już ich, bo zgoła innym celem one służą, mają nam ułatwić przegląd całorocznej pracy; nie omawianie treści tych pocztówek, a odtwarzanie prac, wykonywanych w tym czasie, kiedy treść przedstawiona na pocztówce była treścią pracy całego tygodnia, należy podkreślić i wysunąć na plan pierwszy.

Rozdajemy dzieciom ich pierwsze rysunki i polecamy wybrać te, które w danym czasie wykonywały; rysunki, uznane już poprzednio przez nauczyciela (w czasie ich wykonywania) za najlepsze, odkładamy teraz osobno, pójdą na wystawę. W ten sam sposób postępujemy w odniesieniu do zajęć praktycznych.

Teraz nauczyciel, lub jedno z dzieci, czyta opowiadania — notatki z „Dzienniczka klasy II-ej”, a klasa cała orzeka, czy odnosi to się do cyklu I-go. Przypominamy też sobie piosenki z tego czasu, śpiewamy je; na lekcji ćwiczeń cielesnych dłużej bawimy się w te zabawy, które dzieci poznały na samym początku roku szkolnego.

W związku z przeglądem materiału przerobionego z arytmetyki, proponujemy, jako jeden z wielu możliwych, taki punkt wyjścia: nauczyciel wypisuje na tablicy kilka przykładów analogicznych do tych, jakie były w pierwszych dwóch tygodniach roku szkolnego przerabiane. Reakcję klasy zgóry można przewidzieć: „Dlaczego takie łatwe?” Takie głosy na pewno się odezwą. Wtedy podkreślimy, że od

tego rozpoczynaliśmy pracę, i że to teraz, w końcu roku, jest takie łatwe, na początku takie nie było. Na dowód tego dzieci mogą przejrzeć swoje zeszyty i wtedy stwierdzą na pewno, że w swoim czasie w takich przykładach, dziś śmiesznie łatwych, robiły błędy.

Zwracamy uwagę, że cała praca z pierwszych dwóch tygodni łączy się jakby w pewną całość, której na imię „*Powitanie szkoły*”.

Kiedy już zrobiliśmy przegląd pracy, zgrupowanej wokół pierwszego cyklu, wybraliśmy materiał z rysunków i zajęć praktycznych do wystawy, należy pomyśleć, w jaki sposób wystawę tę urządzimy. Mamy dziewięć obrazków, każdy odpowiada jednemu cyklowi; zastanawiamy się, ile to pór roku mamy za sobą i dochodzimy do wniosku, że na każdą porę roku przeznaczamy jedną ścianę. Na ścianie, przeznaczonej na jesień, z samego początku, umieścimy prace dzieci związane z pierwszym cyklem. Umieszczamy najpierw ów obrazek, będący punktem wyjścia w całej pracy, a wokół niego grupujemy pocztówki, z tygodniami związane, a pod tem wybrane rysunki. Gdzie i jak umieścić roboty, wykonane na zajęciach praktycznych? Najlepiej będzie, jeżeli starsze klasy zrobią odpowiednie poleczki, które umieścimy pod rysunkami i położymy na nich zabawki i inne przedmioty — dorobek zajęć praktycznych. Zajęcia z zakresu kultury życia codziennego, wykonywane w tym czasie, może przedstawiać odpowiedni obrazek z różnemi pod nim aktualnemi napisami. Obrazek może być narysowany przez starsze klasy, lub nauczyciela; napisy układały i przepisywały dzieci na kartkach papieru w tym czasie, kiedy zajęcia te były wprowadzone po raz pierwszy, a więc, jak w tym wypadku — na początku roku szkolnego. Wystawę można uzupełnić odpowiedniami wierszykami i okazami, przyniesionymi z wycieczek, jeżeli okazy jakieś były zbierane i dały się przechować aż do tej pory. Wyjmujemy też właściwe kartki z „Dzienniczka” i umieszczamy je również na ścianie w odpowiednim miejscu.

W analogiczny sposób postępujemy ze wszystkimi cyklami; pod każdym cyklem oznaczamy, jak długo trwała praca, a nad wystawą, związaną z danym cyklem, wypisujemy jego tytuł. Wszystkie eksponaty umieszczają należy na kartonie kolorowym. Pod ścianami umieszczamy ławeczki, a na nich kładziemy zapisane zeszyty.

Na przegląd pracy, związanej z jednym cyklem, poświęcić wypadnie jeden dzień; wyjątek stanowić tu będzie cykl I-szy, którego w ciągu jednego dnia nie opracujemy, a to z tego względu, że musimy przy nim omawiać pewne zasadnicze sprawy, związane ze wszystkimi cyklami.

Teraz oczywiście trzeba zwrócić dzieciom uwagę, że czegoś brak jeszcze w naszej wystawie, jakiś okres czasu nie jest uwidoczniiony: to okres ostatni, ten, w którym teraz jesteśmy. Jak go nazwiemy, jak go na wystawie zaznamy? Odpowiedź nie jest trudna. Trzeba o tem pamiętać, w przeciwnym bowiem razie wystawa nie reprezentowałaby całorocznej pracy.

Kiedy już wystawę mamy urządzoną, musimy się zająć przygotowaniem części drugiej uroczystości zakończenia roku szkolnego, a mianowicie: wybraniem i ewentualnem wyuczeniem piosenek, które zaśpiewamy, wierszyków, które powiemy, zabaw i gier, które pokażemy. Będzie to więc jakby powtórny przegląd materiału, uzupełniany pewnymi nowymi materiałami: piosenkami, wierszykami. Najlepiej będzie, jeżeli nauczyciel równocześnie z przygotowaniem wystawy pomyśli o tych koniecznych uzupełnieniach, a później tylko w ciągu jednego, dwóch dni materiał ten wykończy.

Kiedy już i to zrobimy, poświęcamy trochę czasu (2 dni) na omówienie różnych spraw, związanych ze zbliżającymi się wakacjami. Znajomość środowiska wskaże nauczycielowi właściwe tematy; od siebie zaznaczamy, że trzeba koniecznie zwrócić uwagę na ochronę zdrowia dzieci w czasie letnich upałów i przypomnieć im raz jeszcze o pewnych

sprawach jak: niebezpieczeństwo picia wody, kiedy się jest zgrzanym, zachowanie się podczas kąpieli i t. p.

Zakończenie roku szkolnego w każdej szkole rozbić należałoby na dwa etapy: klasowe zakończenie roku i ogólnoszkolne zakończenie pracy całorocznej.

Program uroczystości zakończenia roku dla całej szkoły wypełniają wszystkie klasy, w tem kl. II-ga będzie miała swoją rolę do spełnienia.

Na program tej uroczystości złożyć się mogą: nabożeństwo, wystawa ogólnoszkolna, jakiś obraz sceniczny, śpiewy, deklamacje, pokazy pewnych gier i zabaw, zawody sportowe.

Ogólne zakończenie roku szkolnego powinno mieć miejsce ostatniego dnia, t. j. 15. VI. Wezmą w tej uroczystości udział: wszystkie klasy, rodzice dzieci, grono nauczycielskie.

Klasowe zakończenie roku szkolnego powinno się odbyć poprzedniego dnia w obecności: wszystkich dzieci z danej klasy, rodziców tych dzieci i kierownika szkoły.

Jednym z punktów klasowego zakończenia roku szkolnego powinno być rozdanie dzieciom świadectw; w tym momencie tylko nauczyciel powinien być z dziećmi.

Po ogólnej uroczystości zakończenia roku szkolnego (15.VI) raz jeszcze spotykamy się z klasą II-gą; rozbieramy wystawę klasową, rozdamy dzieciom zapisane zeszyty, coś jeszcze zaśpiewamy, złożymy sobie życzenia i tem skończymy dziesięciomiesięczną pracę.

ROZDZIAŁ DODATKOWY

PRACA W KLASACH ŁĄCZONYCH

1. Zasady ogólne. 2. Przykłady realizowania tych zasad. 3. Wskazówki metodyczne.

Zasady ogólne.

Wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że praca w klasach połączonych jest inna, aniżeli praca w tych samych klasach, prowadzonych oddzielnie. Składa się na to szereg przyczyn, przedewszystkiem jednak konieczność takiego zorganizowania pracy, by obie klasy, pracując równocześnie w tej samej izbie szkolnej i pod kierunkiem jednego nauczyciela, przyswajały sobie materiał naukowy, dla każdej z tych klas przepisany. Jeśli dodamy do tego, że wymiar godzin, na pracę w obu klasach razem przeznaczony, jest mniejszy, aniżeli wymiar godzin w szkołach wyżej zorganizowanych — to stwierdzić trzeba, że praca w oddziałach połączonych jest trudniejsza, aniżeli w szkołach wyżej zorganizowanych. Fakt, że w szkołach o jednym nauczycielu, uczącym cztery oddziały (z nich jeden dwuletni i jeden trzyletni), mamy naogół większą liczbę dzieci na jednego nauczyciela, aniżeli w szkołach wyżej zorganizowanych, czyni tę pracę jeszcze bardziej skomplikowaną i wymaga ze strony nauczyciela przemyślanego i nadzwyczaj oszczędnego rozporządzania czasem.

Dlatego też koniecznem jest, mówiąc o pracy w klasach I-ej i II-ej szkoły powszechnej, wspomnieć o sposobach zorganizowania pracy w obu tych klasach w wypadku, kiedy klasy te uczą się razem, jako klasy połączone

Że praca w połączonych klasach I-ej i II-ej musi przybrać swoisty charakter — jest rzeczą jasną. Nie mówiąc już o zmniejszonym wymiarze godzin, musimy wziąć pod uwagę fakt, że wystąpią tutaj w znacznej ilości lekcje nauki cichej, jako lekcje, na których dziecko ma się też czegoś nauczyć. Poza tem praca na lekcjach z niektórych przedmiotów będzie dla obu klas ta sama, na innych zaś różna. Wszystko to sprawia, że praca w klasach połączonych musi być potraktowana, jako zagadnienie, wymagające osobnego metodycznego opracowania. Dotychczas zagadnieniu temu nie poświęcano tyle uwagi, na ile ono zasługuje, i dopiero w ostatnich czasach pewne ożywienie wprowadził Wydział Pedagogiczny Związku Nauczycielstwa Polskiego przez wydawanie pisma, poświęconego pracy w klasach połączonych p. t. „Praca w klasach łączonych”. Teraz nadszedł czas, by nauczycielstwo, pracujące w tego typu szkołach, bardziej się tem zagadnieniem zainteresowało i doświadczeniem swoim wzajemnie się między sobą dzieliło na łamach cytowanego wyżej pisma, konferencjach rejonowych, zjazdach i t. p.

Celem rozdziału niniejszego jest rzucić kilka tez, kilka zasad, które przy organizowaniu pracy w połączonych klasach I-ej i II-ej mogłyby być stosowane. Zaznaczamy, że nie będzie to gruntowne opracowanie metodyki tego zagadnienia, gdyż inny cel postawiliśmy sobie w naszej książce; monograficzne opracowanie tego tematu rozszerzyłoby ogromnie naszą pracę.

Ograniczymy się do uwzględnienia jedynie tego wypadku, kiedy uczą się razem klasy I-sza i II-ga, pomijając zupełnie pracę w innych klasach łączonych, jako zagadnienie, poza ramy niniejszej książki wykraczające.

Okólnik Ministerstwa W. R. i O. P. Nr. 31 z dnia 10 marca 1934 roku w sprawie organizacji roku szkolnego 1934/35 w publicznych szkołach powszechnych (Dz. U. M. W. R. i O. P. Nr. 2, poz. 24 z r. 1934) przewiduje zasadniczo je-

den tylko wypadek, kiedy klasy I-sza i II-ga zmuszone są pracować razem. Jest to szkoła o jednym nauczycielu; we wszystkich innych szkołach klasy I-sza i II-ga pracują zasadniczo oddzielnie. Na str. 95 cytowanego okólnika znajduje się rozkład lekcyj, obowiązujący w szkole o jednym nauczycielu. Z tego rozkładu wynika, że obie klasy mają *wspólną naukę*: religii (2 godz. tyg.), rysunków wraz z zajęciami praktycznymi (1 godz. tyg.) i śpiewu wraz z ćwiczeniami cielesnymi (1 godz. tyg.); *oddzielną naukę* mają z języka polskiego i arytmetyki, przyczem w nauce tych przedmiotów uwidoczniłoby wymiar godzin na naukę głośną i naukę cichą. W arytmetyce liczba godzin nauki głośnej i nauki cichej w obu klasach będzie jednakowa (2 + 2 i 2 + 2); w nauce języka polskiego natomiast klasa I-sza będzie miała 4 godz. tygodniowo nauki głośnej i 3 godz. tygodniowo nauki cichej, klasa druga zaś odwrotnie. Cytowany okólnik powiada dalej: „W oddziałach I-ym i II-im praca jest tak zorganizowana, że jednocześnie może się odbywać nauka głośna i nauka cicha tego samego przedmiotu; cztery godziny nauki głośnej języka polskiego w oddziale I-ym są jednocześnie dla oddziału II-go godzinami nauki cichej tego przedmiotu; trzy pozostałe godziny są wypełnione pracą głośną oddziału II-go, a cichą I-go. Podobnie odpowiadają sobie godziny głośnej i cichej nauki arytmetyki”.

Z powyższego wynikałoby, że obie klasy, pobierające razem naukę: a) na lekcjach religii, rysunków, zajęć praktycznych, śpiewu i ćwiczeń cielesnych są zasadniczo uważane za jedną klasę, b) na lekcjach języka polskiego i arytmetyki dzielą się na dwie klasy, pracujące osobno, aczkolwiek w jednej izbie lekcyjnej jednocześnie i pod kierunkiem jednego nauczyciela.

Lecz czy takie uogólnione uproszczenie tego zagadnienia byłoby właściwem? Postarajmy się na to odpowiedzieć.

W każdej lekcji występuje *temat i sposób opracowania*

tematu. Ten sam temat może być opracowywany w dwóch klasach, różniących się od siebie poziomem, np. w klasach I-ej i II-ej; lecz sposób opracowywania tego tematu będzie inny w obu tych klasach. Np. obie klasy mogą (niezależnie od tego, czy razem, czy każda oddzielnie) opracowywać czytankę o głodnych ptaszkach; lecz samo czytanie inne będzie w klasie II-ej, w której dzieci zdobyły już elementarną technikę czytania i możemy im wobec tego dać do czytania powiastkę dłuższą, — inne zaś będzie w klasie I-ej, w której dzieci uczą się dopiero tej elementarnej techniki czytania, a więc powiastka, którą będą czytały, będzie krótka, złożona z ograniczonych zarówno pod względem ilości, jako też pod względem jakości — wyrazów. To samo wystąpi np. na lekcjach rysunków: obie klasy mogą rysować ten sam przedmiot, względnie tę samą sytuację, lecz ze względu na inny stopień opanowania techniki rysunkowej, sposób opracowania rysunku będzie w obu klasach różny. Widzimy więc, że w obu klasach mamy do czynienia z innym stopniem opanowania techniki wyrażania się, podczas gdy tematy mogą być opracowywane te same, wzgl. podobne. Lecz, jak to za chwilę udowodnimy, różnice istnieją również w doborze tematów.

Dziecko uczy się w szkole wiadomości o rzeczach i nabiera sprawności w wyrażaniu się; im starsza klasa, tem większy nacisk kładziemy na zdobywanie wiadomości. W klasach najniższych, a więc I-szej i II-ej, zdobywanie wiadomości ograniczamy do nauki o rzeczach z najbliższego otoczenia dziecka; dziecko obserwuje, bada i opracowuje zjawiska życiowe z najbliższej, podlegającej jego bezpośredniej obserwacji, rzeczywistości. Lecz, czy zakres tych zjawisk, opracowywanych w klasie II-ej jest ten sam, jaki był w klasie I-ej? Oczywiście nie, dziecko przecież jest o cały rok starsze i zakres jego obserwacji rozszerzył się. Uwzględnia to program języka polskiego (dział: „Tematy ćwiczeń w mówieniu, czytaniu i pisanu”), wprowadzając

do materiału naukowego w klasie II-ej tematy, których nie widzimy w materiale naukowym dla klasy I-ej. Uwzględniliśmy to również w obu naszych przewodnikach, wprowadzając w klasie II-ej niektóre takie tematy ośrodkowe, których niema w klasie I-ej. *Rozszerzyliśmy* więc zakres zjawiska, które już w klasie I-ej opracowaliśmy, *pogłębialiśmy* go opracowując powtórnie w klasie II-ej wszystkie te zjawiska, które już w klasie I-ej opracowaliśmy, *pogłębialiśmy je*, a przez to z jednej strony utrwalamy wiadomości o rzeczach i osobach, nabyte przez dzieci w roku ubiegłym, z drugiej zaś strony wiadomości te uzupełniamy, wzbogacamy.

Możemy więc i tutaj powiedzieć, że opracowując te same tematy, zastosujemy inny sposób opracowywania tych tematów w klasie I-ej, inny zaś w klasie II-ej.

Jest więc jasnem, że takich lekcyj, na którychby dzieci obu klas (I-ej i II-ej) połączonych mogły być traktowane, jako dzieci w danym przedmiocie w jednakowym stopniu zaawansowane — niema; na wszystkich lekcjach praca musi być zorganizowana tak, by obie klasy, razem pracujące, robiły coś innego, wykonywały inną pracę. Lecz praca ta zasadniczo inną będzie pod względem formy, nie zaś pod względem treści; to znaczy, będziemy dążyli do tego, by *temat* lekcji był zasadniczo ten sam, podczas gdy *sposób opracowania tego tematu* będzie w obu klasach różny.

Tezę powyższą omówimy szczegółowiej.

Po przeczytaniu naszego przewodnika bądź dla klasy II-ej, bądź dla klasy I-ej, Czytelnik zauważył, że całoroczną pracę rozbiliśmy na opracowanie 10 cykli; każdy cykl — to szereg tematów pracy tygodniowej; w każdym ośrodku pracy tygodniowej staramy się wydzielić drobniejsze podtematy, które mogą być tematami jednostek pracy dziennej; dopiero wtedy ustalamy tematy jednostek lekcyjnych. W obu klasach wprowadziliśmy te same cykle; również tematy tygodniowe w olbrzymiej większości są te same; te

maty pracy dziennej mogą być również te same, podobnie może być i z tematami lekcyjnymi.

Jest to zasadniczy szkielet, na którym pracę w połączonych klasach (I-ej i II-ej) zbudujemy.

W związku z opracowywaniem cyklu, ośrodka pracy tygodniowej, tematu dziennego występują różnego rodzaju zajęcia, to znaczy lekcje z poszczególnych przedmiotów (działów pracy); powstaje pytanie, czy mają one być również te same i w jakim znaczeniu? *Te same będą — jeśli idzie o rodzaj zajęć, to znaczy obie klasy uczą się jednocześnie rachunków, rysunków, czytania i t. p., inne będą — jeśli idzie: 1) o zakres wykonywanej w związku z tematem pracy, 2) o technikę wykonania pracy.*

Zorganizowanie pracy, zgodne z zasadami powyższymi, nastręczy dużo trudności; trudności te będą w organizowaniu niektórych lekcji większe, w innych mniejsze.

Najłatwiej będzie zagadnienie rozwiązać na lekcjach śpiewu, ćwiczeń cielesnych, rysunków i zajęć praktycznych. Wystąpią tam zasadniczo te same tematy: te same piosenki, te same zabawy, te same tematy do rysowania i do pracy w zakresie zajęć praktycznych. Tematy te opracujemy z dziećmi obu klas wspólnie, jakgdyby to była jedna klasa. Lecz pamiętamy, że niektóre dzieci chodzą już do szkoły drugi rok (klasa II-ga), niektóre zaś pierwszy (klasa I-sza); stąd technika wykonywania tej pracy będzie różna w obydwu klasach. Dlatego też, wprowadzając np. nową piosenkę, czy też zabawę, możemy je najpierw wykonać z dziećmi klasy II-ej, które, sądzimy, nauczą się jej prędzej i wykonają lepiej, a od nich przejmą dzieci klasy I-ej, w rezultacie zaś cały zespół będzie umiał tę samą zabawę czy piosenkę, aczkolwiek jedne dzieci wykonywać je będą sprawniej, drugie mniej sprawnie. Podobnie postąpimy na lekcjach rysunków i zajęć praktycznych: w związku z opracowywanym tematem ośrodkowym rysują coś czy wykonują wszystkie dzieci; jedne z nich (klasa II-ga)

czynią to sprawniej, ze szczegółami, które w pracy innych (klasa I-sza) nie wystąpią.

Lekcje z tych przedmiotów (śpiew, ćwiczenia cielesne, rysunki, zajęcia praktyczne) wystąpią zawsze, jako lekcje wspólne. Tak samo wspólne mogą być lekcje mówienia z języka polskiego. Odnosić się to może zarówno do pogadek, jako też i do rozmów. Celem pogadek będzie podanie dzieciom nowych wiadomości o rzeczy znanej, lub podanie wiadomości o jakiejś nowej rzeczy (zjawisku). Dzieci klasy II-ej wiadomości te już mają w tym zakresie, w jakim chcemy podać je dzieciom klasy I-ej; zakres ten jest różny w stopniu nieznacznym. Dlatego też pogadanki w większości wypadków prowadzić będziemy z klasą I-szą. W takich wypadkach nie będziemy tylko sami podawali wiadomości dzieciom, lecz wciągniemy do tej czynności również dzieci klasy II-ej, dla których wobec tego ta lekcja będzie lekcją rozmowy, gdyż wypowiadać się będą o rzeczach lub zjawiskach im już znanych. W ten sposób postępując, uczynimy lekcję mówienia ciekawą dla obu klas, a przytem w możliwie największym stopniu zorganizujemy uczenie się dzieci od dzieci, nie zaś głównie i wyłącznie od nauczyciela.

Trudniej będzie natomiast zorganizować pracę w działach: czytania, pisanie i rachunków. Idąc za wytkniętym powyżej postulatem, należałoby tak pracę na tych lekcjach zorganizować, by dzieci czytały, pisały o tej samej rzeczy, osobie, zjawisku, by rachowały w związku z opracowywaniem tego samego zagadnienia. Nie będzie to niemożliwe: w związku np. z tematem „Idą święta” dzieci będą czytały o kupowaniu zabawek w sklepie; lecz inny tekst będą czytały dzieci klasy II-ej, inny dzieci klasy I-ej; będą pisały jakiś tekst z pamięci, lub przepisywały, lecz sam tekst będzie inny, różny w obydwu klasach. Na lekcjach arytmetyki będą czyniły pewne obliczenia, posługując się różnym zakresem liczbowym i różnemi, być może, działaniami

arytmetycznymi. Zdajemy sobie sprawę, że zrealizowanie tego postulatu, aczkolwiek będzie możliwe, to jednak nauczyciel spotka się z ogromnymi trudnościami z powodu braku odpowiednich tekstów do czytania i pisania, oraz z powodu trudności w ułożeniu odpowiednich zagadnień rachunkowych. Poniżej podajemy kilka przykładów realizowania powyżej przedstawionych zasad; na tych przykładach, oraz na własnym doświadczeniu, Czytelnik sformułuje sobie odpowiedź na pytanie, czy i o ile stosowanie tych zasad w praktyce jest możliwe.

Kończąc wywody teoretyczne, pragnęlibyśmy jeszcze podać taki przebieg lekcji, na której dwie klasy wykonują pewną pracę z tego samego przedmiotu, np. z rachunków. Moment początkowy lekcji, punkt wyjścia do pracy powinien być dla obu klas wspólny; może to być nawiązanie do tematu naczelnego, w danym tygodniu, czy też dniu opracowywanego i wyprowadzenie zeń sytuacji, zawierającej konieczność rozwiązania kilku zagadnień rachunkowych. Stopień trudności tych zagadnień jest różny; niektóre z nich mogą być rozwiązane przez klasę I-szą, niektóre tylko przez klasę II-gą. Nauczyciel organizuje pracę: proponuje klasie II-ej rozwiązać jedno z wyprowadzonych zagadnień po cichu, inne zaś zagadnienia rozwiązuje w tym czasie z klasą I-szą głośno. Po jakimś czasie odbywa się wspólna niejako konferencja sprawozdawcza: jedna klasa informuje drugą o rezultatach pracy, poczem przystępujemy do dalszego rozwiązywania zagadnień, lecz teraz już klasa I-sza rozwiązuje kolejne zagadnienie po cichu, nauczyciel zaś pracuje w klasie II-ej. Punktów zejścia się obu klas może być w ciągu lekcji kilka; wpłynie to na urozmaicenie lekcji i na większe zainteresowanie się dzieci. Końcowym momentem lekcji będzie wspólne, przez obie klasy opracowane, sprawozdanie z całokształtu przerobionej pracy.

I jeszcze jedno: ogromna ilość lekcji, przeznaczonych

w pracy z klasami połączonymi na naukę cichą, zmusza nauczyciela do takiego wykorzystania tych lekcji, by nauka cicha w odpowiednim stopniu wspomagała lekcje nauki głośnej. Stąd konieczność sumiennego przygotowywania materiału do tych zajęć i racjonalnego wykorzystywania wykonanych przez dzieci prac w czasie nauki cichej.

P R Z Y K Ł A D Y BUDOWY PLANÓW LEKCYJNYCH

w klasach połączonych I i II
(str. 292—301).

Rozwinięcie tygodniowego przydziału materiału

Temat tygodniowy:

Klasy połączone.

Dzień pracy	Forma pracy	Klasa pierwsza
I	Wspólna	J. polski. Wycieczka
	Wspólna	J. polski. Pogadanka na temat:
	Głośna	Ilustracja do pogadanki i podpisanie obrazków (odwzorowywanie) — las, lasek.
	Głośna	Arytmetyka. Dodawanie w zakresie 4.
II	Wspólna	Sprawdzanie porządku w ławkach
	Cicha	J. polski. Pogadanka na temat:
		Ilustracja do pogadanki: grzyb, ptaszek, lis, lisek; podpisanie obrazków (odwzorowywanie) lis, lisek.
	Wspólna	Zajęcia praktyczne. Modelowanie
III	Głośna	R e l i i
	Wspólna	Sprawdzanie porządku w ławkach
		J. polski. Dzieci biorą udział w opracowaniu czytanki w kl. II-ej.
	Głośna	Dałszy ciąg lekcji mówienia na tle wycieczki i czytanki i rysunek ilustracyjny z podpisami: las, lis, lasek, lisek, lub: to jest las i lis, to jest lasek i lisek — zależnie od metody.
	Wspólna	Śpiew. Nauczanie piosenki
	Głośna	Arytmetyka. Liczba 5. Dodawanie w zakresie 5.
	Cicha	Układanie i zarysowywanie figur z 5 pałeczek lub pasków papieru.

naukowego na jednostkiienne i lekcyjne.

„Las się zmienia“.

Ośrodek V cyklu II-go.

Klasa druga	Czas	Forma pracy
do lasu.	1 g.	Wspólna
„Co widzieliśmy w lesie?“	$\frac{1}{2}$ g.	Wspólna
Ułożenie tekstu z rozsypanki o wycieczce do lasu.	$\frac{1}{2}$ g.	Cicha
Ćwiczenia na utrwalenia materiału, przerobionego z poprzedniego w poprzednich ośrodkach.	$\frac{1}{2}$ g.	Cicha
Zadanie i omówienie pracy domowej z arytmetyki.		
i torebkach na książki.		
„Co nam daje las“?	$\frac{1}{2}$ g.	Wspólna
Przejrzenie wczorajszej rozsypanki o wycieczce do lasu. Przepisanie ułożonego tekstu do zeszytów i do dzienniczka klasowego, lub pisanie kilku zdań z pamięci. Zadanie i omówienie pracy domowej.	$\frac{1}{2}$ g.	Głośna
grzybów, ptaszków i zwierząt leśnych.	$\frac{1}{2}$ g.	Wspólna
g j a.	1 g.	Głośna
i torebkach na książki.		
Opracowanie czytanki p. t. „O dzieciolo, pstrym doktorze, co wyleczył sosnę w borze“.	$\frac{1}{2}$ g.	Wspólna
Ilustracyjny rysunek do czytanki.	$\frac{1}{2}$ g.	Cicha
p. t. „W lesie“.	$\frac{1}{2}$ g.	Wspólna
Ćwiczenia na utrwalenie przerobionego materiału.	$\frac{1}{2}$ g.	Cicha
Zadania na utrwalenie przerobionego materiału.	$\frac{1}{2}$ g.	Głośna
Zadanie i omówienie pracy domowej.		

Klasy połączone.

Dzień pracy	Forma pracy	Klasa pierwsza
IV		Sprawdzanie porządku w
	Głośna	J. polski. Krótka pogadanka o zwierzętach dzikich w lesie — wilk. Rysunek ilustracyjny i odwzorowywanie podpisu pod obrazkiem: „Wilk” lub „To jest wilk”—zależnie od metody.
	Cicha	Ilustracja: wilk goni zająca.
	Cicha	Arytmetyka. Nawleknięcie na nitkę piątkami jagód jarzębiny w odstępach centymetrycznych (potrzebna będzie słomka).
	Głośna	Odejmowanie w zakresie 5.
	Wspólna	Rysunek. Co widziałeś
V		Sprawdzanie porządku w
	Wspólna	J. polski. Wspólne opracowanie z klasą
	Głośna	Wprawa w poznawanie znanych zdań lub wyrazów (zależnie od metody).
	Wspólna	Ćwiczenia cielesne.
	Wspólna	Zabawa: R e l i
VI		Sprawdzanie porządku w
	Głośna	J. polski. Wprawa w umiejętności poznawania i odwzorowywania poznanych zdań lub wyrazów (zależnie od metody).
	Cicha	J. polski. Ilustracje do zdań lub wyrazów, zapisanych przez nauczyciela na tablicy.
	Głośna	Arytmetyka. Zadania na dodawanie i odejmowanie w zakresie 5.
	Cicha	Arytmetyka. Dodawanie i odejmowanie w zakresie 5.
	Wspólna	J. Polski: Swobodna rozmowa na temat:

Ośrodek V cyklu II-go.

Klasa druga	Czas	Forma pracy
ławkach i teczkach na książki.		
Ciche czytanie ust. p. t. „Sarny”.	1/2 g.	Cicha
Omówienie treści czytanki i w związku z tem sprawdzanie sprawności czytania ust. p. t. „Sarny”. Zadanie i omówienie pracy domowej.	1/2 g.	Głośna
Dodawanie pełnych dziesiątek do liczby jednocyfrowej i odwrotnie. (na zadaniach)	1/2 g.	Głośna
j. w. (na przykładach).	1/2 g.	Cicha
my w lesie?	2/2 g.	Wspólna
ławkach i teczkach na książki.		
II wierszyka p. t. „Krasnoludek”.	1/2 g.	Wspólna
Przepisywanie i dalsze uczenie się wierszyka.	1/2 g.	Cicha
„Czarny lud”.	1/2 g.	Wspólna
g j a.	1 g.	Wspólna
ławkach i torebkach na książki.		
Ciche czytanie ust. p. t. „O jaworowych ludziach”.	1/2 g.	Cicha
Omówienie i zadanie pracy domowej w związku z czytanką.	1/2 g.	Głośna
Dodawanie pełnych dziesiątek na przykładach.	1/2 g.	Cicha
” ” ” na zadaniach.	1/2 g.	Głośna
„O czym uczyliśmy się w tym tygodniu”.	1/2 g.	Wspólna

Klasy połączone.

Rozwinięcie tygodniowego materiału
Temat tygodniowy:

Dzień pracy	Forma pracy	Klasa pierwsza
I	Wspólna	Sprawdzanie porządku w J. polski. Rozmowa na temat, „O świętach
	Cicha	Ilustrowanie ułożonych zdań. Podpisywanie obrazków.
	Głośna	Arytmetyka: Dalsze ćwiczenia w dodawaniu i odejmowaniu w zakresie 20 bez przekroczenia progu dziesiętkowego.
	Cicha	j. w.
	Wspólna	Rysunek. Krótka rozmowa, poczem
II	Wspólna	Sprawdzanie porządku w J. polski. Rozmowa na temat: „Urządzimy
		Zapisanie na tablicy w trakcie pogadanki kilku zdań z odpowiednimi wyrazami dla wyprowadzenia dźwięku c (met. zdaniowa), lub h (met. wyrazowa).
	Głośna	Analiza zdań na wyrazy, wyprowadzenie dźwięków c lub h, zależnie od metody.
	Wspólna	Zajęcia praktyczne. Zajęcia z Wstępne zajęcia rękodzielnicze: wierszykiem: „Dla wróbelków, dla
	Cicha	R e l i

Ośrodek I cyklu VI-go.

naukowego na jednostkiienne i lekcyjne.
„Pomóżmy ptaszkom“.

Klasa druga	Czas	Forma pracy
ławkach i torebkach na książki.		
Bożego Narodzenia w szkole i w domu“.	$\frac{1}{2}$ g.	Wspólna
Wspólne opracowanie i przepisanie tekstu na temat: „Jak to było przy wspólnej szkolnej choince“. Zadanie i omówienie pracy domowej: Ćwiczenie Nr. 84.	$\frac{1}{2}$ g.	Głośna
Ćwiczenia w zakresie przerobionego materiału w poprzednich cyklach, w szczególności zaś w VI-tym.	$\frac{1}{2}$ g.	Cicha
Zadania w zakresie przerobionego materiału (j. w.)	$\frac{1}{2}$ g.	Głośna
ilustracja. „Pożegnanie choinki szkolnej“.	$\frac{1}{2}$ g.	Wspólna
ławkach i torebkach na książki.		
choinkę dla ptaszków“, ilustrowana wierszykiem „Smutny śpiew“.	$\frac{1}{2}$ g.	Wspólna
Rozsypanka zdaniowa na temat: „Jak urządzimy choinkę dla ptaszków?“		
Przepisanie tekstu ułożonego z rozsypanki.	$\frac{1}{2}$ g.	Cicha
zakresu kultury życia codziennego: ubieranie się. ubieranie choinki dla ptaszków, poprzedzone sikorek“.	$\frac{1}{2}$ g.	Wspólna
g j a.	1 g.	Głośna

Temat tygodniowy:

Dzień pracy	Forma pracy	K l a s a p i e r w s z a
III	Wspólna	Sprawdzanie porządku w J. polski. Rozmowa na temat: „Ptaszki Zapisanie na tablicy w trakcie rozmowy kilku zdań z wyrazami, nadającymi się do wyprowadzenia dźwięków c (met. zdaniowa) lub utrwalenia h (met. wyrazowa).
	Cicha	Ilustrowanie ułożonych zdań. Podpisywanie obrazków.
	Głośna	J. polski. Układanie, odczytywanie i przepisywanie do zeszytów zdań, składających się ze znanych wyrazów.
	Cicha	A r y t m e t y k a — jak w pierwszym dniu pracy.
	Głośna	j. w.
IV	Wspólna	Sprawdzanie porządku w J. polski. Pogadanka na temat: „Jak jeszcze niem się wierszyka i czytaniem odpowiedniego
	Głośna	Układanie, odczytywanie i zapisywanie do zeszytów zdań, składających się z poznanych wyrazów.
	Cicha	A r y t m e t y k a — jak w pierwszym dniu pracy.
	Głośna	j. w.
	Wspólna	Ś p i e w. Piosenka p. t. „Puk, puk,

„Pomóżmy ptaszkom”

K l a s a d r u g a	Czas	Forma pracy
ławkach i torebkach na książki. też mają swoją choinkę”. Wspólne opracowanie opowiadania i zapisywanie go na tablicy.	$\frac{1}{2}$ g.	Wspólna
Dalsze swobodne wypowiadanie się dzieci o ptaszkach na tle odpowiedniego wierszyka, połączone z częściowym uczeniem się tego wierszyka na pamięć.	$\frac{1}{2}$ g.	Głośna
Przepisanie opracowanego i zapisanego na tablicy tekstu.	$\frac{1}{2}$ g.	Cicha
Wprowadzenie dzielenia drugiego rodzaju w zakresie pierwszej i drugiej ćwiartki tabeli mnożenia.	$\frac{1}{2}$ g.	Głośna
Przykłady na dzielenie.	$\frac{1}{2}$ g.	Cicha
ławkach i torebkach na książki. możemy pomóc ptaszkom”, połączona z uczeniem przez nauczyciela.	$\frac{1}{2}$ g.	Wspólna
Samodzielne układanie zdań przez dzieci w związku z treścią rozmowy.	$\frac{1}{2}$ g.	Cicha
Zadania na dzielenie drugiego rodzaju. Zadanie i omówienie pracy domowej.	$\frac{1}{2}$ g.	Głośna
Ćwiczenia na dzielenie.	$\frac{1}{2}$ g.	Cicha
ptaszek do okienka”.	$\frac{1}{2}$ g.	Wspólna

Klasy połączone.

Temat naczelny:

Dzień pracy	Forma pracy	K l a s a p i e r w s z a
V		Sprawdzanie porządku w
	Wspólna	J. polski. Dzieci biorą udział w opracowaniu czytanki w klasie II. Ułożenie kilku zdań w związku z czytanką.
	Cicha	Przepisywanie ułożonych zdań. Samodzielne układanie zdań.
	Wspólna	Ćwiczenia cielesne.
	Głośna	Zabawy na R e l i
VI		Sprawdzanie porządku w
	Wspólna	J. polski. Pogadanka na temat: „Jakie ptaszki
	Głośna	Układanie, odczytywanie i zapisywanie do zeszytów zdań zawierających znane wyrazy.
	Głośna	J. polski. Układanie i zapisywanie zdań. Zmiana wyrazów w zdaniach: np. „Henryk karmi ptaki” — „Celinka karmi ptaki” (wyraz „Henryk” został zmieniony na „Celinka”).
	Cicha	A r y t m e t y k a. Jak w czwartym dniu pracy.
	Głośna	j. w.

Ośrodek I cyklu VI-go.

„Pomóżmy ptaszkom“.

K l a s a d r u g a	Czas	Forma
ławkach i teczkach na książki.		
Opracowanie czytanki p. t. „Ptaszek, jak kwiatek”, połączone z omawianiem odpowiednich tekstów z gazetki klasowej i „Płomyczka”.	$\frac{1}{2}$ g.	Wspólna
Zadanie i omówienie pracy domowej w związku z czytanką.	$\frac{1}{2}$ g.	Głośna
śniegu.	1 g.	Wspólna
g j a.	$\frac{1}{2}$ g.	Głośna
ławkach i teczkach na książki.		
przylatują do naszych żerówek?”	$\frac{1}{2}$ g.	Wspólna
Przepisywanie tekstu z rozsypanki zdaniowej na temat: „Jakie ptaszki przylatują do naszych żerówek?”	$\frac{1}{4}$ g.	Cicha
Ilustracja do pogadanki z lekcji pierwszej.	$\frac{1}{2}$ g.	Cicha
Jak w czwartym dniu pracy.	$\frac{1}{2}$ g.	Głośna
j. w.	$\frac{1}{2}$ g.	Cicha

Najwięcej trudności będzie miał zawsze nauczyciel w klasach łączonych z prowadzeniem wycieczek i rozmów, a to z tego względu, że: lekcje te powinny być wspólnymi, jeżeli chodzi o temat pracy, a różnymi będą, jeżeli chodzi o zakres wiadomości, jakie mamy podać dzieciom z klasy I-ej i z klasy II-ej.

Na konkretnym przykładzie wycieczki do lasu, przewidzianej przez nas w organizacji pracy w klasach łączonych w drugim tygodniu piątego cyklu (lekcja pierwsza) spróbujemy wyjaśnić tę sprawę.

Nauczyciel powinien sobie dobrze uświadomić sam przedewszystkiem cel wycieczki. Redakcja tematu: „Przybrał nowe szatki nasz zielony las” wskazuje nam ten cel: mamy przedewszystkiem zwrócić uwagę na wygląd zewnętrzny lasu, jego zmienioną barwę, a więc: kolor lasu, opadanie liści, a w związku z tem zastanowić się, czy zjawisko to dla samego lasu jest konieczne i dlaczego? Oto cel tej wycieczki.

Uświadomiwszy sobie cel, winniśmy zająć się przygotowaniem dzieci do wycieczki; to przygotowanie zmierzać powinno w dwóch kierunkach: 1) organizacyjno-porządkowym i 2) rzeczowym. Przygotowanie organizacyjno-porządkowe będzie polegało na: a) podaniu dzieciom dokładnego terminu i miejsca wycieczki, b) uświadomieniu dzieci, jak się należy wybrać na wycieczkę (ubranie, paczuski, ewentualnie pewne narzędzia pracy), c) pewnych pouczeniach, jak się należy na wycieczce zachować (nie rzucać papierów, ochrona przyrody, zachowanie się w czasie marszu). Przygotowanie rzeczowe do wycieczki będzie polegało na podaniu dzieciom celu wycieczki. Dopiero teraz możemy na wycieczkę iść. Przed wejściem do lasu należy dzieci zatrzymać i zwrócić im uwagę na barwę lasu, której w samym lesie już tak dobrze nie zaobserwujemy; będzie to

realizacja pierwszego punktu programu wycieczki. W tym też momencie nauczyciel może powiedzieć dzieciom odpowiedni wierszyk (bogaty materiał podajemy w przydziale materiału naukowego do piątego ośrodka pracy tygodniowej w II-im cyklu). Kiedy już wejdziemy do lasu, pozwólmy dzieciom przez chwilę pobawić się, pobiegać. Trzeba też zastanowić się, jak należy zorganizować samą obserwację w lesie. Według naszego zdania powinien nauczyciel, w tym konkretnym wypadku, który omawiamy, polecić klasie II-ej zebrać jak najwięcej kolorów liści i posegregować je według gatunków drzew, z jakich pochodzą; w tym samym czasie, kiedy klasa II-ga, podzielona na grupy, będzie wykonywała swoją pracę, nauczyciel zajmie się klasą I-szą; pokaże jej liście z kilku drzew, a następnie każe zbierać je dzieciom. Teraz wszystkie dzieci zwołujemy razem, nauczyciel mówi ten sam wierszyk, który mówił przed wejściem do lasu, albo też inny, treścią swoją dostosowany do wycieczki. Sprawdzamy, jak klasa II-ga wykonała swoją pracę, a robimy to w sposób następujący: klasa II-ga pokazuje zebrane przez siebie liście klasie I-ej, a klasa pierwsza poznaje, z jakich one są drzew. Teraz umawiamy się, by każde dziecko zebrało sobie kilka najładniejszych liści z każdego drzewa (gatunki drzew wymieniamy); liście te przydadzą nam się na lekcjach rysunków i zajęć praktycznych w klasie; możemy też zebrać ich więcej i ozdobić nimi, w postaci szlaczka, ściany klasy. Przed wyjściem z lasu sprawdzamy, czy nie pozostawiliśmy po sobie jakichś niepożądanych śladów.

Wyprowadzamy dzieci na skraj lasu; tu zatrzymujemy się przez chwilę i uświadamiamy sobie, czy to wszystko, o czym mówiliśmy przed wycieczką, zobaczyliśmy (czy zobaczyliśmy to, po co przyszliśmy). Ten punkt uważamy za bardzo ważny i winien on występować w pracy szkolnej jak najczęściej i to nietylko na wycieczkach.

Taka powinna być organizacja tej wycieczki do lasu.

Zasadniczy zrąb organizacyjny - dydaktyczny pozostanie taki sam i przy wszystkich innych wycieczkach w połączonych klasach I-ej i II-ej.

Lekcja druga (cykl II-go, ośrodek V-ty).

Pogadanka *) na temat: „Co widzieliśmy w lesie“?

Musimy sobie teraz zdać sprawę z tego, co powinny z wycieczki tej zapamiętać dzieci z klasy II-ej, a co dzieci z klasy I-ej. Według naszego zdania klasa I-sza powinna wiedzieć: a) w jakim byliśmy lesie (liściastym), b) czy las tak samo wygląda teraz, jak wyglądał latem (nazwy: jesień, lato), c) jakiego koloru liści było najwięcej (żółtego), d) z jakich drzew najwięcej opadło już liści, e) dobrze jest, że liście na zimę opadają z drzew.

Po tej samej pogadance klasa II-ga powinna ponadto wiedzieć: a) że lasy liściaste mają bogate podszycie, b) w jakim miesiącu liście zaczynają opadać z drzew (październik), c) o odcieniach koloru żółtego (złoty, rdzawy), d) z jakich drzew opadają już liście, e) czy dobrze jest dla drzew, że na zimę tracą liście.

We wszystkich punktach treść spostrzeżeń jest jednaka i w klasie I-ej i w klasie II-ej, różny jest natomiast zakres tych spostrzeżeń. Takie ujęcie celu pogadanki pozwoli nam na prowadzenie lekcji z obydwoma klasami równocześnie. Nie można dopuścić do tego, by klasa II-ga niczego nowego nie dowiedziała się czy to na wycieczce, czy w czasie rozmowy w klasie i dlatego tak trudno jest dobrze zorganizować wycieczkę czy rozmowę dla dwóch klas równocześnie.

*) Wyjaśniamy, że jeżeli tu i ówdzie posługujemy się terminem „pogadanka“, to mamy na myśli taki typ rozmowy naucz. z dziećmi, w której zgóry przewidujemy podanie klasie pewnych wiadomości rzeczowych o czymś, lub o kimś.

Powyższe uwagi odnoszą się do takiego typu rozmów, w czasie których zarówno klasa I-sza, jak i klasa II-ga otrzymują pewne wiadomości rzeczowe. Ale może być i inaczej: wiadomości rzeczowe otrzymuje klasa I-sza i dla niej będzie to pogadanka, ale klasa II-ga może tych wiadomości nie otrzymywać; dla klasy II-ej może to być rozmowa na jakiś temat już jej znany, ale nieznany dla klasy I-ej i wtedy powiemy, że z klasą I-szą prowadziliśmy pogadankę, a z klasą II-gą rozmowę, chociażby to był ten sam temat. Przykład konkretny lepiej to zilustruje.

Omawiamy np. sprzęty szkolne w początkach roku szkolnego. Jeżeli lekcję na ten temat prowadzić będziemy w klasach łączonych I i II-ej, to będzie ona pogadanką dla klasy I-ej (rzeczy nieznane), a rozmową dla klasy II-ej, rozmową zaś dlatego, że mówić będziemy o rzeczach znanych klasie II-ej. Powstaje pytanie, czy wobec tego lekcja taka będzie miała jakiś sens dla klasy II-ej. Będzie, o ile nauczyciel dobrze to sobie uświadomi, bo wtedy będzie wiedział, że na co innego musi zwracać uwagę w klasie I-ej, a na co innego w klasie II-ej: w klasie I-ej podać dzieciom pewne wiadomości rzeczowe o sprzętach szkolnych, a w klasie II-ej zwrócić uwagę na stronę językową wyrażania się dzieci, na ich słownik.

W takich też wypadkach klasa II-ga będzie jakby podawała wiadomości klasie I-ej; klasa I-sza nauczy się czegoś od klasy II-ej.

A jak należy się ustosunkować do takich lekcji, kiedy w klasie I-ej prowadzimy rozmowę; co w tym czasie ma robić klasa II-ga, dla której rozmowa ta nie będzie przecież pogadanką, a i jako rozmowa może być zbyt łatwa.

Wydaje nam się, że każda rozmowa prowadzona z klasą I-szą może być zawsze pożyteczną i dla klasy II-ej, a jeżeli chcemy ją w jak najwyższym stopniu wciągnąć do pracy, to możemy tak lekcję zorganizować że klasa II-ga wypowiedzi dzieci z klasy I-ej, pod względem formy nieu-

dane często i prymitywne, wyrażać może w formie bardziej udanej, a wtedy obydwie klasy odniosą korzyść. Na podstawie powyższych rozważań stwierdzamy, że:

1) każda lekcja rozmowy w klasie I-ej może być potraktowana jako lekcja rozmowy i z klasą II-gą;

2) pogadanka dla klasy I-ej będzie najczęściej rozmową dla klasy II-ej;

3) pogadanka dla klasy II-ej będzie zawsze pogadanką i dla klasy I-ej

Szersze potraktowanie zagadnienia pogadanek i rozmów w połączonych klasach I-ej i II-ej przy okazji pogadanki na temat: „Co widzieliśmy w lesie?” projektowanej dla klas połączonych w piątym tygodniu II-go cyklu, zwalnia nas od omawiania metodycznego innych pogadanek i rozmów przewidzianych w następnych dniach. O istocie pogadanek i rozmów pisaliśmy w pracy naszej, poświęconej klasie I-ej, a tak samo znajdzie Czytelnik uwagi na ten temat i w książce niniejszej w części szczegółowej.

Współudział klasy I-ej na lekcjach opracowywania czytanek w klasie drugiej.

W trzecim dniu piątego tygodnia II-go cyklu przewidujemy na lekcji pierwszej opracowanie czytanki w klasie II-ej, a równocześnie chcemy zająć tym samym tematem i klasę I-szą. Ze względu na to, że taki typ lekcji w klasach łączonych I i II-ej powinien być dosyć często uwzględniany, pozwolimy sobie zagadnienie to nieco szerzej omówić.

Różne mogą być rodzaje opracowań tego typu lekcji; podamy ich kilka. Zaczniemy od tej lekcji, jako konkretnego zupełnie wypadku. 1) Poprzedniego dnia zadaliśmy dzieciom klasy II-ej, jako pracę domową, przeczytanie tekstu p. t. „O dzieciule, pstrym doktorze, co wyleczył sosnę w borze”. 2) Dziś klasa II-ga wypowiada się na temat treści czytanki przed klasą I-ą; umawiamy się na początku

lekcji, że jeżeli dzieci z klasy I-ej nie będą czegoś rozumiały, powinny prosić klasę II-gą o dokładniejsze opowiadanie. I my i dzieci przyzwyczailiśmy się, że dzieci naogół na lekcji opowiadają nauczycielowi; rzadkimi są sytuacje, by na lekcji dzieci dzieciom coś opowiadały i by dzieci dzieciom pytania stawiały. Z doświadczenia wiemy, że inaczej opowiada się o czymś na lekcji nauczycielowi: jeżeli mu się zdaje sprawę z jakiegoś przeczytanego utworu, to wtedy w świadomości opowiadającego cel tego opowiadania nie istnieje, bo uczeń przecież wie, że nauczyciel to czytał i wszystko już wie, a jeżeli każe o tem opowiadać, to poto tylko, by sprawdzić, czy uczeń odrobił lekcję; inaczej natomiast jest, jeżeli dziecko z klasy II-ej opowiedzieć ma o czymś w szkole klasie I-ej, która tego nie czytała i o tem nic nie wie. W tym wypadku opowiadanie będzie celem naturalnym w przeciwieństwie do opowiadania dla nauczyciela, przy którym tego celu dziecko nie widzi. Dzieci z klasy II-ej wiedzą, że muszą tak opowiadać, by klasa I-sza zrozumiała; forma opowiadania będzie dzięki temu bardziej staranna, bo naturalnymi bodźcami spowodowana. 3) Teraz klasa II-ga odczytuje głośno treść czytanek, a klasa I-sza przysłuchuje się poto, by stwierdzić, czy klasa II-ga tak samo opowiadała. 4) Nauczyciel zawiesza na tablicy obrazek, związany z treścią czytanki. Klasa I-sza wypowiada się, czy on nadaje się do tego, o czym czytała klasa II-ga, omawia jego treść i porównuje, do której części czytanki (początku, środka, czy końca) obrazek ten pasuje, a klasa II-ga wyszukuje pocichu odpowiedni tekst do obrazka.

Tak proponujemy opracować tę konkretną czytanke p. t. „O dzieciule, pstrym doktorze, co wyleczył sosnę w borze”. Nauczyciel może tylko niektóre punkty przeprowadzić na tej lekcji, albo też wszystkie punkty uwzględnić w obrębie tylko części czytanki, stanowiącej pewną zamkniętą całość logiczną, może też jednak, jeżeli klasa

II-ga będzie na odpowiednim poziomie, uwzględnić wszystkie cztery punkty.

Można i inaczej przeprowadzać podobnego typu lekcje. Oto jeszcze kilka planów:

I. 1) Klasa II-ga czyta głośno dla klasy I-szej; klasa I-sza ma zapamiętać sobie np. imiona dzieci, występujących w tej czytance. 2) Klasa I-sza przepisuje pod kierunkiem nauczyciela imiona te do zeszytu, a klasa II-ga czyta pocichu tekst czytanki i obmyśla obrazki. 3) Klasa II-ga pantominizuje poszczególne obrazki przez siebie obmyślane (żywe obrazki), klasa I-sza próbuje opowiadać o tem, co widzi.

II. 1) Klasa II-ga czyta pocichu tekst czytanki, a klasa I-sza odczytuje w tym samym czasie wypisane przez nauczyciela wyrazy, bądź zdania, wzięte z tekstu, który obecnie odczytuje klasa II-ga. 2) Klasa II-ga czyta głośno, pierwsza słucha. 3) Pierwsza klasa rysuje jakieś obrazki, związane z treścią czytanki, a klasa II-ga wyszukuje zdania, lub wyrazy, odczytywane poprzednio przez dzieci z klasy I-ej, a napisane przez nauczyciela na tablicy.

III. 1) Klasa II-ga czyta głośno, klasa I-sza słucha. 2) Wspólne omawianie treści. 3) Klasa I-sza ilustruje jakiś fragment czytanki, klasa II-ga ustala plan obrazkowy i również rysuje ustalone obrazki. 4) Wspólna korekta: najpierw klasa II-ga poznaje, jaki fragment czytanki przedstawiony jest na rysunkach klasy I-ej, później klasa I-sza rozpoznaje treść obrazków, narysowanych przez klasę II-gą.

IV. 1) Klasa II-ga czyta głośno, klasa I-sza słucha. 2) Klasa II-ga czyta pocichu i wypisuje niezrozumiałe wyrazy, a nauczyciel rozmawia z klasą I-szą o treści czytanki. 3) Wyjaśnianie niezrozumiałych wyrazów z równoczesnym wypisywaniem tychże przez nauczyciela na tablicy. 4) Klasa II-ga samodzielnie układa do wypisanych

wyrazów zdania i zdania te przepisuje do zeszytów, klasa I-sza przepisuje natomiast same wyrazy do zeszytów.

V. 1) Nauczyciel wiesza na tablicy kilka obrazków, związanych z treścią czytanki, która za chwilę będzie odczytywana przez klasę II-gą. 2) Dzieci z klas I-ej i II-ej wypowiadają się na temat obrazków: klasa I-sza wypowiada się o poszczególnych obrazkach, klasa II-ga stara się uchwycić treść wszystkich obrazków i porządkuje je w odpowiedniej kolejności. 3) Nauczyciel odczytuje cały tekst czytanki. 4) Dzieci klasy II-ej czytają głośno, klasa I-sza uważa i stwierdza, do którego obrazka czytany urywek odnosi się.

VI. 1) Klasa I-sza czyta cicho tekst, a w tym samym czasie klasa II-ga układa całość z rozsypanki zdaniowej (treść tej całości będzie identycznie taka sama, jak treść tekstu, czytanego przez klasę I-szą). 2) Klasa I-sza czyta raz jeszcze głośno, a klasa II-ga sprawdza, czy dobrze ułożyła tekst z rozsypanki. 3) Nauczyciel zapisuje dwa lub trzy zdania na tablicy i opracowuje je z obydwoma klasami, jak przy pisaniu z pamięci. 4) Klasa II-ga pisze z pamięci całe zdanie, a klasa I-sza jeden lub dwa wyrazy z tego zdania; tak samo postępujemy z pozostałymi zdaniami.

Możnaby przytoczyć oczywiście i więcej jeszcze najróżnorodniejszych ujęć lekcji czytania tak pomyślanych, by równocześnie były zatrudnione obydwie klasy, ale tego już robić nie będziemy; chwila zastanowienia wystarczy, by stworzyć sobie nowe ujęcie lekcji czytania w klasach połączonych.

Nie znaczy to bynajmniej, że wszystkie lekcje czytania muszą być tak organizowane; mogą i powinny być i takie lekcje czytania, w czasie których jedna klasa ma naukę cichą, a druga czyta głośno.

Lekcje czytania w klasie II-ej mogą być częściej wykorzystywane do równoczesnego zatrudnienia klasy I-ej tym

samym tematem, natomiast w tym czasie, kiedy mamy lekcję czytania w klasie I-ej, szczególnie w pierwszym półroczu, z reguły klasa II-ga musi mieć naukę cichą.

Nauczanie wierszy.

Nauczanie wierszy w klasach łączonych będzie miało zasadniczo taki sam przebieg, jak w klasach, prowadzonych osobno z tem uzupełnieniem, że zawsze klasa II-ga będzie pierwsza próbowała mówić wiersz napamięć, za nią klasa I-sza. Tak będzie wtedy, gdy będziemy chcieli, by obydwie klasy nauczyły się tego samego wiersza.

Może być jednak i tak, że tylko jedna z klas wierszyk będzie opracowywała, a wtedy punkt wyjścia będzie wspólny: nauczyciel mówi wiersz napamięć; po krótkiej rozmowie klasa II-ga zacznie rysować obrazki do tego wiersza (rysunek ilustracyjny), a z klasą I-szą w dalszym ciągu opracowujemy jego treść i uczymy się go napamięć; może być też i inaczej: klasa I-sza ilustruje wierszyk, a z klasą II-gą opracowujemy go pamięciowo. Poza tem wszystkiem uwagi na temat nauczania i wykorzystywania wierszyków, wypowiedziane w części szczegółowej niniejszej pracy, mają i tutaj swoje zastosowanie.

Pisanie.

Tematy do lekcji pisania, zarówno dla klasy I-ej jak i II-ej, czerpać należy z tematu głównego, opracowywanego w danym ośrodku tygodniowym. Ponieważ ośrodki te w klasach łączonych I i II-ej będą takie same, dlatego też lekcje pisania pod względem treści rzeczowej, tego o czem dzieci piszą, będą wspólne. Ale na tem kończy się podobieństwo. Ponieważ różnice w przygotowaniu dzieci z klasy I-ej w porównaniu z klasą II-gą w zakresie pisania występują bardzo wyraźnie, podobnie jak i w nauczaniu arytmetyki, dlatego też lekcje te, jeżeli chodzi o zakres treści, będą bardzo różne poprzez cały rok. W prze-

ciwieństwie do arytmetyki, nauka głośna, pisaniu poświęcona, trwać powinna prawie zawsze pół godziny; w tym samym czasie druga klasa (inna) będzie miała naukę cichą. Normy te powinny być półgodzinne, a nie krótsze dlatego, że na nauce cichej z tego działu dzieci powinny wykonać pracę, będącą pewną całością, a ponieważ strona techniczna pisania zarówno w klasie I-ej jak i w II-ej jest jeszcze w słabym stopniu opanowana, stąd konieczność przeznaczania na ten dział pracy większego wymiaru czasu.

Dwa działy pisania: pisanie z pamięci i pisanie ze słuchu nadają się do równoczesnego prowadzenia z obydwiema klasami.

Na przykładzie konkretnym postaramy się to zilustrować.

Klasa II-ga ma napisać z pamięci np. takie zdanie: „Ojciec orze w polu”; z tego zdania klasa I-sza może też pisać z pamięci jeden wyraz „Ojciec”. Zdanie opracowujemy z obydwiema klasami równocześnie; wyraz „Ojciec” piszemy jeszcze raz osobno, albo na drugiej tablicy, albo też na tej samej, tylko w pewnem oddaleniu od zdania. Po opracowaniu zdania i wyrazu dzieci piszą: klasa II-ga zdanie, I-sza wyraz.

Może też być inne podejście: najpierw opracowujemy tekst, który ma pisać klasa II-ga, klasa I-sza bierze również udział w tej pracy: tekst ten odczytuje, dzieli na wyrazy, liczy wyrazy; klasa II-ga pisze tekst z pamięci, a z klasą I-szą opracowujemy: albo wyraz z tego zdania, które pisze klasa II-ga, albo też inne zdanie, takie jednak, w którem wystąpią niektóre wyrazy z tekstu, który pisze klasa II-ga. Kiedy klasa I-sza zacznie pisać, wtedy opracowujemy z klasą II-gą nowe zdanie i t. d. Lekcje tego typu należą do bardzo trudnych, ale możliwych do przeprowadzenia; wymagają ze strony nauczyciela bardzo starannego opracowania metodycznego i panowania nad dziećmi.

Należy też pamiętać, że ten wyraz, który klasa I-sza ma pisać z pamięci, powinien być dobrze znany klasie II-ej, w przeciwnym razie w klasie II-ej nie możnaby mówić o pisaniu z pamięci, a tylko o połączeniu pisania z pamięci z przepisywaniem.

Pisanie ze słuchu występować będzie bardzo rzadko w klasach łączonych, nie częściej, jak raz w miesiącu w wymiarze najwyżej półgodzinnym.

Postępowanie metodyczne będzie miało przebieg następujący: 1) Odczytanie całego tekstu. 2) Odczytanie pierwszego zdania. 3) Analiza słuchowa zdania na wyrazy. 4) Powtarzanie zdania przez dzieci; dotychczas praca jest wspólna dla obydwu klas. 5) Klasa II-ga pisze. 6) Wyodrębnienie wyrazu. 7) Analiza słuchowa wyrazu. 8) Klasa I-sza pisze wyraz ze słuchu. Tak samo postępujemy z następnym zdaniem.

Pisanie ze słuchu tak pomyślane może oczywiście wystąpić w klasie I-ej dopiero w drugim półroczu. Nie można by tak było potraktować pisania ze słuchu wtedy, kiedy i klasa I-sza będzie pisała ze słuchu krótkie zdania; wtedy trzeba zająć się tylko klasą I-szą, a klasa druga musi mieć w tym samym czasie naukę cichą. Obok tak pomyślnych lekcji mogą i powinny być lekcje prowadzone osobno w klasie I-ej i w klasie II-ej.

Wszystkie inne działy pisania (najróżnorodniejsze przepisywania, samodzielne układanie i zapisywanie zdań) należy prowadzić osobno z klasą I-szą, osobno z klasą II-gą.

Śpiew, ćwiczenia cielesne, rysunek, zajęcia praktyczne.

Ponieważ ilość czasu, przeznaczanego na śpiew w szkole o jednym nauczycielu wynosi pół godziny tygodniowo, należy wykorzystywać najdrobniejsze okazje w kierunku rozśpiewania dzieci, a więc: zabawy w czasie przerw międ-

zy lekcjami, ćwiczenia śródlekcyjne, wycieczki, lekcje ćwiczeń cielesnych.

To samo powiedzieć można o ćwiczeniach cielesnych: należyta organizacja przerw (pauz), systematyczne prowadzenie ćwiczeń przedlekcyjnych — to sprawy bardzo ważne w szkołach tego typu ze względu na zbyt szczupły wymiar czasu w tygodniowym rozkładzie godzin dla tych działów pracy

Na rysunek i zajęcia praktyczne wymiar czasu jest również bardzo ograniczony i fakt ten wymaga ze strony nauczyciela nadzwyczaj ekonomicznego rozporządzania godzinami na te tematy przeznaczonemi. Rysunek, zajęcia praktyczne, śpiew, ćwiczenia cielesne nietylko prowadzimy równocześnie, ale przerabiamy jeden i ten sam program w klasach I-ej i II-ej i dlatego też właściwie na tych przedmiotach mamy do czynienia z jedną klasą, a o tem, jak pod względem metodycznym należy te działy opracowywać w klasach, prowadzonych osobno, już pisaliśmy, zarówno w książce, poświęconej klasie I-ej, jak i II-ej. Przez ten sam program rozumieć należy wspólność tematów tylko, ale nie jednakowe ich opracowywanie: od klasy II-ej będziemy wymagali zawsze staranniejszego opracowania i większej dokładności w wykonywaniu technicznym.

Na lekcjach ćwiczeń cielesnych mogą mieć miejsce zasadniczo dwie sytuacje: a) obydwie klasy uczą się jednej i tej samej zabawy, b) klasa I-sza poznaje tę zabawę, która jest już znana klasie II-ej z zeszłego roku.

W wypadku pierwszym obydwie klasy traktujemy jako jedną z tą różnicą, że niezależnie od wyjaśnień ze strony nauczyciela co do zasad tej zabawy, udzielanych obydwom klasom, klasa II-ga pierwsza zaczyna się bawić, a klasa I-sza przygląda się najpierw tej zabawie (zasada pogładowości) i dopiero po naocznym stwierdzeniu, jak to wyjaśnienia nauczyciela w odniesieniu do tej zabawy

przedstawiają się w praktyce, sama również bierze w niej udział.

W wypadku drugim rola nauczyciela jest nieco inna: klasa II-ga zaczyna zabawę, klasa I-sza przygląda się, uczy się tej zabawy, a później dołącza się do klasy II-ej i razem bawią się.

Jeżeli w zabawie występują jakieś grupy dzieci, partje, nie należy nigdy tworzyć tych grup osobno z klasy I-ej i osobno z klasy II-ej, grupy należy tworzyć i z dzieci klasy I-ej i z dzieci klasy II-ej.

I w jednym i w drugim wypadku obowiązują nauczyciela różne wymagania co do wykonywania poszczególnych ćwiczeń, występujących w zabawach: wymagania te, w stosunku do klasy II-ej, powinny być większe, dzieci z klasy II-ej muszą dokładniej przestrzegać zasady, występującej w danej zabawie, muszą również z większą dokładnością wykonywać te ćwiczenia, które w danej zabawie występują.

Nauczyciel powinien na początku roku szkolnego wybrać sobie te zabawy, z którymi w ciągu roku szkolnego będzie chciał dzieci poznać; przy wyborze tych zabaw należy pamiętać, że część ich może być już znana klasie II-ej, wtedy tylko bowiem można będzie zrealizować ten wypadek, kiedy klasa II-ga będzie poznawała z nową zabawą klasę I-szą (sytuacja b). W roku następnym, kiedy klasa I-sza będzie już klasą II-gą, większość tych zabaw, które poznała klasa II-ga (zeszłoroczna I-sza) usuwamy, zastępujemy je nowymi tego samego typu i mamy wtedy taką sytuację, że dla klasy I-ej wszystkie zabawy będą nieznane, a dla klasy II-ej część będzie znana z roku ubiegłego.

Zupełnie analogicznie będzie się przedstawiała sprawa śpiewu w klasach łączonych. Należy jednak raz jeszcze podkreślić, że wtedy, kiedy klasa II-ga ma się bawić w coś jej już znanego, lub śpiewać tę samą piosenkę, którą po-

znała w roku zeszłym, to wymagania muszą być różne: od klasy II-ej musimy wymagać większej dokładności w wykonaniu, w przeciwnym razie mogłoby się wytworzyć wśród dzieci przeświadczenie, że marnują bezproduktywnie czas; trzeba je przekonać, że wprawdzie już to robiły w roku zeszłym, ale robiły mniej dokładnie i że w tym roku przy tej samej zabawie, czy piosence, mogą się też czegoś nauczyć. A jeżeli jeszcze sprawę tak postawimy, że klasa II-ga będzie wtedy pomagała w wyuczeniu się czy to piosenki, czy zabawy klasie I-ej, to możemy być spokojni o zainteresowanie się klasy II-ej daną pracą.

Praca dzieci na lekcjach rysunków zarówno w klasie I-ej, jak i II-ej winna być powiązana wspólnością tematu głównego; tematy jednak poszczególnych lekcji nie mogą być zawsze te same; w wypadku, kiedy temat poszczególnych nawet lekcji będzie taki sam w klasie II-ej, jak i w klasie I-ej, zwrócić musimy dużą uwagę na dokładniejsze wykonanie techniczne w klasie II-ej. Należy jednak dążyć do tego, by tematy jednostek lekcyjnych były różne w tych klasach, aczkolwiek na jednej i tej samej lekcji dzieci będą rysować.

Należy zaznaczyć, że korekta wykonanych rysunków, choćby na jeden i ten sam temat, powinna się odbywać dla każdej klasy osobno. Należy wtedy wcześniej skończyć rysunek, a później przejść do korekty w klasie II-ej; klasa I-sza może wtedy: albo rysować, albo też brać udział w korekcie razem z klasą II-gą. Zasada byłaby taka: korekta rysunków, wykonanych przez klasę I-szą odbywać się może tylko z klasą I-szą; w korekcie rysunków, wykonanych przez klasę II-gą, może brać również udział i klasa I-sza. Uważamy, że gdyby klasa II-ga brała udział w omawianiu rysunków, wykonanych przez klasę I-szą, to wtedy uwagi jej na temat tych rysunków mogłyby być dla kl. I-ej niesprawiedliwymi, zbyt pochopnymi i onieśmielającymi klasę I-szą; jeżeli natomiast pozwolimy klasie I-ej

wziąć udział w omawianiu rysunków, wykonanych przez klasę II-gą, to klasie II-ej sprawimy tem pewną przyjemność, że będzie ktoś, komu ich rysunki się podobają, a klasę I-szą pobudzimy do większej staranności w rysowaniu, pokażemy jej, że ten sam przedmiot można narysować dokładniej i staranniej.

Zupełnie to samo, co powiedzieliśmy o rysunkach, można powiedzieć i o zajęciach praktycznych, zarówno w odniesieniu do zajęć z zakresu kultury życia codziennego, jak i wstępnych zajęć rękodzielniczych z tem uzupełnieniem, że zajęcia z zakresu kultury życia codziennego w odniesieniu nawet do poszczególnych jednostek lekcyjnych powinny być takie same w klasie I-ej, jak i II-ej, różnica będzie tylko w wynikach: od klasy II-ej będziemy wymagać większej dokładności; czasem też, szczególnie w pierwszym półroczu, dzieci z klasy II-ej będą pomagały klasie I-ej wykonywać pewne czynności z tego działu pracy.

A r y t m e t y k a.

W nauczaniu arytmetyki występują dwa zasadnicze typy lekcji:

- a) zapoznanie z nowym materiałem,
- b) utrwalenie poznanego materiału.

Jak należy się ustosunkować do tych typów lekcji w klasach łączonych?

W odniesieniu do pierwszego typu stwierdzić należy, że wtedy, kiedy będziemy poznawali jedną klasę z nowym materiałem, wtedy druga klasa musi mieć naukę cichą; dążyć należy do tego, by w klasach łączonych I i II-ej wtedy, kiedy będziemy poznawali dzieci z nowym materiałem, nauka głośna nie przekraczała pół godziny.

W odniesieniu do drugiego typu lekcji (utrwalenie materiału) stwierdzić należy, że półgodzinna norma czasu w jednej lub drugiej klasie na naukę głośną lub cichą jest

za duża; dążyć należy do tego, by nauka głośna była przeplatana cichą; czas, przeznaczony na naukę głośną, byłby wtedy przeznaczony na postawienie zagadnienia, czy ćwiczenia i omówienie go, wykonywałyby zaś ćwiczenie to, czy zadanie dzieci samodzielnie, a w tym samym czasie nauczyciel zadawałby i omawiał pracę do wykonania w klasie II-ej (innej); potem znów przeszedłby do klasy I-ej, sprawdził, czy dzieci wykonały pracę i jak wykonały i t. p.

Z prowadzeniem arytmetyki w klasach łączonych nie będziemy mieli wiele kłopotu, jeżeli:

a) będziemy unikać całogodzinnych zajęć cichych w jednej, lub drugiej klasie; przeciwnie: starać się należy o taką organizację lekcji, by w czasie jej trwania kilkakrotnie przechodzić od klasy I-ej do klasy II-ej i odwrotnie; piszemy też o tem w części ogólnej niniejszego rozdziału;

b) starać się będziemy o wprowadzenie jak największej liczby różnorodnych urozmaiceń, o czem również piszemy w jednym z rozdziałów części szczegółowej.

ZAKOŃCZENIE.

Na zakończenie naszych skromnych bardzo rozważań o pracy w klasach łączonych I-ej i II-ej pragniemy podkreślić, że specjalną uwagę należy zwrócić na organizację nauki cichej; zadaniem nauki głośnej będzie przygotować dzieci do nauki cichej; wtedy cała lekcja, na którą złoży się nauka głośna i nauka cicha, stanie się niczem innym, jak pracą pod kierunkiem, pracą, w której wystąpią trzy zasadnicze momenty: 1) przygotowanie do samodzielnej pracy (nauka głośna), 2) wykonanie pracy (nauka cicha) i 3) sprawdzanie, jak dzieci pracę wykonały. Należy też pamiętać, że w tym czasie, kiedy np. z klasą I-szą mamy naukę głośną, a klasa II-ga ma naukę cichą, trzeba znaleźć chwilę czasu, by zorientować się, jak klasa II-ga pracę

swoją wykonuje, a jeżeli zauważymy, że wykonuje ją źle, musimy przejść na chwilę do klasy II-ej, a w tym samym czasie klasie I-ej damy pracę cichą, związaną z tem, co przed chwilą klasa I-sza robiła w czasie nauki głośnej. Sytuacje takie mogą się zdarzać, lepiej jednak, żeby ich nie było i dlatego też tak ważną jest rzeczą to przygotowanie do nauki cichej podczas nauki głośnej.

W pierwszych miesiącach roku szkolnego wypadnie nam więcej czasu przeznaczyć na naukę głośną w klasie I-ej i siłą rzeczy wtedy w klasie II-ej będzie przeważała nauka cicha. Jeżeli tak będzie, to tem baczniejszą należy zwrócić uwagę na przygotowanie dzieci do tej pracy samodzielnej w czasie nauki głośnej, na wszelkiego rodzaju zabiegi dydaktyczne, przejawiające się w różnorodnych urozmaicheniach samodzielnej pracy cichej *). Pisaliśmy o tem na marginesie nauczania arytmetyki i ćwiczeń stylistycznych i ortograficznych w części szczegółowej niniejszej pracy.

Uwagi nasze na marginesie pracy w klasach łączonych I-ej i II-ej traktujemy tylko jako skromny przyczynek do tego zagadnienia, które wymaga jak najrychlejszego opracowania monograficznego.

*) Z rozważeniami na temat nauki cichej spotka się Czytelnik w artykule wizytatora ministerjalnego S. Klebanowskiego p. t. „Szkoly powszechne różnych stopni. Oświata i wychowanie, rok V, zeszyt IV-ty — kwiecień 1933 roku.

BIBLIOGRAFJA.

A) WYDAWNICTWA KSIĄŻKOWE.

- Anderson G. L.* Ciche czytanie w świetle badań psychologicznych i pedagogicznych w szkole z przedmową H. Radlińskiej i P. Boveta. Tłum. z jęz. francuskiego H. Dobrowolska. Wydawnictwo „Naszej Księgarni”, Rok 1932.
- Bąkowski S.* Związki między przedmiotami w nowych programach. („Oświata i Wychowanie”, 1934).
- Biliński Jan.* Nauczanie języka polskiego w niższym gimnazjum i wyższych klasach szkół powszechnych. Wyd. „Księgarni szkolnej”, Poznań 1929.
- Bobińska Nina.* Pierwsze lata nauczania rysunków w szkole powszechnej, Lwów 1923, „Książnica-Atlas”.
- Chałasiński J.* Rodzina i szkoła a szersze grupy społeczne. („Chowanna”, 1929).
- Czerwiński St.* O nowy ideał wychowawczy. W-wa, Dom Książki Polskiej.
- Dańcewiczowa J.* Jak realizować nowy program jęz. polskiego, W-wa 1933, Gebethner i Wolff. Cz. I i II.
- David Wł.* O duszy nauczycielstwa, W-wa, 1927 r., „Nasza Księgarnia”.
- Decroli Dr. i Monchamp.* Gry wych. jako środek wdrożenia dziecka do czynności umysłowych i ruchowych. Nasza Księgarnia.
- Dewey J.* Szkoła i dziecko. Warszawa.
- Dobraniecki St.* Organizacja pracy w kl. II-ej szkoły powszechnej, W-wa, 1933. Gebethner i Wolff.
- Dudkówna E. i Strzelecka J.* Jak realizować nowy program arytm., W-wa, 1933. Gebethner i Wolff. Cz. I i II.
- Dzierzbicka W.* Zamierzenia dziecięce (praca zbiorowa), W-wa, 1932. „Nasza Księgarnia”.
- O uzdolnieniach zawodowych naucz. wychowawcy. Lwów, 1926. Książnica-Atlas.
- Ferrière A.* Szkoła aktywna i metody aktywne. („Ruch Pedag.”, 1929, 1930).

- M. Friedländer.* Znaczenie środowiska w wychowaniu. („Ruch Pedag.”, 1928).
- Gnoińska H.* Obchody, uroczystości i inne fragmenty z życia szkolnego. W-wa, 1933. „Nasza Księgarnia”.
- Nauczanie wierszy w kl. I-ej szkoły powszechnej. Wyd. II, W-wa, 1932. „Nasza Księgarnia”.
- Green G. H.* Psychanaliza w szkole. Tłum. Z. Ziemiński. W-wa, 1928. M. Arct.
- Hamaide.* Metoda Dr. Decroly. W-wa, 1925. „Nasza Księgarnia”.
- Hessen S.* Podstawy pedagogiki. Tłum. A. Zieleńczyk. W-wa, 1931. „Nasza Księgarnia”.
- Hall-Quest A. L.* Uczenie się pod kierunkiem. W-awa—Lwów, 1932. „Nasza Księgarnia”.
- Hoszowska Wł.* Zajęcia praktyczne w szkole powszechnej. W-awa, 1933. „Nasza Księgarnia”.
- Jeleńska L.* Metodyka pierwszych lat nauczania. Wyd. III, W-awa, 1929. „Nasza Księgarnia”.
- Klebanowski S.* Szkoły powszechne różnych stopni. („Oświata i Wychowanie”, 1933).
- Komarnicki L.* Teatr w szkole. Gebethner i Wolff.
- Korczak J.* Momenty wychowawcze. W-awa, 1924. „Nasza Księgarnia”.
- Kubski B.* Nowe programy a twórczość nauczyciela, W-awa, 1933. Gebethner i Wolff.
- Kuchta J.* Rozwój psychiczny młodzieży a praca szkolna. Wyd. II. W-awa, 1933. „Nasza Księgarnia”.
- Kwieciński Z.* Teatr samorodny w szkole. W-awa, 1933. „Nasza Księgarnia”.
- Linke K.* Nauczanie łączne i naucz. jęz. ojczystego w szkole powszechnej. Przełożył, opracował i wstępem opatrzył Dr. J. Saloni. W-awa, 1933. Gebethner i Wolff.
- Litwin Al.* Organizacja nauczania w szkole powszechnej niższych stopni. W-awa, 1932. „Nasza Księgarnia”.
- Zasady nauczania łącznego. („Ruch Pedagogiczny”, 1932).
- Librachowa M. i Selmowiczówna H.* Pogadanki z dziećmi. Pierwszy rok nauczania. Wyd. II. Książka dla nauczyciela. „Nasza Księgarnia”.
- Mayzner T.* Jak realizować nowy program śpiewu. W-awa, 1933. Gebethner i Wolff. Cz. I i II.
- Michałowska J.* Zagadnienia wychowawcze w nowych programach. W-awa, 1933. Gebethner i Wolff.

- Nawroczyński B.* Zasady nauczania. Wyd. II. „Książnica-Atlas”.
- Piaget J.* Jak sobie dziecko świat przedstawia. W-awa—Lwów, 1931. „Książnica-Atlas”.
- Rauch-Sobolewska J.* Dr. Pogadanki o higijenie. W-awa, „Nasza Księgarnia”.
- Razwiłowska S.* Indywidualizm w zespole. W-awa, 1933. „Nasza Księgarnia”.
- Rowid H.* Analiza współczesnych kierunków nauczania. („Ruch Pedag.”, 1933 i 1933/34).
- Russel B.* O wychowaniu. W-awa 1932. „Nasza Księgarnia”.
- Rytłowa J.* Nauczanie łączne. („Polonista”, 1933 r.).
- Saxby J. B.* Kształcenie postępowania. Przeł. I. Pannenkowa, Lwów 1928. „Książnica-Atlas”.
- Skierczyński i Krawczykowski.* Zabawy i gry ruchowe. W-awa, 1932. „Nasza Księgarnia”.
- Stevenson J. A.* Metoda projektów w nauczaniu. Tłum. W. Piniówna. Lwów, 1930. „Książnica-Atlas”.
- Studencki S. M.* Jak obserwować dzieci. Wyd. II. „Nasza Księgarnia”, 1933.
- Szober St.* Zasady nauczania języka polskiego. Wyd. III, 1930. „Książnica - Atlas”.
- Szuman St.* Psychologja twórczości dziecka. W-awa, 1927. Wyd. Kom. Ped. M. W. R. i O. P.
- Wiacek St. i Ciepielewski J.* Czytanie w szkole powszechnej. W-awa, 1933. Gebethner i Wolff.
- Zienkowski W.* Psychologja dziecięctwa. Lwów-W-awa, 1929. „Książnica-Atlas”.
- Zarembina E. i Roguska L.* Pożegnanie szkoły. Materiały na uroczystość zakończenia roku szkolnego. W-awa, 1932. „Nasza Księgarnia”.

B) PRASA PEDAGOGICZNA.

- S. Bąkowski.* Związek między przedmiotami w nowych programach. („Oświata i wychowanie”, 1934, zeszyt I-szy).
- Zagadnienia syntezy w konstrukcji programów szkół ogólnokształcących. („Zręb”, 1932, tom 10-ty).
- Burdecki Fr.* O koncentracji, korelacji i komasacji w nowych programach. („Głos Naucz.”, 1931/32).
- Bredowa St.* Organizacja biblioteczki klasowej jako ośrodek pracy w kl. I-ej. („Praca Szkolna”, 1933—34).
- Dzierzbicka W.* Tydzień pracy. („Praca Szkolna”, 1926, nr. 3).

Gąsiorowska U. Najnowsze prądy w szkolnictwie L. S. S. R. („Praca Szkolna”, 1931).

Gnoińska H. Lekcja w oddziałach połączonych II i III. („Praca Szkolna”, 1928).

Greb K. Jak czytać nowe programy. („Praca Szkolna”, 1933—34).

Joteyko J. Postulaty szkoły twórczej na prawach struktur oparte. („Polskie Archiwum Psychologii”, 1927, tom I-szy).

Kulański T. Plan pracy wychowawczej i naukowej w kl. II-ej. („Przyjaciel Szkoły”, 1934, nr. 11).

Kubski B. Pory roku w programie nauki. („Praca Szkolna”, 1927 i 1928).

Litwin Al. Lekcja rachunków w kl. I i II-ej. („Praca Szkolna”, 1928).

Librachowa M. Typy lekcji na „wymarcu”. („Praca Szkolna”, 1930).

Mikołajczakowa C. Lekcja arytmetyki w oddz. I i II-im. („Praca Szkolna”, 1928).

Melchertówna J. O zasadę środowiska bezpośredniego w nowych programach. („Praca Szkolna”, 1933/34).

Nawroczyński B. Synteza w nauczaniu. („Chowanna”, 1931).

Nauczanie łączne (zbiór artykułów „Praca Szkolna”, 1932—33).

Pacuszko St. Tygodniowy rozkład zajęć w oddz. połączonych. („Praca Szkolna”, 1925).

Rowid H. Monografie dzieci w świetle psychologii strukturalnej („Ruch Pedag.”, 1929).

Sośnicki K. Uczenie się pod kierunkiem. („Oświata i Wychowanie”, 1932).

Tarczyński St. Lekcja w oddz. II i III-im — Przyroda. („Praca Szkolna”, 1928).

Trojanowski T. Sprawozdanie z pracy rocznej w I i II-im oddz. („Praca Szkolna”, 1928).

Wrotniak A. i Batorowicz L. Oddział I-szy szkoły powszechnej. Nauczanie łączne. („Życie Szkolne”, 1933 i 1934).

„Praca w klasach łączonych” pod red. M. Kotarbińskiego, r. 1933—34.

BIBLIOGRAFIA DODATKOWA (Prace w druku)

St. Dobraniecki, S. Jarmutowicz. Inscenizacja w szkole (przykłady).

St. Dobraniecki, M. Kotarbiński, Al. Litwin. Nauka czytania i pisanie w kl. I-ej (met. wyrazowa i zdaniowa).

Czesław Karp. Rysunek w szkole.

Al. Litwin. Organizacja wycieczek.

Al. Litwin. Samodzielna postawa dziecka w realizacji nowego programu.

M. Mościcki, J. Wittek. Ogródek szkolny w wychowaniu i nauczaniu cz. I.

Al. Pawłowski. Ćwiczenia z zakresu geometrii.

St. Włócek. Ćwiczenia piśmienne w szkole (przykłady).

(Prace powyższe ukazały się w nowej serii „Jak realizować nowe programy” Gebethnera i Wolffa.)

SKOROWIDZ RZECZOWY

Arytmetyka (przykłady arytmetyczne) — 231, 240, 241, 242.

Arytmetyka (wprowadzanie nowego materiału) — 89, 90.

Arytmetyka (utrwalanie materiału) — 63, 64, 65, 90, 184, 186, 187, 189, 190, 240, 241, 242.

Arytmetyka (zadania arytmetyczne) — 231, 242.

Arytmetyka (związek z całokształtem pracy) — 90, 168, 169, 170.

Arytmetyka w klasach łączonych — 316, 317.

Atmosfera szkolna — 30, 31, 32, 56, 90, 91.

Celowość pracy — 66, 67, 91, 98, 104, 157, 158, 254.

Charakterystyka cykli — 29 i nast., 102 i nast., 138 i nast., 165, 175 i nast., 202 i nast., 226 i nast., 243 i nast., 256 i nast., 268 i nast.

Choinka klasowa — 199, 200, 201, 217.

Choinka szkolna — 201, 217.

Choinka dla ptaszków — 218, 219.

Cykle ośrodków — 14, 15, 16, 17, 18, 35.

Czas pracy ucznia w szkole i domu — 106, 107.

Czytanie — 135, 136, 156, 159, 160, 170, 184, 185, 191, 196, 199.

Czytanie w klasach łączonych — 306, 307, 308, 309, 310.

Ćwiczenia cielesne — 137.

Ćwiczenia cielesne w klasach łączonych — 313, 314.

Ćwiczenia ortograficzne — 169, 170, 252, 253.

Ćwiczenia słownikowe — 237, 238, 239.

Ćwiczenia stylistyczne — 265, 266, 267, 268.

Dekoracja szkoły i klasy — 56, 87, 88.

Dwupłaszczyznowość w opracowywaniu poszczególnych cykli — 18, 19, 20, 206.

Dzielenie w znaczeniu podziału na części równe — 89, 90, 95, 96, 222, 223, 224.

Dzielenie w znaczeniu podziału na daną liczbę równych części — 222, 223, 224.

Dzienniczek — 62, 63, 220, 221, 222.

Dzień 11-ego listopada — 161, 162, 163, 164.

Epizodyczne opracowywanie materiału naukowego — 12, 13, 104.

Frekwencja dzieci w szkole — 94, 95.

Gazetka klasowa — 67, 71, 72, 127, 128, 129, 130, 131, 133, 156, 157, 158, 159, 160.

Globalizm — 11, 12, 13, 165, 166.

Gry liczbowe — 186, 189, 240, 241, 242.

Inscenizacja — 57, 58, 59, 97, 99, 100.

Jednorodność prac w klasach łączonych — 288, 289, 290.

Jednostki dzienne i lekcyjne — 42 i nast., 74 i nast., 153 i nast., 182 i nast., 214 i nast.

Jednostki dzienne i lekcyjne w klasach łączonych — 292, 293, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 300, 301.

Kalendarz — 127, 128, 129, 130, 131.

Koncentracja — 9, 10, 11, 12, 13, 14.

Korelacja — 10.

Kronika szkolna — 156, 157.

Kult pracy — 138, 139, 140, 141.

Materiał programowy — 11, 12, 15, 18, 32, 33, 101, 142, 143, 168, 205, 230, 259, 260.

Nakazy — 93, 94.

Nauczyciel 15, 20, 21, 56, 66, 67, 87, 157.

Nauka cicha — 317, 318.

Nauka cicha i głośna w klasach łączonych — 285.

Nowa książka do czytania — 68.

Obrazy z Polski — 158, 159.

Obrazki — 160.

Obserwacje i spostrzeżenia dzieci — 69, 236.

Ochrona przyrody — 89.

Odchylenia od normalnego wymiaru godzin — 73, 176, 177, 178.

Ośrodki zainteresowań — 13, 14, 15, 16, 17, 18, 31, 32, 35.

Pantomimizacja — 57, 58.

Pisanie — 133, 134, 169, 195.

Pisanie ze słuchu — 255, 312.

Pisanie z pamięci —	69, 70, 192, 254, 255, 311.
Pisanie w klasach łączonych —	310, 311, 312.
Podręczniki —	22, 23, 24, 25, 26, 169.
Podział godzin —	26, 36.
Pogadanki —	22, 23, 104, 183, 188, 189.
Pomoce naukowe —	22, 23, 24, 25, 26, 27.
Poprawianie prac piśmiennych —	255, 256.
Pory roku —	88, 89, 130, 131, 132.
Powitanie szkoły —	29, 30, 31, 32.
Powtórzenia w nauczaniu —	63, 64.
Prace domowe dzieci —	70, 93, 106.
Program —	11, 15.
Promocje dzieci —	272, 273.
Przedmiot nadrzędny —	14, 33, 34, 104, 105, 106.
Przegląd pracy tygodniowej —	72, 73, 127, 193.
Przegląd pracy miesięcznej —	129, 130.
Przegląd pracy rocznej —	268, 269, 270, 271, 272, 273, 274, 275, 276, 277, 278, 279.
Przeglądanie prac piśmiennych —	255, 256.
Przepisywanie —	254, 255.
Przydział materiału naukowego —	36 i nast., 107 i nast., 144 i nast., 171 i nast., 179 i nast., 206 i nast., 232 i nast., 246 i nast., 260 i nast., 275 i nast.
Przysłówia —	131.
Psychika dziecka 8-letniego —	10, 11, 15.
Rozmowy —	22, 23, 57, 185, 186, 194, 195, 197, 198.
Rozmowy w klasach łączonych —	304, 305, 306.
Rozsypanka wyrazowa —	65, 66.
Rysunek —	67, 68, 136, 183, 196, 197.
Rysunek w klasach łączonych —	313, 315, 316.
Samodzielna praca dzieci pod kierunkiem nauczyciela —	70, 71, 98.
Samorządne i swobodne wypowiedzi dzieci —	133, 236, 237.
Słowniczki ortograficzne —	134, 135.
Synteza w nauczaniu —	263, 264.
Systematyczne opracowywanie materiału naukowego —	104, 105, 263, 264.
System przedmiotowy w opracowywaniu materiału programowego —	12, 13, 86.
Śpiew w klasach łączonych —	312, 313, 314.
Środowisko —	15, 19, 20, 35, 205.
Świadectwa szkolne —	201, 281.
Świat fantastyczny —	103, 166, 228.
Święto wiosny —	251, 252.
Technika pracy dzieci w klasach łączonych —	288, 289, 290.
Temat i sposób opracowania tematu w klasach łączonych —	286, 287, 288.
Tematy nadrzędne —	13.
Uroczystości —	164, 166, 167.
Uroczystości szkolne —	30, 36.
Wiersze —	59, 60, 61, 62, 90, 92, 160, 200, 201, 310.
Współdziałanie w pracy między poszczególnymi klasami —	92, 97, 98, 99, 160.
Wycieczki —	103, 157, 158, 248, 249, 250, 251.
Wycieczki w klasach łączonych —	302, 303, 304.
Wystawa prac dziecięcych —	277, 278, 279, 280.
Zainteresowanie —	104.
Zajęcia praktyczne —	72, 136, 137, 187, 188, 190, 191, 192, 193, 195, 197, 198, 199, 200, 218, 219, 220, 239, 240.
Zajęcia praktyczne w klasach łączonych —	313, 316.
Zakazy —	94.
Zakończenie cyklu —	132.
Zakończenie roku szkolnego —	273, 280, 281.
Zakres wykonywanej pracy w klasach łączonych —	288, 289, 290.
Zasady nauczania —	15.
Zasady organizacji nauki w klasach łączonych —	283, 284, 285, 286, 287, 288, 289, 290, 291.
Żerówki dla ptaszków —	224, 225.

SPIS TREŚCI.

I. SŁOWO WSTĘPNE	Str. 5
II. CZĘŚĆ OGÓLNA	7
R o z d z i a ł I: Organizacja pracy dydaktycznej w klasie II-ej. — Podstawowa forma organizacji pracy	9
R o z d z i a ł II: Realizacja zasady koncentracji w nauczaniu na poziomie klasy II-ej	14
III. CZĘŚĆ SZCZEGÓŁOWA	27
R o z d z i a ł III: Cykl I-szy. „Powitanie szkoły” — Ośrodki pracy tygodniowej: 1) Co nam dały wakacje? 2) Jak będzie w naszej klasie?	29
Charakterystyka cyklu	29
Ośrodki pracy tygodniowej	31
Przydział materiału naukowego do cyklu I-go	36
Rozwinięcie szczegółowe pierwszego ośrodka na jednostki dydaktyczne i lekcyjne	42
Wskazówki metodyczne do pierwszego tygodniowego przydziału materiału naukowego	56
Rozwinięcie szczegółowe drugiego ośrodka na jednostki dydaktyczne i lekcyjne	74
Wskazówki metodyczne do drugiego tygodniowego przydziału materiału naukowego	86
R o z d z i a ł IV: Cykl II-gi. „Rodzice nasi teraz pracują w domu, w polu i w lesie, a my im pomagamy”	102
Charakterystyka pracy szkolnej w cyklu II-im	102
Wymiar czasu na poszczególne działy pracy	106
Przydział materiału naukowego do cyklu II-go	107
Przydział materiału naukowego do poszczególnych ośrodków pracy tygodniowej	114
Wskazówki metodyczne, związane z realizowaniem poszczególnych działów pracy	126
R o z d z i a ł V: Cykl III-ci. „Jesienne święta”	138
Charakterystyka cyklu	138
Charakterystyka materiału naukowego	142
Przydział materiału naukowego do cyklu III-go	144

	Str.
Przydział materiału naukowego do poszczególnych ośrodków pracy tygodniowej	148—151
Rozwinięcie drugiego ośrodka pracy tygodniowej na jednostki dzienne i lekcyjne	153
Wskazówki metodyczne	156
R o z d z i a ł VI: Cykl IV-ty. „Szykujemy się do zimy”	165
Charakterystyka cyklu	165
Charakterystyka materiału naukowego	168
Przydział materiału naukowego do cyklu IV-go	171
R o z d z i a ł VII: Cykl V-ty. „Idą święta”	175
Charakterystyka cyklu i materiału naukowego	175
Przydział materiału naukowego do cyklu V-go	179
Szczegółowe rozwinięcie materiału naukowego na jednostki dzienne i lekcyjne z jednoczesnym uwzględnieniem wska- zówek metodycznych	182
R o z d z i a ł VIII: Cykl VI-ty. „Bo to teraz straszna zima”	202
Charakterystyka cyklu	202
Charakterystyka materiału naukowego	205
Przydział materiału naukowego do cyklu VI-go	206
Przydział materiału naukowego do pierwszego ośrodka pracy tygodniowej	212
Szczegółowe rozwinięcie pierwszego ośrodka pracy tygodnio- wej na jednostki dzienne i lekcyjne	214
Wskazówki metodyczne	217
R o z d z i a ł IX: Cykl VII-my. „W marcu”	226
Charakterystyka cyklu	226
Charakterystyka materiału naukowego	230
Przydział materiału naukowego do cyklu VII-go	232
Wskazówki metodyczne	236
R o z d z i a ł X: Cykl VIII-my. „Jest już wiosna”	243
Charakterystyka cyklu i materiału naukowego	243
Przydział materiału naukowego do cyklu VIII-go	246
Wskazówki metodyczne	248
R o z d z i a ł XI: Cykl IX-ty. „W maju, jak w gaju”	256
Charakterystyka cyklu i materiału naukowego	256
Przydział materiału naukowego do cyklu IX-go	260
Wskazówki metodyczne	263
R o z d z i a ł XII: Cykl X-ty. „Po rocznej pracy”	268
Charakterystyka pracy szkolnej w ostatnich dwóch tygo- dniach	268

	Str.
Rozmaite formy organizacji pracy w ostatnich dwóch tygo- dniach roku szkolnego	273
Przydział materiału naukowego do cyklu X-go	275
Szczegółowe omówienie pracy w ostatnich dwóch tygodniach roku szkolnego opartej na przeglądzie całorocznej pracy według kolejności cykli	277
R o z d z i a ł d o d a t k o w y: Praca w klasach połą- czonych	283
Zasady ogólne	283
Przykłady ich realizowania (Tablice)	292
Wskazówki metodyczne	302
Bibliografia	319
Skorowidz rzeczowy	323
Spis treści	325

BIBLIOTEKA NAUCZYCIELA SZKOŁY POWSZECHNEJ

„Jak realizować nowe programy”.

- | | | |
|---------|---|------|
| Nr. 1. | Balicki J. Oblicze nowych programów. | |
| Nr. 2. | Michałowska J. Zagadnienia wychowawcze w nowych programach. Wyd. II. Str. 95, brosz. | 1.90 |
| Nr. 3. | Drzewiecki J. Wychowanie obywatelsko-państwowe w nowych programach. Wyd. II. Str. 67, brosz. | 1.90 |
| Nr. 4. | Machowski St. Wychowanie gospodarcze w nowych programach. Wyd. II. Str. 70, brosz. | 1.90 |
| Nr. 5. | Kubski B. Twórczość nauczyciela a nowe programy. Wyd. II. Str. 96, brosz. | 1.90 |
| Nr. 6. | Kotarbiński M. Organizacja pracy w kl. I na podstawie nowego programu. Wyd. III. Str. 73, brosz. | 1.90 |
| Nr. 7. | Dobraniecki St. Organizacja pracy w kl. II. na podstawie nowego programu. Wyd. III. Str. 74, brosz. | 1.90 |
| Nr. 8. | Dancewiczowa J. Jak realizować nowy program języka polskiego. Cz. I. Wyd. III. Str. 95, brosz. | 1.90 |
| Nr. 9. | Dancewiczowa J. Jak realizować nowy program języka polskiego. Cz. II. Str. 100, brosz. | 1.90 |
| Nr. 10. | Hoszowska Wł. Jak realizować nowy program historii. Cz. I. Str. 96, br. | 1.90 |
| Nr. 11. | Hoszowska Wł. Jak realiz. nowy program historii. Cz. II. Str. 70, brosz. | 1.90 |
| Nr. 12. | Dudkówna E. i Strzelecka J. Jak realizować nowy program matematyki. Cz. I. Wyd. VI. Str. 79, brosz. | 1.90 |
| Nr. 13. | Dudkówna E. i Strzelecka J. Jak realizować nowy program matematyki. Cz. II. Str. 79, brosz. | 1.90 |
| Nr. 14. | Czystowski J. i Kowalewski M. Jak realizować nowy program przyrody martwej. Wyd. II. Str. 67, brosz. | 1.90 |
| Nr. 15. | Mayzner T. Jak realizować nowy program śpiewu. Cz. I. Wyd. II. Str. 74, brosz. | 1.90 |
| Nr. 16. | Mayzner T. Jak realizować nowy program śpiewu. Cz. II. Str. 84, brosz. | 1.90 |
| Nr. 17. | Kuchta Jan dr. Psychologia dziecka wiejskiego, a praca szkolna. Wyd. II. Str. 104, brosz. | 1.90 |
| Nr. 18. | Wiącek St. i Ciepielewski J. Czytanie w szkole powszechnej. Wyd. II. Str. 91, brosz. | 1.90 |
| Nr. 19. | St. Dobraniecki, M. Kotarbiński i Al. Litwin. Nauka czytania i pisanie w kl. I-ej (met. wyrazowa i zdaniowa) | |
| Nr. 20. | St. Wiącek. Pisanie w szkole (przykłady) | |
| Nr. 21. | St. Dobraniecki i S. Jarmułowicz. Inscenizacja w szkole (przykłady) | |
| Nr. 22. | E. Boukołowska i M. Kotarbiński. Ćwiczenia z zakresu geografii i przyrody cz. I. | |
| Nr. 23. | E. Boukołowska i M. Kotarbiński. Ćwiczenia z zakresu geografii i przyrody cz. II. | |
| Nr. 24. | Al. Litwin. Organizacja wycieczek. | |
| Nr. 25. | M. Mościcki i J. Witek. Ogródek szkolny w wychowaniu i nauczaniu cz. I. | |
| Nr. 26. | M. Mościcki i J. Witek. Ogródek szkolny w wychowaniu i nauczaniu cz. II. | |
| Nr. 27. | St. Prochera. Zajęcia praktyczne z zakresu rękodziela | |
| Nr. 28. | Czesław Karp. Rysunek w szkole | |
| Nr. 29. | Al. Mazur. Ćwiczenia z zakresu geometrii | |
| Nr. 30. | Al. Litwin. Samodzielna postawa dziecka w realizacji nowego programu | |

Ukażą się do 15. X. 1934 r.